

**Muzeum Zbrojownia na Zamku w Liwie**  
Fundacja Rozwoju Badań Regionalnych SIGILLUM

# **ROCZNIK LIWSKI**

**Tom III**

**LIW - SIEDLCE 2007**

**Kolegium Redakcyjne**

Roman Postek, Artur Rogalski, Mirosław Roguski (red. naczelny)

**Rada Redakcyjna**

Eugeniusz Beszta – Borowski, Henryk Drozd, Urszula Głowacka – Maksymiuk, Andrzej Koss, Zbigniew Rostkowski, Tadeusz Samborski, Marek Wagner, Grzegorz Welik

**Recenzja naukowa tomu**

Marek Wagner

**Projekt szaty graficznej**

Artur Rogalski

**Opracowanie graficzne, skład i łamanie****Wydawcy:**

Muzeum – Zbrojownia na Zamku w Liwie  
Fundacja Badań Regionalnych „Sigillum”  
Stowarzyszenie Zamek Liw. Stowarzyszenie Kulturalne Ziemi Liwskiej

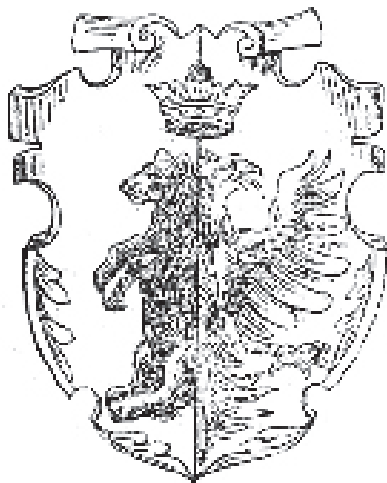
© Copyright by Muzeum Zbrojownia na Zamku w Liwie

© Copyright by Fundacja Rozwoju Badań Regionalnych „Sigillum”

**ISSN 1895 – 748X**

**Skład, druk i oprawa:**

Drukarnia NOWATOR Siedlce, ul. Warszawska 1, tel. 025 632 40 94  
www.nowator.com



**Lódzka ziemia**, która należała do księstwa albo województwa mazowieckiego, używa za herb pół niedźwiedzia czarnego, a pół orła czerwonego o jednej koronie. Ma najprzedniejszego senatora kasztelana. Co za nieszczęścia, także i podówczas ten tam kraj używał, póki Litwa z Polską się nie ujednoczyła, toć napotem historia powie.

Najprzedniejsze miast Łódź, jeszcze za pogańskich monarchów fundowane, używa za herb trzech wież; jest w niem gród sądowy. Jako często nieprzyjaciel na to miasto ujężdżał, i co za przypadki na nie bywały; tego się w historii naczytasz.

**TEKSTY Z SESJI**  
**ARCHIWALNO - HISTORYCZNEJ DZIEJE ZIEMI LIWSKIEJ**  
**I POWIATU WĘGROWSKIEGO**

Bożena Bryńczak  
**Z badań nad najstarszym osadnictwem w regionie węgrowskim .....**

Jarosław Suproniuk  
**Osadnictwo ziemi liwskiej w XV i XVI wieku w świetle źródeł pisanych .....**

Roman Postek  
**Architektura zamku gotyckiego w Liwie .....**

Janusz Wojtasik  
**Bitwa pod Węgrowem 3 lutego 1863 r. ....**

Piotr Matusak  
**Okupacja i ruch oporu w Węgrowie 1939 - 1944 .....**

Grażyna Korneć  
**Tajne nauczanie na terenie powiatu węgrowskiego w latach 1939-1945 .....**

Krystyna Jastrzębska  
**Organizacja i funkcjonowanie organizacji partyjnych  
Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej rejonu węgrowskiego .....**

Dorota Pikula  
**Sztuka regionu węgrowskiego w zbiorach Muzeum Diecezjalnego w Siedlcach .....**

**ARTYKUŁY I ŹRÓDŁA**

Mirosław Roguski  
**Rody szlachty liwskiej. Wielądkowie z Wielądk herbu Nałęcz .....**

**VARIA**

**Kalendarium (opracował Roman Postek) .....**

**MATERIAŁY Z II SESJI  
ARCHIWALNO - HISTORYCZNEJ  
ARCHIWUM PAŃSTWOWEGO  
W SIEDLCACH**



**DZIEJE ZIEMI LIWSKIEJ  
I POWIATU WĘGROWSKIEGO,  
WĘGRÓW - LIW 14 - 15 MAJA 2003**



*Referuje Bożena Bryńczak (Akademia Podlaska), pierwszy dzień sesji, Dom Gdański w Węgrowie (fot. A Rogalski, Zbiór fotografii Archiwum Państwowego w Siedlcach)*

Bożena Bryńczak  
(Akademia Podlaska)

## Z badań nad najstarszym osadnictwem w regionie węgrowskim

Obszar regionu węgrowskiego<sup>1</sup> należy do bardziej atrakcyjnych osadniczo w północnej części międzyrzecza Wisły i Bugu. Związany jest z dorzeczem Liwca – w jego dolinie występują żyzne gleby pochodzenia fluwialnego, liczne terasy akumulacyjne, wydmy i wały wydymowe, chętnie zasiedlane przez ludzi od najdawniejszych czasów.

Poszukiwania w tym regionie śladów najstarszego osadnictwa mają już grubo ponad stuletnią metrykę. Począwszy od lat 60-tych XIX w, na fali wzrostu zainteresowań własną przeszłością, podejmowane były przez badaczy-amatorów liczne „wycieczki archeologiczne” w celu poszukiwania w terenie „starożytności”. Badacze-amatorzy przeprowadzali również pierwsze wykopaliska archeologiczne. Grono XIX wiecznych „miłośników starożytności” otwiera Józef Przyborowski penetrujący w poszukiwaniu zabytków między innymi wydmy doliny Liwca. Obok niego wyróżniają się Tymoteusz Łuniewski – właściciel dóbr Korytnica, oraz jego przyjaciel, historyk i etnograf Zygmunt Gloger.

T. Łuniewski należy do grona najbardziej aktywnych badaczy w regionie węgrowskim. Prowadził poszukiwania oraz badania stanowisk archeologicznych w dorzeczu Liwca, między innymi odkrył w 1878 r. cmentarzysko pomorsko-kloszowe w Stawiskach, gmina Grębków oraz cmentarzyska wczesnośredniowieczne w Żarnówce i Popowie<sup>2</sup>. Cmentarzysko w Żarnówce, należące do typu cmentarzysk szkieletowych w obstawach kamiennych, T. Łuniewski częściowo przebadał w 1878 r, rejestrując 19 grobów. W tym regionie aktywny był również Dymitr J. Samokwasow, badacz rosyjski działający na terenie Mazowsza i Podlasia z ramienia władz zaborczych<sup>3</sup>. Z. Gloger odkrył i badał wspólnie z Tymoteuszem Łuniewskim między innymi stanowisko wielokulturowe w Rowiskach, gmina Korytnica.

<sup>1</sup> Rozumiany w aktualnych od 1998 r. granicach administracyjnych powiatu Węgrów.

<sup>2</sup> T. Łuniewski, *Brzegi i dolina rzeki Liwca*, PF t. I, 1881, s. 453 - 463; *Cmentarzysko starożytne w Łużkach i Grodzisku w gub. siedleckiej*, PF t. III 1883, s. 477 - 478, ryc. 2; *Cmentarzysko starożytne w Popowie*, WA t. IV 1889, s. 127 - 131; *Żalnik w Stawiskach*, WA t. IV 1889, s. 133-136; *Cmentarzysko starożytne w Żarnówce*, WA t. IV 1889, 107-131.

<sup>3</sup> S. Nosek, *Materiały do badań nad historią starożytną i wczesnośredniowieczną międzyrzecza Wisły i Bugu*, Annales UMCS, Sectio F, v. 6, 1951, s. 13 - 15.

Kolejne pokolenie badaczy działa aktywnie od początku XX w. po okres międzywojenny. Poszukiwania między innymi nad środkowym i dolnym Liwcem prowadził Marian Wawrzyniecki, który opisał m. in. osadę i grodzisko w Łochowie, grodzisko w Wyszku-Kucyku, czy osadę w Jarnicach. Współpracowali z nim Stanisław Małkowski i Tadeusz Wyszomirski - obaj aktywni terenowo w okolicach Węgrowa. S. Małkowski odkrył w Grodzisku gmina Grębków zniszczone cmentarzysko wczesnośredniowieczne, a w Łochowie osadę z tego samego okresu<sup>4</sup>.

Badacze - amatorzy od uzyskania niepodległości w 1918 roku aktywnie współpracowali z instytucjami zajmującymi się poszukiwaniem i ochroną znalezisk archeologicznych, w latach 1920 - 1928 z Państwowym Gronem Konserwatorów dla Zabytków Przedhistorycznych, później z Państwowym Muzeum Archeologicznym w Warszawie. Konserwatorem obejmującym zasięgiem działania również ówczesny powiat Węgrów był Roman Jakimowicz. Na interesującym nas obszarze badacz ten prowadził szereg prospekcji powierzchniowych, m. in. na wydmach rejonu dolnego Liwca<sup>5</sup>. Z ramienia PMA aktywni również w powiecie węgrowskim byli Stanisław Roel i Kazimierz Salewicz. Swoją obecność zaznaczyli tu również archeolodzy związani z Zakładem Archeologii Przedhistorycznej Uniwersytetu Warszawskiego - Jadwiga Antoniewiczowa przebadła dwa pochówki na cmentarzysku pomorsko-kloszowym w Sinołęce<sup>6</sup> d. gm. Grębków. Z PMA współpracowali badacze - amatorzy: Józef Mikulski - nauczyciel siedlecki - zinwentaryzował i opisał grodziska wczesnośredniowieczne ówczesnego powiatu siedleckiego, m. in. w dorzeczcu Liwca, w tym w Grodzisku gmina Grębków<sup>7</sup>. Otto Warpechowski w latach 30 - tych XX w. odkrył szereg stanowisk w prawym dorzeczcu Liwca i środkowego Bugu m. in. kurhan w Jarnicach<sup>8</sup>, osady wczesnośredniowieczne.

W czasie II wojny światowej w regionie węgrowskim odbyły się jedne z niewielu badań prowadzonych na zlecenie okupanta. Podczas budowy lotniska wojskowego odkryto i przebadano 28 pochówków i dwa obiekty z cmentarzyska z okresu rzymskiego w Starej Wsi-Ludwinowie gm. Liw<sup>9</sup>. To stanowisko było badane kolejny raz w latach 1968-69 przez Teresę Dąbrowską, zarejestrowano wówczas 35 obiektów grobowych,

<sup>4</sup> M. Wawrzyniecki, *Poszukiwania zabytków przedhistorycznych w Królestwie Polskim* „Materiały Antropologiczno-Archeologiczne i Etnograficzne”, t. XI, s. 1910, s. 70-75; S. Nosek *Materiały do badań...*, s. 18, przypis 34.

<sup>5</sup> R. Jakimowicz, *Poszukiwania w dorzeczcu Liwca*, [w:] *Sprawozdanie z poszukiwań archeologicznych I Archiwum Nauk Antropologicznych*, t. I, 1921, nr 2, s. 15.

<sup>6</sup> J. Antoniewiczowa, *Znaleziska z Sinołęki w powiecie węgrowskim*, „Światowit” t. XVII, 1938, s. 313-332.

<sup>7</sup> J. Mikulski, *Grodziska w powiecie siedleckim*, PA 1937-1939, s. 99 - 105.

<sup>8</sup> O. Warpechowski, *Kopiec w Jarnicach w powiecie węgrowskim*, ZOW, r. XIV, z. 1-2, 1939, s. 27 (Obecnie kurhan znajduje się w granicach administracyjnych Liwa).

<sup>9</sup> W. Radig, *Das ostgermanische Gräberfeld von Stara Wieś, Kreis Sokolow*, „Die Burg”, t. 3, 1942, s. 179 - 224.



oraz obiekty osadnicze z okresów od wczesnej epoki brązu po wczesne średniowiecze, w tym jeden z najstarszych wczesnośredniowiecznych pochówków ciałopalnych w dorzeczu Liwca<sup>10</sup>.

W 1951 r. Stanisław Nosek opublikował katalog wszystkich znanych wówczas stanowisk archeologicznych międzyrzecza Wisły i Bugu, gdzie znalazły się również dane o najstarszym osadnictwie w dorzeczu Liwca<sup>11</sup>.

Po wojnie badania ośrodków naukowych warszawskich: PMA, dawnego Instytut Historii Kultury Materialnej PAN oraz uniwersyteckiego znacznie się zintensyfikowały, również w międzyrzeczu Wisły i Bugu. IHKM PAN prowadził w latach 1965-68 badania sondażowe grodzisk Mazowsza i Podlasia, w dorzeczu Liwca w granicach obecnego powiatu w Barchowie gm. Łochów i Grodzisku gm. Grębków<sup>12</sup>.

Spśród licznych prac wykopaliskowych prowadzonych przez PMA na wschód od Wisły, w latach 60-tych w regionie węgrowskim, Barbara Zawadzka przebadła 112 grobów na wczesnośredniowiecznym cmentarzysku szkieletowym w Grodzisku gmina Grębkowa<sup>13</sup>. Elżbieta Kempisty prowadziła badania w Laskach Starych na cmentarzysku z wczesnej epoki brązu<sup>14</sup>.

Bardzo liczne w dorzeczu Liwca stanowiska z późnego okresu lateńskiego i okresu wpływów rzymskich doczekały się największej liczby prac wykopaliskowych - Teresa Dąbrowska poza wspomnianym wyżej stanowiskiem w Starej Wsi-Ludwinowie, przebadła cmentarzyska w Karczewcu (ślady osadnictwa kultury trzcinieckiej i 194 pochówki kultury przeworskiej) i Kopciach (17 jam osadniczych kultury łużyckiej, 14 pochówków kultury przeworskiej) w rejonie środkowego Liwca oraz w Kamieńczyku u ujścia Liwca do Bugu<sup>15</sup>. W latach 70-tych i 80-tych badane były dwa cmentarzyska z tego okresu w Nadkolu u ujścia Liwca (stanowisko 1 - 53 obiekty grobowe kultury wielbarskiej, stanowisko

<sup>10</sup> T. Dąbrowska, *Nowe materiały z cmentarzyska w Starej Wsi, pow. Węgrów*, WA, t. XXXVI, 1972, s. 484 - 503; K. Musianowicz, *Ciałopalny grób ze Starej Wsi-Ludwinowa, woj. siedleckie na tle wczesnośredniowiecznych pochówków z VI - IX w.*, „Światowit” t. 35, 1982, s. 117 - 126.

<sup>11</sup> Patrz przypis 3.

<sup>12</sup> Barchów: badania L. Paderewskiej 1965 r.; I Górka i inni, *Grodziska Mazowsza i Podlasia (w granicach dawnego województwa warszawskiego)*, 1976, s. 15-17, fot 1 - 3; Grodzisk: badania L. Paderewskiej 1967 r.; dz.cyt., s. 57-59.

<sup>13</sup> Badania odbyły się w 1963 r., materiały niepublikowane.

<sup>14</sup> E. Kempisty, *Cmentarzysko ciałopalne kultury trzcinieckiej w Laskach Starych, pow. Węgrów*, WA, t. 33 1968, z. 2, s. 224 - 235.

<sup>15</sup> T. Dąbrowska, *Nowe materiały z cmentarzyska w Starej Wsi, pow. Węgrów*, WA, t. XXXVI, 1972, s. 484-503; *Cmentarzysko kultury przeworskiej w Karczewcu, pow. Węgrów*, MSiW t. II 1973, s. 383 - 531; *Wyniki prac wykopaliskowych w Kopciach, pow. Węgrów*, WA t. XL 1975, s. 359 - 374; *Kamieńczyk. Ein Gräberfeld der Przeworsk - Kultur in Ostmasowien*, MAB, t. III, 1997, Kraków.

2 – 157 pochówków kultury przeworskiej, ślady osadnictwa wcześniejszego), a w końcu lat 90-tych rozpoczęto prace na cmentarzysku w Jartyporach gmina Liw<sup>16</sup>.

W latach 60/70 XX w. Maria i Jacek Miśkiewiczowie przeprowadzili inwentaryzację istniejących stanowisk wczesnośredniowiecznych Mazowsza wschodniego, odkrywając szereg nowych<sup>17</sup>.

W latach 80-tych i 90-tych XX w. Instytut Archeologii Uniwersytetu Warszawskiego realizował wieloletni program badań osadnictwa okresu wczesnego średniowiecza w dorzeczu Liwca. W ramach tego programu w latach 1983 - 1993 trwały badania archeologiczne Wojciecha Wróblewskiego na grodzisku i osadach przygodowych w miejscowości Grodzisk gmina Grębków, oraz powierzchniowe dorzecza Liwca. Równolegle przeprowadzono dwie serie badań geologiczno - geomorfologicznych doliny, uzyskując niezwykle interesujące wyniki dotyczące chronologii względnej wczesnośredniowiecznych założeń obronnych środkowego i dolnego Liwca<sup>18</sup>.

Dorzecze Liwca objęte było planowanymi badaniami powierzchniowymi w latach 60-tych, oraz od początku lat 80 - tych XX w. programem badań do Archeologicznego Zdjęcia Polski (AZP). Dotychczasowe badania zaowocowały rejestracją w granicach administracyjnych powiatu węgrowskiego ponad 800 stanowisk archeologicznych<sup>19</sup>.

Ostatnie lata XX w nie były najłaskawsze dla badań archeologicznych w dorzeczu Liwca. Ograniczają się one głównie do badań ratowniczych stanowisk zagrożonych zniszczeniem. W niewielkim stopniu przebadana została osada kultury łużyckiej w Liwie, przebadano kilkadziesiąt pochówków cmentarzyska ciałopalnego kultury grobów kloszowych w Grodzisku gm. Grębków, rozpoczęto prace na cmentarzysku kultur przeworskiej i wielbarskiej w Jartyporach gm. Liw<sup>20</sup>. Aktualnie (w roku 2003) kontynuowane są badania archeologiczne w Jartyporach.

<sup>16</sup> J. Andrzejowski, *Nadkole 2. A Cemetery of the Przeworsk Culture in Eastern Poland*, MAB, t. V, 1998, Kraków; *Archeologia śmietniskowa, czyli dole i niedole starożytności jartyporskich*, ZOW r. 56 2001 (nr 1- 2), s. 52 - 58; J. Andrzejowski, A. Żórawska *Cmentarzysko kultury wielbarskiej na stan. 1 w Nadkolu, woj. mazowieckie, „Varia Barbarica”, MAB, series Gemina, t. I 2002, s. 29 - 80.*

<sup>17</sup> M. Miśkiewiczowa, *Mazowsze Wschodnie we wczesnym średniowieczu*, Warszawa 1981.

<sup>18</sup> W. Wróblewski, *Wstępne wyniki badań wykopaliskowych w Grodzisku, woj. Siedlce, stan. 1. w latach 1983-1986*, SA, t. 41, 1990, s. 295 - 315; *Wczesnośredniowieczna sieć osadnicza dorzecza środkowego Liwca. Stan i potrzeby badań archeologicznych*, „Prace Archiwalno-Konserwatorskie na terenie woj. siedleckiego” z. 7(2) 1991, s. 63 - 87; *Chronologia względna wczesnośredniowiecznych grodzisk środkowego i dolnego Liwca. Próba analizy w świetle badań geologiczno-geomorfologicznych*, WA, t. LIV, 1995-1998, s. 3 - 21; J. Dzierżek, J. Nitychoruk, W. Wróblewski, *Wczesnośredniowieczne grodzisko we wsi Grodzisk, woj. Siedlce w świetle badań geologiczno-geomorfologicznych*, SA, t. 41, 1990, s. 317 - 326.

<sup>19</sup> W Archiwum SOZ w Siedlcach znajdują się maszynopisy i rękopisy sprawozdań z badań powierzchniowych z lat 60-tych, oraz sprawozdania z badań AZP.

<sup>20</sup> Liw st. 4: badania W. Roszyk 1998r.; Grodzisk: badania W. Migala 1998-1999 r.; Jartypory: badania J. Andrzejowskiego od 1998 r. Dane z archiwum SOZ w Siedlcach.

Najstarsze ślady osadnictwa w dorzeczu Liwca pochodzą z epoki kamienia, z jej części zwanej schyłkowym paleolitem. Datowane są na czasy ok. 10000-8300 p.n.e. Związane są z łowcami reniferów kultury świderskiej<sup>21</sup>, żyjącymi w istniejącym wtedy środowisku tundry arktycznej. Niewielkie grupy schyłkowopaleolitycznych myśliwych pozostawiły po sobie nikłe ślady krótkotrwałych obozowisk na obszarach wydmowych. Do naszych czasów zachowały się głównie narzędzia krzemienne, wśród nich charakterystyczne groty strzał. Ślady łowców świderskich znaleziono na kilku stanowiskach nad Liwcem, m. in. na wydmach „Nowiny” w Węgrowie, w Jarnicach naprzeciwko zamku, na wydmiu „Łysa Góra”, czy tzw. „Zgorzelach” w Woli Korytnickiej<sup>22</sup>.

Łowcy reniferów przetrwali na Niżu tak długo jak długo istniała tu tundra. Do początku holocenu, ok. 8300 p.n.e., wraz z poprawą klimatu środowisko tundry stopniowo zostaje zastąpione przez leśne. Na obszarze Niżu pojawiło się rozproszone osadnictwo zaliczane do środkowej części epoki kamienia - mezolitu. Myśliwi mezolityczni polowali na różne gatunki zwierząt strefy leśnej, dużą rolę w ich gospodarce odgrywało rybołówstwo. Elementy mezolityczne wydzielane ze zbiorów zabytków krzemienych z powierzchni wydm wyróżniają się zgeometryzowanymi kształtami narzędzi i niewielkimi rozmiarami. Ślady łowców mezolitycznych pochodzą z kilkunastu stanowisk, między innymi z wydmi „Czerwony Bór” w Liwie, „Nowiny” w Węgrowie, „Zgorzele” w Woli Korytnickiej<sup>23</sup>

Od około szóstego tysiąclecia p.n.e. od południa ziemie polskie rozpoczynają zasiedlać od południa ludy neolityczne pochodzenia naddunajskiego – najstarsi rolnicy i hodowcy, należący do tzw. kultur cyklu wstęgowego. Najstarsza ludność rolnicza nie zostawiła wielu śladów osadnictwa na wschód od środkowej Wisły. Niektóre znaleziska – np. toporek rogowy z Julina gm. Łochów łączone są z kulturą ceramiki wstęgowej rytej – najstarszej w tym cyklu<sup>24</sup>. Najczęściej z okresem neolitu łączą badacze luźne znaleziska toporków kamiennych i siekierk krzemienych – fragmenty 5 toporków znaleziono na wydmiu „Nowiny” w Węgrowie.

Ludy mezolityczne i neolityczne będą sąsiadować i wzajemnie oddziaływać na siebie ok. tysiąca lat zanim w Europie północno-zachodniej i środkowej wykrystalizuje się w wyniku tego nowe zjawisko kulturowe zwane przez badaczy kręgiem kultur megalitycznych. Należą do niego na ziemiach polskich kultura pucharów lejkowatych (KPL), oraz związana z nią genetycznie kultura amfor kulistych (KAK).

<sup>21</sup> Nazwa kultury świderskiej pochodzi od stanowiska Świdry Wielkie w powiecie otwockim.

<sup>22</sup> J. Libera, *Późny paleolit i mezolit środkowowschodniej Polski, Źródła*, „Lubelskie Materiały Archeologiczne”, t. XI 1998, s. 35 (Jarnice), s. 75 (Węgrów), s. 79 (Wola Korytnicka).

<sup>23</sup> S. K. Kozłowski, *Ważniejsze mezolityczne materiały powierzchniowe z terenu Warszawy i województwa warszawskiego*, „Światowit”, t. 34, 1975, s. 149-188.

<sup>24</sup> J. Głosik, *Katalog Pogotowia Archeologicznego za lata 1973-1976*, MSiW t. V, 1983, s. 237.

Ludność KPL jest pierwszą użytkującą rolniczo ziemie Niżu. Na obszarach wschód od Wisły znana jest ze swojej młodszej fazy rozwojowej zwanej wiórecką, od ok. 4 tysiąclecia p.n.e. Ślady osadnictwa KPL z dorzecza Liwca ceramika, narzędzia krzemienne, w tym chętnie wykonywane z krzemienia świeciechowskiego pochodzącego z rejonu ujścia Sanu do Wisły, znaleziono jak dotąd przede wszystkim w jego środkowym biegu. Pozostałości osady KPL badano w Witankach gm. Liw, ślady osadnictwa zarejestrowano m. in. w Woli Korytnickiej, Trawach, Węgrowie<sup>25</sup>.

Pasterska ludność KAK znana jest w międzyrzeczu Wisły i Bugu głównie ze znalezisk grobowych i luźnych<sup>26</sup>. Znane jest jej upodobanie do wyrobów z krzemienia pasiastego, zwłaszcza starannie wykonanych siekier<sup>27</sup>. Osadnictwo tej kultury przeżywa się od końca IV po połowę III tysiąclecia p.n.e. Stosunkowo nieliczne ślady KAK pochodzą głównie z dorzecza górnego i środkowego Liwca – być może do tej kultury można zaliczyć siekierkę krzemienią znaną w okolicach Węgrowa<sup>28</sup>. Częściowo równoległe z dwoma wymienionymi kulturami wyróżnia się na ziemiach polskich osadnictwo ludności paraneolitycznej kultury niemeńskiej (KN), oraz kultury ceramiki sznurowej (KCS).

Kultura niemeńska należy do tzw. strefy leśnej, wyróżnionej na dużych obszarach Europy Wschodniej. Badacze łączą pozostałości - głównie narzędzia krzemienne i ceramikę - z grupami kontynuującymi mezolityczne tradycje zbieracko - łowieckie, a od rolników i hodowców przejmującymi umiejętności związane głównie z produkcją naczyń glinianych. Z regionu węgrowskiego pochodzą głównie ułamki ceramiki zdobionej odciskami żłobków, stempelków i guzkami oraz niewielkie grociki krzemienne. Kilka grocików znaleziono m. in. w Węgrowie<sup>29</sup>.

Kultura ceramiki sznurowej jest pozostałością po pasterskich ludach żyjących w Europie w III i II tysiącleciu p.n.e. Znana jest na wschód od środkowej Wisły głównie ze śladów nietrwałego osadnictwa, z ceramiki zdobionej odciskami sznura, wyrobów krzemienych oraz charakterystycznych toporków kamiennych. Znaleziska KCS wyodrębniono w Witankach na stanowiskach 2 i 4. KCS oraz wywodzące się z niej jednostki przeżywają się jeszcze w początku epoki brązu.

Epoka brązu wydzielana jest na ziemiach polskich od początku II tysiąclecia p.n.e. Na terenie dorzecza Liwca występuje wczesnobrązowa kultura trzciniecka (KT). Osadnictwo

<sup>25</sup> K. Jażdżewski, *Kultura pu[c]harów lejkowatych w Polsce zachodniej i środkowej*, Poznań 1936.

<sup>26</sup> E. Kempisty, *Kultura amfor kulistych na Mazowszu i Podlasiu*, MSiW, t. 1, 1971, s. 7-34.

<sup>27</sup> Krzemień pasiasty pochodzi z obszaru północno-wschodniego obrzeża Gór Świętokrzyskich, wydobywany był w neolitycznej kopalni w Krzemionkach Opatowskich.

<sup>28</sup> J. Głosik, *Katalog Pogotowia Archeologicznego za lata 1977-1981*, WA, t. LII, 1991-1992, z. 2, s. 229 - 230.

<sup>29</sup> E. Kempisty, *Materiały tzw. kultury grzebykowo-dołkowej z terenu Mazowsza i Podlasia*, WA, t. XXXVII 1972, z. 4, s. 411- 483; teźże *Kultura ceramiki dołkowo-grzebykowej na Mazowszu i Podlasiu*, WA, t. XXXVIII 1973, z. 1, s. 3 - 76.

KT z międzyrzecza Wisły i Bugu zaliczone jest do lokalnej grupy podlasko-mazowieckiej. Rozwija się pomiędzy przełomem XVI/XV stulecia p.n.e. a połową XIII w p.n.e. Podstawą gospodarki tej ludności była hodowla ze znaczną rolą eksploatacji środowiska naturalnego. Znana jest głównie ze śladów krótkotrwałego osadnictwa na stanowiskach wydmowych, gdzie występuje charakterystyczna ceramika oraz wyroby krzemienne wykonywane techniką łuszczniową<sup>30</sup>. Ludność zamieszkująca Mazowsze i Podlasie stosowała przede wszystkim obrządek ciałopalny - na nielicznych cmentarzyskach stwierdzono płaskie groby jamowe o rozmiarach nawiązujących do pochówków szkieletowych. Cmentarzyska ciałopalne ludności tej kultury są bardzo trudno uchwytnie, tym większe znaczenie stanowiska w Laskach Starych gmina Łochów, gdzie przebadano 6 pochówków jamowych<sup>31</sup>. Na terenie Węgrowa podczas badań powierzchniowych w 1989 r. odkryto nad strumieniem Adą pozostałość kolejnego cmentarzyska ciałopalnego z materiałem zabytkowym kultur trzcinieckiej i łużyckiej<sup>32</sup>.

Ostatnia z wymienionych należy do wielkiego europejskiego kręgu kultur pól popielnicowych. Na wschód od Wisły przeżywa się stosunkowo długo – od XIII w do ok. IV w. p.n.e. Ludność kultury łużyckiej prowadziła osiadły tryb życia, większą rolę w jej gospodarce stanowiło rolnictwo. Znana jest z osad otwartych oraz cmentarzysk ciałopalnych Na terenie Mazowsza i Podlasia wydziela się od ok. XII w p.n.e. lokalną grupę mazowiecko-podlaską, obejmującą swym zasięgiem również obszar powiatu węgrowskiego<sup>33</sup>. W Węgrowie na wydmach „Nowiny” i „Gaj” zlokalizowane były prawdopodobnie cmentarzyska, popielnicę kultury łużyckiej znaleziono podczas „robót szarwarkowych” na drodze przy szkole w Grodzisku, prawdopodobnie z cmentarzysk w Ruchence i Turny pochodzą popielnice, zniszczone cmentarzysko miało się znajdować na wydmie „Zgorzele” w Woli Korytnickiej<sup>34</sup>. Osadę tej kultury badano ostatnio w Liwie na st. 4, odsłaniając obiekty mieszkalne z paleniskami wykładanymi kamieniami polnymi oraz jamy gospodarcze<sup>35</sup>. Z osadnictwem kultury łużyckiej łączony jest brązowy grot oszczepu znaleziony w miejscowości Rażny Stare gmina Sadowne<sup>36</sup>, oraz fragment grotu brązowego z Węgrowa,

<sup>30</sup> A. Gardawski, *Plemiona kultury trzcinieckiej w Polsce*, MS, t. V, 1959, s. 7-190.; H. Taras, *Kultura trzciniecka w międzyrzeczu Wisły, Bugu i Sanu*, Lublin 1995.

<sup>31</sup> Patrz przypis 14.

<sup>32</sup> Badania AZP J. Kalagi, stanowisko 53 - 76, 24.

<sup>33</sup> T. Węgrzynowicz *Kultura łużycka na Mazowszu wschodnim i Podlasiu*, MSiW, t. 2 1973, s. 7-126; J. Dąbrowski, *Materiały kultury łużyckiej z Podlasia*, MS, t. VII, 1961, s. 23 - 46.

<sup>34</sup> S. Nosek, *Materiały do badań...*, s. 281 - 283.

<sup>35</sup> Badania ratownicze W. Roszyk w lipcu 1998 r.

<sup>36</sup> J. Kostrzewski, *Skarby i luźne znaleziska metalowe od eneolitu do wczesnego okresu żelaza z górnego i środkowego dorzecza Wisły i górnego dorzecza Warty*, PA t. XV 1962, s. 59.

stanowisko „Gaj”<sup>37</sup>. W młodszych fazach rozwojowych pojawiają się na terenie osadnictwa łużyckiego skarby ozdób brązowych, tzw. typu „stanomińskiego”. W Kiełczewie<sup>38</sup> (d. powiat Węgrów) nad Bugiem znaleziono skarb ozdób brązowych składający się z 4 bransolet wielozwojowych z taśmy brązowej i 2 nagolenników. Również w Proszewie, gmina Grębków odkryto „w widłach Kostrzynia i Liwca, w lesie, w zbutwiałej skrzyni” brązowe: bransoletę, nagolennik, tutulusy i druciki<sup>39</sup>. Osadnictwo ludności kultury łużyckiej należy do najbardziej długotrwałych i stabilnych, obejmuje młodsze fazy epoki brązu i starszą część epoki żelaza (halsztat), przeżywając się miejscami do ok. IV w. p.n.e.

W młodszej fazie okresu halsztackiego w wyniku pogorszenia się sytuacji klimatycznej nastąpiły zmiany struktur osadniczych i gospodarczych – stabilne stałe osadnictwo KŁ zmienia się na bardziej mobilne, bazujące na lżejszych i wyżej położonych glebach. W tym czasie wyróżnia się na ziemiach polskich kulturę pomorską i genetycznie z nią związaną kulturę grobów kloszowych (KGK). Zmieniają się w pewnym stopniu zwyczaje pogrzebowe, w części Polski w pochówkach pojawiają się urny w górnej części modelowane w wyobrażenie twarzy. Groby ciepłopalne uzyskują konstrukcje kamienne (tzw. skrzynkowe), lub - na wschód od środkowej Wisły – popielnice nakrywane są dużym glinianym naczyniem odwróconym do góry dnem o chropowatej powierzchni (tzw. kloszem). W dorzeczu Liwca KGK znana jest głównie z pochówków podkloszowe i rzadziej współwystępujących z nimi groby w obstawach kamiennych – w Stawiskach odkryto zniszczony grób skrzynkowy i dwa podkloszowe, w Żarnówce grób skrzynkowy, z Sinołęki pochodzą dwa pochówki - skrzynkowy i podkloszowy<sup>40</sup>. Kilkadziesiąt pochówków zarejestrowano podczas badań ratowniczych cmentarzyska KGK w Grodzisku gmina Grębków<sup>41</sup>.

Rekonstrukcję osadnictwa w międzyrzeczu Wisły i Bugu z okresu lateńskiego i wpływów rzymskich zawdzięczamy wieloletnim badaniom na tym terenie przede wszystkim Teresy Dąbrowskiej, Andrzeja Niewęglowskiego oraz Jacka Andrzejowskiego<sup>42</sup>

<sup>37</sup> J. Dąbrowski, *Materiały...*, s. 32 - 33.

<sup>38</sup> J. Kostrzewski, *Skarby...*, s. 19, 20, 22, 36, 133.

<sup>39</sup> B. Werner *Nagolenniki lite z Podlasia*, ZOW r. VI 1931, z. 1, s. 2 - 4, J. Kostrzewski, *Skarby...*, s. 19, 20, 54.

<sup>40</sup> Stawiska: patrz przypis 2; Żarnówka: S. Nosek, *Materiały...*, s. 302; Sinołęka: patrz przypis 8.

<sup>41</sup> Dziękuję mgr W. Migalowi za udostępnienie niepublikowanej fotografii z badań.

<sup>42</sup> M. in. T. Dąbrowska, *Wschodnia granica kultury przeworskiej w późnym okresie lateńskim i wczesnym okresie rzymskim*, MSiW t. II, 1973, s. 127 - 248; *Zmiany kulturowe prawobrzeżnego Mazowsza i Podlasia w okresie wpływów rzymskich*, WA t. XLV 1980, s. 45 - 58. A. Niewęglowski, *Mazowsze na przełomie er. Przemiany społeczno - demograficzne i gospodarcze*, Wrocław 1972; J. Andrzejowski *Wschodnia strefa kultury przeworskiej - próba definicji*, WA, t. LIV, 1995 - 1998, *Przemiany osadnicze i kulturowe na wschodnim Mazowszu i południowym Podlasiu u schyłku starożytności*, [w:] *Najstarsze dzieje Podlasia w świetle źródeł archeologicznych*, B. Bryńczak, P. Urbańczyk (red.), Siedlce 2001, s. 95 - 136.

Dzięki ich badaniom wiemy, że okresie lateńskim zachodzą tu podobnie jak w innych częściach ziemi polskich bardzo istotne zmiany osadnicze i kulturowe spowodowane z jednej strony oddziaływaniami od południa cywilizacji celtyckiej, z drugiej migracjami przez nasze ziemie plemion z kierunku północno - zachodniego, które w III w. p. n.e. przemieściły się z półwyspu Jutlandzkiego w międzyrzecze Dniestru i Seretu<sup>43</sup>. Pod wpływem tych czynników ślady osadnictwa z młodszej fazy okresu lateńskiego zaczynają stopniowo nabierać innego charakteru - od około 200 r. p.n.e. wydziela się w części ziem polskich, m. in. na Mazowszu i części Podlasia pozostałości osadnictwa kultury przeworskiej (KP). Ludność KP pod względem kultury materialnej wiele łączy z plemionami zamieszkującymi w tym czasie obszary na zachód i północny zachód od ziem polskich. Widać to wyraźnie w obrządku pogrzebowym. Pochówki są w dalszym ciągu ciepłopalne, ale głównie jamowe i wyposażone w dużą ilość militariów żelaznych oraz metalowych części stroju. Cmentarzyskom towarzyszą stałe osady<sup>44</sup>.

W dorzeczu Liwca osadnictwo KP występuje szczególnie intensywnie. Najstarsze ślady zarejestrowano w Tuchlinie u ujścia Liwca - pochówek z zabytkami datowanymi na początek II w. p.n.e. W okresie przedrzymskim (od ok. 200 p.n.e. do pocz. I w. n.e.) badacze wydzielają tutaj dwa wyraźne skupienia osadnicze: w rejonie dolnego Liwca z osadą i cmentarzyskiem w Kamieńczyku oraz nad środkowym Liwcem - z osadą w Grodzisku, cmentarzyskami w Jarnicach, Karczewcu, Kopciach i prawdopodobnie w Jartyporach<sup>45</sup>.

Około przełomu er zmienia się sytuacja kulturowa na obszarach na południe od ziem polskich – Imperium rzymskie po oparciu granic na Renie i Dunaju zaczęło oddziaływać również na tereny na północ od limesu. Przez następnych około 400 lat mieszkańcy obszaru tzw. „Barbaricum” będą pod wpływem licznych kontaktów przejmować rzymskie wzorce kulturowe - związane z bronią, elementami stroju, technikami walki, ekonomią.

W okresie wczesnorzymskim (I w.-połowa II w. n.e.) osadnictwo w dorzeczu Liwca stopniowo się zagęszcza. W rejonie środkowego dorzecza wydziela się duże skupisko osadnicze z cmentarzyskami w Starej Wsi - Ludwinowie i Karczewcu, oraz zapewne w Jarnicach, Kopciach i Jartyporach, osadą w Grodzisku a także słabo rozpoznany- mi cmentarzyskami w Grębkowie, Popielowie, Grodzisku, Stawiskach i w Węgrowie. W skupisku u ujścia tej rzeki do połowy II w. n.e. użytkowane były jednocześnie trzy

<sup>43</sup> J. Andrzejowski, *Przemiany osadnicze ...*, s. 95 - 97.

<sup>44</sup> T. Dąbrowska, *Wczesne fazy kultury przeworskiej. Chronologia-zasięg-powiązania*, Warszawa 1988.

<sup>45</sup> J. Andrzejowski, *Przemiany osadnicze...*, s. 97.

duże, położone blisko siebie cmentarzyska w Kamieńczyku, Nadkolu i Tuchlinie, oraz prawdopodobnie w Rażnachs i w Kaliskach<sup>46</sup>.

Około połowy II w. n.e. zaszyły bardzo istotne zmiany w osadnictwie KP na wschód od Wisły spowodowane pojawieniem się tutaj zamieszkujących Pomorze wschodniogermańskich plemion kultury wielbarskiej. Przybysze prawdopodobnie częściowo wyparły dotychczasowych mieszkańców doliny Liwca, tym którzy pozostali narzucili własne wzorce kulturowe - głównie związane z obrzędkiem pogrzebowym: birytualizm, brak w pochówkach broni i przedmiotów wykonanych z żelaza, duża ilość ozdób. W dorzeczu Liwca zaczynają pojawiać się na cmentarzyskach KP pochówki wielbarskie, często nowe osady i cmentarzyska wielbarskie zakładane są w bezpośrednim sąsiedztwie przeworskich<sup>47</sup>. Taki stan rzeczy rejestruje się nad dolnym Liwcem - w Nadkolu i Kamieńczyku - Błoniu. W rejonie środkowego Liwca pochówki wielbarskie pojawiły się na dotychczas użytkowanych cmentarzyskach przeworskich w Starej Wsi-Ludwinowie i Jarytporach. Fibulę łączoną z osadnictwem wielbarskim, datowaną na 3 ćwierć II wieku odkryto w Grodzisku<sup>48</sup>. Prawdopodobnie z osadnictwem wielbarskim należy łączyć znaleziska skarbów srebrnych denarów (od Wespazjana (69 - 79 n.e.) po Clodiusa Albinusa (193 - 197 n.e. ) z Jarnic oraz pociętych złotych solidów ze Starej Wsi-Ludwinowa od Gordiana III (238 - 239 n.e.) do Decjusza (250 - 251 n.e.)<sup>49</sup>.

Rozwinięte osadnictwo ulega załamaniu z początkiem wędrówek ludów w IV w. n.e. Pojedyncze pochówki i znaleziska datowane na początek V w. n.e. występują w dorzeczu Liwca rzadko. Dotychczasowi mieszkańcy tych ziem wzięli udział w wielkich migracjach i minęło przynajmniej kilkadziesiąt lat zanim pojawili się tutaj Słowianie<sup>50</sup>.

Osadnictwo z okresu wczesnego średniowiecza (VI - XIII w.) należy w dorzeczu Liwca do dobrze rozpoznanego. Obszar ten znalazł się w obszarze zainteresowań badaczy w latach 60-90 XX w.<sup>51</sup>. Z około 350<sup>52</sup> stanowisk z tego okresu, najwięcej jest pozostałości osad, obok nich rejestruje się pochówki ciałopalne, cmentarzyska szkieletowe

<sup>46</sup> J. Andrzejowski, *Przemiany osadnicze...*, s. 101-103.

<sup>47</sup> T. Dąbrowska, *Zmiany kulturowe prawobrzeżnego Mazowsza i Podlasia w okresie wpływów rzymskich*, WA t. XLV, 1980, s. 45-58.

<sup>48</sup> J. Andrzejowski, *Przemiany osadnicze...*, s. 107 - 109.

<sup>49</sup> W. Radig, *Der ostgermanische Goldmünzhort von Stara Wieś, Kreis Sokołów*, „Die Burg” t. III 1942, s. 17-40; S. Kubiak, *Znaleziska monet rzymskich z Mazowsza i Podlasia*, Warszawa 1979, s. 69 - 70.

<sup>50</sup> K. Godłowski, *Ziemie polskie w okresie wędrówek ludów. Problem pierwotnych siedzib Słowian*, „Barbaricum” t. I 1989, Warszawa, s. 12 - 63; J. Andrzejowski, *Przemiany osadnicze...*, s. 112 - 113.

<sup>51</sup> K. Musianowicz, *Granica mazowiecko-drehowicka na Podlasiu we wczesnym średniowieczu*, MWś, t. V 1960, s. 189 - 236; M. Miśkiewiczowa, *Mazowsze wschodnie we wczesnym średniowieczu*, Warszawa 1981; W. Wróblewski, *Wczesnośredniowieczna sieć osadnicza w dorzeczu Liwca w X - XIII w.*, mps pracy doktorskiej w archiwum Instytutu Archeologii Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 1994.

<sup>52</sup> W. Wróblewski, *Wczesnośredniowieczna sieć...*, katalog stanowisk.



oraz grodziska. Do najstarszych śladów osadnictwa wczesnośredniowiecznego należy grób ciałopalny ze Starej Wsi-Ludwinowa st. 2, datowany na VIII - IX w. oraz ceramika z osady poprzedzającej grodzisko w Wyłazach nad górnym Liwcem i naczynie z ofiary zakładzinowej pod wałem w Grodzisku gm. Grębków<sup>53</sup>.

Rekonstrukcją wczesnośredniowiecznej sieci osadniczej w samym dorzeczu Liwca zajęli się w swoich pracach W. Wróblewski. Badacz wydzielił tutaj kilka faz zasiedlania: najstarsza fala osadnicza pojawiła się w dorzeczu Liwca ok. IX-IX/X w. z kierunku wschodniego – międzyrzecza Dniepru, Prypeci i Bugu. W tym czasie mieszkano w osadach jednodworczych, niewielkie skupiska osadnicze chronione były od zachodu przez jedyne wówczas grodzisko w Grodzisku gm. Grębków.

Od początku XI w. - kiedy to obszary te weszły prawdopodobnie w orbitę monarchii piastowskiej - rozpoczął się kolejny etap osadnictwa. Źródła archeologiczne wskazują na Mazowsze Płockie jako obszar wyjściowy drugiej fali osadniczej - świadczą o tym cmentarzyska szkieletowe z grobami w obstawach kamiennych m. in. w Popowie, Rowiskach i Żarnówce. W tym czasie istniały nad środkowym i dolnym Liwcem 3 grody: Wyłazy, gm. Niwiski, Grodzisk gm. Grębków i prawd. Łochów. 3 słabo zaludnione ośrodki grodowe zajmowały powierzchnię ok. 300 km<sup>2</sup>.

W 2. poł. XI i XII w. nastąpiła koncentracja osadnictwa w środkowym dorzeczu Liwca - z wszystkich zarejestrowanych jak dotąd wczesnośredniowiecznych stanowisk z całego dorzecza przeszło połowa zlokalizowana jest pomiędzy Chodowem a Węgrowem. W tym rejonie W. Wróblewski wyodrębnił cztery niewielkie skupiska osadnicze: dwa w rejonie ujścia Kostrzynia do Liwca, trzecie pomiędzy Grodziskiem i Jarnicami, kolejne w okolicach Wierzbna. Grodzisk stał się w tym czasie głównym grodem, obok miały funkcjonować grodzisko w Podnieśnie (zamiast Wyłazów), i prawdopodobnie nieistniejące dziś grodziska w Kucyku - Wyszkwowie oraz Węgrowie Młodszy nurt osadniczy miał się łączyć z Mazowszem Czerskim. Poza Barchowem pozostałe grodziska koncentrują się w środkowym dorzeczu Liwca, w odległości od siebie po ok. 10 km, co sugeruje zwiększenie potencjału demograficznego w rejonie środkowego Liwca<sup>54</sup>.

Grodzisk miał być centrum lokalnej administracji wczesnopiastowskiej do około końca XIII w., po tym czasie na skutek zmiany warunków hydrologicznych - wcięcia się rzeki w dolinę i obniżenia poziomu wody - stracił walory obronne. Natomiast obniżenie

<sup>53</sup> K. Musianowicz, *Ciałopalny grób...*, s. 117 - 126; I. Górska i inni, *Grodziska Mazowsza...*, s. 162; W. Wróblewski, *Rubież zachodnia czy wschodnia? Z badań nad początkami wczesnośredniowiecznego osadnictwa w dorzeczu Liwca*, [w:] *Nunc de Svebis...*, Warszawa 1995, s. 271 - 287.

<sup>54</sup> W. Wróblewski, *Rubież zachodnia...*, s. 271; tenże: *U źródeł kasztelani liwskiej. Wczesnośredniowieczne struktury osadnicze w dorzeczu Liwca* [w:] *Najstarsze dzieje Podlasia w świetle źródeł archeologicznych*, B. Bryńczak, P. Urbańczyk (red.), Siedlce 2001, s. 210 - 212.

się lustra wody umożliwiło zbudowanie w obrębie doliny rzecznej w odległości 6 km na północ od Grodziska zamku w Liwie. Wcześniejsze zbudowanie Liwa było prawdopodobnie niemożliwe - z powodu zbyt wysokiego poziomu lustra wody<sup>55</sup>. W samym Liwie odbyły się przy okazji prac architektoniczno - konserwatorskich w latach 1955-1957 obserwacje i dokumentacje archeologiczne Jerzego Kruppé, ich wyniki nie zostały opublikowane. Podobnie stało się z materiałami z badań Liwie w roku 1977 Tadeusza Wróblewskiego, oraz wynikami prac z czasu ostatniego Wojciecha Cędrońskiego. Wiadomo, że zamek w Liwie zbudowany jest na sztucznie usypanym wyniesieniu, umocnionym wewnątrz konstrukcją drewnianą - brak jest jak dotąd wiarygodnych danych potwierdzających wzmianki o istnieniu w tym miejscu wcześniej grodziska.

Obszar regionu węgrowskiego, nierozłącznie związany z dorzeczem Liwca, był zasiedlany w czasach prahistorycznych zgodnie z rytmem rozwojowym i specyfiką ziem położonych na wschód od środkowej Wisły. Wieloletnie badania zespołów archeologów pozwoliły na rekonstrukcje przemian osadniczych tego regionu począwszy od najstarszych śladów związanych z epoką kamienia, po początki czasów historycznych. Dzięki ich pracy wiemy, że najstarsze uchwytnie ślady osadnictwa w tym regionie możemy łączyć z obozowiskami schyłkowopaleolitycznych łowców reniferów i środowiskiem tundry. W środkowej części epoki kamienia - mezolicie - pojawiły się tu grupy zbieracko - myśliwskie bytujące w środowisku leśnym. Neolityczni rolnicy i hodowcy pojawili się nieco później niż w południowej i zachodniej Polsce. Tu przebywały grupy wywodzące się z różnych obszarów, na wschód o Wisły notujemy również osadnictwo wywodzące się ze strefy leśnej Europy wschodniej.

Osadnictwo epoki brązu i wczesnej epoki żelaza było tu nieco uboższe w porównaniu z ziemiami na zachód od Wisły, zwłaszcza mniej występuje tu wyrobów metalowych wykonanych z brązu, nie stwierdzono również osad obronnych charakterystycznych dla młodszych faz kultury łużyckiej. Licznie występują tu pochówki kultury grobów kloszowych, również charakterystycznej głównie dla obszarów wschodniej Polski.

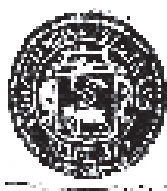
Osadnictwo związane z kulturą przeworską, również w kulturze materialnej przejawia cechy specyficzne, pozwalające na wyróżnienie tzw. wschodniej strefy tej kultury.

Dorzecze Liwca, podobnie jak inne rejony międzyrzecza Wisły i Bugu we wczesnym średniowieczu stanowi teren występowania osadnictwa o korzeniach wschodniosłowiańskich, z Mazowsza Płockiego i prawdopodobnie Czerskiego. Ścierają się tutaj wpływy polityczne pierwszych Piastów i władców Rusi, co również przekłada się na odmienność tego obszaru.

<sup>55</sup> J. Dzierżek, J. Nitychoruk, W. Wróblewski, *Wczesnośredniowieczne grodzisko...*, s. 317 - 325; W. Wróblewski, *Chronologia względna...*, s. 3-21.

**Skróty**

- MAB „Monumenta Archeologica Barbarica”, Kraków  
MS „Materiały Starożytne”, Warszawa  
MSiW „Materiały Starożytne i Wczesnośredniowieczne”, Warszawa  
MWś „Materiały Wczesnośredniowieczne”, Warszawa  
PA „Przegląd Archeologiczny”, Poznań  
PF „Pamiętnik Fizjograficzny”, Warszawa  
SA „Sprawozdania Archeologiczne”, Warszawa  
WA „Wiadomości Archeologiczne”, Warszawa  
ZOW „Z Otchłani Wieków”, Warszawa





*Referuje Jarosław Supruniuk (Pracownia Atlasu Historycznego PAN), drugi dzień sesji, Zamek w Liwie (fot. A Rogalski, Zbiór fotografii Archiwum Państwowego w Siedlcach)*

Jarosław Suproniuk  
(Pracownia Atlasu Historycznego PAN, Warszawa)

## Osadnictwo ziemi liwskiej w XV i XVI wieku w świetle źródeł pisanych.

Ziemia liwska stanowiła jedną z 10 ziem województwa mazowieckiego w XVI wieku<sup>1</sup>. Granice ziemi liwskiej (nie podzielonej na powiaty) w dużej mierze przebiegały wzdłuż rzek. Granica północna i wschodnia oparta była o bieg Liwca i jego lewego dopływu jakim była Żytnia, obecnie Muchawka. Około 10 km od ujścia Żytniej, na wysokości miejscowości Wołyńce, granica skręcała na południowy zachód i docierała do początkowego biegu Kostrzyny pomiędzy Przyworami Dużymi i Małymi (dzisiejsze Przywory Małe – w XVI wieku Bębenek – stanowiły południowo wschodni kraniec ziemi liwskiej). Dalej granica biegła nurtem Kostrzyny gdzie na wysokości Łączka skręcała na zachód aby, mijając od północy Porzewnicą, bieć wzdłuż nurtu Trytwy. Przechodząc pomiędzy Rudnikiem a Krukami (Goździec-Kruki w XVI w.) granica zwracała się na północ i ciągnęła się aż do Zimnowody i Czarnogłowa. Za Zimnowodą granica skręcała na zachód i biegła do nurtów Rządzy. Stąd granica zwracała na północny wschód i ciągnęła się do biegu Osownicy i dalej wzdłuż Osownicy aż do Liwca<sup>2</sup>.

Szesnastowieczna ziemia liwska graniczyła od północnego wschodu i wschodu – z Podlasiem (do 1569 r. granica państwowa z Litwą), od południowego wschodu – z województwem lubelskim, od południa i południowego zachodu z powiatem garwolińskim ziemi czerskiej, od zachodu – z powiatem warszawskim ziemi warszawskiej, a od północy i północnego zachodu z powiatem kamienieckim ziemi nurskiej.

<sup>1</sup> O ziemi liwskiej zob. *Dzieje Mazowsza do 1526 r.*, pod red. A. Gieysztorą i H. Samsonowicza, Warszawa 1994 (zob. indeks: Liw); E. Kowalczyk, *Osadnictwo ziemi liwskiej do połowy XIV w. w świetle źródeł pisanych*, [w:] *Słowiańszczyzna w Europie średniowiecznej*, pod red. Z. Kurnatowskiej, t. II: *Miasta i rzemiosła*, Wrocław 1996, s. 193 - 199; E. Kowalczyk, *Włość kałuska w średniowieczu. Z dziejów osadnictwa na wschodnim Mazowszu*, [w:] *Civitas et villa. Miasto i wieś w średniowiecznej Europie Środkowej*, Wrocław - Praha 2002, s. 385 - 392; H. Samsonowicz, *Ziemia liwska w średniowieczu*, „Prace Archiwalno-Konserwatorskie na terenie województwa siedleckiego”, z. 4, Siedlce 1984, s. 68 - 79; L. Zalewski, *Ziemia liwska. Ludzie, miejscowości, wydarzenia*, Warszawa 2002 – tam też obszerna bibliografia.

<sup>2</sup> *Atlas Historyczny Polski, Mapy szczegółowe XVI wieku, t. 7: Mazowsze w drugiej połowie XVI wieku*, pod red. W. Pałuckiego (opracowali: A. Dunin-Wąsowiczowa, I. Gieysztorowa, J. Humnicki, W. Kalinowski, W. Lewandowska, K. Pacuski, W. Pałucki, H. Rutkowski, W. Szaniawska), cz. I: *Mapa i plany*, Warszawa 1973 (cyt. dalej: AHP Mazowsze).

Granica ziemi liwskiej ma przebieg hipotetyczny tylko na odcinku z ziemią nurską. Autorom *Mazowsze w drugiej połowie XVI wieku* nie udało się ustalić, na podstawie źródeł XVI-wiecznych, przynależności powiatowej miejscowości położonych na pograniczu tych ziem, zwłaszcza tam, gdzie występowały klucze własności królewskiej z nowo osadzonymi wsiami na terenach leśnych: Królowa Wola, Myszadła, Ruda, Rynia, Czernik, Zawiszyn i Wójty (Zawady)<sup>3</sup>.

Tak opisana ziemia liwska pod koniec XVI w. zajmowała 1038 km<sup>2</sup>, a w jej obrębie leżało 208 miejscowości<sup>4</sup>. Autorom *Mazowsze w drugiej połowie XVI wieku* nie udało się zlokalizować w ziemi liwskiej następujących miejscowości: w parafii Czerwonka – Rudki (ostatnia wzmianka: 1673 r.), Tarnowo (ostatnia wzmianka: 1578 r.); w parafii Kałuszyno – Ostrów (ostatnia wzmianka: 1673 r.), Ruszna (ostatnia wzmianka: 1667 r.), Szczurowo (ostatnia wzmianka: 1673 r.); w parafii Niwiska – Chojeczno Drozdowa Wola (ostatnia wzmianka: 1567 r.), Wiernoszówka (ostatnia wzmianka: 1673 r.)<sup>5</sup>.

Wśród tych 208 miejscowości tylko 4 to miasta (Liw Stary, Liw Nowy, Dobre Stare i Dobre Nowe), reszta to wsie, przy czym tylko 15 liczyło prawdopodobnie ponad 200 mieszkańców<sup>6</sup>. Własnością duchowną (kościelną) w XVI w. były: Grębkowo (Grębków), Leśna Góra (Leśnogóra), Podsusze, Wola Grębkowska i Żarnówka. W tym samym okresie na własność królewską składały się: Czerwonka, Grodzisk, Korytnica, Królowa Wola, Krypy (wraz z Krypskim Młynem), Liw Stary, Liw Nowy, Myszadła, Popowo (Popielów), młyn Ryszki, Wola Korycka, Wójty, Zawady–Morzyno (Zawady), Zawiszyn i kuźnica Ruda.

Większe problemy pojawiły się przy wyznaczaniu granicy diecezji płockiej i poznańskiej. Ziemia liwska była bowiem podzielona pomiędzy te diecezje: część północna powiatu liwskiego należała do dekanatu nurskiego archidiaconatu pułtuskiego, a część środkowa i południowa – do dekanatu liwskiego archidiaconatu warszawskiego. Na mapie *Mazowsze w drugiej połowie XVI wieku* zamieszczony został stan z 1548 r. z małymi poprawkami odnoszącymi się do pojedynczych miejscowości<sup>7</sup>. Na terenie ziemi liwskiej w XVI w. było 12 parafii, z czego jedna o powierzchni 31–40 km<sup>2</sup>, cztery – o powierzchni 61–80 km<sup>2</sup>, dwie – o powierzchni 81–100 km<sup>2</sup>, trzy – o powierzchni 101–150 km<sup>2</sup>, jedna – o powierzchni 151–200 km<sup>2</sup> i jedna parafia o powierzchni przekraczającej 200 km kwadratowych<sup>8</sup>.

<sup>3</sup> AHP Mazowsze, cz. II: Komentarz i indeksy, Warszawa 1973, s. 45.

<sup>4</sup> AHP Mazowsze, cz. II, s. 76. Według Adolfa Pawińskiego ziemia liwska obejmowała 947 km<sup>2</sup>, por. *Źródła dziejowe t. XVI: Polska XVI wieku pod względem geograficzno-statystycznym opisana przez Adolfa Pawińskiego, t. V: Mazowsze*, Warszawa 1892, s. 5 (cyt. dalej: Pawiński).

<sup>5</sup> AHP Mazowsze, cz. II, s. 74.

<sup>6</sup> Cyt. za: AHP Mazowsze, cz. II, s. 85n.

<sup>7</sup> Zob. AHP Mazowsze, cz. II, s. 53-55.

<sup>8</sup> Cyt. za: AHP Mazowsze, cz. II, s. 63.

W XV w. na ziemi liwskiej dominowała drobna własność szlachecka, raczej mało za-  
można o ograniczonych możliwościach inwestycyjnych. Stopień urbanizacji ziemi liwskiej był  
najniższy na Mazowszu, a słabe gleby i nadmierne rozdrobnienie własności nie sprzyjało rozwo-  
jowi ekonomicznemu tej części Mazowsza<sup>9</sup>. Nie oznaczało to jednak stagnacji gospodarczej. Już  
na początku XV w. towary z obszarów Litwy i Rusi zaczęły być przewożone przez Brześć – Liw  
– Warszawę i dalej przez Piotrków, Wieluń do Wrocławia<sup>10</sup>. W drugiej połowie XV w. wzrosło oży-  
wienie szlaku handlowego wiodącego z Warszawy do Drohiczyzna przez Stanisławów – Pniewnik  
– Węgrów, co wiązało się z rozwojem eksportu trzech podstawowych artykułów handlowych do  
Europy Zachodniej: zboża, futer i wołów<sup>11</sup>. Wschodnie ziemie Mazowsza zaczęły wykorzystywać  
stabilizację na granicy litewskiej i włączyły się do międzynarodowego handlu. Mimo to udział  
ziemi liwskiej w handlu Mazowsza z Prusami w latach 1481–1520 nie przedstawia się imponu-  
jąco: 5 % w handlu drewnem i 2 % w handlu zbożem<sup>12</sup>.

W tym miejscu pragniemy zestawić miejscowości ziemi liwskiej występujące w źródłach  
pisanych do 1600 r. według dat pierwszej wzmianki. Zostaną one przedstawione wraz z mapkami  
(w skali 1: 250 000) w następujących przedziałach chronologicznych: miejscowości poświadczone  
źródłowo do roku 1425, miejscowości ziemi liwskiej pojawiające się po raz pierwszy w źródłach  
w latach 1426 – 1450 i w następnych, kolejnych 25-letnich przedziałach: 1451–1475, 1476–1500,  
1501–1525, 1526–1550, 1551–1575 i 1576–1600. Przy każdej miejscowości podajemy też najwcze-  
śniejsze zapisy źródłowe – w miarę możliwości w pełnym brzmieniu – odnoszące się do danej  
osady. Cytowaliśmy też późniejsze wzmianki źródłowe ukazujące np. ewolucję nazewnictwa bądź  
pracyzniejsze określenie granic.

Podstawę źródłową stanowi kartoteka *Słownika historyczno-geograficznego Mazowsza  
średniowiecznego* przygotowywanego przez A. Wolffa i A. Borkiewicz-Celińską<sup>13</sup>. Przy wypisy-  
waniu kart roboczych z rękopisów i druków, przy sprawdzaniu, identyfikowaniu i systematyzo-  
waniu kartoteki brało udział liczne grono osób<sup>14</sup>. Kwerendą objęto: m.in.: księgi Metryki księstwa  
wschodniego (czersko-warszawskiego), w której zapisywano przede wszystkim transakcje wie-  
czyste dotyczące się posiadłości ziemskich, dokonane przez księcia lub wobec księcia (rozpoczynają  
się ok. 1414 r. i prowadzone są do inkorporacji w 1526 r.); księgi sądów duchownych (głównie  
przechowywanych w Archiwum Diecezjalnym w Płocku); dokumenty pergaminowe (przede

<sup>9</sup> H. Samsonowicz, *dz. cyt.*, s. 73 n.

<sup>10</sup> H. Samsonowicz, *Gospodarka i społeczeństwo (XIII – początek XVI w.)*, [w:] *Dzieje Mazowsza do 1526 r.*, s. 254.

<sup>11</sup> Tamże, s. 255 oraz H. Samsonowicz, *Ziemia liwska...*, s. 74.

<sup>12</sup> Cyt. za: H. Samsonowicz, *Gospodarka i społeczeństwo*, s. 260.

<sup>13</sup> Obecnie znajduje się w Pracowni Atlasu Historycznego Instytutu Historii PAN.

<sup>14</sup> Więcej na ten temat zob.: *Słownik historyczno-geograficzny ziemi wyszogrodzkiej w średniowieczu*, opr. A. Wolff, A. Borkiewicz-Celińska, Wrocław 1971, s. VIII.

wszystkim w Archiwum Głównym Akt Dawnych i Archiwum Diecezjalnym w Płocku) oraz księgi sądów ziemskich i sądów miejskich<sup>15</sup>. Dla okresu po 1526 r. autorzy *Mazowsza w drugiej połowie XVI wieku* musieli przeprowadzić osobną kwerendę archiwalną. Jej efektem są wypisy przede wszystkim z: rejestrów poborowych, czyli wpłat podatku nadzwyczajnego, uchwalanego doraźnie przez sejm Rzeczypospolitej na cele wojenne; uchwał sejmowych, zawierających uniwersały poborowe; Metryki Koronnej; XVII-wiecznych rejestrów podymnego i pogłównego oraz XVI- i XVII-wiecznych wizytacji<sup>16</sup>.

Podana przynależność parafialna odnosi się do danych z drugiej połowy XVI w. znajdujących się w wydawnictwie *Mazowsze w drugiej połowie XVI wieku*, gdzie zastosowano nazewnictwo XVI-wieczne.

Liczba miejscowości pojawiających się w poszczególnych okresach wygląda następująco:

- do roku 1425: 38 miejscowości;
- w latach 1426–1450: 25 miejscowości;
- w latach 1451–1475: 11 miejscowości;
- w latach 1476–1500: 13 miejscowości;
- w latach 1501–1525: 23 miejscowości;
- w latach 1526–1550: 38 miejscowości;
- w latach 1551–1575: 39 miejscowości;
- w latach 1576–1600: 9 miejscowości.

### **Miejscowości w ziemi liwskiej poświadczone źródłowo do 1425 r.**

Bojmie – parafia Oleksin.

W 1220 r. Albert, prepozyt klasztoru norbertanek w Strzelnie zamienił z księciem Konradem Mazowieckim kilka osad: *Prepositus autem cum conuentu suo contulit michi has uillas: dabbe, boyme, zanaa cum alia noua uilla gemelino, zenniza, iure hereditario perpetuo possidendas*<sup>17</sup>; i *Illarum uero uillarum, quas noster conuentus domino predicto contulit, nomina hec sunt: Dambbe, Boyme, Zanna cum alia noua uilla, Jemelino, Zenniza (...)*<sup>18</sup>.

<sup>15</sup> Por. *Słownik historyczno-geograficzny ziemi wyszogrodzkiej...*, s. V-VII.

<sup>16</sup> Zob. I. Gieysztorowa, *Źródła pisane*, w: AHP Mazowsze, cz. II, s. 17-22.

<sup>17</sup> *Zbiór ogólny przywilejów i spominków mazowieckich*, opr. i wyd. J. K. Kochanowski, Warszawa 1919, nr 205 (cyt. dalej: KK); *Dokumenty kujawskie i mazowieckie przeważnie z XIII w.*, wyd. B. Ulanowski, Archiwum Komisji Historycznej, t. IV i osobna odfitka, Kraków 1887, nr 6, s. 12 [120] (cyt. dalej: DKM).

<sup>18</sup> KK nr 206; DKM nr 7, s. 13 [121].



Wzmiankowane wsie łączono zazwyczaj z miejscowościami leżącymi na Kujawach lub tuż przy ich granicy. Pojawiła się jednak propozycja identyfikacji tych osad z ziemią czerską i liwską: z Dąbem (gm. Latowicz), Jemielnym (gm. Stoczek), Siennicą oraz z Bojmiem i Sionną (gm. Kotuń)<sup>19</sup>.

Kolejne zapiski dotyczące Bojmia to:

1414–1425: *Nicolaus et Iacussius de Laskowo porciones ipsorum totas in Sokolowo, in distr. Warsz., Petro, Cristino et Zavissio de Boyma vendiderunt*<sup>20</sup>.

1414–1425: *Wlodimirus alias Wlodek et Stiborius, germani, heredes de Boymye, porciones suas in Boymye, hereditate in distr. Czirnensi, Petro, Cristiano et Zavissio, heredibus de Sokolowo, pro porcionibus ipsorum in Szokolowo commutaverunt*<sup>21</sup>.

1421 r.: Piotr, Zawisza i Krystyn z *Boyma* byli pozwani przez Macieja z Sokołowa o część *Boyma*<sup>22</sup>; ciż sprzedali część Sokołowa kupioną od Jakusza i Mikołaja szlachetnemu Marcinowi z Sokołowa<sup>23</sup>.

Chojeczno (dziś: Chojeczno–Cesarze) – parafia Niwiska.

28 sierpnia 1425 r.: *Dominus dux dedit Petro de Choheczno super ipsius hereditate Choheczno et Widlislis ius kmethones a laboribus castrorum comunium, exceptis de nouo locandis. Item iudici per sex, subiudici per IIII grossos soluere tenebitur, ducalibus penis exceptis. Item venaciones dorcarum, scropharum et vrsorum dedit et castorum. Presentibus palatino Czirnensi, iudice, marschalco, vexilifero Czirnensi et Warschouiensi*<sup>24</sup>.

Czerwonka – parafia własna.

1417 r.: *Dux dedit molendinum super fluvio Czirwonka, in villa sua Czirwonka, prope Liw sita, item 2 morgas silve et merice circa ipsum molendinum*<sup>25</sup>.

31 lipca 1426 r.: *In Liw. Presentibus Pomstiborio, Dobrogostio, Borutha, Mochechsky. Dorothea, relicta Miczkonis, aduocati in Czirwonka, cum Petro, Thoma, Marco et Anna, pueris suis,*

<sup>19</sup> Zob. E. Kowalczyk, *Osadnictwo...*, s. 194. Ostatnio na ten temat: D. Karczewski, *Dzieje klasztoru norbertanek w Strzelnie do początku XVI wieku*, Inowrocław 2001, który za najważniejszy kontrargument tej lokalizacji przyjął „stwierdzenie rzadkiego i późnego osadnictwa ziemi liwskiej, czego należy upatrywać w licznych najazdach jaćwieskich i bliskości litewsko-ruskiej granicy” (s. 142).

<sup>20</sup> Metryka Koronna 3, k. 115 v; wypisy z materiałów do Słownika historyczno-geograficznego Mazowsza, w: Pracownia Atlasu Historycznego Instytutu Historii PAN w Warszawie (cyt. dalej: MK).

<sup>21</sup> MK 3, k. 89 v.

<sup>22</sup> Archiwum Głównym Akt Dawnych (dalej: AGAD), Księgi warszawskie ziemskie i grodzkie, 1, k. 3 (cyt. dalej: W).

<sup>23</sup> W 1, k. 8v.

<sup>24</sup> *Metryka Księstwa Mazowieckiego z XV-XVI w., t. 1: Księga oznaczona nr 333 z lat 1417–1429*, wyd. A. Włodarski, *Pomniki Prawa*, t. V, Warszawa 1918, nr 149 (cyt. dalej: PPr V).

<sup>25</sup> MK 3, k. 113v; L. Zalewski, dz. cyt., s. 75 pod hasłem Czerwonka podaje jako pierwszą wzmiankę rok 1415: „Marcin z Czerwonki kupił wójtostwo w Krypach”. W tekście łacińskim występuje jednak *Mathie de Cripsi*, zob zapiska pod hasłem Krypy, parafia Czerwonka, przyp. nr 60.

*totam aduocaciam ipsorum in Czirwonka, villa nostra prope Liw sita, Swanszkoni de Maleschewo pro viginti sexagenis comunis monete perpetue resignarunt, nomine cuius scultecie ipse Swanszek tres mansos liberos, tercium denarium rei iudicate et tercium denarium de thabernis habebit; seruicia, sicut alii sculteti*<sup>26</sup>.

26 lipca 1427 r.: *In Liw. Presentibus castellano Lywensi et marszalco, Pomstiborio, Dobrogostio. Gregorius, molendinator de Liw, molendinum suum in Liw super fluuio Liw cum omni iure suo Stanislao de Liw, olim molendinatori de Czirwonka, pro decem et septem sexagenis grossorum comunis monete vendidit perpetue; fideiubet eciam pro Katherina matre et pro Anna sorore, quod ipsum Stanislau pro eodem molendino non debebunt impedire*<sup>27</sup>.

Dąbrówka (dziś: Stara Dąbrówka) – parafia Niwiska.

1414–1425: *Zdzislaus de Dambrowka, Paulus et Derslaus heres de Zaliwye, prope Lyw, accipiunt ius theutonicum*<sup>28</sup>.

1414–1425: *Zdzeslaus de Dambrowka, Paulus et Derslaus de Zalywie, villas Dambrowka et Zalywye prope Liw, quas a perpetuis temporibus possidebant, de novo a duce accipiunt cum iure theutonico per 12 gr.*<sup>29</sup>

1447 r.: *In Warsovia, dux donavit ius theutonicum Chulmense nobilibus Stanislao, Leonardo, Johanni, Paulo, Nicolao, Jacobo de Zalywye ac Goslao, Mathie, Dadzibogio, Nicolao de Dambrowka et Bronissio de Gyganya et eorum posteris super hereditates ipsorum Zalywye et Dambrowka in distr. Czirnensi, videlicet quia incole dictarum hereditatum de censu s. Martini de quolibet manso culto et possesso per 8 gr. Latos duci solvent et absolvit kmethones et incolas a laboribus castrorum, castris novis exceptis. Item donavit eisdem nobilibus terrigenis in dictis hereditatibus venacionem omnium ferrarum et aucupacionem omnium avium, centauro, tigride, onagro et falcone exceptis*<sup>30</sup>.

<sup>26</sup> PPr V, nr 339. Opis wsi Czerwonka z 1565 r. znajduje się w: *Lustracja Województwa Mazowieckiego 1565*, cz. II, wyd. I. Gieysztorowa, A. Żaboklicka, Warszawa 1968, s. 181 n. (cyt. dalej: *Lustracja II*).

<sup>27</sup> PPr V, nr 497.

<sup>28</sup> MK 3, k. 19 v; L. Zalewski, dz. cyt., s. 89 pod hasłem Dąbrówka Stara podaje jako pierwszą wzmiankę rok 1410. Chodzi zapewne o zapiskę nr 179 w księdze czerskiej z 1410 r.: *Item nota arbitros Andree de Czanewo. Item primus procurator Cirnensi secundus Dirslaus de Scurowo. Item Alberti primus Dobek Koszetulski, secundus Johannes de Dobrowka in quatuor septimanis in Grodzecz ab hinc tertia feria, et ex illis aliquos non posset habere, tunc loco alium debet statuere, ita excepto quod si aliquis esset infirmus vel occupatus fuerit negocijs dni ducis*, por. Najdawniejsze księgi sądowe: *Księga Ziemi Czerskiej 1404 – 1425*, wyd. J.T. Lubomirski, Warszawa 1879, nr 179 (cyt. dalej: *Księga czerska*). Nie ma jednak pewności czy chodzi tu o Dąbrówkę w ziemi liwskiej, w parafii Niwiska.

<sup>29</sup> MK 3, k. 20.

<sup>30</sup> MK 4, k. 57.

Gójszcz (w AHP Mazowsze: Goździec) – parafia Kałuszyn.

19 marca 1374 r. książę Siemowit przenosi Goździec i inne wsie Stefana podsędka czerckiego na prawo niemieckie, uwalniając je od następujących powinności: *a obrzash, sep, narzash, a porco, ariete, a poszewne, nyesthane, podimne, porzeczne, strosza, szron, pobor, przewod, psarskye, godne*<sup>31</sup>.

Kolejna zapisak pochodzi dopiero z 1472 r.: *Dux donavit 10 mansos bonorum Goszdzyczec in distr. Czirnensi prope Lyw Sbroslao de Szczurowo*<sup>32</sup>.

Grabowiec (miejscowość zaginęła) – parafia Dobre.

Nie występuje na mapach z XVIII i XIX w. Zlokalizowany według Autorów *Mazowsze w drugiej połowie XVI w.* w miejscu dzisiejszego Grabniaka, który także nie występuje na XVIII–i XIX– wiecznych mapach<sup>33</sup>. Grabniak pojawia się w *Skorowidzu miejscowości Rzeczypospolitej Polskiej*<sup>34</sup>.

1414–1425: *Paulus, plebanus ecclesie Lyvensis, advocaciam in hereditate sua Grabovyecz dictam wlgariter poswanthne, prope a Lyw, vendidit Raphaeli de Petrikozy; nomine advocacie habebit 3 mansos liberos infra gran. Hereditatis*<sup>35</sup>.

1421 r.: *Plebano Lyvensi scribetur ius theutonicum in Grabovo, hereditate ipsius, per 6 gr.*<sup>36</sup>

1431 r.: *In Lyw, Constitutus honorabilis Mathias, rector parochialis ecclesie in Lyw, aduocaciam seu sculteciam in villa Grabowecz alias dicta poswanthne predictae ecclesie Lyvensis, ibidem circa Lyw iacente, Bernhardo de Pyotrowicze pro quinque sexagenis grossorum comunis monete*

<sup>31</sup> Nowy Kodeks Dyplomatyczny Mazowsza, cz. III: dokumenty z lat 1356-1381, wyd. I. Sułkowska-Kuraś, S. Kuraś, Warszawa 2000, nr 145 (cyt. dalej: NKDM III). Zob. też: A. Gieysztor, *Owies w daninach łowieckich w Polsce średniowiecznej*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej”, XI, 1963, nr 2, zapis porzecznego (pkt 5), s. 217, przyp. 36 i Aneks II: „Mazowieckie wzmianki o szronie z lat 1358 - 1402”, s. 232, pkt 9.

<sup>32</sup> MK 5, k. 165 v.

<sup>33</sup> Mappa szczególna Woiewodztwa Mazowieckiego zrzządzona... przez Karola de Perthées (1: 225 000), wyd. 1783 i 1790 (cyt. dalej: Perthées); Carte von West-Gallizien... unter der Direction..., Anton Mayer von Heldensfeld... herausgegeben... von Hieronimus Benedicti (1: 172 800), 1808, sek. 142 (cyt. dalej: Heldensfeld); Topograficzna Karta Królestwa Polskiego tzw. Mapa Kwatermistrzostwa (1: 126 000), 1843, kol. V, sek. IV (cyt. dalej: Kwatermistrzostwo); Karta dawnej Polski z przyległymi okolicami krajów sąsiednich, opr. W. Chrzanowski (1: 300 000), 1859, sek. 16 (cyt. dalej: Chrzanowski). O mapach Mazowsza zob. H. Rutkowski, *Źródła kartograficzne*, w: AHP Mazowsze, cz. II, s. 23 - 26.

<sup>34</sup> *Skorowidz władz i miejscowości Rzeczypospolitej Polskiej*, wyd. T. Bystrzycki, Przemyśl ok. 1925, s. 248 (cyt. dalej: Skorowidz); *Skorowidz miejscowości Rzeczypospolitej Polskiej opracowany na podstawie wyników pierwszego powszechnego spisu ludności z dnia 30 września 1921 r. i innych źródeł urzędowych, t. I: Miasto stołeczne Warszawa i województwo warszawskie*, Warszawa 1925, s. 86: Grabniak Towarzystwo: 12 budynków mieszkalnych, 1 inny zamieszkały, 72 osoby, 32 mężczyzn, 40 kobiet, 72 osoby wyznania rzymsko-katolickiego, 72 osoby narodowości polskiej (cyt. dalej: *Skorowidz miejscowości RP*).

<sup>35</sup> MK 3, k. 39 - 39 v.

<sup>36</sup> MK 3, k. 71 v.

*cum omni iure, in alia litera domini ducis Ianussii, awi nostri carissimi, plenius descripto, vendidit perpetue*<sup>37</sup>.

Grębków – parafia własna.

17 czerwca 1297 r. książę Bolesław nadaje posiadłości *videlicet Rambouo, Dambroua Barcikouicz, Iamno, Granzeuo*,<sup>38</sup> biskupstwu poznańskiemu. Wydawcy *Nowego Kodeksu Dyplomatycznego Mazowsza* identyfikują owe „Granzeuo” z Grębkowem w ziemi liwskiej, Józef Nowacki – widzi tu Gręzów w parafii Niwiska<sup>39</sup>, inni wydawcy (*Kodeks Dyplomatyczny Polski*) – Grążeń, gmina Zagórów, czy (*Kodeks Dyplomatyczny Wielkopolski*) – Czermno, gmina Gąbin. Identyfikację „Granzeua” z Grębkowem od strony językowej podważa Elżbieta Kowalczyk<sup>40</sup>.

11 czerwca 1350 r.: *In Lowicz. Semovitus dux Masovie. (...) in villis eiusdem ecclesie in terra nostro existentibus, videlicet in Wrocyszowo cum Byskupice, item in alia Byskupice circa Czirsco civitatem cum areis que dicuntur Koscielisko sitis sub castro eodem Cyrnensi, nec non in Sobini, in Smonovici, in Kyselsko, in Chrunino et in Grambkowo, aut in aliis villis in nostro domino in posterum acquirendis*<sup>41</sup>.

8 stycznia 1406 r.: *In Posnaniae. R. Privilegium Alberti episcopi vna cum recognitione Iohannis Chlanet heredis de Chlubicze in terra Masouiensi, quod sibi a prefato Alberto episcopo Posnaniensi hereditatem ecclesie Posnaniensis gramkowo dictam, in terra Masouie, districtu Liuiensi sitam, et nemora ad eam spectancia, in ordine eandem in agriculturam hominum adducendi et locandi habuerit concessam cum omni vsufructu ad vite tempora tantum possidendam cum obligatione in se assumpta, in recognitionem domini dandiquotannis episcopo vnam vnam, que pokow dicitur, mellis*<sup>42</sup>.

<sup>37</sup> *Metryka Księstwa Mazowieckiego z XV - XVI w., t. 2: Księga oznaczona nr 334 z lat 1429-1433*, wyd. A. Włodarski, *Pomniki Prawa*, t. VI, Warszawa 1930, nr 271 (cyt. dalej: PPr VI).

<sup>38</sup> *Nowy Kodeks Dyplomatyczny Mazowsza, cz. II: dokumenty z lat 1248 - 1355*, wyd. I. Sułkowska-Kuraś i S. Kuraś, Wrocław 1989, nr 102 (cyt. dalej: NKDM II).

<sup>39</sup> J. Nowacki, *Dzieje archidiecezja poznańskiej, t. 2: Archidiecezja poznańska w granicach historycznych i jej ustrój*, [Poznań] 1964, s. 149

<sup>40</sup> E. Kowalczyk, *Osadnictwo...*, s. 195.

<sup>41</sup> *Kodeks dyplomatyczny Wielkopolski*, t. III, Poznań 1879, nr 1301.

<sup>42</sup> *Tamże*, t. V, Poznań 1908, nr 87.

Jaczew – parafia Korytnica.

1409 r.: *Veniens g[enerosa] Margaretha heres de Spicino ordinavit se in obligacione in XXXX marcas, quam habuit in Tulniky Micosio heredi de Menkowicz Andreas de Jacz. Jaczewski, derslaus de Lubki*<sup>43</sup>.

29 lipca 1427 r.: *In Yadowo. Presentibus marszalco, Dobrogostio, Pomstiborio, Borutha. Dominus dux dedit Petro de Yaczewo viginti mansos mesure Chulmensis circa priores decem mansos, Iaczewo wlgariter dictos, quos prius ibidem sibi dedit, situatos prope Lyw opidum, cum utraque eippa fluuii eiusdem Lyw; de quibus viginti mansis Petrus cum Martino et cum Michaele duas partes et Nyewrzid terciam partem sic diuisim habebunt. Item ius theutunicum comune omnes osti de Yaczewo heredes, exceptis mellificiis, ad seruicia communia, super omnes triginta mansos ius theutunicum etc. (!). Dominus marschalco fideiussit notam*<sup>44</sup>.

Jagodne<sup>45</sup> – parafia Oleksin.

28 sierpnia 1425 r.: *In Czirsko. Dominus dux dedit Petro de Choheczno super ipsius hereditate Choheczno et Widliska ius kmethones a laboribus castrorum comunium, exceptis de nouo locandis. Item iudici per sex, subiudici per IIII grossos soluere tenebitur, ducalibus penis exceptis. Item venaciones dorcarum, scropharum et vrsorum dedit et castorum. Presentibus palatino Czirnensi, iudice, marschalco, vexilifero Czirnensi et Warschouiensi*<sup>46</sup>.

1436 r.: *Nicolaus, Paulus, Mathias, Stiborius, Petrus et Johannes et Mathias, heres de Choyeczno et Wydliska, mediatem molendini cum rippa in Wydliska, distr. Czirnensis prope Lyw, pro parando molendino super fluvio Costrzin dicto Paulo de Sucha vendiderunt. Ipsi heredes medietatem piscine heberunt et debent dare viam per Choyeczno ab hereditate Proschewo usque ad molendinum*<sup>47</sup>.

Kaluszyn – parafia własna.

1414–1425: *Domino [Stiborio de Sanhoczino] marschalco super Kaluschino*<sup>48</sup>.

<sup>43</sup> L. Białkowski, *Najstarsze zapiski ziemskie lubelskie z r. 1409*, „Teki Archiwalne”, t. VII, Warszawa 1961, nr 329. L. Zalewski, dz. cyt., s. 99, pod hasłem Jaczew (Jaczewo), podaje wiadomość, iż w 1419 r. „Janusz Starszy, książę mazowiecki nadał 10 włók Piotrowi z Lisowa, na których założono Jaczewo”. Nie udało nam się dotrzeć do oryginału tekstu ani do źródła w którym miałyby się znajdować - dlatego pomijamy tu tą informację.

<sup>44</sup> PPr V, nr 502.

<sup>45</sup> W XV wieku występuje nazwa „Widliska”; w 1519 r.: *Vidliska Choyeczno* (MK 32, k. 35), a w 1525 r.: *Choieczno dicta Widliska Jagodne* (MK 41, k. 80 v).

<sup>46</sup> PPr V, nr 149.

<sup>47</sup> MK 3, k. 187.

<sup>48</sup> MK 3, k. 11 v.

1416: *Borutha et Nyemerza, heredes de Sarpsko, 2 porciones tocius hereditatis Kaluschino in distr. Lyvensis, marsalco [Stiborio de Sanhocino] vendiderunt*<sup>49</sup>.

Karczewiec – parafia Liw Stary.

5 stycznia 1419 r.: *Dominus dux dedit Swantoslao de Malischewo et filiis suis Nicolao et Martino, porcionem Thome de Carczeviecz ibidem in Carczeviecz, prope a Lyw, que nomine derelictorum domino duci cessit. Propterea Simon, Martinus et Jacussius de Rczeschewo porciones ipsorum totas ibidem in Carczeviecz predicto Swantoslao vendiderunt*<sup>50</sup>.

11 maja 1426 r.: *Presentibus castellano Liuensi, Pomstiborio, Borutha, Dirslao. Swanthoslaus de Karczewecz cum Nicolao, Martino filiis suis, totam ipsorum hereditatem Karczewecz wlgariter dictam, prope Liw sitam, Bartholomeo et Petro de Grodzecz pro quadraginta quatuor sexagenis grossorum comunis monete vendidit perpetue. Item Stogneus, notarius Zacroczimensis, fideiussit pro Anna, filia dicti Swanthoslai, quod predictos Petrum et Bartholomeum pro hereditate predicta non debeat impedire; fideiubent eciam prefati Swanthoslaus cum filiis, si predictus Stogneus pro predicta caucione fideiussoria aliquod dampnum habuerit, pro eodem dampno liberare tenebuntur*<sup>51</sup>.

Kąty (w AHP Mazowsze: Roguszyno Decie Kąty ); (dziś: Decie) – parafia Pniewnik.

1414–1425: *Dorothea, uxor Andree de Skibnewo, Johannes et Petrus, heres de Kanthy, recognoverunt quia ipsis pro porcionibus ipsorum totis in Raschincze, villa in distr. Warsz., Miloslaus heres de Raschincze satisfecit*<sup>52</sup>.

1423 r.: *Coram domino duce constituti Nicolaus et Iohannes de Kanthi villam ipsorum Kanthi in districtu Warschouiensis, decem mansos prope a Liff in se continentem, cum omni iure ipsorum, nichil pro se reseruanes in eadem, Petro, Laurencio, Derslao de Roguschino et Polubon de ibidem pro XLVIII sexagenis communis monete vendiderunt perpetue et in ewm sic, quod Laurencius quartam partem eiusdem hereditatis et Polubon decimam, Petrus et Derslaus residuitatem predictae hereditatis habebunt sic diuisum, hoc eciam adiecto, quod iterum Petrus suam porcionem cum Nicolao filiastro suo per medium diuident etc.*<sup>53</sup>

Korytnica – parafia własna.

1414–1425: *Pyechna, relicta Wscheborii de Brzescze, cum Petro filio suo ab una et Jacobus, Petrus, Johannes et Groszim, heredes de Swanthochowo, ab altera, divisionem ville Pnyewnyk recognoverunt in hunc modum: incipiendo a granicie hereditatis Korithnicza descendendo ad gra-*

<sup>49</sup> MK 3, k. 110.

<sup>50</sup> MK 3, k. 13 v - 14.

<sup>51</sup> PPr V, nr 283.

<sup>52</sup> MK 3, k. 116 v.

<sup>53</sup> PPr V, nr 52.

*nicies ville Ossowno usque in superficiem Rekowo Ostrow, ab ipso vero Rekowo Ostrow usque per Schadikyerzs procedendo ad granicies hereditatis Ossowno pertinere debet ad [Pyechnam et filium suum]. Item alia porcio iacet ad partem hereditatis Jadowo, incipiendo a granicie alia hereditatis Korithnicza inferius per silvam Polaze usque ad fluvium Pnyewnik procedendo ad superficiem predicti fluvii, ad promonticulum et ab ipso promonticulo per viam Rekowa Droga et ab ipsa Rekowa Droga usque ad aliud promonticulum et ab ipso monticulo ducem procedendo usque ad paludem dictum bagno<sup>54</sup>.*

Z późniejszych zapisek warta przytoczenia jest informacja z 1510 r.:

*Honestus Stanislaus Rogala de Corithnicza fuit presens in villa Corithnicza, quando Andreas Woytkovicz de Corithnicza ductus est in compede ferro ad ecclesiam ad contrahendum matrimonium cum Anna de ibidem, qui stans ante altare clamavit, quod nullomodo habet consensum contrahendi, et presbiter Georgius nolle se dixit eosdem copulare quousque sibi pena episcopalis concinnoretur, et copulavit. Honestus Jacobus Jerzamp de Corithnicza in clenodio cum Anna Jerzamybe, idem vidit<sup>55</sup>.*

Koszewnica – parafia Czerwonka.

1414–1425: *Dux dedit Gnewkoni et Troyano, heredibus de Polaze, ius theutonicum per 11 gr. super hereditatem ipsorum Polaze et Koszewnicza, villa prope a Lyw<sup>56</sup>.*

1414–1425: *Paulus et Mathias, heres de Zavadi, ac Petrus et Johannes, fratres germani, 5 mansos in Koschevnicza, hereditate prope a Liw, Alberto de Vansosse vendiderunt<sup>57</sup>.*

1421 r.: *Pomstiborius succamerarius Czechanoviensis, 7 mansos dictos Koschewnycze in distr. Warsz., Venceslao de Glazowo vendidit. Datum in Lyw<sup>58</sup>.*

Kruszew – parafia Korytnica.

1421 r.: *Dux [dedit] Clementi, Dobeslao, Nicolao de Rudolthowo 10 mansos dictos Cruschevecz super rivulo thurnya in distr. Warszaviensi<sup>59</sup>.*

22 sierpnia 1426 r.: *In Wiszna. Presentibus marszalco, Kucharsky, Czedlicz, Michusch. Ex registro iudiciali Liuensi per literam domini Pomstiborii nobis facta est plena fides, quod coram Pomstiborio et castellano Liuensi anno ect. XX quinto, in crastino sancti Iacobi (26 iul.), constituti*

<sup>54</sup> MK 3, k. 42 v. Opis Korytnicy z 1565 r.: zob. Lustracja II, s. 185-187.

<sup>55</sup> AGAD, Księga pułtуска testamenty, 1, k. 62 v (cyt. dalej: Pułt. Test.). W tym samym 1510 r.: *Honesta Anna de Korythnycza quam honestus Andreas de tamże voverat ducere in uxorem*, zob. Pułt. Test., 1, k. 77.

<sup>56</sup> MK 3, k. 57.

<sup>57</sup> MK 3, k. 99.

<sup>58</sup> MK 3, k. 79 v.

<sup>59</sup> MK 3, k. 79 v.

*in iudicio Clemens, Dobeslaus, et Nicolaus, heredes de Cruschewecz, obligati sunt resignare dictam hereditatem Cruschewecz, prope Liw sitam, Nicolao, Iohanni et Philipo de Kanthi et si omnes ad resignandum coram nobis interesse non possent, extunc vnus ex eis nomine omnium possit resignare; propter quod vnus ex eis, videlicet Dobeslaus, nomine suo et dictorum suorum fratrum ipso die date presentis dictam hereditatem Cruszewecz, prope Liw sitam, omni iure ipsorum Nicolao, Philipo et Iohanni pro quadraginta sexagenis pragensibus vendidit et resignauit perpetue<sup>60</sup>.*

Krypy – parafia Czerwonka.

1414–1425: *Jacussius de Cripsi omnia derelicta, que sibi redere deberet post mortem patris eius et Marcum patruum eius in Cripsi, villa prope a Lyw in distr. Czirnensi, vendedit Mathie de Cripsi (cum iure theutonico)<sup>61</sup>.*

1414–1425: *Jacussius de Cripsi porcionem suam totam in Cripsi prope a Lyw, Iohanni et Paulo de Polikowo vendedit<sup>62</sup>.*

Krypy – parafia Liw Stary.

1415 r.: *Dominus dux Martino kmethoni de Cripsi vendidit sculteciam ibidem in Cripsi villa ducali. Datum in Vischograd<sup>63</sup>.*

1434 r.: *Albertus de Vangrowo 2 mansos in Cribi, hereditate prope Lyw, villa ducali, Petro et Iohanni, germanis de Cribi, vendidit<sup>64</sup>.*

1435 r.: *Johannes do Czirzwonka medietatem sue advocacie in Cribi ducali prope Lyw, Petro avvocato de Cribi, germano suo, vendidit<sup>65</sup>.*

Liw Stary – parafia własna.

4 kwietnia 1304 r. Bolesław II nadał Janowi Sowcowi dwie osady: *Brochowo cum Slauenczino ibidem et cum borra, que vocatur Przesmen et alia borra, ubi Senno se extendit et tercia borra, quam Thulouici habuerunt et pro commuttacione villa circa Lyw, quam Dobrzynci habuerunt eis datam, nobis accessit, largimur, conferimus et donamus cum omnimoda libertate a salucione omnium iurium ducalium, quocumque nomine censeantur<sup>66</sup>.*

1355 r.: *Semouitus dux Mazouie Varsouiam, Sochacew, Wiskidki, Cechonow, Nouigrod quod iacet super fluvii, Pys et Nouiduor cum eorum districtibus et dominiis cum terris sive castris Cirscio,*

<sup>60</sup> PPr V, nr 350.

<sup>61</sup> MK 3, k. 26 v.

<sup>62</sup> MK 3, k. 49.

<sup>63</sup> MK 3, k. 4.

<sup>64</sup> MK 3, k. 129 v.

<sup>65</sup> MK 3, k. 169 v - 170. Opis wsi Krypy z 1565 r.: zob. Lustracja II, s. 179.

<sup>66</sup> NKDM II, nr 117. O identyfikacji i położeniu „Dobrzynci” zob. E. Kowalczyk, *Osadnictwo...*, s. 195 n.



*Raua, Lyw, et Gostinin a Kazimiro rege Polonie in feodum recipit. Castrum plocense, Wissegradense et Plonsco in feodum a liberis Kazimiri regis, si quos habebit, tenebit*<sup>67</sup>.

1355 r.: *Nos Kasimirus (...) Ad preces ejusdem principis ipsum de prenotatis minicionibus et terris secundum quod in suis utilitatibus et terminis sunt situate et distincte infeudamus et damus sibi et suis filiis in feodum dantes sibi dictarum immunicionum et Castrorum omnimodam possessionem de quibus quidem Castris immunicionibus seu terris et de aliis omnibus videlicet Cirsko Rawa Gostynyn et lyw que inantea a nobis habuit similiter in feodum et ninc iteratis vicibus infeudavit tenebitur nobis per singulos annos tam in expedicionibus quam in Gwerris quibusque cum sua gente contra quamlibet personam aut personas Reges vel principes aut alios cuiuscunque status vel condicionis existant servicium et obsequium exhibere et in nulo contractum aut ordinacionem quam vellet cum aliquo inire vel celebrare cum quibuscunque hominibus vel personis et specialiter cum lithwanis nos descendo promittimus etenim ob. Tante fidelitatis exhibicionem nobis per eundem peincipem impense et racione omagii prelibati ipsum dominum Semouithum fratrem nostrum dilectum et terras suas contra suos emulos et hostes quoslibet omni nostro posse unaliter defensare et in nullo deserere suis in adversis*<sup>68</sup>.

Łukie (lokalizacja przybliżona; miejscowość zaginęła)<sup>69</sup> – parafia Korytnica.

1414–1425: *Johannes, heres de Moxicze, porcionem ipsius totam in Moxicze, in distr. Zacroczimiensi, Pomstiborio pro 10 mansos dictos Luke prope a Lyw iacentes et pro certa summa commutavit*<sup>70</sup>.

1414–1425: *Pomstiborius 10 mansos dictos Luke, prope a Lyw, Johanni de Moxicze pro porcione ipsius in Moxicze resignavit cum iure [theutonico]. Datum in Wrona*<sup>71</sup>.

1476 r.: Książę Mazowiecki Konrad „wyzwała od służebności stawiania i naprawiania zamków i warowni” niektóre dobra w powiatach Liwskim i Czerskim, m.in.: *Nobiles Adam Stanislaus et Johannes Mathie Petrus et Stanislaus Pauli Paulus Nicolai Petrus Martini filii de Chmyelewo alias Ilukye et porciones ipsorum in Chmyelewo alias Ilukye hereditate in districtu Lliwensi sita Cum Incolis in eorum porcionibus loctis et locandis liberantur*<sup>72</sup>.

<sup>67</sup> AGAD, perg. 44.

<sup>68</sup> *Kodeks Dyplomatyczny Księstwa Mazowieckiego*, wyd. J.T. Lubomirski, Warszawa 1863, nr 77 (cyt. dalej: KL). Opis miasta Liw Stary z 1565 r.: zob. Lustracja II, s. 174 - 176.

<sup>69</sup> Według AHP Mazowsze jako Łukie-Kruszewiec – lokalizacja wiązana z Kruszewem, zob. AHP Mazowsze, cz. II, s. 184; L. Zalewski łączy Łukie z Chmielewem, zob. L. Zalewski, dz. cyt., s. 99. Por też zapiski z lat 1476 i 1525.

<sup>70</sup> MK 3, k. 50.

<sup>71</sup> MK 3, k. 50.

<sup>72</sup> KL, nr 236, s. 274.

1525 r.: *Nobilis Margareta filia Alberti de Lukye Krussewycz causas Laurenti de rzepekky de terra Russie totam porcionem hereditariam super bonis Lukye Krussewycz in districtu Livensi vendidit nobili stanislao et Mathie olim Nicolai de Cruschewycz pro 60 sexag. gr.*<sup>73</sup>

Niwiska (dziś: Niwiski I) – parafia własna.

1424 r.: Szachetny Piotr z Nywyska z braćmi rodzonymi Piotrem, Zawiszą i Krystynem mieli zapisane 20 kóp groszy przez Stanisława Koczka (Skoczka) z Sokołowa na części wsi Boyem<sup>74</sup>.

1435 r.: *Wscheborius de Laskowo 1 manuale mellificis in Nyvisky et in Boyem, distr. Warszaviensi, prope Lyw, Bartholomeo de Zawadi vendidit*<sup>75</sup>.

1436 r.: *Nobilis Stanislaus de Glodowo coram nobis in iudicio personaliter constitutus obligavit se resignare perpetualiter suam totam porcionem ibidem in Glodowo, quam Chomantho in obligacione tenuit, et pratum circa fluvium Noszilina in divisione alias wdzale Gliczicz inter Niviska nobili Boguslao de Ponyathouice po drogan, que currit seu ducit a Presgacz in Noszitzsko, prefata porcio iacet, alias dzal; fideiussitque Stanislaus Boguslao pacem eviternam a fratre Iohanne, si vivit, et pro sorore sua Katherina, quia ipsum Boguslaum predicta pro porcione et prato impedire non debent; in dextra ecciam parte equitando de Ponyathouice ad Noszitzsko prefata stanislai porcio iacet, et hec resignacio debet fieri prima via domini ducis felicique adventu ipsius*<sup>76</sup>.

Nojszew – parafia Pniewnik.

1425 r.: *Nobilis Martinus Faliboski de Sobole reproduxit privilegium antecessorum suorum sub titulo et sigillis iudicis et subiudicis terre Lukoviensis sub mediatem ville et bonorum Newagloss, cuius tenor est talis:*

*Nos Swiantoslaus heres de Swidry [?] iudex et swassek heres de Rydla subiudex terre Lukoviensis significamus, quia nobilis Nicolaus [opustka] medietatem hereditatis dicte Newagloss cum omnibus proventibus, iuribus, libertatibus, utilitatibus et fructibus, censibus ac mellificiis, sicut suprascripta medietas hereditatis seu ville ab ipso Nicolao et suis antecessoribus est possessa et in suis metis limitata, cum omnibus agris, pratis, campis, silvis, borris, rubetis tam extirpatis quam non extirpatis, cum pascuis, graminibus, nemoribus, aquis, paludibus, lacubus, rivulis et specialiter cum 3 fluminibus in predicta medietate contentis, videlicet Thysmyenicza, Biala, Branycza ac aquarum decursibus, nobilibus Jacussio heredi de Falibogy, Venceslao, Janussio et Stanislao, filiastris supradicti Jacussii, heredibus de Nosissewo, pro 200 marc. Monete Cracoviensis, vendidit per eosdem*

<sup>73</sup> MK 41, k. 32 v.

<sup>74</sup> W 1, k. 148.

<sup>75</sup> MK 3, k. 142.

<sup>76</sup> *Najdawniejsze księgi sądowe mazowieckie, t. III: Księga ziemska zakroczymska druga 1434-1437*, wyd. K. Tymieniecki, Warszawa 1920, nr 2068 (cyt. dalej: Z II).

*Janussium, Venceslaum, Jacussium habendum, possidendum, commutandum etc.; Stanislaus vero, quartus emptor, ipsorum nonam partem tocius medietatis temporibus eviternis possidebit. Acta sunt hec in Lukowo*<sup>77</sup>.

16 stycznia 1426 r.: *Constituti coram domino duce Wenceslaus, Ianusius, Stanislaus de Nosiszewo quindecim mansos mesure Culmensis dictas Nosiszewo, in districtu Warschouiensi prope a Liw, Stogneo de Slonkowo pro nonaginta sexagenis monete comunis vendiderunt perpetue et in ewn. Presentibus marschalco, Rogala, Michael, Grad*<sup>78</sup>.

1440 r.: *Dux donavit 5 mansos Nossyschewo dictos in distr. Varszaviensi prope Lyw, Stanislawo et Nicolao de Cudiari et donavit eisdem 1 mansum contiguum eisdem 5 mansis et dedit eis ius theutonicum super dictos 7 (!) mansos*<sup>79</sup>.

### Ossówno – parafia Dobre.

1414–1425: *Adam alias Tricz de Barczicze et Nicolaus de Potrkowo heredes, divisionem hereditatis Ossowno prope a Lyw recognoverunt: medietas predictae hereditatis proficiscendo de Liw in Warschovia per stratam, que ducit per silvam in dextra manu inferius iacentem ibidem ad Adam [cessit]. In sinistra autem altera medietas ad Nicolaum*<sup>80</sup>.

1424 r.: *Pyechna, relicta Wscheborii de Brzescze, cum Petro filio suo ab una, et Jacobus, Petrus, Johannes et Groszim, heredes de Swanthochowo ab altera, divisionem ville Pnyewnyk recognoverunt in hunc modum: incipiendo a granicie hereditatis Korithnicza descendendo ad granicies ville Ossowno usque in superficiem Rekowo Ostrow, ab ipso vero Rekowo Ostrow usque per Schadikyerzs procedendo ad granicies hereditatis Ossowno pertinere debet ad [Pyechnam et filium suum]. Item alia porcio iacet ad partem hereditatis Jadowo incipiendo a granicie alia hereditatis Korithnicza inferius per silvam Polaze usque ad fluvium Pnyewnyk procedendo ad superficiem predicti fluvii, ad promonticulum, et ab ipso promonticulo per viam Rekowa Droga et ab ipsa Rekowa Droga usque ad aliud promonticulum et ab ipso monticulo ducem procedendo usque ad paludem dictum bagno*<sup>81</sup>.

### Pniewnik – parafia własna.

<sup>77</sup> AGAD, Księgi zakroczymskie ziemskie wieczyste relacje, 52, k. 582 v - 583 v (cyt. dalej: Zakr.z.w.rel.).

<sup>78</sup> PPr V, nr 222.

<sup>79</sup> MK 3, k. 244 v.

<sup>80</sup> MK 3, k. 99.

<sup>81</sup> MK 3, k. 42 v; L. Zalewski, dz. cyt., s. 96 podaje jako pierwszą wzmiankę rok 1410: „właściciel z rodu Prusów”. Nie udało nam się dotrzeć do tekstu zapiski, ani źródła więc pomijamy tu tę informację. Piotrkówek i Ossówno są gniazdem rodziny Ossowińskich herbu Prus III. Adam Trycz, właściciel Barczyc, Niegowa i Pieczysk posiadał w latach 1416-1456 części w Rakowcu, połowę Osowna, wsie Falenicę i Grabie, które wraz z młynem w Mładzu nabył w 1416 r. od Piotra z Falenicy, zob. J. Chwalibińska, *Ród Prusów w wiekach średnich*, Toruń 1948, s. 48, 56.

1424 r.: *Groszim de Swantochowo porcionem suam totam merice in Pnyewnyk, hereditate prope a Lyw, Jacobo ibidem de Swantochowo pro certa summa et pro quadam particula in Swantochowo nomine commutationis resignavit*<sup>82</sup>.

1424 r.: *Pyechna, relicta Wscheborii de Brzescze, cum Petro filio suo ab una, et Jacobus, Petrus, Johannes et Groszim, heredes de Swanthochowo ab altera, divisionem ville Pnyewnyk recognoverunt in hunc modum: incipiendo a granicie hereditatis Korithnicza descendendo ad granicies ville Ossowno usque in superficiem Rekowo Ostrow, ab ipso vero Rekowo Ostrow usque per Schadikyerzs procedendo ad granicies hereditatis Ossowno pertinere debet ad [Pyechnam et filium suum]. Item alia porcio iacet ad partem hereditatis Jadowo incipiendo a granicie alia hereditatis Korithnicza inferius per silvam Polaze usque ad fluvium Pnyewnyk procedendo ad superficiem predicti fluvii, ad promonticulum, et ab ipso promonticulo per viam Rekowa Droga et ab ipsa Rekowa Droga usque ad aliud promonticulum et ab ipso monticulo duces procedendo usque ad paludem dictum bagno*<sup>83</sup>.

29 grudnia 1424 r.: *Litterae de data in Czersko f. 6 infra octavas Nativitatis Christi anno 1424 divisionis bonorum Pniewnyk ad postulationem Stanislai filii olim Praeitoris et Ioannis filii olim Nicolai Swiathochowski e libris ducum Masoviae extraduntur*<sup>84</sup>.

Polków (dziś: Polków–Sagały) – parafia Grębków.

8 październik 1415 r.: *Nota, quod Iohannes et Paulus de Polikowo ad iudicium personaliter venientes ipsorum causam pro hereditate contra Nemerzam de Brodzino comiserunt Retiborio de Starczewo et ipsum fortem, wlariter moczna <agere> facerunt*<sup>85</sup>.

1414–1425: *Jacussius de Cripsi porcionem suam totam in Cripsi prope a Lyw Johanni et Paulo de Polikowo vendidit*<sup>86</sup>.

1421 r.: Wymieniono Jakusza z Polikowa<sup>87</sup>.

Połazie (w AHP Mazowsze: Połazie–Ogrodzona Łąka) – parafia Liw Stary.

1414–1425: *Dux dedit Gnewkoni et Troyano heredibus de Polaze ius theutonicum per 11 gr. super hereditatem ipsorum Polaze et Koszewnicza, villa prope a Lyw*<sup>88</sup>.

<sup>82</sup> MK 3, k. 42 v.

<sup>83</sup> MK 3, k. 42 v.

<sup>84</sup> *Matricularum Regni Poloniae Summaria*, wyd. T. Wierzbowski, t. IV, cz. 1, Warszawa 1910, nr 6359 (cyt. dalej: MRPS).

<sup>85</sup> *Najdawniejsze księgi sądowe mazowieckie t. I: Księga ziemska płońska 1400-1417*, wyd. M. Handelsman, Warszawa 1920, nr 2558.

<sup>86</sup> MK 3, k. 49.

<sup>87</sup> W 1, k. 1 v.

<sup>88</sup> MK 3, k. 57.

12 wrzesień 1423 r.: *In venacionibus Wdczino. Dominus dux dedit viginti mansos Moszczana wlgariter dictos prope Liw Swantoslaio de Polasze et Iacussio de Dzangilewo, suo genero, exceptis mellificiis ad seruicia communia. Presentibus Paulo castellano Warszouiensi, Pomstiborio, Nyemerza de Kobielniky, Dobrogostio de Nowidwor ... magistro coquine. Non scribatur adhuc*<sup>89</sup>.

Proszewo (dziś: Proszew A) – parafia Niwiska.

5 luty 1416 r.: *Item nota, quod Stanislaus de Prasmowo, Johannes tribunus Czirnensis et Swantoslaus dictus Wropl de Swanczino, coram notario Czirnensi circa juramenta fideiusserunt octo sexagenas grossorum monete comunis pro Boguslao herede de Sobicowo Laurencio dicto Przeporka de Proszewo, quas pecunias predictus Boguslaus aut fideiussores predicti ad festum sancti Stanislai martiris gloriosi proxime venturum in Czirsko debent persoluere, quas si non persoluerint, tunc quindecim sexagenas grossorum monete comunis predicti fideiussores eidem Przeporke prolabantur: persoluerunt in castro Czirnensi*<sup>90</sup>.

1420 r.: *Anna filia Mroczeslai de Proschewo, uxor Andree advocati, recognovit, quia Laurencius alias Przeporka, heres ibidem de Proschewo, sibi pro omnibus bonis mobilibus et immobilibus in Proschewo prope a Liw, satisfecit*<sup>91</sup>.

Rabiany (w AHP Mazowsze: Rabiany-Moszczona) – parafia Korytnica.

12 wrzesień 1423 r.: *In venacionibus Wdczino. Dominus dux dedit viginti mansos Moszczana wlgariter dictos prope Liw Swantoslaio de Polasze et Iacussio de Dzangilewo, suo genero, exceptis mellificiis ad seruicia communia. Presentibus Paulo castellano Warszouiensi, Pomstiborio, Nyemerza de Kobielniky, Dobrogostio de Nowidwor ... magistro coquine. Non scribatur adhuc*<sup>92</sup>.

1437 r.: *Petrus de Koschkowo 5 mansos in Rabyey alias Moszczana, hereditate in distr. Czirnensi prope Lyw, Johanni et Jacussio, germanis de Czayky vendidit*<sup>93</sup>.

Roguszyn (w AHP Mazowsze: Roguszyno Stare) – parafia Pniewnik.

1423 r.: *Coram domino duce constituti Nicolaus et Iohannes de Kanthi villam ipsorum Kanthi in districtu Warschouiensis, decem mansos prope a Liff in se continentem, cum omni iure ipsorum, nichil pro se reseruantes in eadem, Petro, Laurencio, Derslao de Roguschino et Polubon de ibidem pro XLIII sexagenis communis monete vendiderunt perpetue et in ewm sic, quod Laurencius quartam partem eiusdem hereditatis et Polubon decimam, Petrus et Derslaus residuitatem predic-*

<sup>89</sup> PPr V, nr 34.

<sup>90</sup> Księga czerska, nr 421.

<sup>91</sup> MK 3, k. 66v.

<sup>92</sup> PPr V, nr 34. Jako „Moszczana” występuje także w 1427 r. zob. PPr V, nr 501.

<sup>93</sup> MK 3, k. 205 v - 206. W drugiej połowie XV w. występują pod nazwą „Rabyen”, „Rabyenye”, „Rabyenye alias Moszczona”. Jako „Rombiany” pojawiają się w 1526 r. (MK 41, k. 127).

*te hereditatis habebunt sic diuisium, hoc eciam adiecto, quod iterum Petrus suam porcionem cum Nicolao filiastro suo per medium diuident etc.*<sup>94</sup>

1429 r.: *Coram nobis personaliter constituti Martinus, filius Byenande, cum Margaretha, germana sua, de Lyssowo, totas ipsorum porciones in Lyssowo cum prato in Rudky, quod tenet Myroslaus in obligacione, villis in districtu Czirnensi situatis, cum omni iure suo, nichil pro se in eisdem reseruantes, Alberto de Roguschyno pro quadraginta sexagenis latorum grossorum et pro equo valoris decem sexagenarum vendiderunt perpetue et in ewm; hoc tamen expresso, quod ipse Albertus dictum pratum in Rudky a Myrosloa de obligacione propriis pecuniis debeat liberare, si poterit ect. Notam tenetur*<sup>95</sup>.

Skarżyn – parafia Czerwonka.

7 styczeń 1417 r.: *In Lomza. Presentibus marschalco, Iacussio Byalolanczsky, Alberto de Vilka, Borzim. Dominus Pomstiborius, subcamerarius Czechonouiensis, quinque mansos in Kroszewnycza, hereditate prope Liw sita, quas a Paulo de ibidem habuit, Nicolao, Paulo et Martino de Skarzino pro XVIII sexagenis grossorum pragensium vendidit perpetue et in ewm Tenetur notam, diu soluerunt*<sup>96</sup>.

1436 r.: *Nicolaus de Scarzino recognovit, quia Martinus germanus suus habet terciam partem hereditatis Scarzino in distr. Czirnensi prope Lyw. Quamquidem porcionem idem Martinus Bernardo de Swyedra vendidit, et aliam ipsius porcionem in Nossyschewo, hereditate in eodem distr. prope Lyw*<sup>97</sup>.

Skubniewo (miejscowość zaginęła)<sup>98</sup> – parafia Grębków.

1414–1425: *Dorothea, uxor Andree de Skibnewo, Johannes et Petrus, heres de Kanthy, recognoverunt, quia ipsis pro porcionibus ipsorum totis in Raschincze, villa in distr. Warsz., Miloslaus heres de Raschincze, satisfecit*<sup>99</sup>.

Słuchocin – parafia Grębków.

<sup>94</sup> PPr V, nr 52.

<sup>95</sup> PPr VI, nr 46.

<sup>96</sup> PPr V, nr 288.

<sup>97</sup> MK 3, k. 187.

<sup>98</sup> Występuje jeszcze na mapach: Perthées'a – jako Skubniów; Heldensfeld, sek 163 – Skubnie; nie występuje na Kwatermistrzostwie; po raz ostatni na mapie Chrzanowskiego jako Skibniew i do tego oznaczony na niewłaściwym brzegu rzeki Kostrzyń.

<sup>99</sup> MK 3, k. 116 v.

W 1422 r. biskup poznański Andrzej zatwierdzając „fundację kościoła we wsi Kolubiel Wielki” wymienił *unum mellificem Bartnik in villa Sluchoczino qui Rectori dictae ecclesiae soluere tenebitur singulis annis perpetuis temporibus medium pokow mellis*<sup>100</sup>.

1438 r.: *Mathias, Stiborius, Petrus, Paulus, Johannes germani, et Mathias gener eorum de Choyeczno, rippam fluvii Costrzin cum silva inter borram et dictam rippam ex opposito ville Sluchoczino in Choyeczno, hereditate in distr. Czirnensi prope Lyw, Thome de Sluchoczino vendiderunt*<sup>101</sup>.

#### Szczurów – parafia Pniewnik.

1421 r.: *Stanislaus et Nicolaus, heres de Widowo, porciones suas totas in Widowo in distr. Czirnensi Derslao de Sczurowo vendiderunt*<sup>102</sup>.

27 stycznia 1431 r.: *In Lyw. Presentibus Dobrogostio, Pomstiborio vexilifere Wyshegradiensi, Sandkone subcamerario Czechonouiensi, Michaele, Stanislao de Mnyszewo et ceteris. Constitutus Thomas de Kanthy hereditatem suam totam Kanthy prope Lyw, in Warschouiensi districtu situatam, in longum et latum etc., nichil pro se reseruans, Andree de Sczurowo cum omni iure suo pro quinquaginta sexagenis grossorum comunis monete vendidit perpetue et in ewm etc.*<sup>103</sup>

#### Świętochów (dziś: Stary Świętochów) – parafia Pniewnik.

1424 r.: *Pyechna, relicta Wscheborii de Brzescze, cum Petro filio suo ab una, et Jacobus, Petrus, Johannes et Groszim, heredes de Swanthochowo ab altera, divisionem ville Pnyewnyk recognoverunt in hunc modum: incipiendo a granicie hereditatis Korithnicza descendendo ad granicies ville Ossowno usque in superficiem Rekowo Ostrow, ab ipso vero Rekowo Ostrow usque per Schadikyerzs procedendo ad granicies hereditatis Ossowno pertinere debet ad [Pyechnam et filium suum]. Item alia porcio iacet ad partem hereditatis Jadowo incipiendo a granicie alia hereditatis Korithnicza inferius per silvam Polaze usque ad fluvium Pnyewnyk procedendo ad superficiem predicti fluvii, ad promonticulum, et ab ipso promonticulo per viam Rekowa Droga et ab ipsa Rekowa Droga usque ad aliud promonticulum et ab ipso monticulo ducem procedendo usque ad paludem dictum bagno*<sup>104</sup>.

#### Wąsosze – parafia Czerwonka.

<sup>100</sup> KL, nr 159.

<sup>101</sup> MK 3, k. 218 v.

<sup>102</sup> MK 3, k. 79.

<sup>103</sup> PPr VI, nr 267.

<sup>104</sup> MK 3, k. 42 v.

1414–1425: *Paulus et Mathias, heredes de Zavadi, ac Petrus et Johannes, fratres germani, 5 mansos in Koschevnicza, hereditate prope a Liw, Alberto de Vansosse vendiderunt*<sup>105</sup>.

1431 r.: *Constitutus personaliter Petrus de Wanssosche totam suam porcionem ibidem in Wanssosche, hereditate prope Lyw in districtu Warschouiensi sitam (s.), cum omnibus vtilitatibus, nichil in eadem pro se reseruans, Gnewkoni et Troyano, eiusdem Gnewkonis filiaastro, de Kurzanthkowo heredibus, pro totis ipsorum porcionibus in Koszewnicza, hereditate prope Lyw iacente, districtus Warschouiensis, nichil pro se reservantes, voce irreuocabili comutarunt perpetue et in ewm ect. Due litere scribantur*<sup>106</sup>.

Wierzbno – parafia własna.

1414–1425: *Skarbek, Johannes Jayko dictus et Cristinus de Grambnicze medietatem suam hereditatis Dobrzincz in distr. Czirnensi Johanni, Nicolao Syestrzenczonis, heredibus de Wirzbno, vendiderunt, cum iure theutonico per 6 gr. et venacione omnium ferarum*<sup>107</sup>.

1427 r.: Michał z Rakowca zyskał dział *in Wyrzbno* na Więclawie z Rakowca ale książę przyznał pierwszeństwo Żydowi Jakubowi<sup>108</sup>.

Zaliwie (dziś: Zaliwie–Szpinki) – parafia Niwiska.

1419 r.: *Zdzeslaus de Dambrowka, Paulus et Derslaus, heres de Zaliwye, prope Lyw, accipiunt ius theutonicum*<sup>109</sup>.

1419 r.: *Zdzeslaus de Dambrowka, Paulus et Derslaus de Zalywie, villas Dambrowka et Zalywie prope Liw, quas a perpetuis temporibus possidebant, de novo a duce accipiunt cum iure theutonico per 12 gr.*<sup>110</sup>

Zawady (miejscowość zaginęła)<sup>111</sup> – parafia Oleksin.

1424 r.: *Dux dedit Wlostiborio de Maleschewo 10 mansos contigue iacentes circa Zawadi prope a Lyw, cum iure theutonico super Zawadi et 10 mansos predictos*<sup>112</sup>.

<sup>105</sup> MK 3, k. 99.

<sup>106</sup> PPr VI, nr 269.

<sup>107</sup> MK 3, k. 90.

<sup>108</sup> W 1, k. 290 v.

<sup>109</sup> MK 3, k. 19 v.

<sup>110</sup> MK 3, k. 20.

<sup>111</sup> Występuje jeszcze na mapie Chrzanowskiego. W 1827 r. liczyła 3 domy i 81 mieszkańców, zob. *Tabella Miast, Wsi, Osad Królestwa Polskiego z wyrażeniem ich położenia i ludności*, Warszawa 1827, t. II, s. 321 (cyt. dalej: *Tabella*). W 1891 r. folwark Zawady liczył 155 morgów, 18 morgów łąk, 9 morgów nieużytków, 1 budynek murowany i 11 budynków drewnianych; wieś Zawady miała 30 osadników i 198 morgów, zob. *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*, pod red. B. Chlebowskiego, t. XIV, Warszawa 1895, s. 481 (cyt. dalej: SGKP).

<sup>112</sup> MK 3, k. 27.



1414–1425: *Paulus et Mathias heres de Zavadi, ac Petrus et johannes fratres germani 5 mansos in Koschevnicza, hereditate prope a Liw, Alberto de Vansosse vendiderunt*<sup>113</sup>.

Żeliszew (dziś: Żeliszew Duży) – parafia Wodynie.

19 luty 1425 r.: *In Warschewia. Presentibus marszalco, Paulo castellano, Pomstiborio Czechanouiensi, Hincza Warschouiensi subcamerariis, Iohanne Kucharsky vexillifero Czechanouiensi, Laurencio subiudice... Alberto, magistro coquine. Andreas de Zaborowo totam suam porcionem in Szelischewo, villa districtus Warschouiensis, Alberto de Zaborowo, germano suo, pro viginti quatuor sexagenis grossorum comunis vendidit perpetue*<sup>114</sup>.

27 październik 1426 r.: *In Nouemasto. Constitutus coram domino duce Stephanus Sasini de Zaborowo totam suam porcionem in Zelischewo, hereditate in districtu Czirnensi sita, Alberto, germano suo, pro XXIII sexagenis grossorum monete comunis vendidit perpetue et in ewm. Presentibus marschalco, Frederico, Olbracht, Michaele, Grad, anno, quo supra*<sup>115</sup>.

### **Miejscowości w ziemi liwskiej pojawiające się po raz pierwszy w źródłach w latach 1426 – 1450:**

Borze (miejscowość zaginęła)<sup>116</sup> – parafia Czerwonka.

1435 r.: *Nicolaus de Borze totum suam porcionem, videlicet 5 mansos in Cruschewyecz prope Lyw, Johanni et Thome, germanis de Cansche, vendidit*<sup>117</sup>.

Broszków – parafia Niwiska.

23 maj 1428 r.: *In Lyw. Presentibus marszalco, castellano Lywiensi, Pomstiborio, Gothardo doctore, Nicolaus de Broskowo cum Preythor, Anna, Dorothea et Margaretha, pueris suis, totas ipsorum porciones in Broskowo prope Lyw, in Czirnensi districtu, nichil pro se reseruantes, nobili Seminy de Blisnye pro centum sexagenis comunis monete vendidit perpetue etc., de quibus centum sunt XXII sexagene pragenses. Item absoluit a laboribus comunibus castrorum, nouis exceptis, et alia iura, que in ipsorum priuilegio continentur antiquo, quod debet videri, per quatuor grossos pragenses, a laboribus castrorum comunibus, exceptis nouis. Item a penis omnibus, ducalibus exceptis.*

<sup>113</sup> MK 3, k. 99.

<sup>114</sup> PPr V, nr 18.

<sup>115</sup> PPr V, nr 384.

<sup>116</sup> Występuje jeszcze na Kwatermistrzostwie i na mapie Chrzanowskiego. W 1827 r. osada Borze liczyła 2 domy i 11 mieszkańców, zob. Tabella, t. I, s. 38.

<sup>117</sup> MK 3, k. 169 v.

*Item iudici per quatuor grossos et subiudici duos. Item venaciones omnes, exceptis centauro, tygride et falcone*<sup>118</sup>.

1435 r.: *Datum in Comornyky. Jacussius et Petrus, germani de Swantochowo, totas ipsorum porciones hereditatis Broschkowo in distr. Lyvensi, Sanyomowi de Blisne vendiderunt*<sup>119</sup>.

Chmielew – parafia Korytnica.

1436 r.: *Margaretha filia Stanislai de Chmyelewo uxor Simonis de Vgoscza recognovit, quia Martinus, Nicolaus, Paulus et Mathias, germani sui de Chmyelewo, sibi pro omnibus bonis pateruis satisfecerunt, et eo ipso de omnibus predictis bonis se abrenunciavit*<sup>120</sup>.

1439 r.: *Petrus et Albertus de Cruschewiecz totas ipsorum porciones videlicet terciam partem 20 mansorum in Cruschewiecz, hereditate in distr. Varsz. prope Lyw, Stanislao de Chmyelewo, Nicolao, Paulo, Mathie filiis suis, vendiderunt*<sup>121</sup>.

Czaple – parafia Czerwonka.

26 lipca 1427 r.: *In Liw. Petrassius de Czibulino tamquam tutor, wlgariter opyekadlnyk, pueri Marcissii de Polasze, cuius pueri nomen Katherina, simul et cum Catherina coram domino duce constituti totam porcionem eiusdem Katherine ibidem in Polasze, prope Liw sita, Iohanni de Czaple pro octodecim sexagenis grossorum comunis monete vendidit perpetue*<sup>122</sup>.

1435 r.: *Gnyewko et Troyanus de Vansosche totas ipsorum porciones hereditatis Polazye in distr. Czirnensi prope Lyw, Thome, Petro, Derslao, Nicolao, Stanislao dicto Pombyon, Dalbyert et Jacussio de Canthy vendiderunt. De quibus porcionibus Thomas 3 [partes] incipiendo ab arboribus salice et grab usque ad fluvium Czirwonka, ad partem versus hereditatem Pnyewnik, et Petrus, Derslaus, Nicolaus, Stanislaus, Dalbyerth et Jacussius quartam partem, videlicet incipiendo a salice in villa usque ad grab et a grab usque ad fluvium Czirwonka, usque ad hereditate Czaple*<sup>123</sup>.

<sup>118</sup> PPr V, nr 640

<sup>119</sup> MK 3, k. 168 v.

<sup>120</sup> MK 3, k. 192 v.

<sup>121</sup> MK 3, k. 232.

<sup>122</sup> PPr V, nr 496.

<sup>123</sup> MK 3, k. 174 v.

Górki (w *AHP Mazowsze*: Górki–Kruszewiec, Górki Stare Borze)<sup>124</sup>; (dziś: Górki–Grubaki, Górki Borze, Górki Średnie) – parafia Korytnica.

2 maja 1430 r.: *In Czechonow. Presentibus Slawecz, Pomstiborio, Szemak, Sandkone tribuno Warschouiensi. Quod licet preclarus princeps dominus Ianussius felicissime memorie, senior dux Mazouie, aws noster carissimus, Pelcze, Petrassio, Czczey, Iaroslae, Falislao, Nicolao, Iohanni, Ade, Derslao, Przetpalcze, heredibus de Gorky, sexaginta mansos mensure Chulmensis Cruszeweyecz dictos, in Warschouiensi districtu, incipiendo a graniciebus hereditatis Corithnicza usque ad fluuuium Lyw et a graniciebus hereditatis Thurka eciam ad fluuuium Lyw cum vna rippa eiusdem fluuuii Lyw dederat graciose. Tamen idem aws noster dilectus antequam litera super eosdem mansos per ipsos terrigenas suprascriptos fuit recepta, transiuit de hoc modo. Quam donacionem nos confirmantes ipsis terrigenis supranominatis dictos sexaginta mansos damus, damus (s.), ascribimus, apropriamus et in verum tytulum hereditarium exnunc graciose conferimus perpetue et in awm cum omnibus et singulis vtilitatibus, fructibus, prouentibus, censibus et obuencionibus vniuersis, quibuscunque nominibus nuncupentur. Quorumquidem mansorum sexaginta: Pelka decem, Czczey decem, Petrassius decem, Iaroslaus cum Falislao germano suo decem, Nicolaus cum Adam et Iohanne germanis decem, Derslaus cum Przetpalka decem, quorum decem Derslaus duas porciones et Przetpalka terciam, sic diuisim tenebunt perpetue et in ewm etc, receptis ab eis XXIII sexagenis, ad seruicia cominia etc.*<sup>125</sup>

1462 r.: *Paulus Michaeli germano omnia bona in Gorky in districtu Liwensi resignat pro bonis in Gorky in districtu Zacroczeniensi*<sup>126</sup>.

1476 r.: Książę Mazowiecki Konrad „wyzwała od służebności stawiania i naprawiania zamków i warowni” niektóre dobra w powiatach Liwskim i Czerskim, m.in.: *Nobiles Martinus Dobeslaus eius germanus Nicolaus Pelka Jacobus ejusdem filiaster Johannes Dobeslaus ffallconis Jeroslaus Bartholomeus eius filius de Gorky et ipsorum porciones in Gorky hereditate in districtu Lliwensi sita cum Incolis etc. Liberantur*<sup>127</sup>.

<sup>124</sup> Wydawcy *AHP Mazowsze* zlokalizowali Górki - Kruszewiec jako Górki Średnie: w 1578 r. występują: Górki Borze, Grubaki, a w 1663 i 1673 – Górki Borze i Górki Średnie, zob. Kartoteka Atlasu Historycznego, w: Pracownia Atlasu Historycznego Instytutu Historii PAN w Warszawie (cyt. dalej: Kartoteka). Za tezę, że Górki Średnie mają najmłodszą metrykę (np. wyodrębniły się jako część którejś ze wsi Górki) mogłyby świadczyć dane o ilości mieszkańców: w 1827 r. Górki Średnie liczyły 3 domy i 22 mieszkańców (dla porównania: Górki Borze 22 domy i 132 mieszkańców, Górki Grubaki – 41 domów i 252 mieszkańców), zob. *Tabella...*, t. I, s. 137; w 1880 r. Górki Średnie liczyły 9 domów i 64 mieszkańców (Górki Borze – 23 domy i 192 mieszkańców, Górki Grubaki – 46 domów i 315 mieszkańców), zob. SGKP, t. II, s. 715.

<sup>125</sup> PPr VI, nr 194.

<sup>126</sup> Zakr.z.w.rel., 5, k. 274.

<sup>127</sup> KL, nr 236, s. 274.

Grodzisk – parafia Liw.

1442 r.: *Dux donavit molendinum super fluvio Lyw in villa duicali Grodzisko, de nova radice construendum, cum area et 1 iugero pro orto, Mathie molendinatori de [opustka]*<sup>128</sup>.

Iganie (dziś: Stare Iganie) – parafia Niwiska.

1447 r.: *In Warszovia. Dux donavit ius theutonicum Chulmense nobilibus Stanislaio, Leonardo, Johanni, Paulo, Nicolao, Jacobo de Zalywye ac Goslao, Mathie, Dadzibogio, Nicolao de Dombrowka et Bronissio de Gyganya et eorum posteris super hereditates ipsorum Zalywye et Dambrowka in distr. Czirnensi, videlicet quia incole dictarum hereditatum de censu s. Martini de quolibet manso culto et possesso per 8 gr. latos duci solvent, et absolvit kmethones et incolas a laboribus castrorum, castris novis exceptis. Item donavit eisdem nobilibus terrigenis in dictis hereditatibus venacionem omnium ferrarum et aucupacionem omnium avium, centauro, tigride, onagro et falcone exceptis*<sup>129</sup>.

Komory (w AHP Mazowsze: Komorowo–Olchówka) – parafia Korytnica.

1435 r.: *Dux donavit 10 mansos circa granicies Pauli Kanschia in distr. Czirnensi prope Lyw, Mathie Zaluska et Paulo Comor de Comori*<sup>130</sup>.

1475 r.: *Dux dendidit 1½ mansum circa granicias bonorum ducalium Corythnycza ultra 7½ Nicolao et Jacobo filiis Dadzbogii germanis de Comory*<sup>131</sup>.

Kownaty (w AHP Mazowsze: Kęsy–Kownaty); (dziś: Rowiska – część)<sup>132</sup> – parafia Korytnica.

4 sierpnia 1427 r.: *In Przibugewo. Presentibus marschalco, Nadborio, Pomstiborio, Sassino, Kucharsky. Dominus dux dedit decem mansos sylwe et merice, quos Kownathi wlgariter appellant, prope Lyw, Paulo de Kanszi ad seruicia communia, mellificiis exceptis*<sup>133</sup>.

1476 r.: Książę Mazowiecki Konrad „wyzwała od służebności stawiania i naprawiania zamków i warowni” niektóre dobra w powiatach Liwskim i Czernskim, m.in.: *Nobiles Allexius*

<sup>128</sup> MK 3, k. 270 v - 271. Opis wsi Grodzisk z 1565 r.: zob. *Lustracja II*, s. 180n.

<sup>129</sup> MK 4, k. 57.

<sup>130</sup> MK 3, k. 174 v.

<sup>131</sup> MK 5, k. 179 v.

<sup>132</sup> Występują jeszcze na Kwatermistrzostwie jako Kęsy Kownaty. W 1827 r. liczyły 10 domów i 50 mieszkańców (zob. *Tabella*, t. I, s. 235); w 1883 r. – 9 domów, 59 mieszkańców i 397 morgów obszaru (zob. *SGKP*, t. IV, s. 521). W 1921 r. Kęsy - Kownaty liczyły 11 budynków, 53 osoby (28 mężczyzn i 25 kobiet), 53 osoby wyznania rzymsko-katolickiego i narodowości polskiej, por. *Skorowidz miejscowości RP*, t. IV: *Województwo Lubelskie*, Warszawa 1924, s. 111.

<sup>133</sup> PPr V, nr 503.

*Johannes Martinus Pauli de Cownathy alias Kassche et porciones ipsorum in Kasche hereditate etc. Cum kmethonibus locatis et locandis in porcionibus eisdem liberantur*<sup>134</sup>.

Orzechów – parafia Czerwonka.

1439 r.: *Dux Paulo alias Thabor de Powschino et eius successoribus dedit hereditatem Orzechowo dictam in distr. Czirnensi prope Lyw, ad ducem post decessum olim Martini iure feudali spectantem*<sup>135</sup>.

1441 r.: *Paulus Thabor de Powssyno totam ipsius porcionem sibi post decessum Martini donatam in Orzechowo, hereditate in distr. Czirnensi prope Lyw, Derslao de Strussino vendidit*<sup>136</sup>.

Piotrowice – parafia Grębków.

W 1426 r. występuje *Andreas Petri de Pyotrowicze*<sup>137</sup>.

9 czerwca 1427 r.: *Coram domino duce constitute Anna Dzislai, Dobechna Woynowa, Margaretha Pauli vxores, filie Floriani de Potrouicze, recognouerunt, quia Dominicus et Iohannes, germani ipsorum (!), ipsi pro porcionibus ipsarum bonorum hereditariorum satisfecerunt cum effectu, de quibusquidem bonis se abrenunciaverunt. Presentibus Czirnensi, marschalco, Gemza, Vigando, iudice, Grad*<sup>138</sup>.

2 kwietnia 1429 r. *In Czirsko. Presentibus marschalco, Hincza, Kucharsky, Michaelae, ect. Coram nobis personaliter constituti Iohannes, Symon et Nicolaus, germani de Pyotrowycze, totas ipsorum porciones ibidem in Pyotrowycze, in districtu Czirnensi sita (!), nichil pro se etc. Martino de Polikowo, filio Alberti de ibidem, pro tota ipsius porcione in Policowo, hereditate in districtu Czirnensi sita, ex causa comutacionis resignauerunt perpetue et in ewm. Item predicti fratres germani, scili-*

<sup>134</sup> KL, nr 236, s. 274.

<sup>135</sup> MK 3, k. 227v. Wydawcy Nowego Kodeksu Dyplomatycznego Mazowsza (cz. II) skłonni są widzieć w miejscowości „Horzechów”, wymieniony w dokumencie papieskim z 1344 r. Orzechów nad rzeką Czerwonką, zob. NKMD II, nr 264. E. Kowalczyk uznaje lokalizację tej wsi w ziemi liwskiej za wątpliwą, por. E. Kowalczyk, *Osadnictwo...*, s. 196: „Orzechowo benedyktyńskie jest już znane z dokumentu Bolesława Wstydlivego z 1252 r., zatwierdzającego posiadłości klasztoru (*Kodeks Dyplomatyczny Katedry Krakowskiej* ś. *Wacława*, t. I, wyd. F. Piekosiński, Kraków 1874, nr 34). J. Długosz (*Joannis Długosz seniores canonici cracoviensis Liber Beneficiorum Dioecesis Cracoviensis*, t. III, wyd. A. Przezdziecki, Kraków 1864, s. 273) lokalizował je, wraz z innymi wsiami *post oppidum Makow et prope villam Gdzow* do czego przychylił się E. Wiśniowski (*Najstarszy dokument benedyktynów sieciechowskich 1252*, *Studia Źródłoznawcze*, t. IV, 1959, s. 69), a A. Gieysztor (*Trzy stulecia najdawniejszego Mazowsza [połowa X – połowa XIII w.]*, [w:] *Dzieje Mazowsza*, s. 117) opowiedział się za Orzechowem pod Pomnichowem”.

<sup>136</sup> MK 3, k. 256.

<sup>137</sup> *Album Studiosorum Universitatis Cracoviensis, t. 1: ab anno 1400 ad annum 1489*, ed. B. Ulanowski, Cracoviae 1887, s. 62. Nie wiadomo czy chodzi o Piotrowicze w ziemi liwskiej czy może o Piotrowicze, parafia Radwankowo, w powiecie czerskim.

<sup>138</sup> PPr V, nr 668.

*cet Iohannes, Symon et Nicolaus, pro impedimentis hominum fideiubent et Albertus e conuerso etc. Duo priuilegia scribantur. Vnus notam soluit et alter non*<sup>139</sup>.

*Item die, loco, anno, testibus, quibus supra. Coram nobis personaliter constitutus Martinus de Pyotrowicze ortum alias grodz, siue wypusta in salicibus, alias w wyrzbyu wlgariter nucupatum, iacentem circa porcionem Petri, qui ortus alias wypusta extendatur in longitudine, sicut porcioni Petri predicti, usque ad siluam alias olschyny ibidem in Pyotrowycze, villa districtus Czirnensis, in longum et latum, prout inter se consignauerunt, Mathie de Pyotrowycze pro duodecim sexagenis grossorum comunis monete vendidit perpetue et in ewm*<sup>140</sup>.

Popowo (dziś: Popielów) – parafia Liw Stary.

1436 r.: *Dux donavit 2 mansos advocacie in Popowo, villa ducali in distr. Czirnensi prope Lyw, Pomstiborio pincerne Czechonoviensi et tenutario Lyvensi, quamquidem advocaciam prefatus Pomstiborius in continenti Sandkoni de Popowo vendidit*<sup>141</sup>.

Rowiska – parafia Korytnica.

1448 r.: *Msczislau, Andreas et Martinus, germani filii olim Swanthoslai de Olschewnycza, 1½ mansum ipsorum mensure Chulmensis cum area, quam Comor Paulus in eodem dimidio tercio (!) manso edificavit in Olschewnycza, hereditate in distr. Warsz. Prope Lyw, eidem Paulo Comor de Rowyssko pro 11 sexag. monete commune vendiderunt*<sup>142</sup>.

1476 r.: Książę Mazowiecki Konrad „wyzwala od służebności stawiania i naprawiania zamków i warowni” niektóre dobra w powiatach Liwskim i Czerskim, m.in.: *Nobiles Stanislaus Mathie Stanislaus Michaelis Andreas eiusdem frater Albertus Petrus eius filius Sigismundus Nicolaus de Rowysska et ipsorum porciones in Rowysska hereditate in districtu Lliwensi sita cum Incolis etc.*<sup>143</sup>

Sionna – parafia Oleksin.

1439 r. (?): *Febrom de Rosznyschewo Thome alias Czolek de Zalyessye totam ipsis hereditatem Syana nuncupatum in distr. Warsz. prope Lyw donavit*<sup>144</sup>.

1443 r.: *Thomas Czolek de Zalyeschye totam ipsius hereditatem, quam habuit a Phebron fratre suo in Syana, hereditate in distr. Cirnensi prope Lyw, Syenyoni de Broskowo vendidit*<sup>145</sup>.

<sup>139</sup> PPr V, nr 781.

<sup>140</sup> PPr V, nr 782.

<sup>141</sup> MK 3, k. 192v. Opis wsi Popowo z 1565 r.: zob. Lustracja II, s. 180.

<sup>142</sup> MK 4, k. 88v - 89.

<sup>143</sup> KL, nr 236, s. 274.

<sup>144</sup> MK 3, k. 155. W dokumentach z 1220 r. – Konrada Mazowieckiego i Alberta, prepozyta klasztoru norbertanek w Strzelnie – występuje miejscowość *Zanaa* i *Zanna*, które można by łączyć z Sionną w parafii Oleksin. Zob. uwagi pod hasłem Bojmie, przyp. 19.

<sup>145</sup> MK 3, k. 286v.

Sucha – parafia Grębków.

1436 r.: *Nicolaus, Paulus, Mathias, Stiborius, Petrus et Johannes et Mathias, heredes de Choyeczno et Wydliska, medietatem ipsorum molendini cum rippa in Wydliska, distr. Czirnensis prope Lyw, pro parando molendino super fluvio Costrzin dicto, Paulo de Sucha vendiderunt. Ipsi heredes medietatem piscine habebunt et debent dare viam per hereditatem Choyeczno ab hereditate Proschowo usque ad molendinum*<sup>146</sup>.

1437 r.: *Domini de Choyeczno [opustka] et de Wydliska, Mathias, Stiborius, Petrus, Johannes, Mathias de Vansszosche, gener ipsorum recognoverunt, quia vendiderunt rippam <fluvii Costrzin> et locum piscine, eciam cum medietate molendini, Paulo heredi de Sucha. Et prefati heredes de Choyeczno debet dare viam ad molendinum per suam hereditatem Choyeczno, Paulus vero debebit eis ipsam viam parare; quam viam debent dare a via ab hereditate Proschewo usque ad molendinum*<sup>147</sup>.

Suchodół – parafia Grębków.

1437 r.: *Johannes de Cribi totam suam porcionem in Polykowo, hereditate in distr. Czirnensi prope Lyw et quoddam pratum circa granicies Pauli de Polykowo prout est consignstum, et Jacussius de Polykowo quandam porcionem Woyslawsko nuncupatam in distr. Czirnensi prope Lyw et circa granicies Carczewskye et Suchodol, Paulo de Polykowo –Johannes pro quadam rippa fluvius Czirwonka dicti pro parando molendino in Cribi in distr. Czirnensi prope Lyw, et quodam prato et campo inferius molendini et pro via ducente de aggere usque ad viam, que vadit de Czirwonka in Lyw, quam rippam idem Paulus a Stephano emerat, Jacussius vero pro certa summa, resignaverunt*<sup>148</sup>.

1464 r.: *...qui Paulus [de Suchodol] adduxit super ipsum Iczek [de Polycowo fideiussorem kmethonis] super zalogam, videlicet super 1/2, sexagenam cum quatuor grossis et debet sibi solvere super quum (s.) adduxit in duabus septimanis sub pena...*<sup>149</sup>.

13 sierpnia 1464 r.: *Item Paulus ducit testes contra duces. Primus Paulus Zaboklyk, secundus Martinus de Czaplye filius Michaelis de Zabokly de clenodio Bolesczycze. Item de clenodio Poborzanye Mczislaus de Cripy, Paulus de suchodol. Item de clenodio Corabye Andreas Plichta de Polyko, Nicolaus de ibidem frater Plychtha. Yako ya tho wyem Pavel s xanzey zyemy nye cradnye any se slodzeymy zywy*<sup>150</sup>.

<sup>146</sup> MK 3, k. 187.

<sup>147</sup> MK 3, k. 199.

<sup>148</sup> MK 3, k. 210 v.

<sup>149</sup> K. Tymieniecki, *Procesy twórcze formowania się społeczeństwa polskiego w wiekach średnich*, Warszawa 1921, przyp. 177, s. 257.

<sup>150</sup> Z. Wdowiszewski, *Inscriptiones clenodiales. Zapiski liwskie z XV wieku*, „Miesięcznik Heraldyczny”, XI, 1932, nr 1, zap. 1 (cyt. dalej: Zapiski liwskie).

Szostkowo-Rzepisko (miejscowość zaginęła) – parafia Korytnica (?)

24 maja 1428 r.: *Coram nobis constituti personaliter Paulus de Sokolowo et Mathias et Stachna soror de Sokolowo decem mansos mesure Culmensis circa Liw, Szostkowo Rzepisko nuncupatos, qui ipsis ratione propinquitatis post obitum Abrahe de Boguslauicze cesserant, Iohanni Zaleszo de Boguslauicze pro centum sexagenis grossorum vendiderunt perpetue et in ewm, sed quia litera siue priuilegium ipsius Abrahe super dictis decem mansis Szothkowo (!) Rzepisko per aquam fuit in toto destructum et anichilatum et cerruptum, quod habuit a pueris Petri de Worouicze et a Machna, relicta eius, unde ad instantes petitiones predictis Iohannis Zelazo cum presentibus rati- ficamus. Scribatur, ut in forma<sup>151</sup>.*

1473 r.: *Dux dat 12 mansos Camyonka nuncupatos prope villas Wyssnyewo et Mlanczino earumdem villarum ducalium resultante penes granicies Ossowyenskye et Szosthak ac inter fluvios Ossownycza et Camyonka cum utraque rippa eorumdem fluviorum in fine villarum Wyssnyewo et Mlanczino in distr. Warszaw<sup>152</sup>.*

31 maja 1475 r.: *Litterae de data in Lyw, venditionis 2 mansorum circa granities Corithnycza, Cruschewo, Zolazowskie alias Schostkowo rzepisko ad supplicationem Mathiae, Nicolai et Stanislai cum nepote Stanislao e libris ducum Masouiae extraduntur<sup>153</sup>.*

Po raz ostatni Szostkowo-Rzepisko występuje w 1505 r., kiedy to wymienieni są: *Johannes et Paulus germani de Thurna alias Szoschthkove Rzepisko<sup>154</sup>.*

Turna – parafia Korytnica.

27 lipca 1427 r.: *Dominus dux dedit decem mansos mesure Chulmensis circumquaque riwuli wlgariter Struga Thurna, prope Liw circa Cruszewecz iacentes, Nicolao, Philipo et Iohanni dedit ad seruicia communia, mellificiis exceptis. Nicolaus et Iohannes de Kanthi, sed Philipus de Kszansky<sup>155</sup>.*

2 maja 1430 r.: *In Czechonow. Presentibus Slawecz, Pomstiborio, Szemak, Sandkone tribu- no Warschouiensi. Quod licet preclarus princeps dominus Ianussius felicissime memorie, senior dux Mazouie, aws noster carissimus, Pelcze, Petrassio, Czczey, Iaroslao, Falislao, Nicolao, Iohanni, Ade, Derslao, Przethpalcze, heredibus de Gorky, sexaginta mansos mesure Chulmensis Cruszewyecz dic- tos, in Warschouiensi districtu, incipiendo a graniciebus hereditatis Corithnicza usque ad fluuium Lyw et a graniciebus hereditatis Thurka eciam ad fluuium Lyw cum vna rippa eiusdem fluuii Lyw dederat graciose. Tamen idem aws noster dilectus antequam litera super eosdem mansos per ipsos terrigenas suprascriptos fuit recepta, transiuit de hoc modo. Quam donacionem nos confirmantes*

<sup>151</sup> PPr V, nr 642.

<sup>152</sup> MK 9, k. 33.

<sup>153</sup> MRPS, t. IV/1, nr 6399.

<sup>154</sup> MK 18, k. 239.

<sup>155</sup> PPr V, nr 500.



*ipsis terrigenis supranominatis dictos sexaginta mansos damus, damus (s.), ascribimus, apropiamus et in verum tytulum hereditarium exnunc graciose conferimus perpetue et in awm cum omnibus et singulis vtilitatibus, fructibus, prouentibus, censibus et obuencionibus vniuersis, quibuscunque nominibus nuncupentur. Quorumquidem mansorum sexaginta: Pelka decem, Czczey decem, Petrassius decem, Iaroslaus cum Falislao germano suo decem, Nicolaus cum Adam et Iohanne germanis decem, Derslaus cum Przethpalka decem, quorum decem Derslaus duas porciones et Przethpalka terciam, sic diuisim tenebunt perpetue et in ewm etc, receptis ab eis XXIII sexagenis, ad seruicia cominia etc.*<sup>156</sup>

1439 r.: *Mathias de Thurnya plebanus in Myelnyk 3 mansos cum 10 iugeribus in thurnya prope Lyw in distr. Varsz., Alberto germano suo de Thurnya vendidit*<sup>157</sup>.

Wojślawie (miejsowość zaginęła)<sup>158</sup> – parafia Niwiska.

1438 r.: *Jacussius de Polykowo totam ipsius porciones patrimonii in Polykowo et Woyslawowska, hereditatibus in ditstr. Czirnensi prope Lyw, excepta tercia parte, quam Stanislao filio suo dedit, Manczimiro de Golaschowo vendidit*<sup>159</sup>.

1476 r.: Książę Mazowiecki Konrad „wyzwala od służebności stawiania i naprawiania zamków i warowni” niektóre dobra w powiatach Liwskim i Czerskim, m.in.: *Nobilis Jacobus de Woyslawye et villa eius Woyslawye in districtu liwensi sita cum kmethonibus et Incolis liberatur*<sup>160</sup>.

Wyrznino – miejscowość niezlokalizowana; występuje w źródłach tylko dwa razy.

27 stycznia 1429 r.: *In Warschouia. Presentibus Chabdzinsky, iudice, Derslao, vexilifero, Rogala de Wangrzynowo, Celicz. Iohannes de Dobrzyncz totam suam porcionem in Wyrznino hereditate prope Lyw situata, ipsum concernentem, Derslao de Thargowe pro triginta sexagenis grossorum comunis monete vendidit perpetue et in ewm*<sup>161</sup>.

29 października 1429 r.: *Dominus dux dedit Paulo, Iohanni et Nicolao germanis de Minori Powssyno, ius theutunicum per octo grossos super porcionem ipsorum hereditatis Wrznino, in distr. Czirnensi. Item absoluit a comunibus laboribus castrorum, de nouo fundandorum exceptis. Item absoluit ab omnibus penis omnium dignitarium, penis ducalibus exceptis; iudici vero quatuor et subiudici duos grossos soluere tenentur (s.). Item dat plenam potestatem omnes feras venandi, centauro, tigride dumptaxat pro se reseruatis. Notam tenetur*<sup>162</sup>.

<sup>156</sup> PPr VI, nr 194.

<sup>157</sup> MK 3, k. 232.

<sup>158</sup> Po raz ostatni występuje na mapie Perthées'a z 1783 r. jako Wojślaw pomiędzy Niwiskami a Ziomakami.

<sup>159</sup> MK 3, k. 223 v - 224.

<sup>160</sup> KL, nr 236, s. 271.

<sup>161</sup> PPr V, nr 770.

<sup>162</sup> PPr VI, nr 120.

Wyrzyki (dziś: Skarżyn – część)<sup>163</sup> – parafia Czerwonka.

11 listopada 1429 r.: *In Wyshegrad. Aduociam nostram in Wolya ante opidum nostrum Lyw vendidimus pro viginti sexagenis monete comunis Paulo de Wyrzyky, nomine cuius aduocacie predictus Paulus et sui successores habebunt tercium denarium cuislib et rei iudicate et tercium denarium de thabernis et tres mansos*<sup>164</sup>.

1476 r.: Książę Mazowiecki Konrad „wyzwala od służebności stawiania i naprawiania zamków i warowni” niektóre dobra w powiatach Liwskim i Czerskim, m.in.: *Nobiles Jacobus et Johannes Wyrzykowije de Wyrzyky cum Incolis locatis et locandis in Wyrzyky liberantur*<sup>165</sup>.

Zakrzew – parafia Pniewnik.

26 lipca 1427 r.: *In Liw. Presentibus castellano Lywensi et marszalco, Pomstiborio, Dobrogostio. Quod cum Clemens de Malinino decem mansos mesure Chulmensis in Olschowka, prope Liw sita, Czyrpyente de Zacrzewo pro XIII sexagenis grossorum comunis monete vendiderat, sicut ex registro Lywensi nobis facta est plena fides, tandem idem Clemens nondum resignauit dictos decem mansos, transiuit de hoc modo, propter quod Yeroslava, uxor dicti Clementis, et cum Petro, puero filii dicti Clementis, ad quem dicti decem mansi racione derelictorum post Clementem, auum suum, dewolui debuerunt, coram domino duce constituti eosdem decem mansos Czirpente predicto pro quatuordecim sexagenis grossorum communis monete vendiderunt et resignauerunt perpetue et in ewm*<sup>166</sup>.

1476 r.: Książę Mazowiecki Konrad „wyzwala od służebności stawiania i naprawiania zamków i warowni” niektóre dobra w powiatach Liwskim i Czerskim, m.in.: *Nobilis Stanislaus Thargonya de Pnyewnyk Bonaque eius et ville Pnyewnyk Zakrzewo in districtu lliwensi sita cum Incolis et kmethonibus in dictis Bonis locatis et locandis liberantur*<sup>167</sup>.

Żabokliki – parafia Czerwonka.

1447 r.: *Stephanus de Cribi mansum ipsius mesure Chulmensis in Cribi, hereditate in distr. Czirnensi prope Lyw, cum omnibus utilitatibus mellificiis exceptis, Nicolao de Zabocliky pro 8 sexag. vendidit*<sup>168</sup>.

<sup>163</sup> Wyrzyki występują jeszcze w 1968 r., zob. *Spis miejscowości Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej*, Warszawa 1968, s. 1285 (cyt. dalej: Spis PRL).

<sup>164</sup> PPr VI, nr 128.

<sup>165</sup> KL, nr 236, s. 273.

<sup>166</sup> PPr V, nr 495.

<sup>167</sup> KL, nr 236, s. 271.

<sup>168</sup> MK 4, k. 44 v.

13 sierpnia 1464 r.: *Item Paulus ducit testes contra duces. Primus Paulus Zaboklyk, secundus Martinus de Czaplye filius Michaelis de Zabokly de clenodio Bolesczyce. Item de clenodio Poborzanye Mczislau de Cripny, Paulus de suchodol. Item de clenodio Corabye Andreas Plichta de Polyko, Nicolaus de ibidem frater Plychtha. Yako ya tho wyem Pavel s xanzey zyemy nye cradnye any se slodzeymy zywy<sup>169</sup>.*

Żelków – parafia Niwiska.

1450 r.: *Porcio dicta Yganya odczoszayacz ad Swyadnycza, Kobyle Blotho, ad silvam dictam Pogorz, ad fluvium Zythnya wsgora Swidnycze. Alia signa a merica Zelkowska usque ad inferius molendinum et ista porcio a Swydnycza ad Zythnya<sup>170</sup>.*

1473 r.: *Nobilis Nicolai, Stanislai et Johanni Derslai de Zalywy vendiderunt laborioso Mathie Rikala de Zelkowo 1 mansus et pratum Byelka in silva Rakowyecz circa fluvium Szithna sitis in bonis hereditariis Zelkowo<sup>171</sup>.*

Żuków – parafia Niwiska.

1445 r.: *Anna filia olim Alberti de Zelischewo consors Petri de Zukowo recognovit, quia nobiles Jacobus, Bernardus, Gabriel, Dorothea et Grzimka germani sui, sibi Anne pro bonis paternis et derelictis ipsam concernentem satisfecerunt. Et recepta satisfactione se de eisdem bonis abrenunciavit<sup>172</sup>.*

1449 r.: *Nobiles Jacobus et Abraham, germani filii olim Jacobi de Zukowo quandam particulam ipsorum vulgariter dzal v vodne dictam incipiendo a graniciis antiquis, que prestiterunt hereditas Zucowo, in distr. Cirknensi prope Lyw, nobili Johanni de Zalyvy germano ipsorum pro 15 sexag. in 1/2gr. vendunt<sup>173</sup>.*

<sup>174</sup>**Miejscowości w ziemi liwskiej pojawiające się po raz pierwszy w źródłach w latach 1451 – 1475:**

Gałki – parafia Oleksin.

8 sierpnia 1471 r.: *Nobilis Paulus de Choyeczno ducit testes contra Nicolaum Galeczsky. Primus Martinus Mylewsky de Caluschino, secundus Stanislaus etiam Mylewsky de ibidem de armis Bolesti, tercius Johannes filius Goschek, quartus Nicolaus ambo filii Goschek de Dambrowka*

<sup>169</sup> Zapiski liwskie, zap. 1.

<sup>170</sup> MK 9, k. 185 v-186.

<sup>171</sup> MK 5, k. 172 v.

<sup>172</sup> MK 4, k. 74 v.

<sup>173</sup> MK 4, k. 95 v.

<sup>174</sup> Zapiski liwskie, zap. 8.

*de armis Fschczelye, quintus Zyemak de Polykowo, sextus Petrus Osczazs de ibidem de Choyeczno. Yako ya to wyem Pavel de Choyeczno Mykolayewye z yego barczy in Choyeczno dzyessyanczonth pczol nye viderl chaczyebną rzeczą et any y myothu fswoy dom nyewnyoszł any thego vzithkv ma any go vschkodzył yako polthori kopi groschi, quos testes debet statuere in sex septimanis*<sup>175</sup>.

1476 r.: *Vadium Jaczewo. Nobiles Nicolaus de Wyrzbno subiudex Lywensis et Andreas Galeczky procurator Lywensis vigore serenissimi principis et domini Conradi Dei gratia ducis Mazowie interposuerunt penam vallatam alias zaklath sexaginta marcas Cracovienses inter nobiles Nicolaum, Johannem, Bartholomeum et Paulum et aliorum de eodem genere Lubyczy ex una et inter nobiles Syagnyew cum filiis ipsis videlicet Stanislao et Nicolao et aliorum de eodem genere Rawyczy ita tamen, quod inter se non debent bello agere, sed iure procedere*<sup>176</sup>.

1492 r.: *Wymionione zostały bona Choieczno alias Galky in distr. Liwiensi*<sup>177</sup>.

Kruki (w AHP Mazowsze: Goździec-Kruki) – parafia Kałuszyn.

11 września 1474 r.: *Litterae Conradi III Masoviae ducis de data in Czersko (11 sept.) anno 1474 super venditione 6 mansorum in Gosdziecz ad preces Ioannis et Iacobi Krukowie, filiorum olim Petri Kruk de Gosdziecz et Kruki districtus Livensis, confirmantur*<sup>178</sup>.

Jabłonna – parafia Grębków.

1469 r.: *Duces Johanni Stephano et Paulo de Jablona nuncupati Byaly (ss) vendunt tota mansos, quod exolvere poterint super Lanthowo silva circumquaue Wyelgabyel penes granicies Wyrzbowske ex utraque rippa fluvii Zambrzyna in distr. Lomz. Ius culmensis per 12 gr. przagensis*<sup>179</sup>.

1476 r.: Książę Mazowiecki Konrad „wyzwala od służebności stawiania i naprawiania zamków i warowni” niektóre dobra w powiatach Liwskim i Czerskim, m.in.: *Nobilis Johannes olim Thome de Sluchoczyno et Bona ipsius Sluchoczyno et Jablona hereditates in districtu lliwensi site cum kmethonibus et Incolis residentibus liberantur*<sup>180</sup>.

Kałuszyno-Olszewice [Olchowo] (dziś: Olszewice) – parafia Kałuszyn.

Okolo 1470 r.: *Item Gregorius ducit testes ad instanciam dominorum ducum. Primus Nicolaus Wyelanthko de Polazye, secundus Petrus de Olchowka de clenodio Ostoye, tercius Nicolaus Olchowo de Caluschino, quartus Mathias filius Mroczek de ibidem de clenodio Modzelye, quin-*

<sup>175</sup> Tamże, zap. 9.

<sup>176</sup> MK 32, k. 207.

<sup>177</sup> MRPS, t. IV/1, nr. 7396.

<sup>178</sup> MK 5, k. 126 v.

<sup>179</sup> KL, nr 236, s. 271.

<sup>180</sup> Zapiski liwskie, zap. 7; zob. także zap. 6.

*tus Jacobus de Strupyechowo, sextus Broschek de ibidem de clenodio Jassyona. Yako ya tho wyem Gregorz nye cradnye s xanzezy zyemy any slodzeymy zywy<sup>181</sup>.*

1476 r.: *Nobiles Nicolaus, Johannes et Jacobus Olschowy germani de Kalussino 7<sup>1</sup>/<sub>2</sub> mansi in Kalussino, hereditate in distr. Czyrnnensi prope Lyw, nobili Paulo de Obidzino genero suo in sexaginta sexagenis gr. ad 18 septimanas obligaverunt. 1496 dux confirmat<sup>182</sup>.*

1476 r.: Książę Mazowiecki Konrad „wyzwala od służebności stawiania i naprawiania zamków i warowni” niektóre dobra w powiatach Liwskim i Czernskim, m.in.: *Nobiles Nicolaus Johannes Jacobus. Olschowy dicti de Caluschyno et porciones ipsorum iuxta ipsorum Jura pro spectantes cum incolis in dictis porcionibus locatis et locandis in hereditate Caluschyno in districtu liwensi liberantur<sup>183</sup>.*

Liw Nowy (dziś: Liw – część) – parafia Liw Stary.

1453 r.: Bolesław książę mazowiecki nadaje miastu Nowemu Liwowi prawa miejskie<sup>184</sup>. Stanisław Pazyra podaje datę lokacji Nowego Liwa jako rok 1446<sup>185</sup>.

Milew (w AHP Mazowsze: Kałuszyno-Milewo) – parafia Kałuszyn.

Okolo 1470 r.: *Johannes ducit testes contra dominos duces. Item primus Martinus Mylewsky de Caluschino, secundus Stanislaus de ibidem de clenodio Bolesthe. Item Stanislaus filius Cristini de Boyan. Item Nicolaus filius Stanislai de Zalywy, quartus Zyemak de Polykowo de clenodio Jynosche. Item quintus Nicolaus Olchovo de Caluschino, Stanislaus frater ipsius de clenodio Modzelye, Johannes filius Laurencij de ibidem. Yako ya tho wyem Jan nye cradnye s xanzezy zyemy any se slodzeymy zywy<sup>186</sup>.*

8 sierpnia 1471 r.: *Nobilis Paulus de Choyeczno ducit testes contra Nicolaum Galeczsky. Primus Martinus Mylewsky de Caluschino, secundus Stanislaus etiam Mylewsky de ibidem de armis Bolesti, tercius Johannes filius Goschek, quartus Nicolaus ambo filii Goschek de Dambrowka de armis Fschczelye, quintus Zyemak de Polykowo, sextus Petrus Osczazs de ibidem de Choyeczno. Yako ya to wyem Pavel de Choyeczno Mykolayewy z yego barczy in Choyeczno dzyessyanczonth pczol nye viderl chaczyebną rzeczą et any y myothu fswoy dom nyewnyoszł any thego vzithkv ma any go vschkodzyl yako polthori kopi groschi, quos testes debet statuere in sex septimanis<sup>187</sup>.*

<sup>181</sup> MK 9, k. 208 v.

<sup>182</sup> KL, nr 236, s. 272.

<sup>183</sup> Lustracja II, s. 177 oraz wykaz dokumentów [nr 25].

<sup>184</sup> S. Pazyra, *Geneza i rozwój miast mazowieckich*, Warszawa 1959, s. 109, 119, 160.

<sup>185</sup> Zapiski liwskie, zap. 6.

<sup>186</sup> Tamże, zap. 8.

<sup>187</sup> MK 5, k. 178 v.

Opole (dziś: Stare Opole) – parafia Niwiska.

1475 r.: *Nobilis Bartholomeus de Oppolye bona hereditaria nobilo Wolymiro nepoti suo de ibidem donat*<sup>188</sup>.

1476 r.: Książę Mazowiecki Konrad „wyzwala od służebności stawiania i naprawiania zamków i warowni” niektóre dobra w powiatach Liwskim i Czerskim, m.in.: *Nobilis Bartholomeus de Oppolye et villa eius Oppolye dicta cum Incolis et kmethonibus residentibus liberantur*<sup>189</sup>.

Połazie (dziś: Połazie Świętochowski) – parafia Pniewnik.

1452 r.: *Dux Boleslaus 20 mansos mesure Chulmensis circa granicies Roguschino et Pnyewnyky, in distr. Warsz. prope Lyw, nobili Mathie filio Johannis de Ossyek [w tytule zapiski: „Polazye Ossyek”], pro 20 sexag. vendidit. Item dux dedit eidem Mathie ius theutonicum Chulmense super eosdem 20 mansos per 8 gr. prag.*<sup>190</sup>

1500 r.: *Nobilis Nicolaus olim Pauli de Rogusyno alias Pollasye bona in distr. Lywiensi Johanni et Mathie filiis suis donat*<sup>191</sup>.

Strupiechów – parafia Czerwonka.

1452 r.: *Nobiles Stephanus et Simon, heredes de Strupyewo rippam ipsorum fluvii Czirwonka ibidem in Strupyewo, hereditate in distr. Czirnensi ad applicandum aggerem ibi, ubi iam molendinum est constructum et quam aqua de piscina invudiat, nobili Johanni de Cribi pro alia rippa eiusdem in Strupyewo cum addicione 80 gr. ex causa commutationis vendiderunt. Item idem Johannes habebit liberam viam de molendino ad aggerem directus ad viam communam et publicam perpetue*<sup>192</sup>.

Okolo 1470 r.: *Item Gregorius ducit testes ad instanciam dominorum ducum. Primus Nicolaus Wyelanthko de Polazye, secundus Petrus de Olchowka de clenodio Ostoye, tercius Nicolaus Olchowo de Caluschino, quartus Mathias filius Mroczek de ibidem de clenodio Modzelye, quintus Jacobus de Strupyechowo, sextus Broschek de ibidem de clenodio Jassyona. Yako ya tho wyem Gregorz nye cradnye s xanzey zyemy any slodzeymy zywy*<sup>193</sup>.

1476 r.: Książę Mazowiecki Konrad „wyzwala od służebności stawiania i naprawiania zamków i warowni” niektóre dobra w powiatach Liwskim i Czerskim, m.in.: *Nobiles Jacobus Petrus*

<sup>188</sup> KL, nr 236, s. 270.

<sup>189</sup> MK 4, k. 8 v.

<sup>190</sup> MK 18, k. 110. W 1673 r. występuje już jako Świętochowo Połazie (Kartoteka); w 1827 r. Świętochów Połazie liczy 22 domy i 166 mieszkańców (zob. Tabella, t. II, s. 215).

<sup>191</sup> MK 4, k. 8 v - 9.

<sup>192</sup> Zapiski liwskie, zap. 7.

<sup>193</sup> KL, nr 236, s. 273.

*et vidua Katharina de Strupyechowo et ipsorum porciones in Strupyechowo etc. cum kmethonibus locatis et locandis liberantur*<sup>194</sup>.

Zbrożki (w AHP Mazowsze: Goździec-Zbroszki) – parafia Kałuszyn.

18 kwietnia 1474 r.: *Litterae Conradi III Masoviae ducis, data in Czirsko 18 apr. Anno 1474, super donatione 10 mansorum in Gosdziecz, ad petita Petri et Lucae fratrum de Gosdziecz dictorum Zbrozek confirmatur*<sup>195</sup>.

Żelazów – parafia Korytnica.

1475 r.: *Dux vendidit 3 mansos cum 10 iugeribus silve dicta Polaze inter bona hereditaria Polaze, Zaboklyky, Szelazowo et Zawady circa fluvium Pyklowka circum ferencialiter nobilibus de Polaze*<sup>196</sup>.

1475 r.: *Dux Alberto Paulo et Stanislao fratribus de Zelazowo 2 mansos in Thurna vendit*<sup>197</sup>.

1476 r.: Książę Mazowiecki Konrad „wyzwala od służebności stawiania i naprawiania zamków i warowni” niektóre dobra w powiatach Liwskim i Czerskim, m.in.: *Nobiles Albertus Paulus Stanislaus de Zelazowo germani Nicolaus Comorowsky Wielathko et porciones ipsorum in Zelazowo et Comori hereditatibus in districtu Lliwensi sitis cum Incolis et kmethonibus locatis et locandis liberantur*<sup>198</sup>.

<sup>194</sup> MRPS, t. IV/1, nr 5793.

<sup>195</sup> MK 5, k. 179.

<sup>196</sup> MK 5, k. 180 v.

<sup>197</sup> KL, nr 236, s. 273.

<sup>198</sup> W 1827 r. Choieczno Piętki liczyły jeszcze 4 domy i 29 mieszkańców, zob. Tabella I, s. 67; SGKP, t. I, s. 615 (1880 r.) wymienia tylko: Choieczno Sybillaki, Choieczno Cesarze, Choieczno Jagodne, folwark Choieczno Jagodne lit. A, folwark Choieczno Jagodne lit. B, folwark Choieczno Jagodne lit. CD z wsią Choieczno. Choieczno-Piętki występują jeszcze na mapie Chrzanowskiego (na wschód od wsi Choieczno Sybilaki).

## Miejscowości w ziemi liwskiej pojawiające się po raz pierwszy w źródłach w latach 1476 – 1500:

### Chojeczno-Piętki (miejscowość zaginęła)<sup>199</sup> – parafia Niwiska.

1476 r.: Książę Mazowiecki Konrad „wyzwała od służebności stawiania i naprawiania zamków i warowni” niektóre dobra w powiatach Liwskim i Czerskim, m.in.: *Nobiles Nicolaus Johannes Jacobus Germani filii olim Nobilis Pauli Johannes Drosd Petrus Copecz Johannes eiusdem Germanus Johannes Pyathka Paschkowyata Robak de Choyeczno heredes et ipsorum Bona Choyeczno hereditas in districtu Lliwensi sita cum Incolis et kmethonibus ibidem locatis et locandis liberantur*<sup>200</sup>.

18 czerwca 1492 r. jako *testes* wymieniony został *Johannes Pyathka de Chogeczna*<sup>201</sup>.

### Chojeczno-Drozdowa Wola (miejscowość niezlokalizowana; zaginęła) – parafia Niwiska.

W 1476 r. występuje *Johannes Drozd ... de Choyeczno*, zob. zapisaka z 1476 r. pod hasłem Chojeczno-Piętki.

W 1482 r. występuje *Joannis de Choyeczno*<sup>202</sup>.

Po raz ostatni występuje w latach 1563 i 1567<sup>203</sup>.

### Cierpięta – parafia Grębków.

1476 r.: Książę Mazowiecki Konrad „wyzwała od służebności stawiania i naprawiania zamków i warowni” niektóre dobra w powiatach Liwskim i Czerskim, m.in.: *Generosus Thabor olim dapifer Warschowienis de Powszyno minori et ville ipsius Wyrzbno et Czyrpythy in hereditate Wyrzbno site cum Incolis et kmethonibus ibidem locatis et locandis in districtu Lliwensi liberantur*<sup>204</sup>.

<sup>199</sup> KL, nr 236, s. 271. *Nazwy miejscowe Polski. Historia. Pochodzenie. Zmiany*, pod red. K. Rymuta, t. II: C–D, Kraków 1997, s. 61 pod hasłem „Chojeczno-Piętki” podaje jako pierwszą wzmiankę rok 1425: *15 maja 1425 r. in Liw. Constitutus coram domino duce Wenceslaus de Panthky hereditatem suam, dictam Lyschagora, quam a fideli nostro Pomstibori, subcamerario Czechonouiensi, emerat, in districtu Czirnensi sitam, Derslao de Strzampkowo cum omni iure suo totali pro quadraginta sexagenis grossorum pragensium vendidit perpetue et in ewm* (zob. PPr V, nr 74) – nie jest jednak pewne czy chodzi właśnie o Chojeczno-Piętki. Za tezę, że to Chojeczno-Piętki może przemawiać fakt, że AHP Mazowsze z przyrostkiem „Piętki” wymienia tylko Chojeczno-Piętki w ziemi liwskiej, parafia Niwiska i Wilcze Pięty (Wilcze Piątki) w powiecie bialskim (ziemia rawska), parafia Wilków. Przeciw – *Wenceslaus de Panthky* nie występuje w żadnej innej zapisce, np. trzy miesiące później 28 sierpnia 1425 (por. PPr V, nr 149) występuje tylko *Petro de Choyeczno*, w 1436 r. (MK 3, k. 187): *Nicolaus, Paulus, Mathias, Stiborius, Petrus et Johannes et Mathias heredes de Choyeczno*. Dlatego za pewną przyjmujemy datę 1476 r.

<sup>200</sup> A. Wolff, *Mazowieckie zapiski herbowe z XV i XVI wieku*, Kraków 1937, nr 713.

<sup>201</sup> MK 32, k. 171v.

<sup>202</sup> Zob. Pawiński, s. 415; AHP Mazowsze, cz. II, s. 74.

<sup>203</sup> KL, nr 236, s. 271.

<sup>204</sup> MK 32, k. 55 v.



1519 r.: *Census naviderkow super bonis hereditariis Javornik, Czyerzpyaty in Liuensi et Vola Vessola in Varschouiensi districtibus, per Johannis olim Joannis de Oyrzanowo venditur pro altari ecclesiae parochialis Tarczin*<sup>205</sup>.

Jaworek – parafia Wierzbno.

1476 r.: Książę Mazowiecki Konrad „wyzwala od służebności stawiania i naprawiania zamków i warowni” niektóre dobra w powiatach Liwskim i Czerskim, m.in.: *Nobilis Nicolaus Schostak de Wyrzbno et Bona eius Wyrzbno et Jawornyk in districtu Lliwensi sita cum kmethonibus et Incolis ibidem locatis et locandis liberantur*<sup>206</sup>.

1490 r.: *Nicolaus Schostak subiudex Lywiensi cum filio Johanni bona Wyrzbno et Jawornyk Johanni militi de oszronowo vexillifer zarcoczimiensi et filiastro ipsius Johanni filio olim Nicolai vexillifer zacrocziemiensi sub palsu obligant*<sup>207</sup>.

1519 r.: *Census naviderkow super bonis hereditariis Javornik, Czyerzpyaty in Liuensi et Vola Vessola in Varschouiensi districtibus, per Johannis olim Joannis de Oyrzanowo venditur pro altari ecclesiae parochialis Tarczin*<sup>208</sup>.

Patok (w: AHP Mazowsze: Kałuszyno-Patok) – parafia Kałuszyn.

1476 r.: Książę Mazowiecki Konrad „wyzwala od służebności stawiania i naprawiania zamków i warowni” niektóre dobra w powiatach Liwskim i Czerskim, m.in.: *Nobiles Stanislaus Johannes Paulus Simon Thomas Pothothczczy de Caluschyno hereditate in districtu Lliwensi sita Cum Incolis locatis et locandis liberantur*<sup>209</sup>.

1508 r.: *Agnes filia olim Petri Pathoczki de Caluschino uxor Pauli filii Stanislai de Lukye Jacobo de Caluschino subiudici Liwiensi porcionem in Caluschino Pathok in districtu cernensi prope Lyw obligat*<sup>210</sup>.

Połomia (w AHP Mazowsze: Ostasze-Połomia); (dziś: Ostaszki) – parafia Pniewnik.

1484 r.: *Dux Conradus vendidit 14 mansos silve et merice Polomya et Rekowa Lanka in districtu Lywensi inter granicies Cruschewskye ex una et inter granicies Zawaczkych Popowskych et Corytnyczkych ex altera Gotardo 9 mansos et Leonardo 5 mansos germanis de Nossischewo*<sup>211</sup>.

<sup>205</sup> KL, nr 236, s. 271.

<sup>206</sup> MK 18, k. 45 v.

<sup>207</sup> MK 32, k. 55 v.

<sup>208</sup> KL, nr 236, s. 272.

<sup>209</sup> MK 41, k. 46 v.

<sup>210</sup> MK 18, k. 14.

<sup>211</sup> MK 18, k. 235 - 235 v.

1505 r.: *Bartholomeus olim Joannis Oldak de Polomya 3 mansis in bonis Polomya nobilo ac circumspecto Paulo de Wangrow obligat*<sup>212</sup>.

Rekowa Łąka (zaginęła; w AHP Mazowsze lokalizacja przybliżona w okolicach dzisiejszego Zalesia koło Korytnicy) – parafia Korytnica.

1484 r.: *Dux Conradus vendidit 14 mansos silve et merice Polomya et Rekowa Lanka in districtu Lywensi inter granicies Cruschewskye ex una et inter granicies Zawaczkych Popowskych et Corytnyczkych ex altera Gotardo 9 mansos et Leonardo 5 mansos germanis de Nossischewo*<sup>213</sup>.

1563 r.: *Polomia Ralowe Łąki mansi pauperum nobilium 9<sup>1</sup>/<sub>2</sub>*<sup>214</sup>.

Sulki (w AHP Mazowsze: Sulki-Ostasze) – parafia Czerwonka.

1476 r.: Książę Mazowiecki Konrad „wyzwala od służebności stawiania i naprawiania zamków i warowni” niektóre dobra w powiatach Liwskim i Czerskim, m.in.: *Nobiles Dobrogostius Adam Petrus filii olim Generosi Nicolai de Ossowno et ville ipsorum Ossowno Wola antiqua alia Wola circa eandem et tertia Wola apud Sulky cum Incolis locatis et locandis liberantur in districtu lliwensi*<sup>215</sup>.

26 maja 1505 r.: *Dobrogostius olim Nicolai filius Osowienski de Piotrkowicze, una cum uxore Dorothea, filia olim Petri Drosth de Parva Lompny, villam Svliki districtus Livensis, inter bona Cossowskie et Wyerzbienskie sitam Paulo Gothardi de Noscyszewo pro 250 sexagenis vendit*<sup>216</sup>.

Wielądki – parafia Korytnica.

1487 r.: *Honorabilis Andreas plebanus in Corythnycza proposuit contra honorabilem Petrum plebanum in Pnyewnyk, quia rapuit illi decimam post araturas nobilium in Vyelanthky, parochie ipsius, ad quam spectatur parochialiter, extimans valorem decime ad 4 sexagenam, petens compelli ad restitutionem decime. Ex adverso plebanus [in Pnyewnyk] allegavit, quia fuit in possessione eiusdem decime cum suis antecessoribus*<sup>217</sup>.

<sup>212</sup> MK 18, k. 14.

<sup>213</sup> Pawiński, s. 419; w 1567 r. Polomia Rekowe Łąki.

<sup>214</sup> KL, nr 236, s. 272.

<sup>215</sup> MRPS, t. IV/3, supl. nr 1318.

<sup>216</sup> Archiwum Diecezjalne w Płocku, Księgi sądów biskupich (Episcopalia), 11, k. 280 (cyt. dalej: ADPł. Ep.).

<sup>217</sup> MK 18, k. 40.

Wola Wierzbieńska – miejscowość niezlokalizowana i zaginiona.

Pod tą nazwą pojawia się tylko trzy razy: w 1490 r.: *villis Virzbno et Wola Virzbyenska*<sup>218</sup> i dwa razy w 1493 r.: *bona Vyrzbno et Volya*<sup>219</sup>.

Wola Unińska – nazwa ta pojawia się tylko raz w 1482 r.:

*Dux vendidit 2 mansos advocacie Gosdzecz alias Wola Vnynska de nova radice extirpan-dos laboriosis Stanislao et Nicolao filiis Mathie de Lanthowo*<sup>220</sup>.

Wołyńce – parafia Niwiska.

1476 r.: Książę Mazowiecki Konrad „wyzwala od służebności stawiania i naprawiania zamków i warowni” niektóre dobra w powiatach Liwskim i Czerskim, m.in.: *Nobilis Johannes de Zalywye et porciones eius in Zalywye Zelkowo et Volunycz villis et hereditatibus liberantur. Nobilis Nicolaus de Zalywye et porciones eius in villis Zalywye Zelkowo et Volunycz hereditatibus in districtu Lliwensi sitis liberantur cum kmethonibus in dictis porcionibus residentibus. Nobilis Petrus de Zalywye et porciones eius in villis Zalywye Zelkowo et Wolunycz hereditatibus in districtu Lliwensi sitis liberantur cum komethonibus in dictis porcionibus residentibus*<sup>221</sup>.

1491 r.: *Dux Jacobo Johannis Pyegawka de Zalywye minoravit et dimissit 2 gr. in 1/2 gr. census s. Martini de omnibus bonis ipsius Zelkowo et Wolunycze*<sup>222</sup>.

Wólka Proszewska – parafia Niwiska.

1476 r.: Książę Mazowiecki Konrad „wyzwala od służebności stawiania i naprawiania zamków i warowni” niektóre dobra w powiatach Liwskim i Czerskim, m.in.: *Nobilis Petrus Braneczky cum eius porcionibus in Proschewo et Wola proschewska (et?) kmethonibus in eisdem residentibus absolvitur. Nobilis Nicolaus dobrzynyczky cum porcionibus in Proschewo et Wola Proschewska absolutus est cum eius kmethonibus. Nobilis Petrus Proschewsky cum porcionibus eius in Proschewo et Wola proschewska est exemtus cum eius kmethonibus*<sup>223</sup>.

1508 r.: *Joannes olim Petri de Prosewo cum filio Procopio prime uxoris 3 mansos locatis in Vola Prosewska in distr. Cern. prope Lyw in quibus resident kmetones Slasno in manso, Mylosch in 1/2, Digala in 1/2, Czychos in manso, cum naddowsky, cum daciis avene et gallarum inscribit et*

<sup>218</sup> MK 9, k. 190 v i MK 18, k. 57 v.

<sup>219</sup> MK 5, k. 203.

<sup>220</sup> KL, nr 236, s. 270.

<sup>221</sup> MK 18, k. 46.

<sup>222</sup> KL, nr 236, s. 270.

<sup>223</sup> MK 32, k. 203v.

*frumenta in molendino sine metreta molere debet, tres sortes agri a quolibet campo sortem debet extradere et ostendere pro predio*<sup>224</sup>.

Wyczółki – parafia Czerwonka.

1476 r.: Książę Mazowiecki Konrad „wyzwała od służebności stawiania i naprawiania zamków i warowni” niektóre dobra w powiatach Liwskim i Czerskim, m.in.: *Villa plebanalis Wyczolky pro Ecclesia Lliwensi eadem libertate dotatur*<sup>225</sup>.

1515 r.: *Providus Andreas Niczko de Czerwonka et Stanislao de Lathowicz filii olim Nicolai molendinatoris de Viczolki recognoscunt quod Nicolaus Zukowski cantor Wladislawiensi et curator Liwensi satisfecit pro ipsorum molendino in Viczolki in fluvio Czerwonka constructo soror ipsorum laboriosam Dorothea*<sup>226</sup>.

1515 r.: *Laboriosa Agnes filia olim Stanislai Nyczko de Viczolki advocati, uxor laboriosi Alexii de Cothonye Choieczno Nicolao Zukowski canonico Warszawiensi plebano Liwiensi resignat partem advocacie in Viczolki spectantem post patrem olim Stanislaum Nyczko*<sup>227</sup>.

### **Miejscowości w ziemi liwskiej pojawiające się po raz pierwszy w źródłach w latach 1501 – 1525:**

Borki – parafia Jadowo albo Pniewnik.

W 1510 r. wymieniony jest *honestus Andreas de Borki*<sup>228</sup>.

Chrościce – parafia Kałuszyn.

1520 r.: *Nobiles Staphanus de Chrosczyce de armis Trzaski de parochia Pnyewnyk, in bonis habet ad 20 sexag. annorum 80 vel ultra*<sup>229</sup>.

Cisie (w AHP Mazowsze: Cisie-Broszkowo); (dziś: Cisie–Broszkowo) – parafia Niwiska.

1524 r.: *Georgius olim Stanislai de Broschkowo censum nawyderkow de bonis Broschkowo, Granschowo, Czyschye et Proschewo in terra Liwensi capitulo warszawiensi inscribit*<sup>230</sup>.

Gręzów – parafia Niwiska.

<sup>224</sup> KL, nr 236, s. 273.

<sup>225</sup> MK 41, k. 48v.

<sup>226</sup> MK 41, k. 49.

<sup>227</sup> Pułt. Test., 1, k. 62v.

<sup>228</sup> ADPł. Ep., 204, k. 44.

<sup>229</sup> MK 32, k. 220v.

<sup>230</sup> MK 32, k. 220v.

1524 r.: *Georgius olim Stanislai de Broschkowo censum nawyderkow de bonis Broschkowo, Granschowo, Czyschye et Proschewo in terra Liwensi capitulo warszawiensi inscribit*<sup>231</sup>.

Grodzisk – parafia Kałuszyn.

1524 r.: *Anna olim Georgii de Antiqua Rudno uxor Marci Szwyeykowski de Proszthyn porciones super bonis Magna Rudno, Olexino et Grodzyszko post patrem et Jacobum Rudzyensky canonicum plocensi patruum in terra czyrnensi Petro Ostrowsky commutat*.<sup>232</sup>

1524 r.: *Barbara olim Georgii de Magna Rudno, uxor Vielislai de Yessyorky porcionis in bonis Magna Rudno, Olexino et Grodzysko post patrem et in bonis Barczacza, Olexino, Vyelynyecz in districtu Czernensi post patruum Jacobum Rudzyensky canonicum plocensi Petro olim Johannis Ostrowsky vendidit*<sup>233</sup>.

Kałuszyno-Mroccki (w AHP Mazowsze lokalizacja przybliżona w okolicy dzisiejszej wsi

Wity; miejscowość zaginęła) – parafia Kałuszyn.

1525 r.: *Nobiles Stanislaus Joannes filii olim Nicolai de Cossewnicza Borze propinquitatem super 1/2 mansumin Caluschino Mroccki iuxta metam et bona nobilis Milewskich ibidem et parietem dictum Trzebnicza iacentem in districtu Liwiensi super ipsos post olim Nicolai Orzelek olim Nicolai Borza de eadem Caluschino Mroccki patruum germanum spectandem nobili Alberto olim Joannis Damyaczki de Caluschino Mroccki vendunt*<sup>234</sup>.

Kotuń – parafia Niwiska albo Wodynie.

1515 r.: *Laboriosa Agnes filia olim Stanislai Nyczko de Viczolki advocati, uxor laboriosi Alexii de Cothonye Choieczno Nicolao Zukowski canonico Warszawiensi plebano Liwiensi resignat partem advocacie in Viczolki spectantem post patrem olim Stanislaum Nyczko*<sup>235</sup>.

Królowa Wola (dziś: Starowola) – parafia Jadów.

1514 r.: *Discretus Michaelis de Nyenalthy contra honestum Andree de Crolowa Wola proposuit quod ipse descendes in domum patris sui recepit sibi valterem quem servabat in domo patris*

<sup>231</sup> MK 32, k. 242.

<sup>232</sup> MK 32, k. 261v.

<sup>233</sup> MK 41, k. 54v. Możliwe jest też, że zapis ten odnosi się do dzisiejszej miejscowości Mroccki, w AHP Mazowsze: Mroccki-Klekty i Mroccki-Łopuchy.

<sup>234</sup> MK 41, k. 49; od 1540 r. już jako Kotun, Kotin, Kothyn (Kartoteka).

<sup>235</sup> ADPł. Ep., 7, k. 261v. Na mapie Perthées'a (1783 r.) już Starawola. Opis wsi Królowa Wola z 1565 r.: Lustracja II, s. 163-165.

*sui, valoris 3 ducatorum... Ex adverso confessus est se recepisse valtere de manu domini pones cum evictorem...*<sup>236</sup>.

Mingosy – parafia Oleksin.

W 1519 r. występują *Michaelis Georgius et Stibor germani de Choyeczno alias Myngosy*<sup>237</sup>.

Oleksin – parafia własna.

1524 r.: *Anna olim Georgii de Antiqua Rudno uxor Marci Szwyeykowski de Proszthyn porciones super bonis Magna Rudno, Olexino et Grodzyszko post patrem et Jacobum Rudzyensky canonicum plocensi patruum in terra czyrnensi Petro Ostrowsky commutat*<sup>238</sup>.

1524 r.: *Barbara olim Georgii de Magna Rudno, uxor Vielislai de Yessyorky porcionis in bonis Magna Rudno, Olexino et Grodzysko post patrem et in bonis Barczacza, Olexino, Vyelynyecz in districtu Czernensi post patruum Jacobum Rudzyensky canonicum plocensi Petro olim Johannis Ostrowsky vendidit*<sup>239</sup>.

Oszczyrze (w AHP Mazowsze: Polikowo-Oszczyrze) – parafia Liw Stary.

1511 r.: *Nobilis Samson olim Stanislai de Polykowo Osczerze sortem agri super bonis Polykowo Osczerze inter metas Petri et Jacobi ex utraque parte a via Czorowa ad sortem relicte Stanislai nobilo Stanislao advocato de Nowa Lyw inscribit*<sup>240</sup>.

1522 r.: *Nobilis Samson olim Stanislai de Polykowo Osczerze sortem agri super bonis Polykowo Osczerze inter metas Petri et Jacobi ex utraque parte a via Czorowa ad sortem relicte Stanislai nobilo Stanislao advocato de Nowa Lyw inscribit*<sup>241</sup>.

Polikowo-Wyrzyki (lokalizacja przybliżona)<sup>242</sup> – parafia Liw Stary.

1511 r.: *Albertus Petrus Nicolaus olim Mathie Osczerz et Barbare de Polikowo alias Vyrzyky porcionem in Polikowo alias Vyrzyky comutant Stanislao Martino Jacobo et Joanni olim Zyemokonis de Polikowo*<sup>243</sup>.

<sup>236</sup> MK 32, k. 52 v.

<sup>237</sup> MK 32, k. 242.

<sup>238</sup> MK 32, k. 261v.

<sup>239</sup> MK 32, k. 101.

<sup>240</sup> MK 32, k. 205v.

<sup>241</sup> Polikowo-Wyrzyki zanikają w połowie XVII wieku, a od 1663 r. pojawia się Polikowo-Pobratymy. Trudno jest określić czy przed 1663 r. Polikowo-Wyrzyki zaginęły, a w ich sąsiedztwie powstały Polikowo-Pobratymy, czy też występowała tu ciągłość osadnicza, a nastąpiła tylko zmiana nazwy.

<sup>242</sup> MK 32, k. 101.

<sup>243</sup> MK 32, k. 204v.

Polków-Daćbogi – parafia Liw Stary.

1522 r.: *Nobiles Nicolai olim Martini de Polykowo Pyotrowicze nobili Stanislao advocato de Nowa Lyw 3 porciones super Polykowo Daczbugy dictas Myklasowskye ex utraque parte camporum, a fluvio Costrzin ad viam Slavczinska et ex alia parte a granicie Skvbnyewska ad fluvium Costrzyn, inscribit*<sup>244</sup>.

Połazie-Rąbież (dziś: Rąbież; początkowo pod nazwą Pigłówka) – parafia Liw Stary.

1517 r.: *Jacobus olim Andree Polaski de Polazye Ogrodzonalanka als Spyglowka porciones in bonis Polazye Ogrodzonalanka et Spyglowka ac in Strzelcze in districtu Livensi Joanni Alberto et Martino germanis suis de ibidem vendit*<sup>245</sup>.

1526 r.: *Dux donat Alberto olim Andree Polasky de Pyglowka genero Nicolao de Zukowo, prepositus warszawiensis, cancellarii sui que excreverint in 3 mansis 10 iugeribus in Polazye als Pyglawka et 2 mansi in Zelazowo, qui iacent inter bona nobilis de Czaplye et de Zaborowo in districtu Lywiensi*<sup>246</sup>.

1563 r.: *Pigłówka Połazie Rambiesz*<sup>247</sup>.

Radoszyna – parafia Pniewnik.

1518 r.: *Katherina relicta Stanislai Thargonya de Pnyewnyk super bonis Pnyewnyk, Zakrzewo et Radoszyno in districtu Livensi summam ecclesie parochialis Liwensi inscribit*<sup>248</sup>.

Rososz – parafia Niwiska.

W 1524 r. jako świadkowie występują *laboriosus Egidii advocati de Rossosche* oraz *honestus Nicolaus de Rossosche*<sup>249</sup>.

1529 r.: *Joannes et Stanislaus germani et Johannes filiaster ipsorum dicti Grothowye de minori Blyzne propinquitatem post olim Adam et Joseph olim Ade de Moschny iudicis warszawiensi fratres eorum patruelles super bona Moschny utraque Krosszny in terra warszawiensi, Zelischewo Ozorowo Klodzye Czernyeff Trzemuska Roschosch et Lanczka in terra czernensi Nicolao Wolski castelano sochaczewiensi commutatione adunt*<sup>250</sup>.

<sup>244</sup> MK 32, k. 6.

<sup>245</sup> MK 41, k. 158 v.

<sup>246</sup> Pawiński, s. 415.

<sup>247</sup> MK 32, k. 12 v.

<sup>248</sup> ADPł. Ep., 204, k. 254.

<sup>249</sup> MK 41, k. 192 v.

<sup>250</sup> *Acta capitulorum nec non iudiciorum ecclesiasticorum selecta*, ed. B. Ulanowski, vol. 1: *Acta capitulorum Gneznensis, Poznaniensis et Vladislaviensis [1408-1530]* (*Monumenta medii aevii historica res gestas Poloniae illustrantia*, t. XIII, vol. 1), Kraków 1894, nr 964.

Rudno (w AHP Mazowsze: Rudno Stare) – parafia Wiśniewo albo Dobrze.

10 grudnia 1504 r.: *Donatio decimarum silvanarum in Mazovia per Rmum Epum Iohannem de Lubranecz pro panibus cum obligatione certa. ...de nova radice extirpatas in ducatu Mazovie sub parochia Visnyewo et clave Wroczyseviensi constitutas videlicet: Wysnyewa, Mlanczino, Turek, Camyonka et Rudno, Rudzyenska Wolya et Okunyewa Volya*<sup>251</sup>.

Ryczolek – parafia Kałuszyn.

1518 r.: *Mathias de Mirzinyecz canonicus ecclesie cathedralis Plocensis plebanus et officialis Varschoviensis commissarius Iohannis episcopi Posnaniensis, altare in ecclesia parochiali B. V. Marie in Nowa Warschowa in honorem V. Marie s. Anne ac sanctorum Jacobi maioris et minoris apostolorum, Luce, Marei, Joannis et Mathei ewangelistarum, necnon Adalberti, Stanislai et Laurencii pontificum martirum ac Mathie apostoli et Laurencii martinis, ex voluntate Marei de Tharczyn presbiteris et Mathie Stepko piscatoris Varschoviensis fundatorum in dote et fundo 5 marc. gr. monete Cracoviensis, unius in hereditate nobilis Jacobi in Vangrodno in districtu Cernensi, duarum in villis Calusszino, Volya et Vyczzyrek nobilis Stanislai Calusky cum fratribus in districtu Lywensi consistentibus et aliarum duarum in et super orto Mathie Stepko in platea Długa versus villam Magna Volya inter ortos Joannis Byssyrek ex una et Joannis Clyekolh partibus ex altera, erigit. Ius patronatus et presentandi ipsi Mathie Stepko et Catherine consorti sue fundatoribus vita ipsorum durante et post mortem Anne Nyeczkowa sorori Stepko cum pueris, Mathie filio Culyg nec non Sebastiano filio Nicolai Phathek cum eorum successoribus duo videlicet de civitate et tercius de villa reservat. Marcum de Tharczyn in altaristam ivnestit*<sup>252</sup>.

Stoczek (dziś: Stoczek Sinołęcki) – parafia Kałuszyn.

1513 r.: *Nobilis Venceslaus de Caluschino Stoczek Stanislao de antiqua Caluschino porcionem in Caluschino Stoczki in districtu Liwiensi inscribit*<sup>253</sup>.

Trzemuszką – parafia Niwiska.

1523 r.: *Duces Joanni Loski de Vola Chynowska et Chynow iudici czernensi villam Lbyska et sortem in villa Losch et in villa Trzemvsna a laboribus castrorum libertant*<sup>254</sup>.

<sup>251</sup> AGAD, perg. 1550.

<sup>252</sup> MK 41, k. 47 v.

<sup>253</sup> MK 32, k. 148.

<sup>254</sup> MK 32, k. 249 v.



1524 r.: *Duces Joanni Loski de Vola Chynowska et Chynow iudici czernensi et magistro curie Anne ducisse villam Lbiszka et sortem in Losch et Trzemvszna in terra czerwiensi a censibus et dacia liberant*<sup>255</sup>.

Wola Korytnicka – parafia Korytnica.

1513 r.: *Anna ducissa mansum advocatiae in villa ducali Moszcziska de cruda radice in silva Polazie prope Lyw locanda cum omni iure, agris, pratis, etc, cum tertio denario rei iudicatae et de tabernis ibidem existentibus laborioso Floriano de Corithnicza pro 12 sexag. racione advocatiae vendidit perpetue*<sup>256</sup>.

1526 r.: *Anna dux Jacobo Roguski 7 mansos silve nuncupate Moszczona alias Golambrzycza inter granicies bonorum Pnyewnyk et Swyathochowo ex una et Rabyany et Wolia Koryczka villa ducali ab altera et penes 20 mansos nobilium de Roguschino in terra Lywensi donat.*

Wólka Suska (lokalizacja przybliżona; prawdopodobnie zaginęła lub została włączona do

Suchej, po raz ostatni jest poświadczona w 1541 r.) – parafia Grębków

1518 r.: *Nobilis Paulus olim Johannis de Sucha porciones in bonis Svcha, Volka, Choieczno Salomoni germano donat*<sup>257</sup>.

Wólka Żukowska – parafia Niwiska.

13 lipca 1515 r.: *In Liw, anno 1515 venditionis bonorum Zukowo et Vola Zukowska districtus Livensis ad petita Cristini, olim Abrahae filii, subiudicis Livensis, Andreae et Iacobi de Zukowo e libris ducum Masoviae extraduntur*<sup>258</sup>.

1523 r.: *Super bona Zukowo et Vola Zukowska in terra Czernensi et districtu Livensi Nicolao de Zukowo cancellario ius culmense per 2 gr. datur*<sup>259</sup>.

<sup>260</sup> **Miejscowości w ziemi liwskiej pojawiające się po raz pierwszy w źródłach w latach 1526 – 1550:**

Abramy (w AHP Mazowsze: Kałuszyno-Abramy) – parafia Kałuszyn.

<sup>255</sup> MK 8, k. 23v. Według K. Pacuskiego Wola Korytnicka (Wola Korycka) jest zapewne identyczna z wsią książęcą Mościska lokowaną w 1513 r. w lesie Połazie (informacja ustna).

<sup>256</sup> MK 41, k. 127. Opis wsi Wola Korytnicka z 1565 r.: zob. Lustracja II, s. 189.

<sup>257</sup> MK 32, k. 92.

<sup>258</sup> MRPS, t. IV/1, nr 6539.

<sup>259</sup> MK 32, k. 180v.

<sup>260</sup> Kartoteka.

W 1535 r. występują *Jabramy*<sup>261</sup>.

Brzeźnik – parafia Dobre.

Występują w 1530 r.<sup>262</sup>

Chojeczno–Sybilaki – parafia Niwiska.

W 1535 r. występują *Sybilacy*<sup>263</sup>.

Choszcze – parafia Oleksin.

Występują w 1547 r.: *Podrudzie cum molendino Ruda Jagielka nuncupata Choszcz*<sup>264</sup>.

Czarnowąż – parafia Niwiska.

W 1540 r. występuje *Carnowasz*<sup>265</sup>.

Czerniejew – parafia Niwiska.

1529 r.: *Joannes et Stanislaus germani et Johannes filiaster ipsorum dicti Grothowye de minori Blyszne propinquitatem post olim Adam et Joseph olim Ade de Moschny iudicis warszawiensi fratres eorum patruales super bona Moschny utraque Krosszny in terra warszawiensi, Zelischewo Ozorowo Klodzye Czernyeff Trzemuska Roschosch et Lanczka in terra czernensi Nicolao Wolski castelano sochaczewiensi commutacione adunt*<sup>266</sup>.

Dąbrowka–Stany – parafia Niwiska.

Występują w 1535 r.<sup>267</sup>

Dobre (w *AHP Mazowsze*: Dobre Stare) – parafia własna.

Do 1530 r. *Żadna, Żadne*<sup>268</sup>.

Lokowane 28 września 1530 r.: *Ioanni Dobrzynecki, subdapifero Zacroczimensi, in bonis Ossowno districtus Livensis oppidum Dobre iure culmensi locatur, foraque annualia pro festis Ioannis*

<sup>261</sup> Tamże.

<sup>262</sup> Tamże

<sup>263</sup> Tamże.

<sup>264</sup> Tamże.

<sup>265</sup> MK 41, k. 192v.

<sup>266</sup> Kartoteka.

<sup>267</sup> Por. *AHP Mazowsze*, cz. II, s. 161 i M. Dauksza, *Dobre – dawne miasteczko w ziemi liwskiej*, „Rocznik Mińsko–Mazowiecki”, nr 3, 1995 - 1996, s. 213.

<sup>268</sup> MRPS, t. IV/2, nr 15859.

*ante portam latinam (6 maii), translationis Stanislai (27 sept.) et Septuagesimae septimanale vero diebus sabbati celebranda ei donatur*<sup>269</sup>.

Dobrożany (dziś: Wąsy) – parafia Kałuszyn.

W 1535 r. występują *Dobrozoni*<sup>270</sup>.

Falbogi – parafia Kałuszyn.

W 1540 r. występują *Phalbogy*<sup>271</sup>.

Grozy (miejscowość zaginęła; lokalizacja przybliżona w miejscu dzisiejszej Wólki Kałuskiej)<sup>272</sup> – parafia Kałuszyn.

1526 r.: *Nobilis Paulus de Caluschino alias Grozy porcionem super Caluschino Grozy nobilis Alberto et Martino Zebrowskyem de Caluschino Tharaly pro 6 sexag. gr. vendit*<sup>273</sup>.

Kluki – parafia Kałuszyn.

W 1541 r. występują *Kluki*<sup>274</sup>.

Kłódzie – parafia Wodynie albo Niwiska.

1529 r.: *Joannes et Stanislaus germani et Johannes filiaster ipsorum dicti Grothowye de minori Blyzne propinquitatem post olim Adam et Joseph olim Ade de Moschny iudicis warszawiensi fratres eorum patruales super bona Moschny utraque Krosszny in terra warszawiensi, Zelischewo Ozorowo Klodzye Czernyeff Trzemuska Roschosch et Lanczka in terra czernensi Nicolao Wolski castelano sochaczewiensi commutacione adunt.*<sup>275</sup>

Koszewnica – parafia Oleksin.

W 1535 r. występuje *Kosewnicza*<sup>276</sup>.

<sup>269</sup> Kartoteka. Na mapie Perthées'a jako Wąsy - Dobrożany.

<sup>270</sup> Kartoteka. W 1563 r. jako Chwalbogi (mansi pauperum nobilium 4), zob. Pawiński, s. 417. W 1425 r. występuje *Jacussio heredi de Falibogy* (zob. zapiska z 1425 r. pod hasłem Nojszew, przyp. 76) jednak nie wiemy czy są to Falbogi w parafii Kałuszyn.

<sup>271</sup> Brak miejscowości Grozy już w wizytacji 1618 r. Wólka Kałuska występuje po raz pierwszy w wizytacji z 1618 r., a na mapie pojawia się w 1804 r. (zob. Heldensfeld, sek. 143).

<sup>272</sup> MK 41, k. 169.

<sup>273</sup> Kartoteka.

<sup>274</sup> MK 41, k. 192v.

<sup>275</sup> MK 41, k. 192v.

<sup>276</sup> Kartoteka. W 1563 r. jako Kwasnianka (mansi nobilium possessionati 3), zob. Pawiński, s. 415.

Kwaśnianka – parafia Niwiska.

W 1541 r. występuje *Wola Quasna*<sup>277</sup>.

Łączka – parafia Wodynie.

1529 r.: *Joannes et Stanislaus germani et Johannes filiaster ipsorum dicti Grothowye de minori Blyszne propinquitatem post olim Adam et Joseph olim Ade de Moschny iudicis warszawiensi fratres eorum patruales super bona Moschny utraque Krosszny in terra warszawiensi, Zelischewo Ozorowo Klodzye Czernyeff Trzemuska Roschosch et Lanczka in terra czernensi Nicolao Wolksi castelano sochaczewiensi commutacione adunt*<sup>278</sup>.

Makowiec (dziś: Makówiec Duży) – parafia Dobre.

Akt erekcji parafii Dobre w 1530 r. wymienia *Makowiecz*<sup>279</sup>.

Mroczi (w *AHP Mazowsze*: Polikowo-Mroczi); (zagięły lub weszły do Polków–Sagały)<sup>280</sup> – parafia Grębków.

W 1540 r. występują *Mroczi Polikowo*, potem jako Mroczi.

Mroczi–Łopuchy (dziś: Mroczi – część)<sup>281</sup> – parafia Kałuszyn.

W 1535 r. występują *Mroczi* (2 mansi)<sup>282</sup>.

Niechnabrz – parafia Oleksin albo Niwiska.

W 1540 r. występuje jako *Niechnobra*, w 1541 r. – *Niechnobrza*<sup>283</sup>.

Nowa Wieś – parafia Dobre.

Początkowo jako Nowe Osówno<sup>284</sup>.

W 1563 r. *Nowawies* miała *mansi nobilium possessionati* 6<sup>1</sup>/<sub>2</sub><sup>285</sup>.

Ogródek – parafia Grębków.

<sup>277</sup> MK 41, k. 192v.

<sup>278</sup> Kartoteka; M. Dauksza, dz. cyt., s. 212.

<sup>279</sup> Mroczi występują jeszcze na mapie Kwatermistrzostwa; ostatnia wzmianka 1885 r.: gmina Wyzzków, ma 5 domów, 47 mieszkańców, 226 morgów, zob. SGKP, t. VI, s. 763.

<sup>280</sup> Mroczi–Łopuchy występują jeszcze na mapie Sztabu Generalnego z 1951 r. (pas 40, słup 34).

<sup>281</sup> Kartoteka; od 1578 r. Mroczi–Łopuchy. Zob. także przyp. 232.

<sup>282</sup> Tamże.

<sup>283</sup> 1540 r.: Nowa Osowno, 1541 r.: Nowe Osowno, 1567 r.: Nowa Osowno (Kartoteka).

<sup>284</sup> Pawiński, s. 420.

<sup>285</sup> Kartoteka.

W 1540 r. i 1541 r. występuje *Ogrodek*<sup>286</sup>.

Ozorów – parafia Wodynie.

1529 r.: *Joannes et Stanislaus germani et Johannes filiaster ipsorum dicti Grothowye de minori Blyszne propinquitatem post olim Adam et Joseph olim Ade de Moschny iudicis warszawiensi fratres eorum patruelles super bona Moschny utraque Krosszny in terra warszawiensi, Zelischewo Ozorowo Klodzye Czernyeff Trzemuska Roschosch et Lanczka in terra czernensi Nicolao Wolski castelano sochaczewiensi commutacione adunt*<sup>287</sup>.

Rakowiec – parafia Dobrze.

Akt erekcji parafii Dobrze w 1530 r. wymienia *Rakowiec*<sup>288</sup>.

Sinołęka – parafia Grębków.

W 1541 r. występuje *Sienna Ląka*<sup>289</sup>.

Skórzec (w *AHP Mazowsze: Skorcz*) – parafia Niwiska.

W 1541 r. występuje *Skorcz*, w 1541 r. *Storcz (3 lanei)*<sup>290</sup>.

Sosnowe – parafia Oleksin.

W 1547 r. występuje *Sosnowka*, w 1563 r.: *Sosnowe mansi nobilium possessionati, 1 sutor, 1 faber*<sup>291</sup>.

Szymbory (w *AHP Mazowsze: Kałuszyno-Szymbory*) – parafia Kałuszyn.

W 1535 r. występują *Sembory*<sup>292</sup>.

Szymony (w *AHP Mazowsze: Kałuszyno-Szymony*) – parafia Kałuszyn.

W 1535 r. występują *Simony*<sup>293</sup>.

Trzebucza – parafia Grębków.

<sup>286</sup> MK 41, k. 192 v.

<sup>287</sup> Tamże.

<sup>288</sup> Tamże.

<sup>289</sup> Tamże.

<sup>290</sup> Kartoteka; Pawiński, s. 416.

<sup>291</sup> Kartoteka.

<sup>292</sup> Tamże.

<sup>293</sup> Tamże.

W 1540 r. występuje *Trzebucza*<sup>294</sup>.

Tymianka (w *AHP Mazowsze*: Wola Tymianka) – parafia Niwiska.

W 1541 r. występuje *Tymianka*, w 1563 r.: *Tymianka mansi nobilium possessionati* 8<sup>295</sup>.

Wilczonek (w *AHP Mazowsze*: Chojeczno-Wilczonek) – parafia Oleksin albo Niwiska.

W 1535 r. występuje *Wilczonek*<sup>296</sup>.

Wola Grębkowska (lokalizacja przybliżona w okolicach Grębkowa, zaginęła lub została włączona do Grębkowa) – parafia Grębków.

Pojawia się tylko w latach 1540 i 1541: *Wola Grampkowska 4 mansi*<sup>297</sup>.

Wyłazy – parafia Niwiska.

W 1535 r. występują *Wilazy*<sup>298</sup>.

Wypychy (w *AHP Mazowsze*: Roguszyno-Wypychy) – parafia Czerwonka.

W 1535 r. występują *Wypychy*<sup>299</sup>.

Ziomaki (w *AHP Mazowsze*: Żukowo-Ziomaki) – parafia Niwiska.

W 1535 r. występują *Ziemaki*<sup>300</sup>.

Zimnowoda – parafia Wiśniewo

19 stycznia 1530 r.: *Ioannes de Wieczwna, haeres in Carnischin, castellanus et tribunus Plocensis, in Bratian et Nova Civitate capitaneus, Georgius, Raphael, Marinus et Gabryel Jezewsczi, tamquam patruj consanguinei et amici clenodiales olim Ioannis Oyrzanowski, capitanei Varsoviensis, sortes suas in bonis Oirzanow, Zelielow, Zarąby, Calyen, Wieszyola Wolya, Zalyeszyc, Mussoly terra Varsoviensis et districtuum Tarczinensis et Blonensis, ac Wierzbno, Czerzpyathi, Jawornyki et Zymnowoda terre Czirnensis et districtus Livensis Catharinae Oirzanowska donat*<sup>301</sup>.

<sup>294</sup> Kartoteka; Pawiński, s. 416.

<sup>295</sup> Kartoteka.

<sup>296</sup> Tamże.

<sup>297</sup> Tamże.

<sup>298</sup> Tamże.

<sup>299</sup> Tamże.

<sup>300</sup> MRPS, t. IV/1, nr 5504.

<sup>301</sup> Kartoteka.

Żarnówka – parafia Grębków.

W 1540 r. występuje *Zarnowka*<sup>302</sup>.

<sup>303</sup>**Miejscowości w ziemi liwskiej pojawiające się po raz pierwszy w źródłach w latach 1551 – 1575:**

Chlewiska – parafia Niwiska.

1563 r.: *Chlewiska mansi nobilium possessionati 3*<sup>304</sup>.

Czarnogłów – parafia Dobre.

1563 r.: *Czarnogłów mansi nobilium possessionati 20, lanifex 1*<sup>305</sup>.

Dąbrowka–Wyłazy – parafia Niwiska.

1563 r.: *Dambrowka Wyłazy mansi nobilium possessionati 4*<sup>306</sup>.

Dobre Nowe (dziś: Dobre – część) – parafia Dobre

1563 r.: *Oppidum Novum Dobre, dominorum Ossowinskich, mansi 20, a lanificibus 3 × 12 gr., a pistoibus panis 6 × 4 gr., a figullis 3 × 4 gr., a sutoribus 9 × 4 gr., a caldearibus crematic. 2 × 24 gr., a revenditoribus 3 × 12 gr., a carpentario 1 × 4 gr., a fabris 4 × 4 gr. Exactionis civilis alias szosu ex utraque oppido novo et antiquo fl. in duplo 9/18. Ducillorum ex utraque a cocturis 180 × 2 gr. = 12 flor.*<sup>307</sup>

Więcej na temat lokacji zob. artykuł Michała Zbieranowskiego *Lokacje miejskie w ziemi liwskiej i na Mazowszu południowo wschodnim XIV–XVI w.* w niniejszym wydawnictwie.

Drupia – parafia Niwiska.

1563 r.: *Domanice mansi nobilium possessionati 2<sup>1</sup>/<sub>2</sub>*<sup>308</sup>.

Gołąbek – parafia Niwiska.

<sup>302</sup> Pawiński, s. 416.

<sup>303</sup> Tamże, s. 420.

<sup>304</sup> Tamże, s. 416.

<sup>305</sup> Tamże, s. 420. W Pracowni Atlasu Historycznego znajduje się egzemplarz „Źródeł dziejowych” t. V: Mazowsze skolacjonowany z oryginałem. Stąd też pewne różnice w cytowanych fragmentach z innymi wydanymi egzemplarzami tej serii.

<sup>306</sup> Tamże, s. 415. W 1578 jako Dropie Domanie, a w 1663 r. występuje już jako Dropia (Kartoteka).

<sup>307</sup> Pawiński, s. 415.

<sup>308</sup> Tamże, s. 417.

1563 r.: *Golembek mansi nobilium possessionati 2<sup>1</sup>/<sub>4</sub>* <sup>309</sup>.

Gołębiówka – parafia Kałuszyn.

1563 r.: *Golembiowka mansi nobilium possessionati Kałuskich 2<sup>1</sup>/<sub>2</sub>* <sup>310</sup>.

Groszki – parafia Kałuszyn albo Grębków

1563 r.: *Groski mansi nobilium possessionati Kałuskich 4<sup>3</sup>/<sub>4</sub>* <sup>311</sup>.

Kobyli Ług (lokalizacja przybliżona w okolicach dzisiejszej Dąbrówka–Ług)<sup>312</sup> – parafia Niwiska.

1563 r.: *Kobyli Luk Skorcz mansi nobilium possessionati 6* <sup>313</sup>.

Kózki – parafia Grębków.

1563 r.: *Sucha, Koski mansi nobilium possessionati 11<sup>1</sup>/<sub>4</sub> morg. 7<sup>1</sup>/<sub>2</sub> 2 molendinadores (1 rotae)*<sup>314</sup>.

Krypski Młyn (zaginiony) – parafia Liw Stary.

1565 r.: *młyn na rzece Liwczu za Kripami wsią królewska, ma dwie kole walne mączne, a trzy foluszowe; jest młyn dobrze zbudowany, groble dobre, staw niemały, ale zarosły, spuścić go nie może. Młynarz dziedziczny ma prawo od ksiąząt stare ma trzecią miarę i na półwłóczek rolę na mieście, ma i konfirmacją JKM* <sup>315</sup>.

Kwaśnianka – parafia Pniewnik.

1563 r.: *Kwasnianka mansi nobilium possessionati 2<sup>1</sup>/<sub>2</sub>* <sup>316</sup>.

Leśnogóra – parafia Grębków.

<sup>309</sup> Tamże, s. 417.

<sup>310</sup> Nie ma pewności czy dzisiejsza Dąbrówka–Ług to XVI-wieczny Kobyli Ług. Uniemożliwia to brak informacji z XVII i XVIII wieku. Dąbrówka–Ług jest już na mapie Heldensfelda (sek. 187); Tabella podaje, że miejscowość Dąbrówka Ług miała 21 domów i liczyła 149 mieszkańców (por. Tabella, t. I, s. 92); na mapie Kwatermistrzostwa występuje tylko Ług (kol. V, sek. V).

<sup>311</sup> Pawiński, s. 416.

<sup>312</sup> Tamże, s. 418.

<sup>313</sup> Lustracja II, s. 178. Nazwa Młyn Krypski pojawia się jeszcze na mapie Kwatermistrzostwa, kol. V, sek. IV.

<sup>314</sup> Pawiński, s. 419.

<sup>315</sup> Tamże, s. 417.

<sup>316</sup> Tamże, s. 415.



1563 r.: *Leszna Gora villa R.D. Episcopi Posnaniensis mansi 19, 1 molendinum (1 rota)*

<sup>317</sup>.

Lipniak – parafia Niwiska.

1563 r.: *Lipniaki mansi nobilium possessionati 6* <sup>318</sup>.

Łęki – parafia Wodynie.

1563 r.: *Leka mansi nobilium possessionati 2* <sup>319</sup>.

Myszadła – parafia Jadów.

1565 r.: *Ma ta wieś [Królów Wola] granice: z jednej strony rzeka Liwiecz, która graniczy od panów Lochowskich, z drugiej strony z Miszadłą wsią królewską, a Zawiszinem wsią p. starosty liwskiego* <sup>320</sup>.

1565 r.: *Tę wieś p. starosta liwski Mikołaj Zawisza posadził z serowego korzenia na lesie Miszadla w puszczy łochowskiej za rozkazaniem sławnej pamięci JK królowej starej; na którą wieś wymierzono lasu włók 30 miary chełmińskiej, z których zasię p. starosta pomierzył kmieciom włók 44, w każdą włókę po 7 zagonów. Siedzi na tym kmieci 60, którzy jeszcze pół nie rozrobili wedle miary, tylko pod Krolowey Wolą rozrobili po pięciorgu staj. Jeszcze nic nie płacą ani robią, bo jeszcze wolą mają i pół nie rozrobili. Jeszcze w tej wsi jest włók 12 lasu nieosiadłych, p. starosta sieje tam ról niemało, które kmieciom odjął, a zboże wozi do Zawiszina; które role ci kmiecie radzi i nieradzi zarabiać muszą. Ogrodników też w tej wsi osiadłych 4, których jeszcze może być więcej kiedy pola rozrobią* <sup>321</sup>.

Niedźwiedzi Kierz (według AHP Mazowsze: Żelków–część) <sup>322</sup> – parafia Niwiska.

<sup>317</sup> Tamże, s. 416; od 1567 r. występują już jako Łęki.

<sup>318</sup> Lustracja II, s. 164.

<sup>319</sup> Tamże, s. 165.

<sup>320</sup> Nazwa Niedźwiedzi Kierz (Kierz) nie występuje na żadnej mapie. Jedyna informacja o osadzie Kierz pochodzi z 1883 r.: Kierz – folwark, powiat siedlecki, gmina Skurzec, 1 dom, 8 mieszkańców, 60 morgów obszaru, zob. SGKP, t. IV, s. 50. W odpowiedzi na ankietę autorów AHP Mazowsze znajduje się informacja kierownika szkoły podstawowej w Skórcu z 1953 r.: „Niedźwiedzi Kierz nazwa znana ludności tutejszej, ostatnio nazywana Pielechów, a obecnie należy do gromady Żelków Wieś (stanowi jedną gromadę); od Skórcza na północny-wschód, odległa o 4 km” (Kartoteka). Nazwa Pielechów nie występuje w Skorowidzu władz i miejscowości Rzeczypospolitej Polskiej z ok. 1925 r. (por. Skorowidz, s. 679), brak na mapie Wojskowego Instytutu Geograficznego z 1937 r. (por. pas 40, słup 34) i mapie powiatu siedleckiego z 1951 r. (wyd. Główny Urząd Pomiarów Kraju), nie ma jej także w Spisie PRL (s. 838), ani w Wykazie urzędowych nazw miejscowości w Polsce, t. II, Warszawa 1981 (s. 722). Nazwa Pielechów pojawia się dopiero na *Mapie topograficznej Polski* (Oddział Topograficzny Sztabu Generalnego Wojska Polskiego), Warszawa 1997, N-34 141/142: Siedlce.

<sup>321</sup> Pawiński, s. 415.

<sup>322</sup> Tamże, s. 415; od 1578 r. już jako Nowaki (Kartoteka).

1563 r.: *Niedzwiedzi Kierz mansi nobilium possessionati 4*<sup>323</sup>.

Nowaki – parafia Niwiska.

1563 r.: *Nowaki Broskowo mansi nobilium possessionati 14*<sup>324</sup>.

Oseka – parafia Jadów albo Pniewnik.

1563 r.: *Osezka mansi nobilium possessionati 5, molendinum (2 rotae)*<sup>325</sup>.

Ostrówek – parafia Niwiska.

1563 r.: *Ostrowek mansi nobilium possessionati 3<sup>3</sup>/<sub>4</sub>*<sup>326</sup>.

Pieróg – parafia Niwiska.

1563 r.: *Pirok Broskowo mansi nobilium possessionati 4<sup>1</sup>/<sub>4</sub>*<sup>327</sup>.

Podsusze – parafia Grębków.

1563 r.: *Potszuse villa R.D. Episcopi Posnaniensis mansi 16*<sup>328</sup>.

Roguszyno Nowe (później: Roguszyn–Dzierzki); (dziś: Roguszyn – część)<sup>329</sup> – parafia Pniewnik.

1563 r.: *Rogusino Nova mansi pauperum nobilium 21<sup>1</sup>/<sub>4</sub>*<sup>330</sup>.

Ruda (Starowola – część)<sup>331</sup> – parafia Jadów.

1565 r.: *Ruda. Jest przy tej wsi ruda na rzeczce Liwczu, rudnik ma prawo od księżny Anny mazowieckiej, w której rudzie są 2 nakowalnie, jedna wielka, a druga mała. Rudnik ma ról po części ku tej rudzie, płaci z tej rudy do roku na każdy tydzień po 4 pługi żelaza, co czyni pługów 208, każdy pług po ośm groszy, czyni to fl. 55/14/0. A k temu wóz 1 żelaza na każdy rok pro fl. 1/18/0*<sup>332</sup>.

Rudzienko – parafia Wiśniewo albo Dobre.

<sup>323</sup> Tamże, s. 419.

<sup>324</sup> Tamże, s. 415.

<sup>325</sup> Tamże, s. 415; od 1567 r. już jako Pirog (Kartoteka).

<sup>326</sup> Pawiński, s. 417.

<sup>327</sup> Po raz ostatni Roguszyn–Dzierzki wymieniony jest w 1968 r., zob. Spis PRL, s. 970.

<sup>328</sup> Pawiński, s. 419. Jako Roguszyn Dzierzki występuje od 1673 r. (Kartoteka).

<sup>329</sup> Jeszcze w 1968 r. występowała Ruda kolonia., zob. Spis PRL, s. 984.

<sup>330</sup> Lustracja II, s. 164.

<sup>331</sup> Pawiński, s. 420.

<sup>332</sup> Tamże, s. 416.

1563 r.: *Runno et Rudzienko pars domini Andreae Ossowinski, mansi  $6\frac{1}{2}$ , molendinum (2 rotae) in fluvio Randza*<sup>333</sup>.

Ryczyca – parafia Oleksin.

1563 r.: *Ryczyca mansi nobilium possessionati  $3\frac{1}{4}$* <sup>334</sup>.

Ryszki (zaginęły)<sup>335</sup> – parafia Liw Stary.

1565 r.: *Młyn Ryskowa niedaleko miasta na rzece Czerwoncze, tylko o 1 kole walnym, który młyn często przesycha; tenże młynarz, za jednym prawem trzyma. Ta Ryskowa z tych obu młynów zaarendę, którą ma od nieboszki królowej sławnej pamięci ad beneplacitum, płaci mu fl. 60/0/0. Z foluszowego koła, co sukno folują, płaci fl. 2/0/0. Za roboty albo zaciąg, który trzyma do zamku jako inszy młynarze, płaci za tąż arendę fl. 2/0/0.*

*Trzeci młyn Jakuba Riska na rzece Czerwoncze ma 1 koło walne, stawek mały, często przesycha, zarosły, mało się w nim ryb może zachować. Młynarz dziedziczny ma prawo stare od książąt na trzecią miarę i na 2 morgi rolej, płaci z tego młyna arendę żyta kor. 64, pszenice kor. 10.*

*Czwarty młyn, który trzyma Mikołaj Risko na rzece Czerwoncze, staw ma niewielki i zarosły, koło 1 walne. Młynarz dziedziczny ma prawo od książąt na trzecią miarę; młyn ten często przesycha, płaci arendę żyta kor. 34, pszenice kor. 10*<sup>336</sup>.

Skruda – parafia Oleksin.

1563 r.: *Szkroda mansi nobilium possessionati  $4\frac{1}{2}$ , 1 revenditor, molendinum (2 rotae), minera (3 rotae) = 4 flor*<sup>337</sup>.

Stawiska – parafia Grębków

1563 r.: *Stawiska mansi nobilium possessionati 9*<sup>338</sup>.

Straszowa Łąka (dziś: Strachówka) – parafia Jadów albo Pniewnik.

1563 r.: *Straszowa Łąka mansi nobilium possessionati  $9\frac{1}{2}$* <sup>339</sup>.

<sup>333</sup> Występują jeszcze na mapie Chrzanowskiego; po raz ostatni wzmiankowane w 1889 r.: Ryszki, powiat węgrowski, gmina Jaczew, parafia Liw, ma 2 domy, 21 mieszkańców, 76 morgów, zob. SGK, t. X, s. 115.

<sup>334</sup> Lustracja II, s. 178.

<sup>335</sup> Pawiński, s. 416.

<sup>336</sup> Tamże, s. 418.

<sup>337</sup> Tamże, s. 419. W 1673 r. jeszcze Straszowa Łąka; na mapie Perthées'a z 1783 r. występuje jako Strachowa, a z 1790 r. – Strachowka.

<sup>338</sup> Pawiński, s. 418.

<sup>339</sup> Tamże, s. 420.

Trzcianka (dziś: Stara Trzcianka) – parafia Grębków.

1563 r.: *Trzcianka mansi nobilium possessionati 10* <sup>340</sup>.

Wólka Czarnogłowska – parafia Wiśniewo.

1563 r.: *Wolka Czarnogłowska mansi nobilium possessionati 5, molendinum (2 rotae)* <sup>341</sup>.

Wójty (Zawady) – parafia Jadów.

W 1552 r. w *Regestum contributionum publicarum terrae Nuriensis districtus eiusdem anno 1552* wymieniono *Voythi* <sup>342</sup>.

1565 r.: *Było w tej wsi [Jadów] wójtostwa półtrzeci włóki, na które wójtowie mieli przywilej od księżąt, ale iż nie mógł być folwark przez tych ról wójtowskich, uczyniono z niemi zamianę; dano im tak wiele lasu nad rzeką Oszowniczą niedaleko tej wsi Jadowa, zową tamtę posesyją Zawadi. Jest tych wójtów na tej tam posesyjej 10, którzy winni posługę do dwora, a nic inszego* <sup>343</sup>.

Wyględówek – parafia Wierzbno.

1563 r.: *Wyględowo mansi nobilium possessionati 3* <sup>344</sup>.

Zalesie (zaginęły albo weszły do Polków–Sagały) <sup>345</sup> – parafia Grębków.

1563 r.: *Polikno Magna, Mrocзки, Zalesie mansi pauperum nobilium 12, morg. 2<sup>1</sup>/<sub>2</sub>* <sup>346</sup>.

Zalesie – parafia Korytnica.

1563 r.: *Zalęże mansi nobilium possessionati 3, molendinum (2 ratae)* <sup>347</sup>.

Zawady – parafia Liw Stary.

1563 r.: *Zawady Morzyno mansi pauperum nobilium propriae culturae 12* <sup>348</sup>.

<sup>340</sup> AGAD, Archiwum Skarbu Koronnego, Oddział I, ks. 38, k. 297.

<sup>341</sup> Lustracja II, s. 158. W 1660–1661 r. zapisano: *Wieś Woyty alias Zawady. Gruntów wymiernih nie ma, poddanych w niej numero 9, nic nie płacą, jeno dzień w tygodniu robią; por. Lustracje województwa Mazowieckiego XVII wieku, cz. II: 1660–1661, wyd. A. Wawrzyńczyk, Warszawa 1989, s. 156.*

<sup>342</sup> Pawiński, s. 418.

<sup>343</sup> Występuje jeszcze na mapie Chrzanowskiego. W 1827 r. Zalesie miało 2 domy i 19 mieszkańców (zob. Tabella, t. II, s. 312); po raz ostatni występuje w 1895 r. i liczyło 3 domy, 32 mieszkańców i 216 morgów (zob. SGKP, t. XIV, s. 334).

<sup>344</sup> Pawiński, s. 418.

<sup>345</sup> Tamże, s. 419; w 1567 r. – Zaleze (Kartoteka).

<sup>346</sup> Tamże, s. 415.

<sup>347</sup> Tamże, s. 414.

<sup>348</sup> Lustracja II, s. 165.

Zawiszyn – parafia Jadów.

1563 r.: *Zawiszyno, villa S.R.M. ad capit. Livensem pertinenta, mansi 5, rotifex 1, sutor 1, 1 taberna advocat., 2 molendini (7 rotae)*<sup>349</sup>.

1565 r.: *P. starosta liwski i kamieniecki, ur. Mikołaj Zawisza, otrzymawszy wójtostwo u nieboszczki królowej starej, sławnej pamięci, w Królowej Woli uprosił sobie u KJM lasa włók 10, na Lachowiczu puszczy tegoż lasa, co ji zowią Miszadla. Niedaleko tej wsi Królowej Woli JKM raczyła mu to przydać ku temu wójtostwu ku trzem włókam, a JKM podwierdzić raczył i dać mu te 10 włók na wieczność. Posadził na tym wieś i folwark, którą nazwał Zawiszinem, budowanie i dwór dosyć wielki pobudował, sadzawki rozkopał, młyny na Liwczu rzeczce, która idzie tam pod ten las pobudował, posadził w tej wsi kmieci 33 na ćwierciach, a ostatek sam na folwark orze. Ci kmiecie mają trojne pola, grunt dobry leśny, nie płacą żadnego czynszu ani dani, bo jeszcze wolej nie wysiedzieli, ale robią, kiedy im każą*<sup>350</sup>.

Zdżar – parafia Oleksin.

1563 r.: *Zar mansi nobilium possessionati 3, molendinum (2 rotae)*<sup>351</sup>.

<sup>352</sup>**Miejscowości w ziemi liwskiej pojawiające się po raz pierwszy**  
w źródłach w latach 1576 – 1600:

Wszystkie miejscowości pojawiają się w 1578 r.<sup>353</sup>

Bębenek (dziś: Przywory Małe) – parafia Niwiska.

Chojeczno-Polaki (dziś: Polaki) – parafia Niwiska.

Janówek – parafia Wierzbno.

Mroccki-Klekty (dziś: Mroccki – część) – parafia Kałuszyn.

Nieponiej-Wólka (prawdopodobnie dzisiejsza Wólka Kobyla) – parafia Niwiska.

Roguszyno-Leśniki (dziś: Leśniki) – parafia Pniewnik.

Świętochowo-Trawy (dziś: Trawy) – parafia Pniewnik.

Wąsówka (dziś: Żeliszew Podkościelny) – parafia Niwiska albo Wodynie.

Zaliwie-Piegawki – parafia Niwiska.

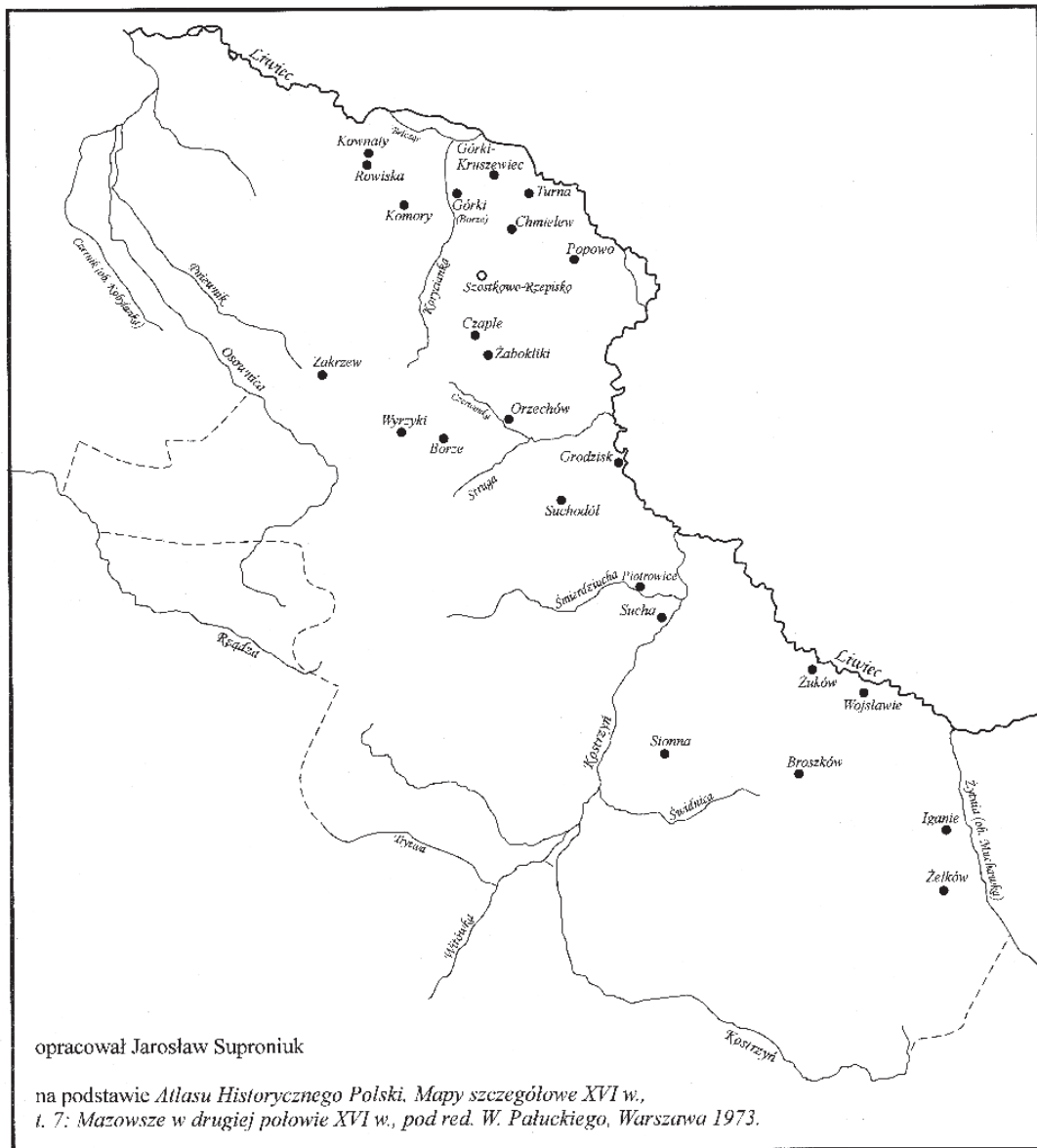
<sup>349</sup> Tamże, s. 416.

<sup>350</sup> Kartoteka.

<sup>351</sup> Na mapie Chrzanowskiego jeszcze jako Bębenek (sek. 21).

<sup>352</sup> Mroccki-Klekty występują jeszcze na mapie Sztabu Generalnego z 1951 r. (pas 40, słup 34).

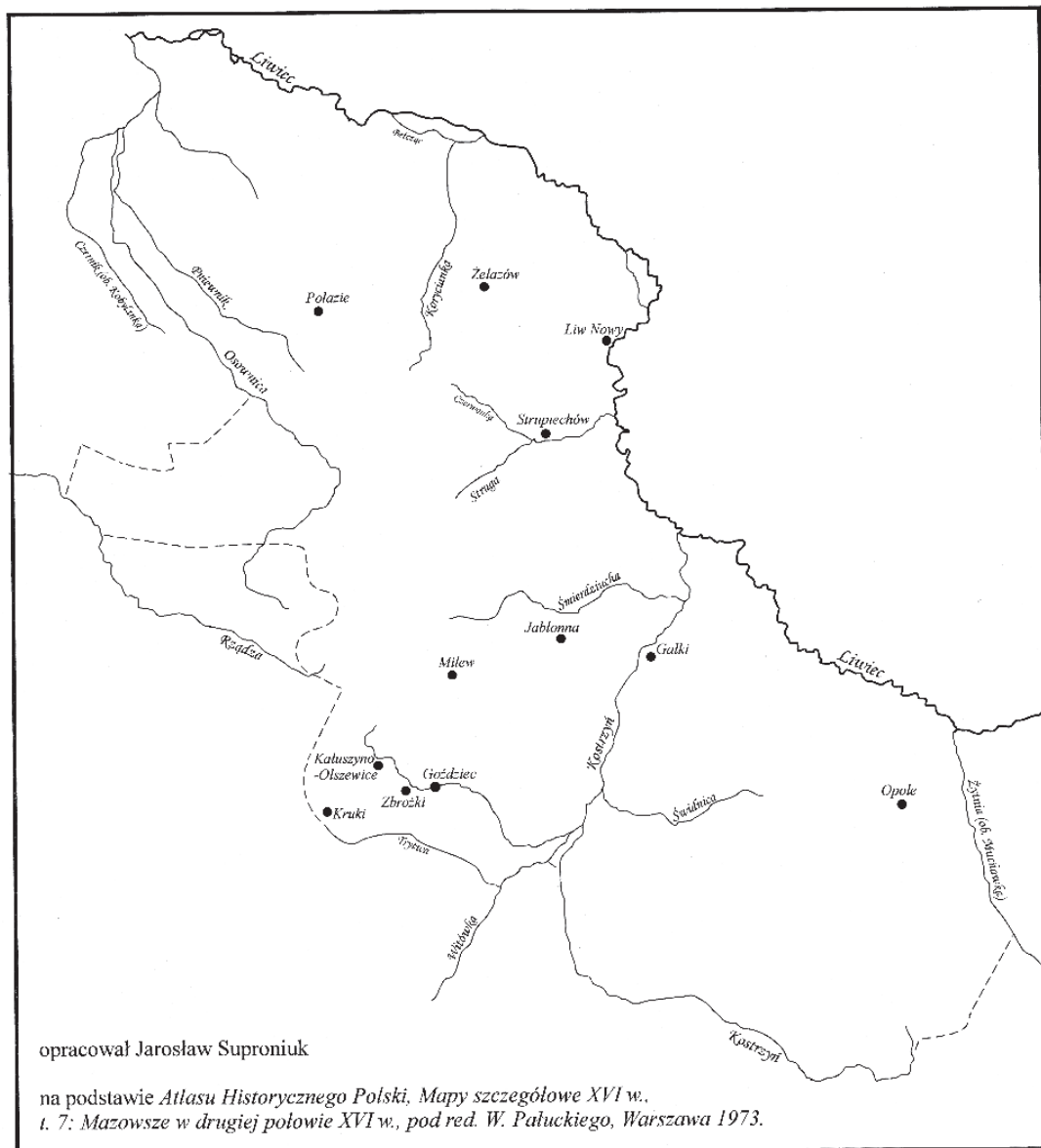
<sup>353</sup> Wąsówka występuje jeszcze na mapie Chrzanowskiego (sek. 21).



Miejscowości w ziemi liwskiej pojawiające się po raz pierwszy  
w źródłach w latach 1426 - 1450

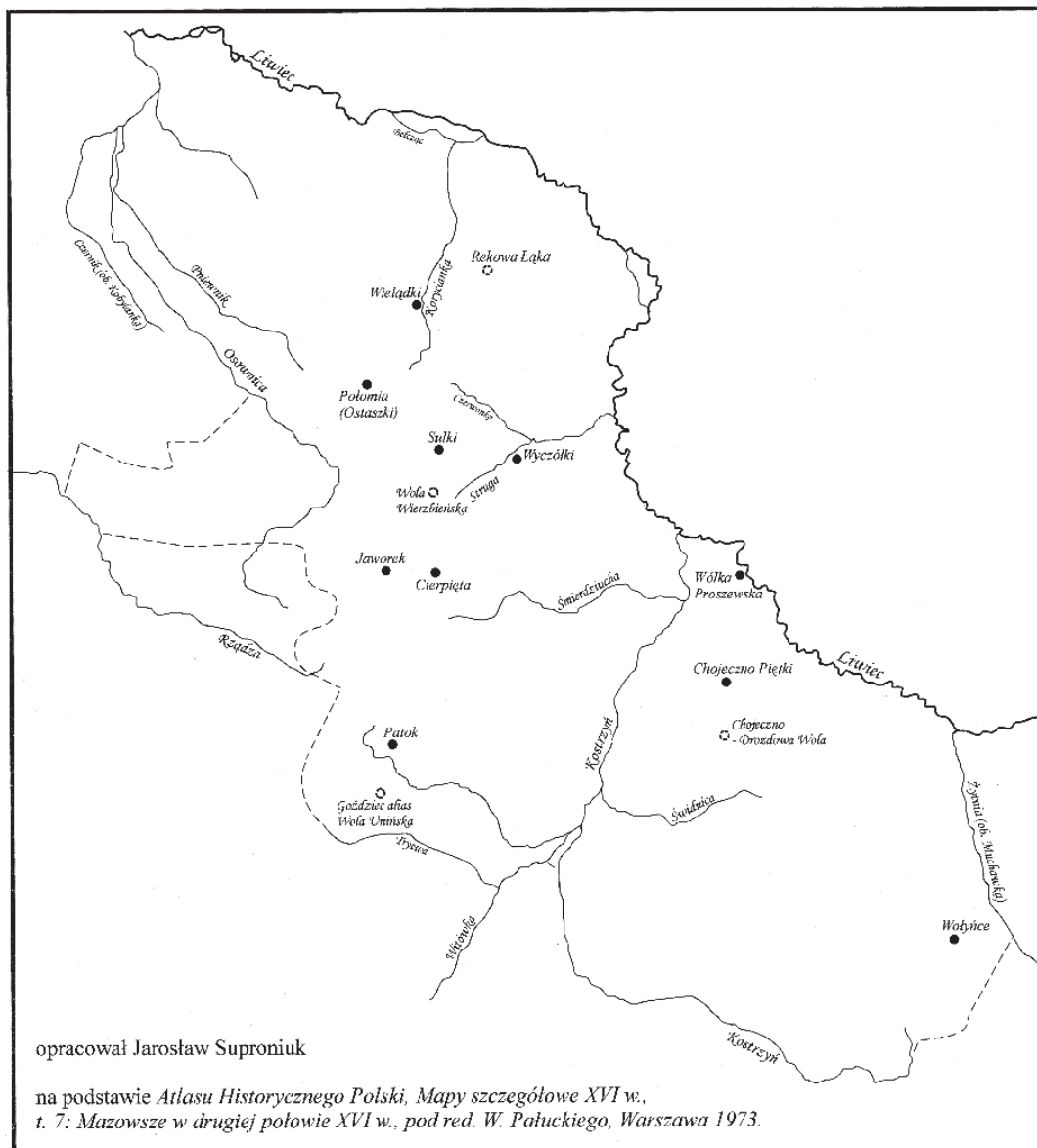


Miejscowości w ziemi liwskiej poświadczone źródłowo do 1425 r.



Miejscowości w ziemi liwskiej pojawiające się po raz pierwszy  
 w źródłach w latach 1451 - 1475

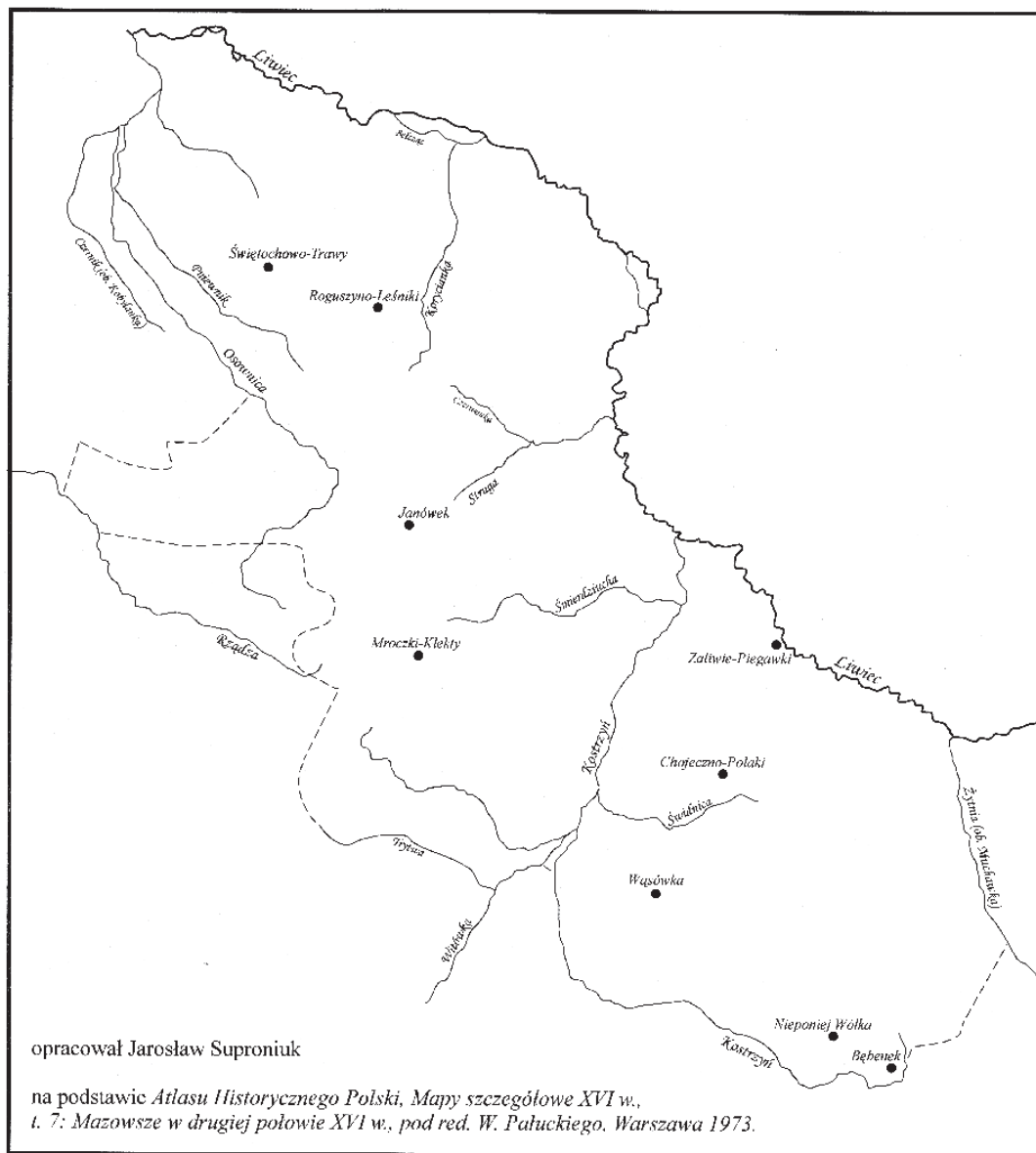




Miejscowości w ziemi liwskiej pojawiające się po raz pierwszy  
w źródłach w latach 1476 - 1500



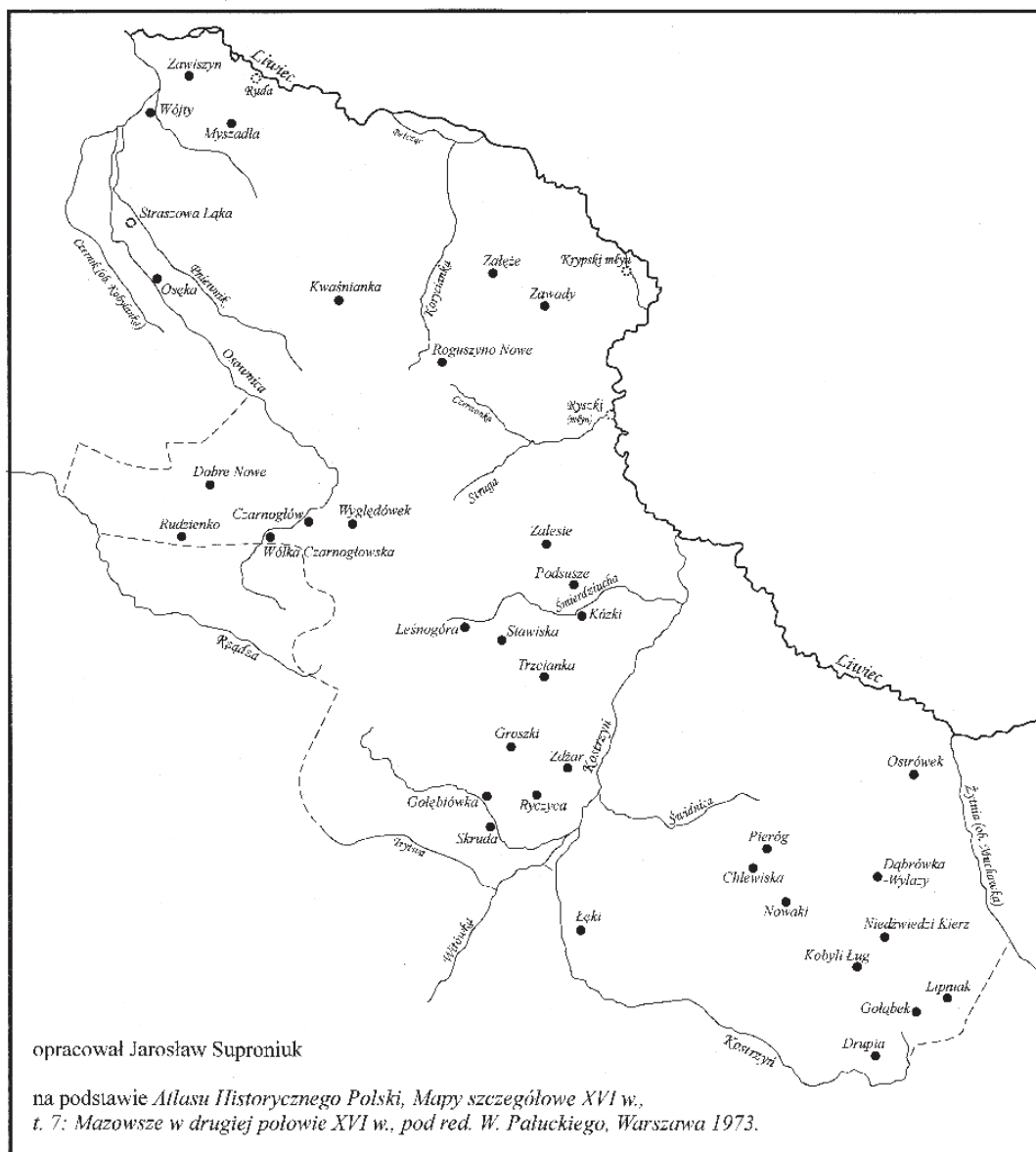
Miejscowości w ziemi liwskiej pojawiające się po raz pierwszy  
 w źródłach w latach 1501 - 1525



Miejscowości w ziemi liwskiej pojawiające się po raz pierwszy  
w źródłach w latach 1576 - 1600



Miejscowości w ziemi liwskiej pojawiające się po raz pierwszy  
 w źródłach w latach 1526 - 1550



Miejscowości w ziemi liwskiej pojawiające się po raz pierwszy  
w źródłach w latach 1551 - 1575



*Referuje Roman Postek (Muzeum Zbrojownia na Zamku w Liwie), drugi dzień sesji, Zamek w Liwie (fot. A Rogalski, Zbiór fotografii Archiwum Państwowego w Siedlcach)*

Roman Postek  
(Muzeum Zbrojownia na Zamku w Liwie)

## Architektura zamku gotyckiego w Liwie

Zespół zamkowy w Liwie w swojej obecnej formie stanowi zaledwie fragment jednej z ważniejszych warowni średniowiecznych Mazowsza. Znaczenie zamku wykracza poza skalę lokalną. Obecnie stanowi on jedyny przykład zachowanego (choć w części) gotyckiego zamku obronnego na wschód od Warszawy na ogromnej przestrzeni pomiędzy Mazurami i Lublinem. Niestety skromna ilościowo ikonografia obiektu niewiele pomaga w odtworzeniu jego wyglądu sprzed roku 1782. Wizerunki malarskie i graficzne zamku pojawiają się późno - dopiero około połowy wieku XIX<sup>1</sup>. Ilustracje wykonane już po zniszczeniach obu wojen szwedzkich, pożarach, przebudowach i częściowych rozbiórkach przekazują wygląd zamku bardzo zmieniony w stosunku do swojego pierwowzoru z XV-XVI w. Podstawowym źródłem informacji o warowni liwskiej pozostają archiwalia. Są nimi przede wszystkim teksty lustracji i inwentarzy z 1549, 1570 i 1595 r.<sup>2</sup>

Ikonografia z dziewiętnastego i pierwszej połowy dwudziestego wieku wykazuje zasadnicze różnice w wyglądzie zamku w porównaniu z jego stanem obecnym ujawniając poważne zniszczenia: dużą wyrwę w północno - zachodnim narożniku murów obronnych, znaczne ubytki cegły: przy otworach okiennych, drzwiowych oraz w górnej części przypór wieży. Od 1922 r. podejmowane były kolejne próby ratowania i rekonstrukcji zamku. Mury i wieża zostały częściowo zrekonstruowane podczas prac renowacyjnych prowadzonych przez Ottona Warpechowskiego (1942 - 1944)<sup>3</sup> przerwana w 1944 r. Dalszą renowację prowadziły w latach 1959 - 61 PP PKZ. Zakres prac objął wyrównanie wyszczerbionej korony wieży i murów obronnych na całej ich zachowanej długości, uzupełnienie ubytków cegły przy

<sup>1</sup> Kilka widoków zamku zamieszcza publikacja ks. K. Leszczyńskiego, *Liw. Dtare i nowe pamiątki*, Warszawa 1913 r., widoki z różnych stron ukazuje także album Stronczyńskiego, *Opisy zabytków starożytności (...)* w latach 1844 - 46 zebrane i rysunkami w osobnych atlasach zawartymi objaśnione. Gubernia Lubelska. Rkps w Gabinetie Rycin BUW.

<sup>2</sup> Odnalezienie tych cennych źródeł zawdzięczamy Izabelli Mikulskiej -Galickiej, która zamieściła ich treść w opracowanej przez siebie dokumentacji naukowo - historycznej: *Liw. Zamek*, mps z 1957 r. w archiwum PP PKZ w Warszawie. Zob. także I. Galicka, *Świeckie budownictwo Janusza I Starszego Mazowieckiego*, praca doktorska z 1968 r. (mps w IS PAN w Warszawie).

<sup>3</sup> Otto Warpechowski, archeolog, opiekun zabytków powiatu węgrowskiego, przekonał hitlerowskiego starostę Ernsta Gramssa o krzyżackim rzekomo pochodzeniu zamku i skłonił go do podjęcia renowacji na koszt władz okupacyjnych, zob. K. Kolińska, *Zamek na lewych papierach*, Katowice 1979.

otworach okiennych i drzwiowych oraz odtworzenie górnej partii przypór wieży bramnej. Hełm wieży uzyskał wówczas formę wzorowaną na przekazach ikonograficznych z połowy XIX wieku. Ponadto odtworzony został fragment muru w narożniku północno - zachodnim, który zawalił się w pocz. XX w. na skutek wyrywania kamieni z fundamentów przez miejscową ludność.

Pośród zabudowań wchodzących w skład zamku obronnego zachowała się jedynie wieża bramna oraz północno - zachodnia kurtyna murów obniżona o ok. 5 m w stosunku do stanu pierwotnego. Ponadto ocalał fragment kurtyny północnej i śladowy odcinek kurtyny południowej murów. Pod barokowym dworem<sup>4</sup> zachowały się gotyckie fundamenty muru. Zrekonstruowany w 80% dwór - dawna siedziba starostwa - posadowiony został w większej części na tych fundamentach. W czasie prac renowatorskich prowadzonych na przełomie lat 50. i 60. XX w. odkryto ponadto zarys fundamentów Domu Dużego oraz fragmenty filarów i ścian działowych wyznaczających układ wewnętrzny jego piwnic.

### 1. Najstarsze wiadomości o warowni liwskiej

Najstarszą o Liwie zamieścił w swoim herbarzu Kasper Niesiecki opisując w legendzie herbu Doliwa oblężenie grodu liwskiego przez Jaćwingów w 1279 r.<sup>5</sup> Później Liw był wielokrotnie wzmiankowany w dokumentach księstwa mazowieckiego, jednak wzmianki te niewiele poszerzają stan wiedzy o samym założeniu obronnym.

Powstanie murowanego zamku usytuowanego na granicy mazowiecko - litewskiej wiąże się z polityką modernizacji Mazowsza podjętą na przełomie XIV i XV w. przez księcia warszawskiego i czerskiego, Janusza I Starszego, który dążył do wzmocnienia systemu obronnego dzielnicy w oparciu o sieć warowni zabezpieczających granice i główne szlaki handlowe. Janusz naśladował w tym działania podjęte pół wieku wcześniej w Królestwie Polskim przez Kazimierza Wielkiego.

Nowe techniki walki (broń palna) oraz zmiany w systemie gospodarczo-prawnym Mazowsza wymusiły modernizację starych grodów, istniejących niekiedy od X-XI w.<sup>6</sup> Warownie dawnego typu ustępowały miejsca budowlom wznoszonym z cegły i kamienia i nie wymagającym ciągłych napraw.

Lista murowanych zamków fundacji Janusza I Starszego obejmuje 6 warowni wybudowanych od nowa „na surowym korzeniu” lub wzniesionych w miejscu dawnych warowni

<sup>4</sup> Dwór zbudowany w 1782 r. jako siedziba urzędów Ziemi Liwskiej przez starostę liwskiego, Tadeusza Grabiankę h. Leszczyc, zob. Lustracja starostwa Liwskiego, to jest Miasta Liwa z folwarkiem (...) Roku Pańskiego 1789 sporządzona. AGAD, ASK, XLV, t. 176.

<sup>5</sup> K. Niesiecki, *Herbarz polski*, Lipsk 1839, t. III, s. 336 - 337.

<sup>6</sup> M.in. przechodzenie od gospodarki naturalnej do pieniężnej zdejmowało z ludności obowiązek niektórych świadczeń na rzecz władcy, w tym przymus remontowania wałów grodowych.



drewniano - ziemnych. Zamki te - Czersk, Ciechanów, Liw, Warszawa, Wizna, Wyszogród - rozmieszczone zostały w punktach najbardziej istotnych dla bezpieczeństwa i funkcjonowania księstwa: na granicach, przy głównych szlakach handlowych i w pobliżu przepraw rzecznych.

Jednym z celów polityki zewnętrznej Janusza I Starszego było dążenie do opanowania Podlasia z jego głównym grodem - Drohiczynem. Kierunek ekspansji książę odziedziczył po przodkach, którzy już w XI w. władali przejściowo Podlasiem. Po śmierci Kiejstuta w 1382 r., Janusz, jako zięć tragicznie zmarłego księcia, upomniał się o spadek po nim zajmując Drohiczyn. Działania te spotkały się z kontrakcją Jagiełły, który w rok później odzyskał władzę nad Podlasiem<sup>7</sup>.

Napięta sytuacja na pograniczu była przyczyną podjęcia decyzji o budowie mocnej na ówczesne czasy warowni kontrolującej ważny trakt handlowy z Czerska do Drohiczyzna i główną na tym szlaku przeprawę rzeczną, w miejscu stale zagrożonym atakiem ze wschodu. Zamek liwski mógł ponadto pełnić funkcje ofensywne jako umocniona baza operacyjna działań zaczepnych z Mazowsza na tereny położone na wschód od granicznej rzeki Liwiec.

## 2. Rozwój zamku do 1555 r.

ETAP I (pocz. XV w. - ok. 1429 r.)

Drewniano - ziemny gród liwski, poprzedzający czasowo zamek murowany, powstał na terenach zalewowych wśród bagien i mokradeł nadrzecznych, w widłach rzeczki Czerwonki i Liwca, na kępie powiększonej sztucznie do rozmiarów sporej wyspy<sup>8</sup>. Był on jednym z ważniejszych punktów obrony wschodniej granicy Mazowsza przed najazdami Rusinów, Jaćwingów i Litwinów. Jego znaczenie wzrosło zwłaszcza po zdobyciu Drohiczyzna w 1237 r. przez księcia Daniela halickiego. W niewiadomym czasie w miejscu grodu rozpoczęto budowę zamku murowanego. Przypuszczać należy, że budowę zamku książę Janusz I planował już w końcu XIV w., kiedy to walki z Jagiełłą wykazały siłę militarną jego rywala.

Dzięki zapisowi w Metryce Księstwa Mazowieckiego znamy imię budowniczego, który równocześnie prowadził prace w Ciechanowie i, być może, w Czersku<sup>9</sup>. Był nim murator

<sup>7</sup> W 1382 r. Janusz I zajął zbrojnie część Podlasia z Drohiczynem, Bielskiem i Mielnikiem, skąd wyparł go w rok później Jagiełło, zob. F. Kozłowski, *Dzieje Mazowsza za panowania książąt*, Warszawa 1858, s. 162-166.

<sup>8</sup> Jędrzej Świącicki w swojej topografii Mazowsza (opracowana na przełomie XVI i XVII w., I wydanie w 1634 r.) pisze: „Miasto Liw (...) posiada zamek położony w doskonałym pod względem ukształtowania miejscu i do tego jeszcze zabezpieczony na przyszłość, jeśli dopomoże mu ludzkie staranie”. Zob. S. Pazyra, *Najstarszy opis Mazowsza Jędrzeja Świącickiego*, Warszawa 1974 r., s. 151.

<sup>9</sup> I. Galicka, *Z mecenatu książęcego na Mazowszu [w:] Mecenasy - kolekcjoner - odbiorca*. Materiały SHS, Katowice 1988 r., s. 69.

Niklos (Mikołaj), pochodzący prawdopodobnie z terenów państwa Zakonu Krzyżackiego<sup>10</sup>. Państwo to, słynące z wysokiego poziomu budownictwa obronnego, dostarczało wykwalifikowanych architektów także krajom ościennym. Sam mistrz Niklos był zapewne z pochodzenia Niemcem, o czym świadczy pisownia jego imienia. Niestety, ta krótka wzmianka to niemal wszystko, co o nim wiemy<sup>11</sup>.

Początki warowni sięgają XII w. Najnowsze badania archeologiczne prowadzone przez Ryszarda Cędrońskiego w 1999 r. potwierdzają istnienie pozostałości fortyfikacji drewniano - ziemnych z XII w. zachowanych wewnątrz sztucznego wzgórza zamkowego w Liwie<sup>12</sup>. Według tegoż badacza rozpoczęcie budowy zamku murowanego przypada na schyłek wieku XIV, kiedy to przygotowano teren budowy, wzmacniając skarpe fosi płotem z belek drewnianych stabilizującym teren przed rozpoczęciem budowy wieży i murów obwodowych<sup>13</sup>. Natomiast Izabella Galicka proponuje inne datowanie lokując budowę zamku w okresie pokoju po serii wojen z Zakonem Krzyżackim zakończonych pokojem melneńskim w 1422 r.<sup>14</sup> a datą śmierci Janusza I Starszego w 1429 r.

Fundamenty zamku założone zostały na planie czworokąta zbliżonego do kwadratu (33 x 32,5 m) z wysuniętym od północnego zachodu występem bramnym o wymiarach 7 x 9,5 metra i dwoma równoległymi budynkami przylegającymi od wewnątrz do murów obronnych<sup>15</sup>.

Dowodem wysokiego kunsztu i dużego doświadczenia fachowego Niklosa i jego zespołu jest sposób wykonania fundamentów zamku. W pierwszej fazie, na głębokości ok. 5 metrów (ok. 1 m poniżej rusztu wału obronnego dawnego grodu), posadowiona została na dębowych palach stopa fundamentu z granitowych kamieni polnych spajanych zaprawą wapienną. Architekt starannie przygotował plac budowy niwelując wały dawnego grodu<sup>16</sup>.

<sup>10</sup> I. Galicka, *Problematyka badań średniowiecznych zamków na Mazowszu*, „Biuletyn Historii Sztuki”, 1963, r. XXV, nr 2, s. 116 - 117.

<sup>11</sup> C. Dewischeit, *Der Deutsch Orden In Prussien*, Königsberg 1899, s. 14; Świeckie budownictwo..., s. 87.

<sup>12</sup> R. Cędroński, *Sprawozdanie z archeologicznych prac wykopaliskowych przeprowadzonych na terenie Zamku w Liwie, gm. loco, pow. Węgrów, woj. Mazowieckie w lipcu 1999 r.*, AZP 54-57/1, Warszawa 1999, s. 5 (maszynopis w bibliotece Muzeum Zbrojowni na Zamku w Liwie.) Odmienną teorię sformułował Wojciech Wróblewski, wg którego drewniano-ziemny gród liwski usytuowany był w miejscowości Grodzisk, położonej w odległości ok. 5 km w górę Liwca, w której zachowały się resztki wałów obronnych obejmujących powierzchnię ok. 5 ha. Natomiast zamek murowany powstał (według Wróblewskiego) na surowym korzeniu w pocz. XV w., zaś odnalezione przez archeologów konstrukcje ziemne są w istocie elementami stabilizacji sztucznego wzgórza zamkowego. Zob. W. Wróblewski, *Chronologia względna wczesnośredniowiecznych grodzisk środkowego i dolnego biegu Liwca*(...), „Wiadomości Archeologiczne”, t. LIV, 1995 - 1998, s. 3 - 20.

<sup>13</sup> Cędroński, dz.cyt., s. 15.

<sup>14</sup> I. Galicka, *Świeckie budownictwo...*, s. 82.

<sup>15</sup> B. Guerquin, *Zamki w Polsce*, Warszawa 1984 r., s. 200 - 201. Zamek zorientowano w tradycyjny sposób „na godzinę jedenastą” (tzn. narożnik dłuższego boku wskazuje pozycję słońca tej godzinie), co umożliwiało najlepsze oświetlenie zamku ze wszystkich stron.

<sup>16</sup> Cędroński, dz. cyt.; I. Galicka, *Świeckie budownictwo...*, s. 78.

Przy konstrukcji fundamentu Domu Dużego architekt zastosował tzw. łuki opróżnione, wymurowane z cegły na krążynach ziemnych. Pozwalały one na zmniejszenie ciężaru muru i lepszą stabilizację budowli<sup>17</sup>.

W pierwszym etapie budowy podmurówkę wyciągnięto do wysokości 5, 7 m od strony północnej<sup>18</sup> i rozpoczęto wznoszenie ścian kurtynowych z czerwonej gotyckiej cegły „palcówki”. Od strony zachodniej, na odcinku przejazdu, podmurówka była niższa od o 70 cm ze względu na otwór przejazdowy. Aby zapobiec podsiąkaniu wód gruntowych cały dziedzińiec został podsypany ziemią przykrywającą fundamenty kamienne, przez co wyrównano poziom dziedzińca z wjazdem umiejscowionym w baszcie. Wówczas nastąpiła nieoczekiwana przerwa w budowie. Prace zostały przerwane jednocześnie w różnych częściach zamku, choć w nierównym stopniu ich zaawansowania, na baszcie - po ułożeniu 13 warstw cegły; w partii muru obronnego od północy i zachodu - 16 warstw, na zachowanym fragmencie muru i w części baszty zdołano ułożyć 34 warstwy cegły w wątku polskim<sup>19</sup>.

Przerwę w budowie Galicka tłumaczy nieporozumieniami pomiędzy księciem i mistrzem Niklosem, na których ślad natrafiła w książących rozliczeniach finansowych. Według zapisu z rachunku zachowanym w Metryce Księstwa Mazowieckiego Niklos winien był zamawiającemu 57 kóp groszy praskich pochodzących zapewne z zaliczki pobranej przed rozpoczęciem budowy<sup>20</sup>, co wskazuje na zerwanie umowy zawartej pomiędzy architektem i księciem. Dokończeniu budowy przeszkodziła śmierć Janusza I w 1429 r.<sup>21</sup> Dalsze prace przy rozbudowie zamku miały trwać jeszcze przez ponad 100 lat.

## ETAP II (ok. 1437 r.)

Następna, potwierdzona archiwalnie, informacja o zamku pochodzi z Metryki z 1437 r. i dotyczy przekazania 14 kóp groszy na budowę zamku w Liwie<sup>22</sup>.

Ślady prac murarskich wskazują na gorsze opanowanie rzemiosła przez pracujących w tym czasie zespół niż miało to miejsce u jego poprzedników ze strzechy Niklosa. Szczególnie razi

<sup>17</sup> H. Dąbrowski, M. Lewicka - Cempa, K. Wrzosek, *Ekspertyza geotechniczna wzgórza zamkowego w miejscowości Liw (...)*, Warszawa 2001, zał. nr 15 (mps w Muzeum Zbrojowni na Zamku w Liwie).

<sup>18</sup> Omawiając wygląd zamku gotyckiego możemy odwoływać się do zachowanych części budowli: wieży bramnej, fragmentu kurtyny północnej i północno - zachodniej oraz resztek kurtyny południowo - zachodniej.

<sup>19</sup> Trzeba także wspomnieć, że na tym niewielkim odcinku muru (długości około metra) zachował się, przy wieży, fragment wzoru w formie rombu ułożonego z zendrówek, dekoracji analogicznej jak w Czersku i Ciechanowie.

<sup>20</sup> *Metryka Księstwa Mazowieckiego XV - XVI w.*, t. I (1417 - 1429), wyd. A. Włodarski, Warszawa 1918, s. 3, poz. 8: „Item facta racione cum Niklos murator super laboribus Czechanow et Liw castrorum, mansit domino obligatus LVII sexagenos nisi forsan per aliam mensuracionem aliter inveniret”, cyt. za: I. Galicka, *Problematyka...*, s. 117. Księga nie zawiera dat przy wpisach, stąd trudno ustalić, kiedy dokładnie zdarzyła się opisana sytuacja.

<sup>21</sup> Kozłowski, dz. cyt., s. 237.

<sup>22</sup> J. Senkowski, *Skarbowość Mazowsza od końca XIV w. do 1526 r.*, Warszawa 1965, s. 57.

niestaranne ułożenie cegieł, dobrze widoczne na licu południowej ściany wieży bramnej<sup>23</sup>. Ten etap budowy zakończył się podwyższeniem murów o ok. 4,7 m. i zwieńczeniem ich krenelazem. Blanki miały szerokość 1,7 m. Ich przebieg można prześledzić obecnie na licu północno-zachodniej ściany kurtynowej oraz na północnej ściany wieży bramnej.

Zamek, zrealizowany do połowy XV w. był zapewne uproszczoną wersją warowni zaplanowanej jeszcze za życia Janusza Starszego, posiadał zwieńczone blankami mury obronne wysokości ok. 8 metrów i równej murom baszty bramą (zwanej też w literaturze przedmiotu „występem bramnym”) wysuniętej od zachodu przed linię ścian kurtynowych. Baszta (występ bramny) była otwarta od strony dziedzińca. W jej elewacji zachodniej znajdowała się brama z mostem zwodzonym podnoszonym na łańcuchach i lewarach chowanych w podłużnych szczelinach. Wysunięcie baszty przed linię murów pozwalało na flankowy ostrzał ścian kurtynowych, czyniąc z niej główny element obrony aktywnej zamku.

Na tym etapie istnienia zamku występ bramny zastępowała wieżę. O zamiarach budowy wieży, których realizacja pozostawała w sferze planów przez ponad 80 lat (od 1429 do 1512 r.), świadczą potężne, uskokowe przypory narożne, znacznie przekraczające obciążenia niewysokiego wówczas występu bramnego<sup>24</sup>. Kolejną przesłanką potwierdzającą tę hipotezę jest wyraźne przesunięcie otworu przejazdowego o około jeden metr na północ od osi pionowej wieży. Stało się tak ze względu na planowany ciąg komunikacyjny wewnątrz wieży, którego klatki schodowe umieszczone miały być w jej południowym narożniku. W przestrzeni wewnątrz murów usytuowane były dwa równoległe, jednokondygnacyjne domy rozdzielone wąskim dziedzińcem.

Jednotraktowy Dom Duży (*Domus Magnus*), o trójdzielny układzie pomieszczeń, posiadał piwnice ze sklepieniami wspartymi na prostokątnych u podstawy filarach. Grubość fundamentów ścian nośnych przekraczała 150 cm. Znaczne rozmiary (28 x 8 m) przyziemia samego Domu Wielkiego zajmującego cały północny bok zamku świadczą o zaplanowaniu znacznie większej rezydencji niż budowla zrealizowana w I połowie XV w.

Dom Mniejszy (*Domus Minor*), oddzielony wąskim dziedzińcem od Domu Dużego, przylegał do południowej ściany kurtynowej. Był to budynek podpiwniczony, murowany z cegły, na kamiennym fundamencie.

<sup>23</sup> Na tym fragmencie murów widoczne jest mieszanie wątków, wendyjskiego i polskiego - ściana do wysokości 6 m podzielona została w połowie na 2 wątki (w pionie!).

<sup>24</sup> Prostokątną wieżę bramną zastosowano wcześniej na zamku Janusza I w Czersku oraz w fortyfikacjach miejskich Warszawy - I. Galicka, *Świeckie budownictwo...*, s. 77.

### ETAP III ( XV /XVI w.- 1549)

Kolejny etap modernizacji zamku datowany jest na około 1512 r. Można go powiązać hipotetycznie z osobą regentki Mazowsza, Anny Mazowieckiej, wdowy po księciu warszawskim Konradzie III Rudym, która otrzymała miasta Stary i Nowy Liw wraz z Osiekiem i Piasecznem jako oprawę wdowią<sup>25</sup>. Księżna posiadała w mieście dom, odwiedzała Liw wielokrotnie, i tutaj też zmarła w 1522 r.<sup>26</sup>

Datowanie kolejnej przebudowy określa się w literaturze przedmiotu najczęściej w oparciu o relację opublikowaną przez W. H. Gawareckiego. W czasie swojej wizyty w Liwie w 1846 r. dostrzegł on „nad górnym oknem” wieży, datę „1112” wymurowaną w ścianie z kamyków, interpretowaną później z większą dozą prawdopodobieństwa jako „1512”<sup>27</sup>.

Pomocny w datowaniu omawianej przebudowy jest dekoracyjny fryz wgłębnny w kształcie krenelażu z powtarzającym charakterystycznym motywem czterech wystających, profilowanych cegieł widoczny na ścianie południowej wieży. Identyczny fryz zdobi górną kondygnację wieży zachodniej w Ciechanowie. Ze względu na unikalność tego motywu, występującego wyłącznie w obu wymienionych zamkach mazowieckich, można stwierdzić, że wykonała go ta sama ekipa budowlana, zapewne na przełomie XV i XVI w.<sup>28</sup>

Przebudowa ówczesna miała na celu wzmocnienie walorów obronnych zamku poprzez podwyższenie murów kurtynowych oraz baszty o około 7 metrów. Również baszta została przebudowana poprzez zamknięcie jej ścianą od strony dziedzińca i zmieniona tym samym w wieżę bramną. W ścianie od strony dziedzińca wymurowano ostrołukowy otwór przejazdowy. Mury osiągnęły wysokość 15 m, przy czym wieża w dalszym ciągu była niemal równa murom obwodowym. Korona murów wieży zaakcentowana została wąską, poziomą blendą przebiegającą pod okapem dachu. Wątek polski zastosowany w tej fazie budowy odznaczał się dużą regularnością. W konstrukcji wieży bramnej daje się zauważyć wzmocnienie murów od strony zagrożenia, czyli od zachodu. Ściana osiąga tu grubość ponad dwa metry natomiast ściany boczne, mniej narażone na ostrzał wroga, są znacznie cieńsze (ok. 1,5 m grubości).

Schody na wyższe kondygnacje wieży poprowadzone zostały w grubości muru. Ze względu na wąskie przejście i duży skos ciągu komunikacyjnego większe ciężary musiały być wciągane za pomocą lin na drewniany taras umieszczony przed drzwiami (obecnie okno) na trzeciej kondygnacji wieży.

<sup>25</sup> *Kodeks Dyplomatyczny Księstwa Mazowieckiego*, s. 312 - 314.

<sup>26</sup> S. Łąguna, *Pisma*, Warszawa 1915, s. 317 - 318.

<sup>27</sup> W. H. Gawarecki, *Zamek w mieście Liwie. Wspomnienie historyczne*, „Pielgrzym”, Warszawa 1846, t. 3, s. 28. Wiadomość o napisie na wieży potwierdził J. Grajner w artykule: *Wycieczka na Podlasie* „Biblioteka Warszawska” 1857, t. IV, s. 53 - 81.

<sup>28</sup> I. Galicka, *Świeckie budownictwo...*, s. 23.

Trójkondygnacyjna, kryta gontem wieża, posiadała przejazd zamykany żelazną bramą z furtką dla pieszych<sup>29</sup>. Na pierwszej kondygnacji było ponadto archiwum, w którym trzymano księgi grodzkie<sup>30</sup>, i wejście do karceru. Na drugiej kondygnacji, była sklepiona izba o dwóch oknach z żelaznymi okiennicami. Trzecia kondygnacja uformowana została w sześciobok z czterema oknami - strzelnicami pozwalającymi na skuteczny ostrzał przedpola zamku i flankowanie ogniem przyległych murów.<sup>31</sup> Sala ta mieściła ponadto zbrojownię- przechowywano w niej aż 28 hakownic i zapas prochu.<sup>32</sup>

W Liwie istniał areszt dla szlachty skazanej za mniejsze przestępstwa i odbywającej tam wyrok „wieży”. Natomiast więzienie dla skazańców niższego stanu znajdowało w piwnicy, co miało związek z funkcją zamku jako siedziby sądów Ziemi Liwskiej.

Wieża przystosowana była także do pełnienia funkcji mieszkalnych. Posiadała urządzenia grzewcze, umożliwiające przebywanie w niej przez cały rok. W „sklepie” (izba przykryta sklepieniem) nad bramą był narożny komin gruszkowy, natomiast sala powyżej miała komin układowany w grubości muru ściany północno - wschodniej. Bok zachowały się drzwi do nieistniejącej obecnie latryny, która miała w formę wykusza wysuniętego na zewnątrz i opartego na wspornikach<sup>33</sup>.

W północnej ścianie III kondygnacji wieży znajdowały się na końcu schodów z dolnych kondygnacji drzwi, które otwierały się na sklepiony korytarzyk szerokości ok. 80 cm. Trudno zgodzić się z przypuszczeniem, że był to początek obmurowanego dwustronnie ganku obiegającego wokół mury obronne. Zasadniczą wadą tej koncepcji jest zbyt wąska przestrzeń wewnątrz takiego korytarza. Brak miejsca uniemożliwiłaby walkę z użyciem hakownic stanowiących główne wyposażenie bojowe zamku, ze względu na rozmiary tego typu broni<sup>34</sup>. Sklepiony ganek zachowany fragmentarycznie przy wieży stanowił zapewne kryte przejście do Domu Dużego, którego poddasze służyło jako kondygnacja obronna. Wskazuje na to opis

<sup>29</sup> Opis zamku w 1549 r. zawdzięczamy relacji spisanej przez księdza M. Wargawskiego, sekretarza królewskiego, w której opisał on aktualny stan zamków w Warszawie, Liwie, Wyszogrodzie, Ciechanowie, Czersku i Wiźnie: „*Consignatio Aedificiorum (...) in castris et curiis ducatus Masoviae per (...) reverendum dominum Vargavsky (...) anno domini 1549 facta.* (AGAD, Rachunki Królewskie 1549, ks. 152, f. 150) sygn. AGAD ASK XLVI ks. 139

<sup>30</sup> *Inwentarz liwskiego i kamienieckiego starostwa to jest spisane badania inszych rzeczy (...) po śmierci urodzonego Mikołaja Zawiszy pozostałych (...) przez Simona Łukowskiego skarbu koronnego pisarza za rozkazaniem K.J.M. uczyniony (...) 5 iunii 1570.* AGAD, Archiwum Skarbu Koronnego, sygn. LVI.L.3

<sup>31</sup> Ten zabieg jest powszechny w architekturze obronnej tego czasu, widoczny szczególnie w wieżach bramnych (Lublin, Szydłowiec) i podobnych budynkach, np. kościołach obronnych.

<sup>32</sup> Tamże, „*In quo Hakownicze 28 antiqua (...) ibidem pulverum pixideriorum tunnae eu vasa non pleneae.*”

<sup>33</sup> W. Łysiak, *Dokumentacja naukowo-historyczna zespołu muzealnego w Liwie*, Lublin 1987 r., maszynopis w Muzeum Zbrojowni na Zamku w Liwie, s. 84.

<sup>34</sup> Hakownica – broń palna z zamkiem lontowym i hakiem amortyzującym odrzut broni po wystrzale, kalibru 15 – 20 mm, długości 170 - 220 cm. S. Kobielski, *Polska broń palna*, Wrocław-Warszawa - Kraków 1975, s. 38 - 39.

z lustracji z 1549 r. wspominający o wykuszach obserwacyjnych na poddaszu i działkach tam ustawionych,<sup>35</sup>

Surowy wygląd kasztelanii mającej formę brunatno-czerwonego czworoboku wysokich murów z wysuwającym się ponad blanki hełmem wieży, urozmaicały oszczędnie zastosowane motywy zdobnicze. Na zachodnim odcinku murów kurtynowych widoczny jest podwójny fryz typu harmonijkowego, a poniżej fryzu, przy samej wieży, dostrzec można fragment zygzakowatego szlaku z zendrówek. Wymienione motywy dekoracyjne są bardzo skromne, stosowane wrywkowo i niekonsekwentnie (poza ciągłym fryzem harmonijkowym) i nie mogą się równać z analogicznymi zdobieniami murów w Czersku i Ciechanowie<sup>36</sup>.

Po południowej stronie dziedzińca, równoległe do Domu Wielkiego, usytuowany był Dom Mniejszy, o trójdzielnym układzie piwnic powtórzonym również w rozkładzie pomieszczeń na jego jedynej kondygnacji. Opisany w lustracji budynek był w bardzo złym stanie<sup>37</sup>. Obok Domu Mniejszego znajdował się spichlerz drewniany kryty gontem<sup>38</sup>. Gontem kryte były także ganki dla straży na murach obwodowych i pozostałe zabudowania.

#### ETAP IV (1549 -1555)

Czwarty etap przebudowy zamku wiąże się z osobą królowej Bony Sforzy, władającej Liwem od 1547 do 1555 r. Wygląd zamku po tej przebudowie znamy dzięki lustracji zamku z 1570 r.<sup>39</sup>

Pomiędzy rokiem 1549 i 1555 wieża bramna zyskała nową kondygnację, wysuwając się ponad linię murów kurtynowych<sup>40</sup>. Najwyższa część wieży została uformowana w nieregularny ośmiobok. Hełm wieży rozbudowano o drewniane hurdyce. Podwyższenie wieży tłumaczy się zwykle chęcią przystosowania zamku do obrony czołowej przy użyciu broni palnej. Był to zabieg zwiększający zasięg ostrzału. Istotnie, lustracja z 1570 roku podaje, że na najwyższej

<sup>35</sup> Item domus magna...”*Consignatio Aedeficiorum (...)*In castris et curie ducatus Masoviae(...) per referendum dominum Vargavsky archidiaconum Lanciensem canonicum(...) 15 seu feria sexta ante dominicam septuagesimae ann domini 1549 facta”. AGAD Rachunki Królewskie 1549 Ks.152 f.150 ASK XLVI Ks. 139.

<sup>36</sup> B. Guerquin, dz. cyt., s. 127; T. Zagrodzki, *Zamek w Czersku w świetle badań architektonicznych* [w:] *Podług nieba i zwyczaju polskiego. Studia z historii architektury, sztuki i kultury ofiarowane Adamowi Miłobędzkiemu*, Warszawa 1988, s. 129 - 135.

<sup>37</sup> „...Muro antiquo avulsa periculumminante,(...) caminata (...) ruinosa, sine membrana vitrea (...).

<sup>38</sup> AGAD Rachunki Królewskie 1549 Ks.152 f.150 ASK XLVI Ks. 139, Aedeficiorum..., dz.cyt.

<sup>39</sup> AGAD, Archiwum Skarbu Koronnego, sygn. LVI.L.3, Inwentarz..., dz.cyt.

<sup>40</sup> Kondygnacja ta odróżnia się jaśniejszą barwą cegły od ścian kondygnacji trzeciej oraz zastosowaniem mieszanych wątków: wendyjskiego (początkowo) i polskiego (w części górnej).

kondygnacji wieży ustawione było działko<sup>41</sup>. Zastosowana w najwyższej kondygnacji forma ośmioboku dodała wieży smukłości i podniosła estetyczny wyraz całego założenia. Pokrycie dachu wieży wykonane było z gontu<sup>42</sup>.

Jedną z możliwych przyczyn omawianej przebudowy była rywalizacja Bony ze znie-nawidzonym rodem Radziwiłłów, a trzeba pamiętać, że do Anny z Radziwiłłów Kiszczyny należała pobliska włość węgrowska położona po „litewskiej” stronie Liwca<sup>43</sup>. Rozpowszechniona w XVI w. w Europie moda na podwyższania wież zamkowych łączyła się z głęboko ugruntowanym w świadomości epoki wizerunkiem wieży jako symbolu władcy wznoszącego się nad poddanyimi<sup>44</sup>. Werbalizacją tego zjawiska jest włoskie powiedzenie: „*lud winien czuć stałą, ciężącą obecność władcy*”. Bona podwyższając wieżę podkreślała prymat władzy królewskiej w tych niespokojnych stronach.

Wjazd do zamku prowadził przez most zwodzony. W licu frontowej ściany wieży bramnej zachowała się prostokątna wnęka na most i dwie pionowe szczeliny mieszczące niegdys belki-dźwignie służące do podnoszenia mostu<sup>45</sup>. W 1570 r. wieża w dalszym ciągu pełniła funkcje więzienia („...w tejże bramie iest wieża ciemna, albo twierdza, do niej kłódka i klucz gdzie złoczyńce chowają (...)” oraz archiwum („...w tej bramie iest skrzynia z księgami ziemskimi (...))”.

Zbrojownia zamkowa prezentowała się w tym czasie bardzo skromnie- prócz wymienionego już działka, na trzeciej kondygnacji wieży była izba - zbrojownia: „...*tam jest kijów albo kusz co z nich strzelają siedem*<sup>46</sup>, *kul kamiennych 8*”, jak widać z opisu szczątkowo wyposażona w środki walki. Ponadto na poddaszu Domu Wielkiego ustawione było drugie działko.

<sup>41</sup> Inwentarz Liwskiego i kamienieckiego starostwa (...) po śmierci urodzonego Mikołaja Zawiszy (...) a do ręki pana Stanisława Radziwińskiego starosty na to miejsce (...) uczyniony (...) ku tych starostw posesiej oddania (...) w Liwie anno domini iunii 1570. AGAD „Archiwum Skarbu Koronnego, sygn. LVI, L.3 „na tejże wieży jest działko, albo szwizcz (...)” - chodzi tu o najmniejsze działko zw. świerszczem, strzelające pociskami o wadze 2,5 uncji - zob. W. Kwaśniewicz, *1000 słów o dawnej broni palnej*, Warszawa 1987.

<sup>42</sup> Obecny hełm wieży bramnej jest z pewnością inny niż jego odpowiednik z XVI w., który prawdopodobnie posiadał hurdyce. Dowodzi tego zachowany ciąg schodów, wykonanych w grubości wschodniej ściany wieży, prowadzących na koronę murów. Przy istniejącej obecnie konstrukcji więzby dachowej wieży takie rozwiązanie nie ma żadnego logicznego wytłumaczenia. Natomiast na licu ścian zewnętrznych, poniżej korony wieży, zachował się ciąg rozmieszczonych w regularnych odstępach otworów moculcowych, służących jako oparcie dolnych wsporników hurdycji.

<sup>43</sup> *Węgrów...*, dz. cyt., s. 17 - 25.

<sup>44</sup> Guerquin, dz. cyt., s. 50. W tym czasie podwyższono też wieże Ciechanowa i Czerska.

<sup>45</sup> AGAD „Archiwum Skarbu Koronnego, sygn. LVI, L.3. Inwentarz liwskiego i kamienieckiego starostwa, dz. cyt.: „do brony przechodząc iest wschód drzewiany na łańcuchach żelaznych(...) w bramie drzwi żelaznymi blachami dobrze obite (...) we drzwiach furtka blachami żelaznymi obita”. Natomiast ani konstrukcja wieży ani opisy nie potwierdzają istnienia zamknięcia bramy w formie podnoszonej brony.

<sup>46</sup> Stan zbrojowni wskazuje na upadek znaczenia zamku jako warowni. Przyczyną tego była utarta funkcja zamku granicznego. W tym czasie zamki w głębi kraju nie posiadały już z reguły stałej załogi wojskowej, ograniczając się do utrzymywania pachołków starościńskich, pełniących funkcje policyjno - porządkowe.



Przed rokiem 1570 Dom Duży został podwyższony o jedną kondygnację. Posiadał wówczas dwie kondygnacje nadziemne oraz piwnicę podzieloną na trzy pomieszczenia zakratowanymi oknami i parą skrajnych drzwi wejściowych. Na piętro prowadziły zewnętrzne, kręcone schody drewniane. Piwnica służyła jako miejsce przechowywania żywności. Na obydwu kondygnacjach Domu Dużego powtarzał się znany z innych rezydencji Janusza I trójdzielny układ złożony z centralnej sieni (*palatium*), komnaty (*caminata*) oraz izby (*stuba*). Na drugiej kondygnacji znajdowała się sień, komora - skarbczyk z kominem, izba z piecem i kominem, komnata duża z kominem, stołem i szafami. Jedyną różnicą polegała na tym że w Liwie izba (*stuba*) na drugiej kondygnacji podzielona została na dwa mniejsze pomieszczenia. Najwyższa kondygnacja - poddasze - posiadało wykusze obserwacyjne i stanowiska dla działek, oraz schowek na dokumenty.

W latach pomiędzy 1549 a 1570 (zapewne do 1555 r.), zamek uzyskał swoją najbardziej rozbudowaną formę. W tym czasie system obronny wykorzystywał dogodne warunki terenowe (bagna, obie rzeki). Wjazd na groblę prowadzącą do wieży bramnej blokowany był od strony miasta dwiema warownymi bramami, w tym jedną z mostem zwodzonym.

Istotnym i oryginalnym elementem układu przestrzennego zamku był tzw. przygródek. Przygródek opisują lustracje z 1549, 1570 oraz 1595 r. Skupiał on zespół drewnianych budynków rozmieszczonych po obu stronach grobli. Jego osią były grobla łącząca zamek z rynkiem miejskim i kościołem św. Jana. Umieszczenie niezbędnych do funkcjonowania zamku budynków poza murami zamku tłumaczy brak wystarczającej przestrzeni wewnątrz ciasnego kwadratu murów obronnych. Z tego też powodu z dużą dozą prawdopodobieństwa można założyć, że przygródek funkcjonował w jakiejś formie od początku istnienia warowni liwskiej<sup>47</sup>.

Budynki przygródka, postawione częściowo na palach, pełniły rozliczne funkcje. Były to obiekty o charakterze obronnym (prochownia, dwie ufortyfikowane bramy), administracyjnym (dom grodzki służący do posiedzeń sądów Ziemi Liwskiej, domek pisarza), gospodarczym (kuchnie, składy żywności, stajnie, młyn) i „socjalnym” (łaźnia, „siedzenie letnie”, szpitalik).

Wzmiankowana w lustracji z 1549 r. stajnia mogąca pomieścić czterdzieści koni świadczy o przystosowaniu zamku do przyjmowania dworu książęcego podczas zwyczajowych objazdów dzielnicy.

<sup>47</sup> Lustracja z 1549 r. wymienia w kolejności od wieży: „*Domus non magna, stuba, pal atium, pinaculum, domus parva pulveralis, stubella cum fornace, balneum, coquina, domus parva et domus parva ex opposito, pistina, domus cancellaria, stabulum, equos in situ 40 rapines, stabulum antiquum, propugnaculum parvum porta (...) curri ponte ibidem palatium*”. Lustracja z 1570 r. wymienia następujące budynki (idąc od miasta): *brama, brama wielka, stajenka na 3 konie, domek, stajnia wielka, piekarnia, dom grodzki, dom wielki, kuchnia, nowa kuchnia, domek, domek stary*”, budynki postawione częściowo lub w całości na palach.

Z zespołem zamkowym sprzężony był drewniany kościół parafialny pod wezwaniem św. Jan Chrzciciela, usytuowany przy bramie głównej przygródka. Kościół ten (spalony doszczętnie w 1700 r.) pełnił zarazem funkcję świątyni zamkowej.

Rynek miejski Liwa Starego położony był dokładnie na wprost zamku, przy trakcie z Warszawy na Litwę. Ten fakt poświadcza miastotwórczą rolę warowni zapewniającej zarówno bezpieczeństwo handlu jak i lokalnego osadnictwa.

#### ANALIZA ARCHITEKTONICZNA

Lata panowania księcia Janusza I Starszego, z którego osobą wiąże się powstanie gotyckiego zamku w Liwie, przypadają na okres gruntownych przemian społecznych polegających na przekształceniu stanu rycerskiego w ziemiaństwo. Temu procesowi towarzyszyła ewolucja jako siedziby rycerskiej - zamku obronnego, stającego się w coraz większym stopniu ośrodkiem zarządzania wielkich folwarków i dóbr ziemskich. Miało to swoje odzwierciedlenie także w programach powstających wówczas warowni, dążących do połączenia w jednym obiekcie rozmaitych funkcji jakie musiał on pełnić. W Liwie pamiętać należy także o roli zamku i miasta jako stolicy Ziemi Liwskiej, siedziby jej władz sadowniczych i wykonawczych oraz miejscu posiedzeń sądów ziemskich i grodzkich. Funkcje te miały wpływ zarówno na kształt samego zamku jak i przygródka.

Przemiany w budownictwie militarnym doprowadziły w XV w. do zaistnienia w Polsce warowni nowego typu. Zamki te składały z części obronnej, gospodarczej i rezydencjonalnej, zaś „(...) *najważniejsze funkcje obronne skupiono oszczędnie w jednym elemencie – wieży bramnej. Służyła ona do obrony wjazdu, flankowania przyległych murów, ostrzału przedpola (ułatwiało to wieloboczny lub półkolisty kształt górnych kondygnacji) i jako wieża strażnicza*”<sup>48</sup>. Wieża tego typu przejęta została z fortyfikacji miejskich (Warszawa, Lublin i in.). System obronny wzbogacano poprzez dodawanie zewnętrznych obwarowań w formie palisad lub niskich murów ze strzelnicami dla wprowadzanej coraz szerzej broni palnej. W Liwie także zainstalowano artylerię na najwyższych kondygnacjach domu dużego i wieży bramnej.

Dominujący akcent architektoniczny zamku liwskiego - potężna wieża bramna była uniwersalnym elementem zespołu zamkowego przystosowanego do działań wojennych ale i do pełnienia funkcji administracyjnych. Związane z tymi funkcjami było także więzienie, archiwum, zbrojownia i pomieszczenia mieszkalne usytuowane również w obrębie tejże samej wieży, która pełniła też funkcje sanitarne jako tzw. *gdanisko*. Budynki wewnątrz murów spełniały rozmaite funkcje. Dom Duży, włączony do systemu obrony aktywnej, posiadał na poddaszu kondygnację bojową z wykuszami i stanowiskiem artyleryjskim. Pełnił także funk-

<sup>48</sup> S. Fuglewicz, *Ilustrowana historia fortyfikacji*, Warszawa 1991, s. 10 a, Guerquin, dz. cyt., s. 52 - 56.

cje sądowe, służył również jako czasowa rezydencja księcia, odwiedzającego zamek w czasie podróży po państwie, natomiast Dom Mniejszy był zapewne siedzibą kasztelana.

Zmiany ilustrujące ewolucję od twierdzy do ufortyfikowanego urzędu widoczne są zwłaszcza po 1569 r., kiedy to Liw stracił swoje strategiczne, przygraniczne położenie. Zbrojownia w tym czasie wyposażona była wręcz symbolicznie. Układ przestrzenny zespołu zamkowego zdominowały natomiast pomieszczenia o charakterze administracyjnym i sądowym.

## INSPIRACJE I ANALOGIE

Warownią najbardziej zbliżoną w swojej formie do Liwa jest zamek wielkiego księcia litewskiego Witolda na wyspie jeziora Galve w Trokach, powstały przed 1413 r. Na współzależność obu założeń obronnych wskazują niemal identyczne rozmiary zamków<sup>49</sup> i analogiczny układ przestrzenny. Różnią się natomiast w sposobie organizacji przedzamcza (zamku niskiego), które w Trokach przybrało kształt wielkiego, ufortyfikowanego majdanu o charakterze refugialnym, otoczonego murem wzmocnionym cylindrycznymi basztami, podczas gdy w Liwie, ze względu na warunki terenowe, przedzamcze musiało ograniczyć się do grupy budynków skupionych wzdłuż grobli łączącej zamek z lądem stałym, tworzącymi przygródek.

Poszukując wzorów dla zamków w Trokach i Liwie wśród współczesnych im warowni musimy pamiętać o licznych kontaktach Zakonu z Witoldem, który zatrudniał architektów krzyżackich. Jednak wśród zamków Państwa Zakonnego brakuje odpowiednika dla warowni w Liwie czy Trokach. Można wymienić jedynie nieliczne analogie konstrukcyjne, np. umieszczenie bramy wjazdowej w baszcie łupinowej w zamku w Beżławkach, czy też w budynku bramnym pomiędzy dwoma równoległymi skrzydłami mieszkalnymi w bezwierzowym zamku w Kętrzynie<sup>50</sup>. Są to jednak przykłady zbyt odległe, aby uznać je za główne źródło inspiracji.

Wiele łączy Troki i Liw z grupą niewielkich, regularnych zamków z nizinnych terenów Polski, budowanych na przełomie XIV i XV wieku w oparciu o schemat dwu równoległych budynków rozdzielonych wewnętrznym dziedzińcem, z wjazdem pomiędzy nimi. Zaliczają się do nich Borysławice Zamkowe, Kórnik, Łowicz, Gosławice<sup>51</sup>. Warto zwrócić szczególną uwagę na zamek w Borysławicach (siedzibę arcybiskupa gnieźnieńskiego Wojciecha Jastrzębca), oraz zamek w Gosławicach należący do Andrzeja Łaskarza, biskupa poznańskiego. Obaj duchowni możnowładcy pozostawali w bliskich kontaktach z księciem Januszem I co

<sup>49</sup> M. Morelowski, *Wschód i zachód w zamku trockim*, „Prace i Materiały Sprawozdawcze”, t. II, s. 320, I. Galicka, *Problematyka...*, s. 118; wymiary zamków: Liw 32,5 x 33 m, Troki 33 x 37 m.

<sup>50</sup> M. Haftka, *Zamki krzyżackie w Polsce*, Malbork - Płock 1999 r., s. 33, 131.

<sup>51</sup> Ponadto Chudów i Leśnica na Śląsku, oraz Darłowo na Pomorzu Plany i widoki wymienionych zamków opublikował. B. Guerquin, dz. cyt.

skłania do snucia hipotez o wzajemnym oddziaływaniu również w obszarze budownictwa obronnego.

W fundacjach Janusza I Starszego układ dwóch równoległych budynków powtórzył się (oprócz Liwa) w zamkach w Wyszogrodzie i Warszawie, zaś trójdzielny Dom Duży i prostokątną wieżę bramną z narożnymi przyporami odnajdujemy także w Czersku.<sup>52</sup> Opisywany typ dwukondygnacyjnego „pałacu”, czyli Domu Dużego, podzielonego na trzy pomieszczenia na każdym poziomie, charakterystyczny jest również dla kurii książęcych - drewnianych budowli o cechach dworów myśliwskich będących ponadto ośrodkami zarządzania folwarków należących do księcia.<sup>53</sup> To właśnie Janusz I nadał warowni liwskiej zasadniczą formę już na etapie planowania, wytyczając tym samym jej dalszy rozwój. Następcy i kontynuatorzy księcia siłą rzeczy musieli odnieść się do tych wcześniejszych, choć nie zrealizowanych za życia fundatora projektów, a dokończenie zamku według planów Niklosa wydaje się najprostszym i najbardziej logicznym rozwiązaniem, co zauważyła już wcześniej Izabella Galicka.

Architektura gotyckiego zamku liwskiego stanowi przykład łączenia cech rodzimych z wpływami krajów ościennych. Można na jego przykładzie prześledzić proces ewolucji obronnego zamku średniowiecznego, stymulowany przez stały rozwój sztuki obłąźnicznej, a zwłaszcza przez wprowadzenie na szerszą skalę artylerii. Oddziaływanie rozmaitych czynników doprowadziło w efekcie do powstania budowli o indywidualnym wyrazie, choć osadzonej w aktualnych prądach kulturowych swojej epoki. Janusz I Starszy postawił zamek w szeregu najważniejszych twierdz swojego państwa. Następcy naśladowali wielkiego poprzednika, jednak działali już bez jego rozmachu i w mniejszej skali. Do połowy wieku XVI zamek był twierdzą odpowiadającą wymaganiom sztuki wojennej. Schyłek rozpoczął się po 1569 r. wraz z wcieleniem Podlasia do Polski po Unii Lubelskiej i przesunięciem granicy Królestwa Polskiego na wschód, daleko od linii Liwca i usytuowanego nad nim zamku książąt mazowieckich. Liw utracił wówczas swoje strategiczne znaczenie, które posiadał wcześniej jako twierdza nadgraniczna. Jego program architektoniczny i ideowy został zdominowany przez funkcje administracyjne i sądowe. O ile w 1549 r. na wyposażeniu załogi było 28 hakownic i kilka armat, to w 1595 r. w zbrojowni zamku znajdowało się tylko stare działko polowe i moździerz oraz 14 starych kusz<sup>54</sup>. Opinia z inwentarza z 1570 r.: „*Ten zamek potrzebuje rychłego pobicia i poprawy, bo ruiny wewnątrz i wkoło zamku bardzo wielkie, jeśli nie będzie*

<sup>52</sup> T. Zagrodzki, dz.cyt., I. Galicka, *Z mecenatu książęcego na Mazowszu*, dz.cyt.

<sup>53</sup> Zlokalizowano dotąd 9 kurii (Blonie, Grójec, Łomża, Maków, Ostrołęka, Nowe Miasto, Nowogród, Opinogóra, Zakroczym) Ponadto Janusz I posiadał dwory myśliwskie w Osiecku, Jazdowie, nad Rozogą i Szkwą. I. Galicka, *Kuria książęca na Mazowszu [w:] Podług nieba i zwyczaju polskiego. Studia z historii architektury, sztuki i kultury ofiarowane Adamowi Miłobędzkiemu*, Warszawa 1988, s. 136 - 139.

<sup>54</sup> Potwierdzenie nadania starostwa liwskiego z zamkiem (...) Albertowi Radziwiłłowskiemu. AGAD, Akta Grodzkie warszawskie, Donationum, N. 19 (1595 - 1596), f. 243 - 5.

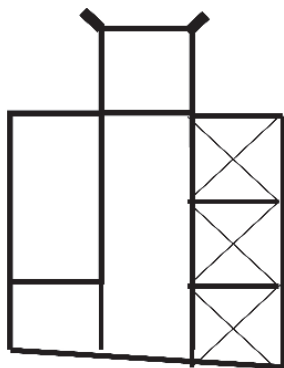
*miał opatrzenia, pewnie mu upaść*<sup>55</sup> okazała się być wizją proroczą a wieloletnie zaniedbania fatalnie zwały na losach warowni liwskiej w czasie „potopu” szwedzkiego w 1656 r. i wojny północnej w roku 1703, stając się przyczyną jego ostatecznego upadku. Rok 1782 r. - data ukończenia budowy dworku- kancelarii zbudowanej z rozbiórkowej cegły gotyckiej, jest symboliczną cezurą końca zamku jako fortecy i początku jego nowego żywota jako obiektu czysto administracyjnego.

### ZAMKI O UKŁADZIE PRZESTRZENNYM ZBLIŻONYM DO LIWA. (WEDŁUG B. GUERQUINA)

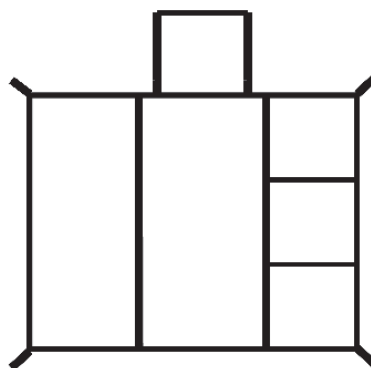
1. Borysławice Zamkowe (Kujawy), 1423 r.  
Arcybiskup gnieźnieński Wojciech Jastrzębiec, 23 x 20 m. (przedbramie, wieża bramna, obwarowania zewnętrzne).
2. Chudów (Śląsk), XVI w., 37 x 31 m.
3. Gosławice, 1418 – 1426 r.  
Andrzej Łaskarz, biskup poznański. 25,5 x 22 m., bezwieżowy, (przedbramie) z zewnętrznym murem,
4. Kórnik, I ćw. XV w.  
Mikołaj Górka, kanclerz kapituły poznańskiej.
5. Leśnica (dzielnica Wrocławia), pocz. XV w.
6. Liw, pocz. lata XX - te XV w.  
Książę Janusz I Starszy, 33 x 32,5 m.
7. Łowicz, pocz. ok. 1355 r.  
Jarosław Bogoria Skotnicki, biskup gnieźnieński, 34 x 35 m. (z zewnętrznym murem).
8. Troki, ok. 1412 r.  
Wielki książę litewski Witold, 33 x 37 m. (z obszernym „zamkiem niskim”).
9. Warszawa, 1406 – 1410 r.  
Książę Janusz I Starszy.
10. Wyszogród  
Książę Janusz I Starszy.

<sup>55</sup> AGAD „Archiwum Skarbu Koronnego, sygn. LVI, L.3, Inwentarz Liwskiego i Kamienieckiego starostwa... dz. cyt.

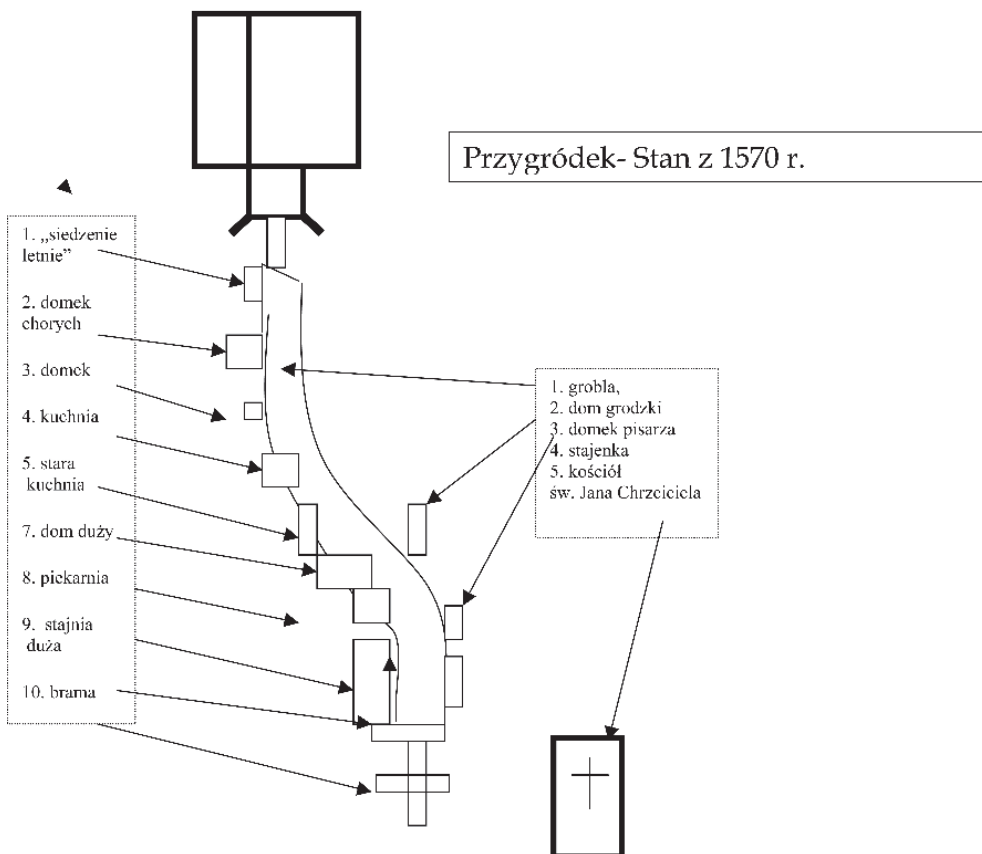
PLANY ZAMKÓW W LIWIE I TROKACH, REKONSTRUKCJA PRZYGRÓDKA  
(według I i W. Galickich)

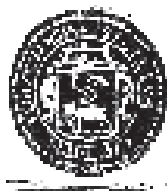


Liw



Troki







*Referuje prof. Janusz Wojtasik (Akademia Podlaska), drugi z prawej siedzi prof. Marek Wagner; pierwszy dzień sesji, Dom Gdański w Węgrowie  
(fot. A Rogalski, Zbiór fotografii Archiwum Państwowego w Siedlcach)*



Janusz Wojtasik  
(Akademia Podlaska)

## Bitwa pod Węgrowem 3 lutego 1863 r.

Wybuch powstania w Królestwie Polskim nocą 22 na 23 1863 r., przewidujący jednoczesny atak oddziałów powstańczych na rozdrobnione garnizony rosyjskie nie można potraktować za w pełni udany. Otóż wykonano tylko 19 napadów na garnizony rosyjskie, a w 14 pozostałych miejscach doszło jedynie do zbiórki spiskowców. Osiem napadów zakończyło się pełnym powodzeniem powstańców, siedem dalszych częściowym. W sumie z 25 000 członków organizacji niepodległościowej przeciwko armii rosyjskiej, liczącej 111 245 żołnierzy rozrzuconych w 180 garnizonach małych miasteczek i wsi, wystąpiło od 4 000 do 7 340 powstańców uzbrojonych w kosy, szable, drągi i tylko minimalną liczbę palnej broni myśliwskiej<sup>1</sup>.

Niemniej jednak po części cel pierwszego wystąpienia został osiągnięty. Oto naczelny dowódca armii rosyjskiej w Królestwie gen. Edward Ramsay zaskoczony wybuchem powstania i zaniepokojony alarmującymi meldunkami z terenu zarządził koncentrację armii przynajmniej do szczebla batalionu i obronę miast gubernialnych i powiatowych. To stworzyło dogodne warunki do dalszego rozwoju powstania, znaczne bowiem połacie Królestwa zostały ogołocone z wojsk rosyjskich<sup>2</sup>. Na interesującym nas terenie rozkaz gen. Ramsaya spowodował wycofanie do Siedlec stacjonujących w Węgrowie i Sokołowie sotni 24 pułku kozackiego. Właśnie w Siedlcach płk Czernicki, dowódca kostromskiego pułku piechoty i tymczasowy naczelnik wojenny powiatu siedleckiego skupiał siły rosyjskie z całego regionu<sup>3</sup>.

Korzystając z tego kpt. Władysław Jabłonowski (ps. Nestor Wężyk), mianowany 21 stycznia 1863 r. powstańczym naczelnikiem powiatu węgrowskiego i okręgu sokołowskiego począł gromadzić tutaj podporządkowanych mu powstańców. Był on wychowankiem polskiej

<sup>1</sup> Stan liczbowy armii rosyjskiej w Królestwie Polskim przed wybuchem: N. J. Pawliszczew, *Sedmicy polskiego miateża 1861 - 1864*, t. V, Petersburg 1887, s. 383; o oddziałach powstańczych w noc wybuchu powstania: J. Wojtasik, *Aspekty militarne powstania styczniowe (1863-1864)* [w:] *Powstanie styczniowe 1863-1864. Aspekty militarne i polityczne*, pod red. J. Wojtasika, Warszawa 1995, s. 27; E. Kozłowski, *Zarys historii militarnej powstania styczniowego*, [w:] *Powstanie styczniowe 1863 -1864. Wrzenie Bój Europa Wizje*, Warszawa 1990, s. 313.

<sup>2</sup> Zob.: S. Gesket, *Wojennyje diejstwija w Carstwie Polskom w 1863 godu. Naczalowostanija I, II i pierwaja połowina III*, Warszawa 1894, s. 388 - 389, 392 - 393.

<sup>3</sup> *Tamże*, s. 169.

szkoly wojskowej w Cuneo we Włoszech, lecz poza pewnym zasobem wiedzy teoretycznej i młodzieńczego zapału (21 lat) nie miał żadnego doświadczenia bojowego.

Obok jego własnego oddziału liczącego w ostatnich dniach stycznia około 500 ludzi znalazł się w Węgrowie Jan Matliński (ps. Janko Sokół) ze swym oddziałem. Partia Matlińskiego rekrutowała się z robotników pobliskiej cukrowni w Sokołowie, oficjalistów, służby dworskiej i proskrybowanej do wojska rosyjskiego okolicznej młodzieży<sup>4</sup>.

W następnych dniach Jabłonowski i Matliński przyjmowali do szeregów powstańczych ochotników, którzy tłumnie napływali do obozu węgrowskiego. Do końca stycznia zgromadziło się w obozie blisko 3 500 zupełnie niewykształconych powstańców, wśród których tylko ok. 800 miało myśliwską broń palną, reszta natomiast dysponowała kosami, bosakami, widłami i drągami z osadzonymi nań toporami. W liczbie tej znalazł się 200 - osobowy oddział z Sokołowa dowodzony przez Elżanowskiego i Wyszyńskiego, 700 ludzi z Elżbietowa i Grochowa, które przyprowadził Rudolf Freytag, 600 - osobowa partia z Mokobód, duży oddział z Suchożebrow pod komendą byłego junkra z armii rosyjskiej Męczyńskiego, oddział Kędrzyńskiego, złożony z przedzierającej się do Węgrowa przez Karczew i Latowicz, młodzieży warszawskiej. Do tego dodać należy kilkuset ochotników spośród mieszkańców Węgrowa oraz z okolicznych zaścianków szlacheckich, służby dworskiej i pewnej liczby chłopów<sup>5</sup>.

Z tej masy ludzkiej natychmiast poczęto formować kompanie i bataliony piechoty; rozpoczęto też ćwiczenia w obozie z bronią, uczono musztry, dokonywano przeglądów pododdziałów, nie zaniedbując służby patrolowej i zwiadowczej. Zgrupowanie powstańcze w Węgrowie poczęto nazywać „Armią Podlaską”. Poważną bolączką dla dowództwa, obok braku broni i słabego wyszkolenia, były niedobory żywności, toteż tylko z najwyższym wysiłkiem pozyskiwano prowiant i napoje dla kilku tysięcy ludzi.

Obaj dowódcy powstańczy stawiali sobie bardzo ambitne, choć mało realistyczne zadania wojskowe. Myśleli mianowicie o zdobyciu Siedlec, Brześcia Litewskiego i marszu na Warszawę, nawet o wyparciu przeciwnika za Dniepr i Dźwinę.

Obecność na Podlasiu pod Węgrowem dużego zgrupowania powstańczego wyraźnie zaniepokoiła stronę rosyjską. Car Aleksander II powiadomiony linią telegraficzną o koncentracji powstańców w Węgrowie zalecił w. ks. Konstantemu niezwłoczne rozpedzenie zgrupowania powstańczego w Węgrowie<sup>6</sup>. W otoczeniu namiestnika w. ks. Konstantego w Warszawie z dużą przesadą utrzymywano, że to „całe Podlasie skupiło się koło Węgrowa”,

<sup>4</sup> F. Lewicki, *Węgrów. Obrazek historyczny pamięci Emila Ledera zmarłego w Warszawie 1876 r.*, Stanisławów 1881, s. 15 - 16; r. Osmólska, *Węgrów w powstaniu styczniowym 1863/64*, Siedlce 1996 (maszynopis).

<sup>5</sup> S. Góra, *Partyzantka na Podlasiu 1863-1864*, Warszawa 1976, s. 81.

<sup>6</sup> Aleksander II do w.ks. Konstantego 1 II 1863 r. [w:] *Korespondencja namiestników Królestwa Polskiego. Styczeń-sierpień 1863*, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk 1974, s. 27-28.

wyraźnie wyolbrzymiając liczbę powstańców tam skupionych ( liczono ich na 5 000 - 6 000 ludzi)<sup>7</sup>.

Dowództwo rosyjskie w pełne było obaw, iż powstańcy mogą pokusić się o opanowanie Siedlec, ponieważ stała tam bardzo słaba załoga, uszczuplona przez wysłanie posiłków dla wspomżenia gen. G. Mamajewa, usiłującego zająć Międzyrzec Podlaski oraz dla wsparcia działań gen. Iwana Nostiza w rejonie Białej Podlaskiej i Terespoła. Ponadto obawiano się, iż strata Siedlec może doprowadzić do odcięcia wojsk rosyjskich stacjonujących w Królestwie Polskim. Przez Siedlce bowiem biegły główne arterie komunikacyjne, jak trakt warszawsko - brzeski czy odcinek kolei warszawsko -petersburskiej, łączące Cesarstwo z Królestwem, umożliwiające transport wojska i jego zaopatrzenia<sup>8</sup>.

Stąd z całą powagą najprawdopodobniej z udziałem w. ks. Konstantego w Warszawie opracowano plan operacji przeciwko zgrupowaniu powstańczemu w Węgrowie. Plan rosyjski przewidywał dwustronne uderzenie - główne miało wyjść od północy, pomocnicze od południa z kierunku Siedlec. Od północy miały uderzyć wojska wydzielone z garnizonu warszawskiego pod dowództwem gen. Krüdenera, które zamierzano przerzucić z Warszawy koleją warszawsko - petersburską w rejon Łochowa i Małkini. Oddziały te od strony Łochowa i Małkini miały dwiema kolumnami pod dowództwem ppłk Kriwonosowa i ppłk Bontempsa podejść pod Węgrów, a następnie zaatakować miasto. Z działaniami grupy północnej wojsk rosyjskich miały być skoordynowane marsz i natarcie na Węgrów od południa grupy dowodzonej przez płk G. Papaafanasopuło, złożonej z oddziałów garnizonu siedleckiego. W planie rosyjskim nie wzięto pod uwagę złego stanu dróg spowodowanego panującymi roztopami, nie liczono się także z możliwością przeciwdziałania ze strony powstańców<sup>9</sup>.

Trudno jest ustalić liczebność sił rosyjskich, które wzięły udział w operacji likwidacji powstańczego zgrupowania węgrowskiego. Grupa północna wojsk rosyjskich dowodzona przez gen. Krüdenera wynosiła prawdopodobnie 3 bataliony piechoty, 2 sotnie kozaków i 6 dział, w sumie około 2 500 żołnierzy. Grupa południowa zdążająca z Siedlec pod wodzą płk Papaafanasopuło liczyła 3 kompanie piechoty, 3 szwadrony jazdy i 6 dział - łącznie 1 000 ludzi. Atak na Węgrów dowództwo rosyjskie zaplanowało na 4 lutego 1863 r.

Na wieść o zbliżaniu się nieprzyjaciela „Nestor Wężyk”- Jan Jabłonowski i „Janko Sokół”- Jan Matliński, dowodzący zgrupowaniem powstańczym pod Węgrowem odbyli na-

<sup>7</sup> W. Ks. Konstanty do cara Aleksandra II, *tamże*, s. 29, 31.

<sup>8</sup> R. Osmólska, *Węgrów w powstaniu styczniowym*, s. 49.

<sup>9</sup> Przebieg bitwy pod Węgrowem 3 II 1863 r. oparłem na podstawie: E. Kozłowski, *Od Węgrowa do Opatowa 3 II 1863 - 21 II 1864*, Warszawa 1962; S. Góra, *Partyzantka na Podlasiu 1863 - 1864*, Warszawa 1976; S. Gesket, *Wojennyje dziejstwa w Carstwie Polskom w 1863 godu. Naczatowostanije I, II i pierwaja połowina III*, Warszawa 1894; R.Osmólska, *Węgrów w powstaniu styczniowym 1863/64*, Siedlce 1996 (maszynopis); J. Strychalski, *Bitwa pod Węgrowem ( 3 II 1863)*, Siedlce 1984.

radę nad sposobami rozegrania bitwy obronnej. Dysponując dobrym wywiadem mieli oni stosunkowo niezłe rozeznanie co do sił i kierunków marszu kolumn rosyjskich na Węgrów. Wobec powyższego trafnie wydzielili oni część swych sił na kierunkach spodziewanych uderzeń przeciwnika. Tak więc przeciwko kolumnom przeciwnika ciągnącym na Węgrów od północy wydelegowano w lasy pod Ludwinów oddział kosynierów w sile ok. 1 000 ludzi, zaś kierunek południowy od strony Siedlec w rejonie Mokobód zabezpieczono oddziałem złożonym z 300 - 400 ludzi, w tym nieznaną ilością strzelców i jazdy. Resztę posiadanych sił, około 2 000 ludzi, Jabłonowski i Matliński rozłożyli w mieście dla ubezpieczenia traktu mińskiego. Postanowiono także zniszczyć most na Liwcu za miastem, aby wyeliminować zagrożenie ze strony Kałuszyna.

Przewidywane miejsce bitwy - Węgrów ze względu na swe położenie nie nadawało się do obrony. Miasto umiejscowione na prawym brzegu rzeki Liwiec połączone było drogami bitymi z Siedlcami, Sokołowem, Kałuszynem i Małkinią. Węgrów o zabudowie drewnianej rozłożony w parowie, otoczony był dookoła wzgórzami górującymi nad miastem, w szczególności od strony Siedlec. Ze wzgórz tych przeciwnik dysponujący artylerią, mając widok miasta jak na dłoni, mógł bezkarnie masakrować ogniem artyleryjskim jakiegokolwiek punkty oporu i siłę żywą powstańców. Wydaje się, że dowództwo polskie nie w pełni zdawało sobie sprawę z ułomności pozycji węgrowskiej.

Zgodnie z ustaleniami warszawskimi Rosjanie zapewne już z końcem stycznia rozpoczęli działania wojenne. Aby przyspieszyć ruch swej kolumny w kierunku Węgrowa od północy gen Krüdener polecił szefowi sztabu płk. Kriwonosowi załadować podległe mu oddziały do wagonów i podwieść koleją warszawsko-petersburską w kierunku Małkini. Na stacji Łochów 2 lutego rano wyładowano pod dowództwem płk Bontempsa 1 batalion piechoty, 300 kozaków i dwa działa z zadaniem marszu na Węgrów. Kolumna płk Bontempsa w dniu 2 lutego posuwała się z Łochowa w kierunku Węgrowa. Wieczorem tego samego dnia oddział ten dotarł do Ludwinowa, gdzie natknął się na stojący tutaj oddział kosynierów. Nie wiemy dokładnie jak przebiegało to starcie. Znamy tylko jego rezultat. Otóż płk Bontemps zatrzymany pod Ludwinowem przez Polaków zrezygnował z dalszego marszu nocą do Węgrowa, cofnął się od Ludwinowa na północ, oczekując nadejścia z Małkini pozostałej części grupy gen. Krüdenera.

Tymczasem do akcji przystępowali Rosjanie od południa. Natarcie miało kilka faz. Nowy rosyjski naczelnik wojennego okręgu siedleckiego gen. Mikołaj Dreyer już 31 stycznia wysłał z Siedlec podjazd w kierunku Węgrowa pod komendą płk Papaafanasopuło złożony z dwóch szwadronów jazdy smoleńskiego pułku ułanów. Podjazd rosyjski dotarł do wsi Mokobody, gdzie natknął się na powstańczy oddział wysunięty tutaj dla obserwacji ruchów przeciwnika na szosie siedleckiej. Mucha - Kuczkowski dowodzący oddziałem w Mokobodach na widok

zbliżającej się jazdy nieprzyjacielskiej po wymianie strzałów cofnął się w kierunku Węgrowa osłaniając się ariergardą złożoną ze 100 ludzi. Papaafanasopuło opanował bez walki Mokobody, próbując bez skutku osaczyć ariergardę powstańczą przy użyciu trzech plutonów swej jazdy. Ariergarda powstańcza szczęśliwie wydobyła się z okrążenia i wyszła na trakt prowadzący do Sokołowa.

Papaafanasopuło z oddziałem przenocował w Mokobodach nocą 31 stycznia na 1 lutego, próbując jeszcze od okolicznej ludności i schwytanych dwóch maruderów wydobyć wiadomości o przeciwniku. Rankiem 1 lutego płk Papaafanasopuło wysłał w kierunku Węgrowa pół szwadronu ułanów, aby wywiedzieć się o polskich stanowiskach. W połowie drogi między Węgrowem a Mokobodami we wsi Szaruty podjazd rosyjski napotkał wysunięty oddział powstańczy, z którym nawiązał styczność bojową. Natrafiwszy na zdecydowaną przewagę powstańców ułani rosyjscy pośpiesznie wycofali się pod Mokobody, bez niezbędnych wiadomości o przeciwniku potrzebnych swemu dowódcy.

Wobec powyższego zaniepokojony Papaafanasopuło wysłał alarmujące meldunki do Siedlec z prośbą przysłania mu posiłków. Jednocześnie oczekując na te posiłki dowódca rosyjski wycofał swe siły w kierunku Siedlec do Chodowa. Gen. Dreyer nie pozostawał głuchy na te wezwania. Wieczorem 1 lutego, po otrzymaniu pierwszych meldunków od Papaafanasopuła, skierował doń na podwodach dwie kompanie kostromskiego pułku piechoty ( 9 i 11) i dwa działa.

Następnego dnia (2 lutego) gen. Dreyer, poinformowany o planach naczelnego dowództwa zupełnego zniszczenia zgrupowania powstańczego pod Węgrowem, oddelegował na podwodach pod rozkazy płk Papaafanasopuła jeszcze jedną kompanię piechoty, dywizjon 3 baterii konnej i jeden szwadron ułanów z jednoczesnym rozkazem bezpośredniego marszu i uderzenia na Węgrów, aby uprzędzić w działaniu kolumny gen. Krüdenera.

Otrzymawszy posiłki i nowe rozkazy Papaafanasopuło spiesznie ruszył z Chodowa do Mokobód, które zajął 2 lutego około godz 17. 00. Następnie posunął się w kierunku Szarut, zachowując wszelkie środki ostrożności. Wobec szybko zapadających ciemności na polach między Szarutami a Mokobodami dowódca rosyjski zarządził rozbięcie obozu na nocleg.

Dowództwo polskie śledzące pilnie ruchy i zamiary przeciwnika postanowiło zaatakować nocą z 2 na 3 lutego najbardziej zaawansowaną na północ kolumnę rosyjską. W tym celu skoncentrowano około 800 kosynierów i 200 strzelców pod komendą Muchy - Kuczковского, które pod osłoną nocy zaatakowały wzmiankowaną kolumnę rosyjską. Ogólne kierownictwo nad tą akcją sprawował Władysław Jabłonowski.

Początkowo atak ten przynosił Polakom sukces. Rosjanie bowiem zaskoczeni krótko po północy niespodziewanym dla nich atakiem powstańców ponieśli spore straty. Utrzymując nadal inicjatywę Jabłonowski wydzielił małą grupę sił polskich i wykonał pozorowany atak na

jedno ze skrzydeł przeciwnika, aby odwrócić jego uwagę od głównego uderzenia powstańczego na bok i tyły Rosjan. Manewr ten w pełni się powiódł. Otóż pierwsze pomocnicze uderzenia na skrzydło rosyjskie w istocie spowodowało koncentrację tutaj sił wroga dla odparcia powstańczego ataku. W tym czasie sformowana główna grupa uderzeniowa powstańców, złożona głównie z kosynierów, obchodząc obóz przeciwnika uderzyła na bok i tyły przeciwnika. Wrażenie tego ataku w szeregach rosyjskich było ogromne, bowiem wywołał on w nich duże zamieszanie. Tylko ogień artylerii uratował siły rosyjskie od klęski. Rażeni celnym ogniem powstańcy, nie obcy z polem bitwy, słabo wyszkoleni około godz. 5 nad ranem 3 lutego przerwali walkę i wycofali się w kierunku Grochowa położonego na wschód od Węgrowa. Strona rosyjska poniosła znaczne straty, obliczane przesadnie przez źródła polskie na około 100 ludzi. W wyniku tego nocnego boju na polach między Mokobodami a Szarutami marsz kolumny Papaafanasopuła został zahamowany na kilka godzin.

Dopiero około godz. 8. 00 w dniu 3 lutego kolumna płk Papaafanasopuła licząca ponad 1000 ludzi ruszyła na Węgrów. W Szarutach awangarda kolumny Papaafanasopuła w postaci oddziału kawalerii natknęła się na wysunięty oddział powstańczy, który rozbiła i rozproszyła. Resztki tego oddziału wycofały się do Węgrowa; w starciu stracono 15 ludzi.

Znajdujący się w Węgrowie powstańcy ześrodkowani byli w centrum miasteczka. Dowodził nimi w zastępstwie rannego Jabłonowskiego „Sokół” - Matliński. Nie wiemy dokładnie jak uszykowani byli powstańcy w mieście. Źródła polskie podają, że 3 lutego od rana w mieście panował ożywiony ruch. Wszystkie ulice i place wypełnione były powstańcami, którzy dopiero na wiadomość, że zbliżają się Rosjanie w kolumnach „spieszyli na wyznaczone stanowiska...”<sup>10</sup>

Płk Papaafanasopuła nadciągnąwszy pod miasto z otaczających wzgórz doskonale widział co się dzieje w Węgrowie, cały rozgardiasz i brak przygotowania do walki przeciwnika. Aby jeszcze zwiększyć zamieszanie w jego szeregach dowódca rosyjski rozpoczął intensywny ogień artyleryjski z posiadanych czterech dział, który wywołał z miejsca kilka pożarów. Wywołało to w szeregach powstańczych panikę i rozprężenie, opanowane jednak szybko przez Jana Matlińskiego - „Sokoła”. Dopiero w obliczu niebezpieczeństwa rozbitcia zgrupowania bez walki „Sokół” skupił wokół siebie żołnierzy w oddział i wyprowadził z centrum miasta na rogatkę mokobodzką, obsadzając ją, jak również okoliczne budynki strzelcami.

Dowódca rosyjski zrozumiał, że samym ogniem artyleryjskim nie zdoła opanować miasta, toteż ugrupował swój oddział w szyk bojowy. Droga siedlecka, po której posuwała się do Węgrowa kolumna płk Papaafanasopuła biegła ukośnie do miasta i przecinała mia-

<sup>10</sup> Zob. T. Wyszomirski, *Bitwa pod Węgrowem stoczona przez powstańców z wojskami carskimi 3 II 1863 r. w świetle relacji jej uczestnika Stanisława Krzemieniewskiego*, „Studia i Materiały do Historii Wojskowości”, t. VIII cz. 2, 1962, s. 338 - 339.

steczko, pozostawiając po swej prawej stronie większość miejskich zabudowań. Zbliżając się do pierwszych zabudowań droga skręcała w prawo pod kątem prostym, tworząc pod samym miastem szeroki kąt otwarty. W pobliżu tego zakrętu ugrupowanie rosyjskie zatrzymało się w porządku: od lewego - szwadron ułanów, pluton artylerii, pluton piechoty, pluton artylerii gwintowanej i pluton piechoty. W odwodzie dowódca rosyjski pozostawił kompanię piechoty i szwadron ułanów. Natomiast dla ochrony podwód i bagaży pozostawionych pod Szarutami została kompania piechoty i szwadron jazdy. Uszykowanie rosyjskie na wąskiej drodze nie dawało żadnej możliwości rozwinięcia się i narażało cały oddział rosyjski na rozbite w wypadku energicznego przeciwdziałania ze strony przeciwnika. Niestety po stronie polskiej ani ranny Jabłonowski, ani też Matliński nie potrafili wykorzystać tej szansy.

Toteż płk Papaafanasopuło podsunąwszy się pod miasto bez przeszkód skierował ogień armatni kartaczami na roгатkę mokobodzką. Przewaga ognia po stronie rosyjskiej była tak miążdżąca, że przybyły w trakcie bitwy na pozycję mokobodzką dowodzący w bitwie „Sokół” - Matliński doszedł może do przedwczesnego wniosku, że „dalszy opór i utrzymywanie się w ciasno zabudowanym miasteczku jest bezcelowe i niemożliwe”<sup>11</sup>.

Niewątpliwie na tę decyzję wpłynęły szalejące w mieście pożary spowodowane ogniem artyleryjskim oraz wzrastający napór nieprzyjaciela. Dla osłonięcia odwrotu sił głównych przed naporem wroga zdecydowano pozostawić na roгатce mokobodzkiej pod dowództwem rannego Jabłonowskiego 400 kosynierów oraz 250 strzelców, którymi obsadzono cmentarz. Natomiast pozostałe oddziały pod wodzą „Sokoła” wraz z taborami i rannymi poczęła się wycofywać z Węgrowa na kierunek Grochowa i Sokołowa. Odwrotowi temu usiłował przeszkodzić Papaafanasopuło, wysyłając na wschód od miasta na drogę prowadzącą do Sokołowa szwadron ułanów, aby zawrócić wycofujących się Polaków z powrotem do palącego się Węgrowa. Zamysł ten został tylko częściowo wykonany, bowiem ułanom udało się zawrócić do miasta tylko straż tylną kolumny powstańczej. W rezultacie dotarła ona do północno - wschodniej części miasta i schroniła się na cmentarzu, gdzie wzięła udział w końcowych walkach.

Najbardziej spektakularnym wydarzeniem w bitwie węgrowskiej była szarża kosynierów na armaty rosyjskie. O szarzy kosynierskiej zdecydował dowodzący na roгатce ranny Jabłonowski, który w obawie, że przeciwnik ogniem kartaczowym artylerii zniszczy powstańców broniących się wokół roгатki postanowił zaryzykować atak kosynierów na armaty nieprzyjacielskie. Kosynierzy wyszli z zabudowań w szczerze pole, a następnie w nieforemnej gromadzie - kolumnie brawurowo, biegiem ruszyli na uformowany szyk nieprzyjacielski. Stojący na ich drodze szwadron ułanów rosyjskich, jako osłona artylerii, na widok kosynierów w wielkim

<sup>11</sup> E. Kozłowski, *Od Węgrowa do Opatowa*, s. 35.

popłochu opuścił swe pozycje, odsłaniając działa artylerii konnej. Kilka salw artyleryjskich kartaczami z bliskiej odległości nie złamały kosynierów, choć ponieśli wielkie straty. Niemal w ostatniej chwili artylerzystom rosyjskim udało się wyprowadzić działa z zagrożonej pozycji. Jednocześnie Papaafanasopuło ruszył od czoła kawalerię przeciw kosynierom, a z boku piechotę wspomaganą plutonem polowych dział gwintowanych. Silny i skuteczny boczny ogień działowy i karabinowy wsparty czołowym atakiem jazdy powstrzymały i złamały bohaterski atak kosynierów. A więc nie udało się powtórzyć wyczynu kosynierskiego spod Raławic. Inne były warunki walki, lepsza jakość ręcznej broni palnej i artylerii (działa gwintowane) posiadanej przez przeciwnika. Koszty tej szaleńczej szarży kosynierskiej były wysokie: na placu boju zostało 128 zabitych i rannych. Pozostali przy życiu cofnęli się z powrotem do rogatki, a następnie szukali osłony w samym mieście.

Tymczasem na innych odcinkach w Węgrowie walka stopniowo wygasła. Tylko na cmentarzu w północno - wschodniej części Węgrowa walczone najdłużej i zaciekle. Ale i tutaj regularne wojsko wzięło górę nad improwizowanym żołnierzem powstańczym. Opór okazał się beznadziejny, tym bardziej gdy okazało się, że do Węgrowa nadchodzą pozostałe oddziały rosyjskie. Niemniej artyleria rosyjska jeszcze długo ostrzeliwała opustoszałe miasto. Dopiero około godz 14. 00 oddziały rosyjskie wkroczyły do całkowicie spalonego Węgrowa. Pod wieczór 3 lutego, już po ostatecznym zakończeniu wszelkich walk przybyły z Małkini dalsze oddziały rosyjskie, mianowicie kolumna gen. Krüdenera .

Straty polskie poniesione w bitwie były wysokie. Tylko kontratak kosynierów kosztował 128 zabitych i rannych. Walki na cmentarzu i w samym mieście były również krwawe. Szacunkowo można przyjąć, że straty wynosiły co najmniej 200 ludzi, nie licząc ofiar poniesionych przez mieszkańców Węgrowa. Straty rosyjskie skrzętnie ukrywane były zapewne dużo niższe, ale oficjalne dane rosyjskie mówiące o 5 rannych, 1 zabitym, 6 utraconych koniach stanowczo mijają się z prawdą, jako drastycznie zaniżone.

Niemniej dowództwo rosyjskie nie było zadowolone z wyniku uzyskanego przez płk Papaafanasopuło. Gen.Krüdener po przybyciu do Węgrowa udzielił mu nawet surowej nagany za samowolne działanie, ponieważ co prawda rozbił on oddział powstańczy i zmusił powstańców do opuszczenia miasta, ale nie zniszczył go całkowicie, jak to zakładały plany dowództwa opracowane w Warszawie.

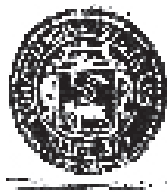
Dlatego gen. Krüdener przejąwszy po bitwie węgrowskiej bezpośrednio dowództwo zorganizował natychmiast pościg za powstańcami w kierunku na Miedznę, Telaki i Kosów, ale okazał się on nieskuteczny. Powstańcy bowiem wydostawszy się z Węgrowa w uszczuplonej co prawda liczbie, lecz nie złamani porażką szybciej aniżeli przypuszczali Rosjanie wycofali się na Miedznę, Telaki i Kosów z zamiarem przedostania się w Łomżyńskie. Na wiadomość jednak o próbach osaczenia ich na tym kierunku przez przeciwnika zmienili kierunek marszu. Osią-



gnąwszy Kosów powstańcy skierowali się na Sterdyń, gdzie zatrzymali się na nocleg. 4 lutego uszczuplony w skutek dezercji do liczby 800 ludzi oddział sforsował rzekę Bug w okolicach Krzemienia i Grannego i pomaszerował na południe wzdłuż rzeki w kierunku Siemiatycz, ale ostatecznie nie dotarł do tego miasta, zatrzymując się w pobliskim Drohiczynie.

Bitwa pod Węgrowem 1 - 3 lutego 1863 r. odbiła się szerokim echem na Podlasiu i na pozostałych ziemiach polskich pod zaborami, a także niemal w całej Europie. Wojskowa analiza batalii pozwala wyciągnąć kilka wniosków. Próba tworzenia większych ugrupowań powstańczych na początku powstania, złożonych z zupełnie nie wyszkolonych mężczyzn, uzbrojonych przeważnie w kosy i inną prymitywną broń okazała się chybiona. Batalia węgrowska obnażyła gorzką prawdę, iż tak dalece improwizowane wojsko powstańcze, zupełnie nie wyszkolone, pozbawione w ogromnej większości broni palnej, słabo kierowane przez dowódców nie mających żadnego doświadczenia i kwalifikacji dowódczych nie miało żadnych szans w bitwie w polu przeciwko regularnej armii dobrze wyszkolonej, uzbrojonej i zdyscyplinowanej. Węgrów unaoczniał i potwierdził decydujące i rozstrzygające znaczenie artylerii w bitwach powstania styczniowego, której strona powstańcza praktycznie nie posiadała. Batalia węgrowska jednocześnie wykazała ograniczoną rolę kosy jako broni powstańczej i takąż rolę formacji kosynierskiej. Jednakże mimo wykazanych mankamentów oddziałów powstańczych i ich dowódców na plus zapisać należy najwyższą ofiarność żołnierza powstańczego wykazaną w bitwie, próby utrzymania inicjatywy w swych rękach przez kpt Jabłonowskiego, a nade wszystko wyprowadzenie z pola bitwy nie rozbitych oddziałów i uniknięcie pełnego pozgromu.

Strona rosyjska, mimo odniesionego zwycięstwa również wykazała poważne braki, zwłaszcza w dowodzeniu. Zupełnie zawiodła koordynacja działań wydzielonych grup gen. Krüdenera od północy i płk Papaafanasopuło od południa. Niedołężnie dowodził, zwłaszcza płk Papaanasopuło bezpośrednio atakujący Węgrów. Nie wykorzystał on zupełnie piechoty w szturmie Węgrowsa, a kawalerii do pościgu za uchodzącymi z miasta powstańcami. Po bitwie zaś nie potrafił określić kierunku wycofania się powstańców.





*Referuje prof. Piotr Matusak (Akademia Podlaska), druga z prawej dr Grażyna Korneć, trzeci - prof. Janusz Wojtasik; pierwszy dzień sesji, Dom Gdański w Węgrowie (fot. A Rogalski, Zbiór fotografii Archiwum Państwowego w Siedlcach)*

Piotr Matusak  
(Akademia Podlaska)

## Okupacja i ruch oporu w Węgrowie 1939 - 1944

### 1. Powiat węgrowski w przededniu II wojny światowej

W okresie międzywojennym powiat Węgrów należał do województwa lubelskiego. W dniu 1 IV 1939 r. został przeniesiony do województwa warszawskiego. Jego powierzchnia wynosiła 1301,5 km<sup>2</sup> i liczył w 1931 r. – 88.788 mieszkańców, zaś 1939 r. – 92.226 mieszkańców w tym 8,4% stanowili Żydzi a 1,4% Niemcy<sup>1</sup>.

Powiat podzielony był na 14 gmin wiejskich i 309 sołectw oraz miał 1 gminę miejską, którą stanowiło miasto Węgrów, a także trzy osady miejskie: Miedzna, Liw, Stoczek oraz 2 osady fabryczne – Baczki i Ostrówek. Gospodarką kierował Wydział Powiatowy Sejmiku gospodarką rolną okręgowy oddział Centralnego Towarzystwa Rolniczego opanowany początkowo przez Ziemian i Endecję. W 1929 r. w powiecie powołano 34 kółka rolnicze OTOiKR, którym kierował Ignacy Tomaszewicz następnie Władysław Okulus. Pod względem gospodarczym powiat był typowo rolniczym – 89,4% ludności zamieszkiwało na wsi. Były tu 73 majątki, które skupiały 17 tys. ha areału ziemi tj. 30% (w tym 4 powyżej 1000 ha, 34 zaś 200 – 1000 ha), oraz 11866 gospodarstw chłopskich. Przemysł był w powiecie głównie rolno-spożywczy lub związany z rolnictwem tj. fabryka maszyn rolniczych w Baczkach - Juliana Perlisa oraz fabryka maszyn rolniczych w Ostrówku - Władysława Loewensteina, huta szkła w Budziskach, cegielnie w Starej Wsi, Korytnicy, Popowie, Ruchnie, tartaki w Stefaninie, Zieleńcu, Miedniku; 7 olejarni, 4 gorzelnie, 28 młynów i sieć mleczarni. Rozwinięta w węgrowskim była spółdzielczość rolnicza, głównie „Społem” i „Rolnik”<sup>2</sup>, które prowadziły głównie handlową wymianę rolniczo - przemysłową. Rzemiosło i handel były głównie w rękach Żydów. Skup płodów rolnych prowadziła Spółdzielnia Rolniczo-Handlowa „Rolnik”, która posiadała sieć w terenie. Uruchomiono także w Węgrowie Komunalną Kasę Oszczędności. Realizowano

---

<sup>1</sup> T. Szczuchura, *Powiat węgrowski w okresie II Rzeczypospolitej*, „Prace archiwalno-konserwatorskie na terenie województwa siedleckiego” nr 4/1984, s. 9; A. Kołodziejczyk, *Ludność, urzędy i władze powiatu węgrowskiego w latach 1918-1939* [w:] *Węgrów. Dzieje miasta i okolic*, Węgrów 1991, s. 240.

<sup>2</sup> Tamże.

program rozwoju gospodarczego i budowy dróg. Ludność powiatu była zróżnicowana pod względem narodowościowym i wyznania, ze zdecydowaną jednak dominacją Polaków.

Wyszczególnienie	Narodowość					Wyznanie			
	polska	żydowska	hebrajska	niemiecka	inna	rzymskokatolic.	możeszowe	ewangelickie	inne
Liczba mieszkańców	79.709	7.638	117	1201	123	76.511	8888	1485	298
Procent ogółu ludności	89,8	8,6	0,1	1,4	0,1	86,2	10,0	1,7	0,3

**Ludność powiatu Węgrów wg narodowości i wyznania w 1931 r.**

T. Szczuchura, *Powiat węgrowski w okresie II Rzeczypospolitej...*, s. 9 - 10.

Starostami powiatu w latach trzydziestych byli działacze sanacyjni dr Mieczysław Lutman a po nim Aleksander Wiszniewski. Swoją władzę opierali oni na BBWR, którego prezesem Zarządu Powiatowego był Stanisław Rytel, zastępca Mieczysław Nykowski, przewodniczącym Rady Powiatowej BBWR zaś Stanisław Wojciechowski - wiceprezes Strzelca, inspektorem oświaty - Czesław Górski, posłem z ramienia BBWR był Ignacy Tomaszewicz – członek Rady Powiatu a burmistrzem Węgrowa Stanisław Krajewski działacz BBWR. Prezesem Rady Szkolnej Powiatowej został ks. dziekan Aleksander Wojdyna. W Sejmiku Powiatowym natomiast w II Rzeczypospolitej początkowo decydowali ziemianie Karol Popiel, Janusz Michłowski, Adam Kietliński ze SN, następnie w latach trzydziestych władzę przejęła tu Sanacja. Na 15 członków zarządu Sejmiku początkowo 8 było ziemianami z prezesem ze SN a następnie ilość ich spadła do 2.

Po zamachu majowym 1926 r. Sanacja metodami nacisku administracyjnego i koneksjami stopniowo podporządkował sobie życie polityczne, społeczne i gospodarcze w powiecie.

Powiat Węgrów	BBWR	PPS	PSL „Wyzwolenie”	KPP	SN	CgD i PSL „Piast”
Ilość oddanych głosów	6746	3007	10.489	-	6.549	3.454

**Geografia polityczna w powiecie Węgrów w czasie wyborów do Sejmu 4 III 1928 r.**

T.i K. Rzepeccy, *Sejm i Senat 1928-1933*, Poznań 1938, s. 18 - 58.

Jak wynika z tabeli dominujące wpływy w społeczeństwie miało PSL „Wyzwolenie”. Ono też uzyskało najwięcej głosów. Utworzony wówczas blok Centrolewu (PSL „Wyzwolenie”, PSL „Pisat”, ChD, PPS) skupił 16950 głosów a więc blisko trzykrotnie więcej niż BBWR. Nie był obecny wówczas na powiatowej arenie politycznej ruch komunistyczny oraz nastąpił gwałtowny spadek wpływów SN, które w początkach II Rzeczypospolitej było tu dominujące.

Potwierdzały to wcześniejsze wybory do rad gminnych w powiecie w 1927 r. Dominowało także PSL "Wyzwolenie", które uzyskało 64 mandaty, PSL "Pisat" zaledwie 9 a SCh – 4, ale SN tylko – 28, ChD – 1, bezpartyjni – 34 (w tym 3 Niemców i 1 Żyd). Rady gminne delegowały wówczas do sejmiku Powiatowego 17 członków z PSL "Wyzwolenie", 4 ze SN, 1 z Klubu Pracy, 1 z ChD i 3 bezpartyjnych. Ludowcy złamali wówczas dominujące dotąd wpływy SN w Samorządzie terytorialnym, a Sanacja, jak wspomniano dokonała tego w Okręgowym Towarzystwie Rolniczym, gdzie na 15 członków Zarządu po wyborach 15 XII 1927 r. pozostało ich z 8 tylko 2<sup>3</sup>.

W wyborach samorządowych do rad gromadzkich w grudniu 1938 r. na 2520 mandatów radnych w powiecie OZN zdobył 380, SN – 249, SL- 241, bezpartyjni prorządowi – 1451, bezpartyjni – 199 a do gminnych – OZN – 175, SN- 15, SZ – 11.

W sprawozdaniu sanacyjny starosta Węgrowa informował np. w 1930 r., że ma wpływy w 90% w Związku Strzeleckim, Związku Oficerów Rezerwy, Związku Pracy Obywatelskiej Kobiet i CZMW; 50% w OSP, 25% w kółkach rolniczych – duże wpływy miały tu SL i SN. Z tym, że zarządy gmin obsadzał BBWR mimo że jak pisze T.Szczechura tylko 30% członków rad gminnych popierało Sanację. WZNP przywódcy czołowi działacze i większość członków związana była z opozycją na czele z prezesem ZP – S.Czyżewskim (z PPS) Władysławem Okulusem (SL – nauczyciel karnie przeniesiony z powiatu przez Sanację). Ale i tu w 1933 r. nowym prezesem ZP ZNP został działacz sanacyjny – S.Rytel ale wówczas ilość członków na znak protestu spadła z 202 do 92. Geografię polityczną powiatu nadal tworzyły obok Sanacji, SL, SN, PPS. Sanacja wypierała władzę na terenie poszczególnych gmin partie opozycji. Wpływy te zmieniały się zwłaszcza w latach 1935 -1939, gdy BBWR miała zwłaszcza wpływy w Węgrowie i gminach: Łochów, Sadowne, Stoczek, Sinołęka, Ruchna, Korytnica. Wykorzystała fakt sprawowania władzy administracyjnej eliminując z Sejmu węgrowskich posłów SN i SL. W wyborach do Sejmu w 1935 r., wobec zbojkotowania ich przez partie opozycji SL, SN i PPS, posłem z powiatu został z ramienia Sanacji dr Marian Dehnel z BBWR. Po przekształceniu w 1937 r. BBWR w OZN, prezesem ZP OZN został Janusz Milewski a następnie dr Ryszard Kucharski (lekarz powiatowy), wiceprezesem Jan Kuta, Stanisław Wojciechowski i Stanisław Borzym – prezes Związku Peowiaków a prezesem OZN w mieście Węgrów był Adam Koc.

Jak wspomniano duże wpływy miała tu w początkowym okresie II Rzeczypospolitej Endecja. W wyborach 1919 r. na listę narodową padło 22141 głosów (ludową – 6132, socjalistyczną – 183). Głównymi działaczami SN byli: Edward Paczowski z Węgrowa, Maria Holder Eggerowa – prezes ZP SN, właścicielka majątku Korytnica, Waclaw Filewicz z majątku Sino-

<sup>3</sup> T. Szczechura, dz. cyt., s. 26.

łęka, Józef Neyman – z majątku Ruchna, Adam Kietliński z Kietlanki, Karol Popiel z Turnej. Karol Popiel był prezesem Związku Ziemian w powiecie. Popierała SN drobna szlachta, rzemieślnicy, inteligencja i kler. Dominowali oni w Sejmiku Powiatowym, Okręgowym Towarzystwie Rolniczym, Powiatowej Radzie Szkolnej mieli swoich posłów: K. Paczóskego, E. Holder - Eggerową. Terytorialnie dominowało SN w gminach Jaczew, Borze, Węgrów.

Ruch ludowy miał tu wielu działaczy m.in. posła Aleksandra Niedbalskiego, Tadeusza Reka, w gminie Korytnica Antoniego Panufnika, dr Adama Małkowskiego w Woli Korytnickiej, Czesława Wycecha z gm. Sadowne, Feliksa Dyrę w Żdżarach, Władysława Okulusa w Czerwoncu, dr Karola Szamotę – lekarza powiatowego w Węgrowie oraz w gm. Stara Wieś, Miedzna, Sinołęka, Ossowno, Wyszków, Ruchna, Łochów, Stoczek, Prostyń. Bazę SL stanowiła wieś, spółdzielczość i ZNP. Część działaczy SL przejęła Sanacja. Najsilniejszą partią ludową było PSL „Wyzwolenie”. W dniu 27 IV 1929 r. odbył się zjazd powiatowy PSL „Wyzwolenie”, gdzie przewodniczącym ZP został Józef Sawicki, zastępcą F. Dyra, skarbnikiem - Wacław Małkowski. Powstałe na bazie PSL „Wyzwolenie”, Sch, SL „Piaś” w 1931 r. SL objęło wszystkie gminy powiatu oraz inteligencję wiejską np. większość nauczycieli a więc system oświaty.

W 1938 r. były w powiecie 93 szkoły ponad 246 nauczycieli i 15455 uczniów. Gimnazjum było w Węgrowie – dyr. Aleksander Chmielewski. Prowadziło je Towarzystwo Szkoły Średniej w Węgrowie związane z SN, którym kierował A. Chmielewski.

PPS miała mniejsze wpływy w węgrowskim, bazowała na Związku Robotników Rolnych (prezes – W.Boński), środowiskach urzędniczych (Ludwik Mikła) i ZNP (m.in. prezes Stanisław Czyżewski), a członkami ZP byli Wacław Polkowski, Piotr Sternicki. W Węgrowie było silne TUR (miało świetlicę, bibliotekę prowadziło popularyzację wiedzy). Zostało zlikwidowane w 1930 r. przez Sanację.

Wpływy Sanacji i samorządzie terytorialnym rosły zwłaszcza po 1930 r. i stały się one dominujące. Niewielkie wpływy miał w powiecie ruch komunistyczny, którego partię władze sanacyjne zdelegalizowały w 1930 r. Miał on swoich członków w gm. Sadowne, Prostyń, Łochów oraz wśród robotników fabryk w Baczkach, Łopiance, Ostrówku, m.in. J. Andrysiaka. Osobną geografie polityczną miała społeczność żydowska. Obok partii syjonistów, bundowców, część Żydów działała także w KPP, m.in. Mejloch Bursztyn. Mieli oni swoich reprezentantów w Radach Miast i swoje związki zawodowe, system oświatowy, religijny oraz własne gminy. Stopień asymilacji z ludnością polską był niewielki.

Nazwa	Prezes i działacz	Liczba kół	Liczba członków	Orient. politycz.	Zasięg terenowy
Związek Nauczycielstwa Polskiego	Stanisław Rytel		92	Sanacja i SL	powiat

CZMW „Siew”	S.Wojciechow-ski	35	1779	San.	powiat
ZMW „Wici”	Antoni Fedorczyk	1	22	SL	Majdan
Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży Męskiej	.	14	210	ChD	powiat
Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży Żeńskiej	.	17	418	ChD	powiat
Związek Młodzieży Mariawickiej	.	2	54	Mariaw.	.
Związek Strzelecki	.	14	792	San.	powiat
Związek Ochotniczych Straży Pożarnych	Stanisław Wojciechowski	51	1296	San i SL	powiat
Okręgowe Towarzystwo Kółek Rolniczych	Franciszek Morawski	35	1250	San. i End.	powiat
Koło Gospodyń Wiejskich	.	27	550	San. i SL	powiat
Związek Oficerów Rezerwy	.	.	15	San.	.
Związek Peowiaków	Stanisław Borzym	.	85	San.	.
Związek Inwalidów Wojennych	.	.	142	San.	.
Związek Pracy Obywatelskiej Kobiet	Wincenta Szymańska	.	28	San.	.
Koło Przyjaciół Związku Strzeleckiego	.	.	85	San.	.
Rodzina Urzędnicza	.	.	42	San.	.
Narodowa Organizacja Kobiet	.	.	30	End.	.
Polska Macierz Szkolna	M.Holder Eggerowa	.	33	End. i SL	Węgrów
Polski Biały Krzyż	M.Holder Eggerowa	.	141	End.	.
Katolickie Stowarzyszenie Mężów	.	.	29	End.	.
Katolickie Stowarzyszenie Kobiet	.	.	38	End.	.
Związek Ziemian	Kazimierz Popiel	.	.	End.	.
Polski Czerwony Krzyż	M.Holder Eggerowa	.	.	End.	.
Związek Ziemianek	M.Holder Eggerowa	.	90	End.	.
LOPP	.	.	.	San.	.
Fundusz Obrony Państwa	.	.	.	San.	.
Liga Morska i Kolonialna <sup>b/</sup>	Bolesław Brodowski	14	200	San.	Węgrów

### Organizacje społeczno-polityczne w Węgrowie i powiecie w latach 1935-1939

T. Szczechura, dz. cyt., s. 59 - 60, A. Kołodziejczyk, *Szkolnictwo, oświata, życie społeczno-kulturalne [w:] Węgrów...*, dz. cyt., s. 295.

(Pominięto partie i stronnictwa polityczne, niektóre branżowe związki zawodowe, oświatowe harcerstwo rozbudowane w szkołach. W powiecie były 53 stowarzyszenia. Organizacje te odegrały istotną rolę w wojnie 1939 r. i tworzeniu po klęsce Polski ruchu oporu w powiecie).

ą rolę w wojnie 1939 r. i tworzeniu po klęsce Polski ruchu oporu w powiecie).

## 2. W wojnie obronnej 1939 r.

Węgrów w planach obronnych SG WP i DOK I nie był przewidywany jako rejon obronny WP. Planowano tu rozmieszczenie węzła lotnisk polowych koło wsi Milewko, Zawiszyn i Stara Wieś. Powiat stanowić miał bazę mobilizacyjną 18 DP podległą PKU Małkinia przy 1 dywizjonie taborowym oraz zaplecze zaopatrzeniowe oddziałów WP walczących na linii Wisły. Przez powiat przechodziła ważna szosa rokadowa Sokołów Podlaski - Węgrów - Wyszaków i linia kolejowa. 30.VIII.1939 r. oddziały rezerwowe skierowano do 18 DP. Miasta powiatu nie były bronione, stąd wielokrotnie bombardowane przez Niemców. Na terenie powiatu broniły linii Bugu polskie: 33 DP Rez. Strzelców Lwowskich, płk Tadeusz Zieleniewski, zorganizowana 24 - 27 VIII 1939 r. na bazie batalionów KOP „Troki”, „Wilejka”, „Niemieszczyn”, „Suwałki” i in. Nie miała walcząc w węgrowskim 135 pp i dywizjonu artylerii, które obsadziły linie Narwi. Działała więc w składzie 133 i 134 pp oraz jednostek wspierających. Drugą ściśle z nią współdziałającą w powiecie węgrowskim była 41 DP Rez. powstała 31 VIII - 3 IX 1939 r. w rejonie Pułtuska i Ostrowi Maz. Jej dowódcą był gen. bryg. W. Piekarski. Działała w składzie 114 pp, 115 pp, 116 pp i oddziałów wspierających. Ponadto do walk na tym terenie włączały się wycofujące się oddziały 54 pp 12 DP, 7 i 9 p.uł., 1 p. szwołżerów i in. Obie dywizje wchodziły do Grupy Operacyjnej gen. Wincentego Kowalskiego (do grupy tej wchodziła także 53 DP), która wycofywała się przed 3 armią niemiecką uderzającą z prus Wschodnich. Ścigająca 33 DP WP dywizja pancerna „Kempf”, jedną z grup „L” uderzała w rejon Węgrowa by przez Sokołów Podlaski dotrzeć do Siedlec. W dniach 8 - 12 IX. na terenie powiatu toczyły się zacięte walki obronne. Oddziały 33 Rez. DP i 41 Rez. DP walczyły w obronie pozycji Sadowne, Stoczek, Huta Gruszczyńska, Paplin, Żarnówek, Stara Wieś. W Starej Wsi w dniach 9 - 10 1939 r. zacięte walki stoczyły oddziały 33 Rez. DP w składzie 133 pp, który walczył w rejonie Sadownego i 134 pp. Natomiast 41 Rez. DP walczyła tu 8 - 10 IX w składzie 114 pp – dca ppłk Zygmunt Fila, walczyła w rejonie Bug-Sadowne, Miednik, Liw, Stoczek, 115 pp – dca kpt. Lucjan Józef Leśniewski (poległ) i kwatermistrz kpt. Władysław Marmurowicz (poległ 10 IX.), w Zalesiu, Łochowie w Hucie Gruszczo, 116 pp zaś walczył we wsi Borzychy, Stara Wieś a 60 pał walczył w rejonie Starej Wsi. W rejonie Czerwonki i w Krypach Szlacheckich walczyły b. bataliony Korpusu Ochrony Pogranicza „Troki”, „Wilejka”, „Niemieszczyn”, „Suwałki” ze 115 pp aa 10 i 14 IX 1939 r. oraz 7 p.uł., 4 pac., 9 p. uł. W Stoczku zaś 1 p. szwołżerów w Żarnówce. W dn. 12 IX dotarł na ten teren także 54 pp 12 DP walcząc we wsi Cierpięta. Zaciętość walk potwierdza ilość poległych i pochowanych na miejscowych cmentarzach.

W walkach w Starej Wsi poległo 86 żołnierzy polskich, których pochowano na miejscowym cmentarzu (są tu trzy zbiorowe mogiły z 55 nazwiskami poległych a u 31 poległych nie udało się ustalić nazwisk). Oddziały WP wspierali mieszkańcy Starej Wsi za co w odwecie oddział Wehrmachtu rozstrzelał 29 osób (z Grygowa, Błotek, Majdan, Wólki Paplińskiej,



Żulina – 17 pochowano w zbiorowej mogile a resztę indywidualnie). 15 żołnierzy WP poległo w walkach k. Grębkowa (pochowani na miejscowym cmentarzu), 11 żołnierzy WP poległo w Korytnicy (pochowani na miejscowym cmentarzu). W dniu 9 IX 1939 r. pod Sadownem duży bój stoczyły oddziały 53 DP stawiając opór niemieckiej dywizji pancernej i oddziałom kawalerii. Zginęło tu 50 polskich żołnierzy (pochowani na miejscowym cmentarzu). W odwet za pomoc żołnierzom WP rozstrzelali Niemcy Polaków w Grabinach, Grygrowie.

33 Rez. DP w walkach wycofała się 10 IX na Lubelszczyznę a walczyła nadal w dniach 10 -11 IX 1939 r. k. Węgrowa tocząc zacięte boje 41 DP, która praktycznie została tu rozbita przez niemiecką grupę „L” dywizji „Kempf”. Zginęło kilkuset żołnierzy WP, wielu rannych umieszczono w szpitalu Klimowizna k. Węgrowa a część żołnierzy dostała się do niewoli:<sup>4</sup> trafiła do obozu jenieckiego na stadionie w Węgrowie. Powiat poniósł także w wojnie 1939 r. straty w zabitych mieszkańcach w czasie bombardowań i zniszczeń w czasie nalotów oraz walk frontowych. Władzę w powiecie przejął zarząd wojskowy – Wehrmacht, który wydał pierwsze zarządzenia odnośnie represji za opór, posiadanie broni, regulujących także funkcjonowanie systemu niemieckiej okupacji.

### 3. Polityka okupanta na ziemi węgrowskiej

Po utworzeniu GG w dn. 26 X 1939 r. teren powiatu węgrowskiego włączono do dystryktu warszawskiego okupacyjnego powiatu Sokołów Podlaski, na podstawie Zarządzenia gubernatora dr Ludwika Fischera z 20 XI 1939 r. Stał się największym po warszawskim powiatem w dystrykcie (2577 km<sup>2</sup> i 206 tys. mieszkańców, w połowie 1940 r. liczył 2500 km<sup>2</sup> 130 tys. ludności w tym 25 tys. Żydów i 24 Niemców). Starostą niemieckim został Friedrich Schulz. Zgodnie z niemieckim systemem okupacji przejął on pełnię władzy na okupowanym terenie, którą sprawował przy pomocy aparatu terroru. Terror ten prowadziły w węgrowskim zamiejscowa placówka Sipo i SD, żandarmeria z Sokołowa i policja granatowa licząca 107 policjantów (w lutym 1942 r. pow. Sokołów). Aparatem terroru objęto cały b. powiat węgrowski, który wchodził do wschodniego odcinka bezpieczeństwa. Kolejnymi Starostami byli: Becker (1940), Richard, Lerche (1940), Ernst Gramss (1940-1944). W Węgrowie urzędował Landkomisarz Paul Krottendorfer, burmistrzem był Witold Śliwiński a w pozostałych wyznaczono burmistrzów o ograniczonych kompetencjach, zaś w gminach wójtów a we wsiach byli sołtysi. Zlikwidowano polski samorząd terytorialny. Aparat administracyjny okupanta miał realizować politykę eksterminacji, terroru i eksploatacji na terenie powiatu. Stanowiska kierownicze w nim powierzono Niemcom lub Polakom, którzy jako komisarze

<sup>4</sup> J. Izdebski, *Działania wojenne na Ziemi Węgrowskiej we wrześniu 1939 r.* [w:] *Węgrów. Dzieje miasta i okolic*, Węgrów 1991, s. 321; M. Jakubik, A. Kołodziejczyk, *Żołnierska danina życia od 1657 roku*, Siedlce 2002, s. 30 - 94.

niemieccy wykonywali zarządzenia starosty. Szefem Urzędu Gospodarczego był Tibovsky, agronomem pow. – Bork<sup>5</sup>.

Już 14 X 1939 r. Starosta Schulz wydał rozwieszony w Węgrowie jednoznaczny zarządzenie, że "...wszystkie funkcjonujące i nowo powołane zarządy pracują jako komisaryczne. Zakazują wywozu poza teren powiatu wszelkich produktów spożywczych, zboża, bydła, świń. Informuje, że utrzymuje się ceny z 1 stycznia 1939 r., a monetą obiegową pozostaje nadal złoty. Zakazuje ruchu na drogach publicznych od godz. 19<sup>00</sup> do 5<sup>00</sup> rano. Zabrania wszelkiego rodzaju zebrania. Nakazuje złożenie broni do 20 maja. Na wójtów i burmistrzów nakłada obowiązek zarejestrowania przebywających na terenie powiatu oficerów byłej armii polskiej, a także nieruchomości żydowskich"<sup>6</sup>. Wprowadzało ono komisaryczny system w życiu miasta i powiatu, system pacyfikacji oporu polskiego poprzez ograniczenia profilaktyczne życia Polaków pod groźbą ostrych represji. W drugim bowiem zarządzeniu z tego samego dnia starosta Schulz ostrzegł że "...oczekuje od społeczeństwa posłusznego wykonania wydawanych zarządzeń. Wszelkie przeciwstawienie się będzie karane..."<sup>7</sup>.

Starosta Schulz zgodnie z planem eksploatacji gospodarki powiatu dla potrzeb Rzeszy wprowadził 18 X 1939 r. system reglamentacji żywności i innych dóbr, obowiązek pracy i konfiskaty posiadanych przez ludność i instrukcje zasobów „...Starostowie są upoważnieni do zakazania ponownego otwarcia poszczególnych przedsiębiorstw, mają też prawo powołać każdego mieszkańca do robót. Podaje do wiadomości, że konfiskuje się wszelkie surowce i półfabrykaty oraz węgiel, zakazuje się gromadzenia zapasów żywności, wprowadza bony konsumpcyjne na wyroby włókiennicze, skórzane, mydło, kawę i herbatę..."<sup>8</sup>. W 1940 r. dzienny przydział chleba w Węgrowie wynosił 200 gram na osobę a w 1941 – 250 gram. Było to poniżej biologicznych potrzeb, Żydzi otrzymywali połowę tego co Polacy. Ponadto już w zarządzeniu z 21 X 1939 r. Schulz nakazał „...natychmiastowe rozwiązanie wszystkich stowarzyszeń oraz rekwizycję ich majątku, zamknięcie wszystkich szkół, rekwizycję pojazdów mechanicznych, zobowiązał mieszkańców do bezpłatnego wykonywania prac na cele publiczne..."<sup>9</sup>. Dotyczyło to wszelkich stowarzyszeń patriotycznych, kombatanckich, wojskowych, partii politycznych, związków. Pozostawiono tylko PCK, RGO i Caritas. W dniu 8 XI 1939 r. starosta Schulz wydał zarządzenie pacyfikujące nastroje patriotyczne Polaków, uświęcające ich tradycję mianowicie "...Zakaz obchodu rocznicy odzyskania niepodległości w czasie od

<sup>5</sup> P. Matusak, *Sokołów Podlaski w okresie II wojny światowej* [w:] 575- lecie Sokołowa Podlaskiego, Siedlce 2000, s. 70 -75; W. Ważniewski, dz. cyt., s. 19.

<sup>6</sup> W. Więch - Tchórzewska, *Ogłoszenia władz okupacyjnych powiatu sokołowskiego w latach II wojny światowej*, „Prace archiwalno-konserwatorskie na terenie województwa siedleckiego”, nr 4/1984, s. 82.

<sup>7</sup> Tamże, s. 83.

<sup>8</sup> Tamże.

<sup>9</sup> Tamże.

10 - 13 listopada pod surową karą...”<sup>10</sup> a 10 XI polecił aresztować zakładników gł. spośród inteligencji, którzy „gdy będą mimo to obchody” zostać mieli rozstrzelani.

W 1940 - 1941 Niemcy przejęli także najlepsze majątki ziemskie – Stawiska, Gołębiówka, Baczki, Ruchna, Ostrowy, Miednik, Józefin, Bartków, Kurowice, Albinów, Wilczonek, Sterdyń, Warchoły tworząc z nich Liegenschafty. Starosta prowadził także systematyczną akcję terroru, restrykcji i grabieży wobec Żydów. Już 23 X 1939 r. polecił „...zamknięcie wszystkich zakładów żydowskich, wstrzymanie wszelkiego handlu oraz oddanie towarów pod nadzór policji pod groźbą kary...”<sup>11</sup>. Następnie 25 XI 1939 r. polecił oznakować gwiazdą Dawida na białym tle zakłady żydowskie a 30 XII zarządził sprzedaż lub dzierżawę nieruchomości, m.in. zabrano w Węgrowie Ezechielowi Szatensztajnowi elektrownię, tartak, sklepy, zaś 24 I 1941 r. zakazał sprowadzania Żydów z innych terenów do getta w Węgrowie. Żydzi z terenu powiatu zostali w 1940 r. zamknięci w gettach w Węgrowie, w 1942 – 8,3 tys., Stoczku (ok. 1 tys.) i Łochowie (było w 1941 r. – 1470). Wszędzie musieli nosić opaski z gwiazdą Dawida. Utworzono w gettach Judenraty (w Węgrowie prezesem był Zeiman Mordechaj, w Łochowie – M. Goldsztejn), które realizowały zarządzenia niemieckie. Tą drogą zmuszano do pracy i systematycznie grabiono. Policja niemiecka mordowała Żydów pod każdym pretekstem. 22 X 1941 r. Żydzi z gett w Stoczku i Łochowie zostali wywiezieni do getta w Węgrowie. Gdy getto w Stoczku było likwidowane zamordowano na miejscu 188 Żydów. W getcie węgrowskim było wówczas 8,5 tys. Żydów, których jesienią 1942 r. wywieziono do Treblinki. Ogółem zamordowano ok. 11 tys. Żydów przy jego likwidacji. Tylko niewielką część ludności żydowskiej udało się uratować Polakom. Należy podkreślić, że miejscem masowej eksterminacji był utworzony w 1941 r. obóz pracy w pobliskiej Treblince, w którym osadzono za nieoddane kontyngenty i inne formy oporu wobec władzy oraz zorganizowany przy nim obóz zagłady dla Żydów. We wrześniu 1939 r. był w Węgrowie obóz jeniecki dla żołnierzy polskich na stadionie. W końcu 1941 r. Niemcy utworzyli w Ostrówku Węgrowskim obóz jeńców radzieckich. W Węgrowie i innych miastach i gminach były areszty, w których więziono za wszelki opór przeciw władzy niemieckiej. Przeprowadzono tu także akcję „AB” tj. aresztowania inteligencji, szereg masowych aresztowań członków ruchu oporu. Prowadzono tu także pacyfikacje wsi za działalność podziemia, zwłaszcza za akcje partyzanckie. Niemcy wprowadzili nie tylko reglamentację żywności, zakaz handlu płodami ale i niskie przydziały kartkowe, uzupełniane na „czarnym rynku”, który się tu szeroko rozwinął, zwłaszcza, że elementem grabieży okupanta były głównie płody rolne. Każde gospodarstwo obłożono obowiązkiem dostaw. Rolnik mógł otrzymać tzw. kartę przemiałową zezwalającą na przemiał w młynie kontyngentowym swojego zboża dopiero po dostarczeniu do spółdzielni „Rolnik” płodów rolnych i to w wysokości ustalonej

<sup>10</sup> Tamże, s. 84.

<sup>11</sup> Tamże, s. 84., W. Ważniewski, *Na przedpolach Stolicy 1939-1945*, Warszawa 1974, s. 34.

przez komisję kontyngentową na czele z wójtem. Starosta Gramss 21 VIII 1941 r. nałożył "... obowiązek odstawienia do dn. 15 X 1941 r. 30% przypadającej ilości zboża kontyngentowego, wskazuje, że każdy transport zboża musi być wykazany kartą przemiałową. Grozi, że kto nie zrealizuje zarządzenia będzie uważany za sabotażystę..."<sup>12</sup>. System tej grabieży łączył Gramss z represjami w węgrowskim np. już w obwieszczeniu z 22 IX 1941 r. informował "...za niewywiązanie się z nałożonego kontyngentu przez wsie Kalinówka gminy Stara Wieś i Żelazowiec z gminy Jaczew zostały w tych wsiach akcje przymusowe. Rolnikom którzy nie dostarczyli kontyngentu zabrano zboże i bydło w większej ilości niż mieli wyznaczone ..." <sup>13</sup>. Rolników, którzy nie oddali kontyngentu osadzono ponadto w obozie pracy w Treblince. Gramss 13 X 1941 r. ogłosił m.in., że "...za niedostosowanie się do zarządzenia z dn. 10 X 1941 r. 36 gospodarzy i sołtys z gminy Stoczek, wieś Brzuska oraz mężowie zaufania zostali przekazani do Wychowawczego Obozu Pracy w Treblince. Grozi dalszymi skierowaniami do obozu za sabotaż..."<sup>14</sup>. Do 30 IX 1941 r. z powiatu ściągnięto 1600 ton zbóż za które płacono wg cen urzędowych (20% wartości wódką) co było niewspółmierne z cenami na „czarnym rynku” np. w 1942 r. 1 kg kaszy kosztował 10 zł a chleba – 6 zł. Wysokość kontyngentów wzrosła w 1942 r., stąd na okres zbiorów wprowadzali stan wyjątkowy np. na okres żniw w 1943 r. rozmieszczono w węgrowskim pacyfikacyjne oddziały SS: w Grębkowie – 70 żołnierzy, Korytnicy – 60, Stoczku – 20, Węgrowie 520. Stąd pod terrorem w Sokołowskim (w tym węgrowskim) ściągnięto kontyngent zboża i 92% kontyngentu ziemniaków 33.852 na 38.159 ustalonych przez Niemców. Dotyczyło to także kontyngentu jaj, mleka i bydła o czym np. 27 III 1942 r. starosta Gramss informował w obwieszczeniu "...z powodu złej dostawy bydła została przeprowadzona akcja w gminie Ruchna, w wyniku której dwóch gospodarzy zostało przekazanych do obozu pracy w Treblince, ponadto zarekwirowano im bydło i świnie..."<sup>15</sup>. W dniu 18 IX 1942 r. zlikwidował on wolną sprzedaż drobiu wprowadzając na nie także kontyngenty.

Grabieżcza polityka okupanta dotyczyła także wprowadzonego obowiązku pracy a więc eksploatacji polskiej siły roboczej w GG i wywozu młodzieży na przymusowe roboty do Rzeszy. Gramss w obwieszczeniu z 21 V 1942 r. pisał "...ponieważ robotnicy, wyznaczeni przez Urząd Pracy do pracy w wielkich gospodarstwach nie zgłaszają się. Kto nie zastosuje się do wezwania do pracy, może spodziewać się zajęcia swego bydła oraz odebrania swej karty przemiałowej..."<sup>16</sup>.

<sup>12</sup> Tamże, s. 86.

<sup>13</sup> Tamże.

<sup>14</sup> Tamże, s. 88.

<sup>15</sup> Tamże, s. 90.

<sup>16</sup> Tamże.

W dniu 21 IX 1942 r. zachęcał on do wyjazdu do Rzeszy na roboty obiecując, że „...zgłaszający się otrzymują wynagrodzenie wg taryf, dobre traktowanie oraz przydziały żywności takie jak Niemcy w Rzeszy...”<sup>17</sup>. Oczywiście było to fikcją – nosili literę „P” i byli źle traktowani i opłacani, terroryzowani. Gdy jednak ochotniczy zaciąg został zbojkotowany przez Polaków i na tym odcinku wprowadzono przymus pod karą odpowiedzialności zbiorowej, grzywny i obozu. W dn. 31 X 1942 r. starosta Gramss zagroził, że osoby wyznaczone na wyjazd do Rzeszy muszą przybyć „...Wezwany, który nie stawi się dobrowolnie nie pójdzie do Rzeszy, lecz do Treblinki...”<sup>18</sup>. Niemcy organizowali łapanki na ulicach, przy kościołach, bowiem na 1800 wezwanych do 30 XI 1942 r. w powiecie do wyjazdu zgłosiło się tylko (58%) i to mimo represji na rodzinach.

W dniu 9 III 1944 r. Gramss nałożył także 10 tys. kary na ludność wsi za niestawienie się - wyznaczonych na roboty do Rzeszy. Urząd Pracy z policją organizowały więc łapanki młodzieży na roboty np. 28 IX 1943 r. w Starej Wsi i Tończy, 23 X.- w Budziskach – 22 osoby, 8 X 1943 – w Węgrowie – 57 osób (liczono na 250). 15 II 1944 r. wezwał Urząd Pracy 280 osób w gm. Stoczek – przybyło 68, 320 w gm. Sadowne – 146, 160 w gm. Stara Wieś – nikt nie przybył. Stąd prowadzono masowe łapanki po 15 II – w Sojkółce – 100 osób, 8 III Jaczew i Rowiska – 60, Tończa – 30, Wola Korytnicka – 30, 15 III Czaple – 16, Komory 34 i in. Ogółem z powiatu sokołowskiego wywieziono w czasie okupacji na roboty 7259 osób, z tego z węgrowskiego – 4100 osób.

Niemcy dokonali także likwidacji szkoły średniej w Węgrowie, ograniczyli programy szkół powszechnych (usunęli historię, literaturę polską, geografę). Nauczanie oparto na pismach „Ster” i „Mały Ster”. Dokonano weryfikacji nauczycieli, którzy musieli podpisywać deklarację lojalności. Zabrano ze szkół i instytucji polskie flagi, godła, szyldy, portrety. Niemcy zakazali działalności sportowej, zlikwidowano radio (przymusowo zabrano odbiorniki), polską prasę - wprowadzając niemiecką, a kino wyświetlało filmy niemieckie i komedie. Ograniczono także kościół, zakazano śpiewu pieśni „Boże coś Polskę”, „Serdeczna Matko”, nabożeństwa ograniczono do obszaru kościoła, policja kontrolowała kazania, w czasie których zmuszano księży do odczytywania zarządzeń władz okupanta. Niemcy zamierzali odizolować Polaków od świata i poddać ich totalnej nazistowskiej indoktrynacji by uczynić z nich jako obywateli rasy niższej nisko wykwalifikowanych robotników pracujących pod kierunkiem niemieckich majstrów.

Gramss wprowadził więc także szereg zarządzeń ograniczających możliwość poruszania się i odpowiedzialność zbiorową za opór m.in. 16 V 1942 r. zarządził, że należy zgłaszać w policji każdą nowoprzybyłą osobę do danej miejscowości i groził obozem w Treblince

<sup>17</sup> Tamże, s. 92.

<sup>18</sup> Tamże, s. 93.

za zaniedbania, 12 VIII 1942 r. zakazał używania rowerów przez Polaków a 20 II 1943 r. zarządził ich rekwizycję, 24 IX 1942 r. zakazał posiadania i ładowania akumulatorów zaś 31 XII 1941 r. nakazał oddanie nart i butów narciarskich, 8 III 1943 r. zarządził rekwizycję pojazdów mechanicznych. Ze szczególną gorliwością zwalczał każdy przejaw ruchu oporu, wprowadzając system kartotek, aresztowań prewencyjnych, okrutnych śledztw, aresztowań i pacyfikacji wsi.

Gramss zakazał pomocy Żydom i kontaktów z "bandami bolszewickimi" (21 V i 1 VIII 1942 r.), w dn. 1 VII 1942 r. wprowadził godzinę policyjną od 21<sup>00</sup> do 5<sup>00</sup> rano. Wprowadził także (20 VI 1944 r.) w Węgrowie obowiązek ponumerowania domów z wywieszonym wykazem mieszkańców. Obwieszczenia starosty informowały ponadto o egzekucjach publicznych konspiratorów i o odwecie za akcje likwidacyjne Niemców i inne akcje podziemia zbrojnego w węgrowskim. System terroru miał całkowicie spacyfikować polski opór przeciw okupantowi.

Aktów masowego terroru w węgrowskim było wiele m.in. w 1941 r. zginęło z rąk okupanta w Węgrowie 8 osób. W gminach Sabnie, Stoczek, Łochów SS i policja wymordowały 100 chłopów za współpracę z partyzantką radziecką, w marcu 1943 r. Obławy wykonywały specjalne oddziały pacyfikacyjne szukające partyzantów i Żydów. Aktów zbrodni dokonywano przez cały okres okupacji np. w listopadzie i grudniu 1943 r. rozstrzelano 23 osoby, aresztowano 32 a 20 wzięto jako zakładników, 9 III 1944 r. w lesie k. Węgrowa rozstrzelali Niemcy 19 osób ze 100 schwytanych w obławie za partyzantami, w marcu 1944 r. aresztowano w gm. Korytnica 45 osób pod zarzutem konspiracji, 15 IV w gm. Prostyn – 200 osób wysłano do Treblinki za uprowadzenie wójta (105 aresztowano 14 IV), spalono 5 gospodarstw w Sewerynowie i 3 w Sekłakach mordując 3 osoby. W dniu 24 I 1944 r. na rynku w Węgrowie żandarmeria rozstrzelała publicznie 10 więźniów Polaków z Sokołowa za zabicie mleczarza.

Forma represji	Aresztowanych	Zamordowanych	Wywiezionych na roboty do Rzeszy	Wysłanych do obozów	Razem
Ilość ofiar	2149	16992	4006	1841	14.988

#### **Terror w powiecie węgrowskim 1939-1944**

W. Ważniewski, dz. cyt., s. 472.

Ofiar terroru okupanta było ok. 15 tys. Świadczą o tym groby, tablice i pomniki ofiar, które są w Węgrowie, Łochowie, Brzuzie, Jerzysku, Kamionnej, Treblince, Sadownem (k. leśniczówki rozstrzelali Niemcy 300 Żydów), Grabinach (zamordowano 12 Polaków za pomoc partyzantom i jeńcom radzieckim zbiegłym z obozu w Ostrówku a 17 wysłano do

Treblinka), Stoczku Węgrowskim. Miejszem masowej kaźni Polaków i Żydów węgrowskich był obóz zagłady w Treblince.

Polityka okupanta w węgrowskim spowodowała duże straty ludzkie, obniżenie się stanu zdrowotnego ludności, materialne, wynikające z grabieżczego systemu niemieckich władz.

#### 4. Początki konspiracji w węgrowskim

Kłęska we wrześniu 1939 r. nie złamała ducha oporu w społeczeństwie węgrowskim, jakkolwiek negatywnie oceniano Sanację. Jednak już załężki oporu, postawy bojkotu Niemców traktowanych jako wrogów. Powstawały grupy i organizacje podziemne w oparciu o sieć partii politycznych, organizacji, wojska, których celem była dalsza walka z okupantem w podziemiu. Od samego początku okupacji prowadzono akcję pomocy społecznej dla Polaków i Żydów w zakresie samoobrony, bojkotowano zarządzenia okupanta, ukrywano książki, radia, rowery, żywność. Powstał szeroko rozbudowany „czarny rynek” stanowiący system zaopatrzenia ludności, podziemne fabryki wódki, papierosów, oleju, młyny (żarna), fałszowano kartki żywnościowe i inne. Ten klimat oporu rodził się w szerokich kręgach społecznych miast, wsi i majątków, z których wiele przekształcało się w twierdze polskości, ośrodki narodowego życia podziemnego i to mimo szalejącego terroru okupanta. Dzięki nim mógł powstać i działać bezpiecznie zorganizowany ruch oporu. Bazował on na więzach oporu rodzin, grup towarzyskich, społecznych, wspólnotach wiejskich, gospodarczych, więzach politycznych i związkowych. W Grębkowie Komitet Pomocy zorganizował Stanisław Gmiter „Dąb” i ks. Antoni Pierzchała. Udzielano pomocy wysiedlonym ofiarom wojny, ekshumowano groby żołnierzy WP poległych w 1939 r. Świadczyli na rzecz organizacji właściciele fabryk w Baczkach i Ostrówku, organizowali oni też kuchnie bezpłatnego wyżywienia.

Np. w majątku Jana Jarnińskiego „Zawiszy” w Baczkach ukrywał się ppor Józef Łaskiewicz – organizator ZWZ na tym terenie, a także czterosobowa rodzina Topolskich z Chodzieży, zbiegły z obozu pracy Józef Sopyło z Węgrowa, Żyd Chainz z Mokobód (wyrobiono mu fałszywą kennkartę – przeżył wojnę). Leśniczówka w lasach Radziwiłłów Kłęczyn była ważnym punktem akcji pomocy podziemnej łączności konspiracyjnej. W Osowcu k. Starej Wsi dom Wiktorii Chwalczuk „Las”, był kwaterą komendanta obwodu ZWZ i jego Sztabu. Przechowywano tu archiwum organizacji i radiostacji. W młynie u Honoraty Ilczuk „Niezapominajki” w Gaju przechowywano „spalonych” i kursantki kursu sanitarnego WSK AK, mieszkał tu także por. Eugeniusz Jabłonka z AK. Pomocy AK udzielała OSP w Gaju, gdzie działał Czesław Łagowski. W Rażanach dom Adama Stankiewicza „Kmicica” był bazą pomocy OWW m.in. był tu punkt przerzutu przez granicę na drugą stronę Bugu prowadzony przez Juliana Jastrzębskiego po drugiej strony rzeki. Kwaterował tu z OWW ppor Wiktor Wróblewski „Olszyna”, Franciszek Andryszczuk „Krzak” a w konspiracji był syn właściciela „Spokojny”. Przerzucono przez ten punkt Żydów, „spalonych”, dezertera

Czecha – Jurka i in. W restauracji Kuleszy w Porębie był punkt pomocy ludności i kontaktowy podziemia. Podobną rolę spełniała gajówka w Mękalinach k. Wolszynka m.in. ukrywano tu „spalonych” konspiratorów z Gminy Sadowne i spacyfikowanej wsi Długosiodło. Pomocy udzielał wójt gminy Korytnica do jesieni 1940 r. (b. poseł BBWR) Ignacy Tomasziewicz – kwatermistrz III Ośrodka ZWZ. W akcji pomocy brała udział twórczyni przedszkola „Ognisko” w Węgrowie Helena Wangart „Praca” m.in. pomagała dzieciom w tajnym nauczaniu, dostarczała podręczników i była łączniczką obwodu AK. Kierowca majątku Łubieńskich w Ruchnie Eugeniusz Żeleziński i pracownik majątku dowozili żywność do Tomasza Russanowskiego w Warszawie i świadczyli różne usługi AK, wykorzystując „lewe” kartki żywnościowe. Na bazie tego żywiłowego oporu rósł zorganizowany ruch oporu i obejmował coraz szersze kręgi społeczne, instytucjonalne.

Już w październiku 1939 r. zaczęły samorzutnie powstawać w węgrowskim grupy wojskowe i polityczne o różnych orientacjach ideowych, ale o jednym zasadniczym celu tj. walki o niepodległość. Fakt przynależności do którejś z grup konspiracyjnych był wtedy często sprawą przypadku, bowiem wynikał z osobistych kontaktów. Ważną bowiem była wówczas postawa i możliwość uczestnictwa w zorganizowanej konspiracji. Harcerze rej. węgrowskiego zorganizowali akcję pomocy dla żołnierzy WP walczących w wojnie 1939 r. a następnie dla wziętych do niewoli i umieszczonych przez Niemców w obozie przejściowym na stadionie sportowym w Węgrowie. Za pośrednictwem harcerzy ludność przekazywała jeńcom żywność, papierosy, wodę, płaszcze i koce. Na bazie tej akcji hcm. Edmund Zarzycki „Strzała” utworzył organizację podziemną męską „Szare Szeregi” i żeńską Organizację Harcerek. Grupa ta wydała konspiracyjne pismo „Biuletyn Informacyjny”, który redagowali hcm. E. Zarzycki „Strzała” i Janusz Patocki a kolportowali je harcerze. Współpracowała z KOP i OW „Wilki” poprzez „Strzałę”. Sz.Sz. i OH weszły następnie do KOP, OWW i ZWZ<sup>19</sup>. Do węgrowskiego konspiracyjnego harcerstwa należało wówczas około 45 harcerzy i 15 harcerek. Pierwszą centralną organizacją, która rozpoczęła działalność zaraz po zakończeniu działań wojennych w Węgrowie i wywodziła się z kręgów wojskowych była Komenda Obrońców Polski<sup>20</sup>. Emisariusz KOP już w październiku 1939 r. nawiązał kontakt ze Stanisławem Wojciechowskim „Wojniczem” w Węgrowie, kierownikiem szkoły powszechnej, który został Komendantem Powiatowym KOP hcm. Edmund Zarzycki „Strzała” jako zastępca, Karol Szymański - szef referatu organizacyjnego, Stefan Walczyna - szef referatu propagandy i Władysław Cempla - szef referatu oświaty<sup>21</sup>.

Komenda Powiatowa powołała także Sekcję Kobięcą KOP prowadzącą akcję opieki i pomocy dla jeńców polskich wysiedlonych z Ziem Zachodnich, „Spalonych”, kierowała nią Maria

<sup>19</sup> *Kalendarium akcji zbrojnych na terenie Okręgu Warszawskiego AK*, Warszawa 1995, s. 119.

<sup>20</sup> S. Lewandowska, *Ruch oporu na Podlasiu 1939-1944*, Warszawa 1982, s. 127.

<sup>21</sup> W. Gozdawa - Gołębiowski, *Powiat węgrowski w latach okupacji niemieckiej 1939-1944*, [w:] *Węgrów. Dzieje miasta i okolic*, Węgrów 1991, s. 335, M. Jakubik, AS.Kołodziejczyk, dz. cyt.



Walczyzna „Hańcza” a działały w Sekcji Halina Ilczuk - Waniewska, Stanisława Wyszomirska, Genowefa Nowakowska i Wanda Wasilewska. Organizowały one pomoc materialną rodzinom aresztowanym, odzieżową i żywnościową dla jeńców. W szpitalu na Klimowiznie pomagały żołnierzom WP w ucieczkach, zawyżaniu stopnia inwalidztwa. W szpitalu jenieckim w Węgrowie (w szkole powszechnej na Piaskach) dr Józef Kowal – pomagał w ten sposób jeńcom a Natalia Klem „Boruta” ułatwiała im uciezki. Jeniec w obozie zgłaszał, że jest chory na tyfus i szedł do szpitala a tu zwalniał go dr Kowal. Zwolniono m. in. mjra Władysława Prohaskę (potem w KG AK), por. Hiszpańskiego i innych.

W początkach okupacji KOP zdominowała podziemie węgrowskie, wciągnęła do konspiracji młodzież harcerską, a jej pismo „Polska żyje” KG redagowane przez Zofię Kossak - Szczucką przywożone tu z Warszawy było oczekiwane i z zainteresowaniem czytane<sup>22</sup>. KOP w Węgrowie i powiecie w ciągu rocznej działalności utworzyła placówki we wszystkich gminach. Do szczególnie prężnych ośrodków KOP w powiecie należały: gmina Grębków - działali tu: Stanisław Gmiter „Dąb”, gmina Wyszaków - Eugeniusz Woźnicki, gmina Stara Wieś - Wincenty Snopkiewicz „Stecki”. Działaczami KOP w powiecie byli: Eugeniusz Boruc „Sulima”, Antoni Górski „Równy”, Roman Roguski „Smaga”, Tadeusz Szaniawski „Orlik”, Zygmunt Klem „Zbyszko”. Brak sprawozdań organizacyjnych nie pozwala na ustalenie stanów KOP w mieście i powiecie. Z pewnością liczył wówczas kilkuset członków i wydawał na powielaczu pismo „Informator”.

W lutym 1942 r. zagrożony aresztowaniem S. Wojciechowski uciekł do Warszawy. Komentantem Powiatu KOP został wówczas hcm. E. Zarzycki „Strzała”. Został jednak aresztowany przez Gestapo we wrześniu 1942 r. i mimo tortur nie „wyspał” organizacji. Komenda Obrońców Polski przeżyła falę aresztowań w latach 1940 - 1941, związanych z aresztowaniami w KG, które znacznie osłabiły tę organizację i w Węgrowie. W 1942 r. scaliła swoje struktury z AK<sup>23</sup>. Kpt. Zygmunt Maciejowski, którego aresztowali Niemcy w czasie próby dotarcia na Węgry. Uciekł z więzienia i wstąpił do KOP w październiku 1940 r. Z KOP rekrutował się komendant obwodu ZWZ. Mandat na Wojsko Podziemne Naczelnego Wodza gen. Władysława Sikorskiego na terenie okupowanego kraju uzyskał bowiem ZWZ. Instrukcji NW powołującej ogólnopolską organizację wojskową – Związek Walki Zbrojnej, stwierdził że stanowi on trzon Sił Zbrojnych w Kraju. Miał on scalić całą konspirację wojskową w podziemiu. Powołany obwód węgrowski ZWZ wszedł w skład okręgu Warszawa - Województwo.

Twórcami obwodu węgrowskiego ZWZ byli miejscowi nauczyciele: Władysław Okulus „Proszowski” – komendant obwodu i Joanna Byrkowa<sup>24</sup>. W kwietniu 1940 r. „Proszowski” zaproponował objęcie komendy obwodu ZWZ por. Władysławowi Rażmowskiemu – co ten odrzucił,

<sup>22</sup> Tamże.

<sup>23</sup> S. Lewandowska, dz. cyt., s. 127, Kalendarium, dz. cyt., s. 120, W. Gozdawa-Gołębiowski dz. cyt., s. 338.

<sup>24</sup> W. Gozdawa-Gołębiowski dz. cyt., s. 338.

będąc komendantem większej organizacji OWW. Nie było na tym terenie zbyt wielu wojskowych zawodowych, brak tu było garnizonu WP przed wojną, słabe organizacje paramilitarne i kombatanckie oraz Przysposobienie Wojskowe, Pocztowe, Kolejowe, Leśne i Kobiet. Stąd w początkowym okresie kadre ZWZ stanowili oficerowie rezerwy. W końcu 1940 r. komendę obwodu Węgrów objął kpt. art. Władysław Szkuta „Helena”. Faktycznym organizatorem był ppor. rez. Franciszek Anders „Janicki” – nauczyciel ze Stoczka i inni oficerowie rezerwy. Stan liczebny obwodu ZWZ był niższy w powiecie niż KOP i OWW, np. w maju 1941 r. wyniósł 56 zaprzysiężonych członków<sup>25</sup>. Należy zaznaczyć, że Komenda Obwodu ZWZ w Węgrowie w połowie 1941 r. nie była ukształtowana i liczyła zaledwie 6 osób. Na szybki wzrost liczebny stanów ZWZ wpłynęła akcja scaleniowa KOP, TAP i OW „Wilki” a także NOW, BCh i innych grup wojskowych. Największą organizacją zbrojną początkowo na terenie powiatu węgrowskiego była Organizacja Wojskowa „Wilki” (OWW) działająca od października 1939 r. Powstała na bazie oddziału WP rozbitego w rejonie Siedlec we wrześniu 1939 r., utworzona przez por. Józefa Brücknera „Wilka”. Objęła m.in. teren powiatu Węgrów. Komendantem obwodu węgrowskiego OWW został por. Władysław Raźmowski „Poraj”, który utworzył już w węgrowskim grupę konspiracyjną, zastępcą i szefem sztabu był por. Stefan Szczuchura „Szczawiński”, kwatermistrzem Bolesław Solka „Bohdan”, skarbnikiem – naczelnik Jan Turski. OWW gromadziła broń, prowadziła nasłuch radiowy, tworzyła oddziały i szkoliła je. Prowadziła też walkę z bandytyzmem, organizując samoobronę społeczeństwa i zwalczając donosicielstwo. Ośrodkami OWW w powiecie były placówki: Sadowne, Stoczek, Korytnica i Sinołęka. OWW osiągnęła duży stan organizacyjny. Według raportu z 1 VII 1942 r. komendanta podokręgu wschodniego AK o scaleniu jej z AK, podawano, że wcielono 9 plutonów, w tym 17 oficerów, 3 podchorążych, 179 podoficerów i 476 szeregowych<sup>26</sup>. OWW była trzonem AK na tym terenie. Potwierdza to w swej relacji komendant por. W. Raźmowski „Poraj”, który stwierdza, że w końcu 1940 r. utworzono już w węgrowskim trzy szkieletowe bataliony każdy w składzie trzech kompanii. Pierwszy obejmował gminy: Łochów, Stoczek, Sadowne i Prostyn – razem 508 żołnierzy, drugi 342 żołnierzy gminy: Miedzna, Ruchna, Jaczew i miasto Węgrów, trzeci batalion liczył 348 żołnierzy w gminach Korytnica, Osówno, Grębków i Sinołęka. Organizacja ta dysponowała dużą ilością uzbrojenia, w tym bronią maszynową pochodzącą głównie z rozbrajających się oddziałów WP po klęsce wrześniowej. Proces wcielania oddziałów OWW do AK rozpoczął się wiosną 1942 r. ale OWW utrzymywała dużą niezależność i samodzielność. „Poraj” został zastępcą komendanta obwodu AK<sup>27</sup>. Część OWW scalała się z NSZ.

Trzecią dużą organizacją wojskową działającą w Węgrowie i powiecie była Tajna Armia Polska (TAP). Jej twórcą był mjr. Jan Włodarkiewicz „Derwicz”, który we wrześniu 1939 r. rozwiązał tu

<sup>25</sup> AWIH, III/31/10, s.116, W. Gozdawa-Gołębiowski dz. cyt., s. 338.

<sup>26</sup> S. Lewandowska dz. cyt., s. 126.

<sup>27</sup> W. Gozdawa-Gołębiowski, dz. cyt., s. 338, M. Jakubik, A. Kołodziejczyk, dz. cyt., s. 97.

swoj szwadron i upoważnił swoich podwładnych do konspiracji zbrojnej na tym terenie. TAP powstała w gminach południowych: Grębków, Wierzbno, Borze. Jej twórcami byli plut. Stanisław Kuć, wachm. Stanisław Bartzak, plut. Edward Kudelski, N. Marciniak i Stanisław Sasin. Osiągnęła stan 450 żołnierzy. Komendantem obwodu Węgrów był ppor. Tadeusz Dąbrowski „Tadeusz”, a następnie ppor. Jerzy Lipka „Leszczyc”. W końcu 1942 r. TAP weszła w skład Konfederacji Zbrojnej i w jej scalała się z AK<sup>28</sup>.

Na terenie powiatu węgrowskiego działała także Narodowa Organizacja Wojskowa – wojskowa organizacja Stronnictwa Narodowego „Kwadrat”. Dominowała w gminie Wyszaków, ale swoje struktury miała także w gminie Ruchna i w samym Węgrowie. Komendantem powiatowym NOW był Władysław Jaworski z Wyszakowa. Do głównych działaczy należeli Edward i Jerzy Paczusczy, Edward i Zdzisław Jabłonkowie, Karol Czapski, Wójcik, Dąbski. Część NOW podporządkowała się AK latem 1943 r. Niektóre plutony OW, NOW weszły do Narodowych Sił Zbrojnych<sup>29</sup>.

Organizacja zbrojna konspiracyjnego ruchu ludowego Stronnictwa Ludowego „Roch” – Bataliony Chłopskie powstała tu z pewnym opóźnieniem gdyż wielu działaczy „Siewu” i „Wici” znalazło się wcześniej w ZWZ. Bazą BCh była gmina Miedzna. Po podjęciu decyzji przez CKRL o utworzeniu Straży Chłopskiej ich organizatorem był Władysław Okulus, który wobec powstałych wówczas konfliktów odszedł z ZWZ. Został przewodniczącym Trójki Powiatowej SL „Roch”, tworząc oddziały taktyczne i terytorialne BCh. Komendantem obwodu został Władysław Omieński „Góra”. W połowie 1943 r. oddziały taktyczne BCh dowodzone przez Henryka Tuliwina „Chaberskiego” były scalone z AK. Stan oddziałów taktycznych BCh w powiecie przedstawiał się następująco: 28 oficerów, 30 podoficerów i 135 szeregowych<sup>30</sup>.

Działalność organizacji konspiracyjnych w pierwszym okresie okupacji koncentrowała się głównie na montowaniu w terenie struktur organizacyjnych, budowie sztabów organizacji, plutonów oraz gromadzeniu broni po WP. W kolejnym etapie działalności konspiracja wojskowa podjęła szkolenie żołnierzy, zwłaszcza tych którzy nie posiadali przeszkolenia w WP.

Ważnym odcinkiem działania były wówczas wywiad, samoobrona i propaganda. Duży nacisk kładziono na kolportaż prasy podziemnej w szeregach organizacji i społeczeństwie. Tworzono sieć kontrwywiadu i samoobrony organizacji przed donosicielstwem. Podjęto walkę z bandytyzmem, zwłaszcza że mnożyły się napady rabunkowe zwłaszcza na wsi.

Na poczcie węgrowskiej listy do Gestapo wyławiał dla wywiadu ZWZ ówczesny naczelnik Stanisław Bąk, ostrzegając zagrożonych. Gestapo wykorzystywało bowiem donosy do rozbijania polskiego podziemia np. w połowie kwietnia 1940 r. Niemcy – dzięki donosowi – znaleźli ma-

<sup>28</sup> S.Lewandowska, dz. cyt., s. 127.

<sup>29</sup> J.Rzepecki, *Wojskowe organizacje podziemne 1939 - 1945*, Warszawa 1978, s. 328.

<sup>30</sup> A. Szczeniński, *SZP-ZWZ-AK w podokręgu Wschód obszaru warszawskiego w latach 1939-1944*, Warszawa 1973, s. 313, J. Gozdawa-Gołębiowski, *Obszar warszawski Armii Krajowej*, Lublin 1992, s. 67-70.

gazyn broni mieszczącej 100 karabinów i amunicję, aresztowali 5 osób związanych z wojskową konspiracją. Na niemieckiej konfidentce, winnej dekonspiracji magazynu i ludzi, ZWZ wykonał wyrok śmierci. W pobliżu kościoła farnego w czerwcu 1941 r. w Węgrowie doszło do strzelaniny, w której przypadkowo zginął niemiecki urzędnik. Hitlerowcy wzięli w odwet grupę zakładników, których zwolniono po ustaleniu, że śmierć Niemca nie była następstwem polskiej akcji. Gestapo aresztowało hcm. Edmunda Zarzyckiego „Strzałę”, który zmarł na skutek nieludzkich tortur. Częściowo wszedł do ZWZ m.in. harcerz ppor. Edward Jabłonka jako żołnierz ZWZ zginął w Oświęcimiu.

## 5. Konspiracja polityczna

W powiecie węgrowskim obok struktur wojskowych powstała konspiracja polityczna i związane z nią struktury administracji podziemnej. Proces jej montowania trwał przez cały okres okupacji. Geografia polityczna powiatu nadal była zróżnicowana i w ogólnym zarysie odbijała wpływy przedwojenne poszczególnych partii i stronnictw. Oparte na sztucznym autorytecie posiadanej w końcowym okresie II Rzeczypospolitej władzy, wobec klęski wrześniowej 1939 r. struktury i organizacje sanacyjne zwłaszcza OZN - u straciły poparcie społeczne na rzecz b. stronnictw opozycji. CZMW „Siew” popierający OZN, połączył się w podziemiu ze Stronnictwem Ludowym „Roch” i tworzył wspólnie struktury polityczne, LZK i BCh. Niewielkie wpływy w tym wiejskim powiecie miała nadal w podziemiu PPS - WRN zwłaszcza po rozwiązaniu przez okupanta Związku Zawodowego Robotników Rolnych. Niewielkie wpływy w kręgach katolickich miała konspiracja SP a w robotniczych PPR. Największe wpływy uzyskiwała SN - oparte na organizacji ziemian, inteligencji, rzemieślnikach. Z ruchu narodowego wyłoniła się frakcja radykalna Organizacja Polska, która z części NOW, OWW utworzyła silne tu Narodowe Siły Zbrojne. Ugrupowania te kolportowały własną prasę prezentując swoje programy, dążąc do uzyskania poparcia społecznego, opracowując programy przejścia władzy w momencie wyzwolenia. One też walczyły o władzę w podziemnej administracji, o obsadę stanowisk – argumentem było m.in. scalenie z AK, zarówno w delegaturze Powiatowej RP, jak i w obsadzie instytucji państwowych i władz gminnych i miejskich. Delegat Powiatowy RP ludowiec dr Wacław Szczygielski „W. Borucki” (SL”Roch”) rozbudował na szczeblu powiatu referaty: organizacyjny, wyżywienia i rolnictwa, poczty i komunikacji KOS – szef kpt. Wacław Brudzyński „Wiertłowski”, PKB i Straży Samorządowej – instruktor Godysław Porelt „Ster”, oświaty i Kultury i in. Ważną rolę w pionie gospodarczym i pomocy społecznej pełnił prezes Spółdzielni Rolniczo - Handlowej „Rolnik” w Węgrowie Jan Kuta (burmistrz Węgrowa 1932 -1939 r.). Został w 1942 r. aresztowany ale wykupiono go z rąk Gestapo.

Delegatura RP kierowała przez referat OiK tajnym nauczaniem, które przyjęło na tym terenie duże rozmiary w zakresie szkoły podstawowej i średniej. Prowadzili go nauczyciele zorganizowani w Tajnej Organizacji Nauczycielskiej na terenie całego powiatu. Komplety były też

ośrodkami podziemnej kultury. W zakresie aprowizacji i pomocy społecznej dużą rolę odgrywała konspiracja spółdzielcza „Rolnik” i „Społem”. Konspiratorzy spółdzielcy, często prowadzili dwie kasy - legalną i podziemną, służącą konspiracji. Organizacja Ziemiaków „Uprawa” zbierała środki dla potrzeb AK i podziemia. Konspiracja policjantów współtworzyła BCh, PKB, SS i współdziałała z wywiadem AK. Również z referatów Delegatury pocztowcy i leśnicy odgrywali dużą rolę w podziemiu węgrowskim.

O zakresie tworzenia administracji podziemnej świadczą cywilne struktury podziemia Oddziału VII wojskowego ZWZ, który tworzył Administrację Zastępczą by przejąć władzę cywilną w powiecie w czasie powstania. W czasie scalenia w czerwcu 1943 r. AZ ZWZ z Delegaturą Powiatową posiadała zorganizowany aparat w podziemiu, którym kierował por. Aleksy Chmielewski „Mazur”. Był on w pełni rozbudowany w AK ale nie stał się tu tronem aparatu delegatury POW RP w Węgrowie ze względu na zaostżenia personalne AK do Delgata RP - ludowca. Mimo, że zgodnie z zasadą szef referatu WW AK stawał się zastępcą Delegata Powiatowego. AK zatrzymało też w AZ referaty przemysłu wojennego, komunikacji i telekomunikacji. AZ posiadała:

1. dział organizacyjny
2. dział spraw wewnętrznych
3. dział sądowno-prokuratorski
4. dział opieki społecznej
5. dział finansów
6. dział przemysłu i handlu
7. dział rolnictwa (w tym leśnictwa)
8. dział wyżywienia i aprowizacji
9. dział komunikacji
10. dział poczty i telegrafów

Kierownik referatu AZ obwodu podlegał komendantowi ZWZ obwodu ale i kierownikowi Wydziału Wojskowego okręgu W. Otockiemu „Julianowi”, który utrzymywał łączność z Okręgowym Delegatem RP Józefem Kwasiborskim „Niemirą”. Powiatowa Delegatura RP w Węgrowie przedrukowała pismo „Przewodnik Terenowy” w ilości ok. 300 egzemplarzy, które omawiało sytuację polityczno - wojskową kraju i problemy bieżące, wskazówki w zakresie życia na terenie powiatu. Kolportowano tu także prasę centralną: „Rzeczpospolita Polska” (25 egz.), „Biuletyn Informacyjny” (300 egz.), „Insurekcja” i „Żołnierz Polski” (50 egz.). Walka o wpływy w Delegaturze Powiatowej RP między SL „Roch” i SN trwała do wyzwolenia. Czytamy o tym w sprawozdaniu okręgu siedleckiego PPR z kwietnia 1944 r., które obraz konspiracyjnego pionu cywilnego w powiecie przedstawiało następująco: „...Katastroficznie przedstawia się sytuacja w powiecie węgrowskim: Partyjny Komitet Powiatowy mający za zadanie zorganizowanie Rady Narodowej, nic w tym kierunku nie zrobił. Wytworzył natomiast paniczną atmosferę, rozgłaszając że jest

dużo nazwisk na liście do aresztowania. W dalszym ciągu zajmuje się pogłębianiem tej panicznej atmosfery. Doszło do tego, że niektórzy są tak przewrażliwieni, że boją się czytać literatury. Postawiłem sprawę w ten sposób, że ja pójdę z nimi do ludowców. Kręcili na wszystkie strony, żeby nie pójść kiedy usłyszeli, że w powiecie są aresztowania pouciekali z domów i nic nie dało się zrobić. Pod względem socjalnym jest element mieszczański, różnego pokroju majsterkowie, jest też kilku chłopów, którzy boją się w teren ruszyć, tak że wybór komitetu nic by nie zmienił. Stan organizacyjny 22 członków. Powiat węgrowski jest domeną endecji, za wyjątkiem dwóch gmin, gdzie ludowcy mają wpływy. Kierownikiem ludowców jest reakcyjny ludowiec, zbliżony do Endecji...<sup>31</sup>.

Faktem jest, że konspiracja Delegatury RP była rozbudowana na szczeblu powiatu i w gminach, miała aparat gotowy do przejścia władzy. PPR ze względu na niewielkie wpływy nie czuła się więc konkurentem mimo nacisków swej góry partyjnej. Faktem jest, że w Delegaturze Powiatowej RP dominowały głównie wpływy SN i SL. Te dwie partie czwórporozumienia stanowiły trzon podziemia w całym powiecie i współpracowały z AK w zakresie walki cywilnej jak i w zabezpieczeniu realizacji planu powstania powszechnego, jak i przejściu władzy w momencie wyzwolenia w myśl planu „Burza”<sup>32</sup>.

## 5. Ruch narodowy w powiecie węgrowskim

### a) Stronnictwo Narodowe, Narodowa Organizacja Wojskowa

Konspiracja narodowa w Węgrowie i powiecie bazowała na przedwojennych strukturach SN, w którym dominująca rolę odgrywali ziemianie, inteligencja i absolwenci miejscowego gimnazjum. Skupiało się ono wokół M. Holder Eggerowej, E. Paczóskego, Karola Popiela. W kręgach tych organizowano akcje solidarności narodowe, obchody rocznic, akcję opieki nad grobami żołnierzy WP z września 1939 r. W środowiskach narodowych SN czytano pismo OW „Wilki” „Aktualne wiadomości z kraju i ze świata” (red. kpr. pchor. Józef Bieniek „Romański”, pismo KOP „Polska żyje” i „Informator”, „Walkę” (SN), „Szaniec” (Związek Jaszczurczy). SN utworzyło swoje polityczne struktury podziemne w powiecie i utworzyło obwód Narodowej Organizacji Wojskowej. Komendantem obwodu NOW był Władysław Jaworski aresztowany w 1943 r. Duże wpływy miała NOW w Węgrowie i w Liwie (z pchor. Karolem Czapskim „Biedroniem”, pchor. Józefem Ornochem „Mieczysławem” i pchor. Kazimierzem Czapskim „Krzewem”) a mniejsze w innych gminach. NOW scalała część swych plutonów z AK we wrześniu 1942 r. a część przeszła do utworzonych NSZ.

<sup>31</sup> M. Bechta, *Rewolucja, mit, bandytyzm. Komuniści na Podlasiu w latach 1939 - 1944*, Warszawa 2000, s. 170.

<sup>32</sup> W. Gozdawa - Gołębiowski, dz. cyt., s. 337.

## b) Organizacja Polska, Narodowe Siły Zbrojne

Na bazie środowisk narodowych powstała we wrześniu 1942 r. w powiecie węgrowskim Organizacja Polska i NSZ. W zebraniu założycielskim uczestniczyli: Stefan Kaczyński „Rafał” (Z. J. z Warszawy), kpr. pchor. Józef Bieniek „Romański” (OWW), Tadeusz Tomaszewicz (KOP - dca batalionu OWW Węgrów Południe), Zygmunt Godlewski „Mruk”. Komendantem obwodu NSZ Węgrów został „Babinicz”, następnie „Szczęśny”, oficerem organizacyjnym został „Mruk”, następnie kpr.pchor. Jan Zalweski „Eugeniusz”, oficerem kulturalno - oświatowym - Leopold Jacewski i Bronisław Dul „Ryszard”. „Romański” objął kierownictwo OP od 1943 r. (był kierownikiem OP na woj.warszawskie). Sekretarzem OP i kierownikiem pionu kulturalno - oświatowego był T. Tomaszewicz „Rękawica”. Obwód OP i NSZ wydawał pismo „Głos Polski” w nakładzie 1000 egz. (red. „Romański” i „Rękawica”). Prowadzono też szkolenie polityczne i wojskowe żołnierzy, podoficerskie i podchorążych, które ukończyło kilkadziesiąt osób. Kompanią szkolną liczącą 32 żołnierzy dowodził ppor. Zygmunt Klem „Zbyszek” w obozie Jata. Oddziały NSZ dokonywały akcji rozbrojeniowych, antykontyngentowych (m.in. pluton T. Sobiepanka zniszczył akta w gminach Korytnica, Liw, Wierzbno), ekspriopracyjnych (w akcji na kasę stacji kolejowej w Ostrówku zginął Kokoszko) na więzienia i areszty m.in. w 1944 r. z aresztu w Węgrowie odbito pchor. Tadeusza Grabowskiego z Rowisk (uczestniczył on także w akcji na więzienie w Siedlcach w dniu 12 III 1944 r.) Por. Z. Klem ze swą kompanią uczestniczył w uwolnieniu sztabu okręgu siedleckiego NSZ na czele z płk Miodańskim – komendantem. W lipcu 1944 r. pluton T. Sobiepanka stoczył walkę z Własowcami. Plutony NSZ wykonały wiele akcji rekwizycyjnych.

NSZ w węgrowskim był drugą po AK organizacją wojskową. Miał swój program dokonania przewrotu narodowego i objęcia władzy przez Służbę Cywilną Narodu. Struktura obwodu NSZ Węgrów była następująca: Komendanci: „Babinicz”, „Szczęśny”, mjr Józef Foremski „Wir”, „Podlasiak”, mjr „Kropidło”, ppor. Karol Czapski „Biedroń”, adiutanci: kpr pchor. Stanisław Ławecki „Znicz”; oficer organizacyjny: Zygmunt Godlewski „Mruk”, pchor. Jan Zalewski „Eugeniusz”; oficer kulturalno - oświatowy: Leopold Jacewski, Bronisław Dul „Ryszard”, oficer broni – „Wujcio”, kwatermistrz – (bd); kapelan – ks. Eugeniusz Borkowski „Batory” (proboszcz parafii Wierzbno), instruktor – pchor. Jerzy Cytarzyński (zastrzelony przez Niemców).

Obwód posiadał trzy bataliony:

I - dca por. Karol Ciok „Mirski”, „Włodyjowski”

II – dca ppor. Karol Czapski „Biedroń”

III (północny) – dca Herzig (nadleśniczy z lasów Łochowskich).

Bataliony miały po trzy kompanie, którymi dowodzili: por. Adam Księżopolski z Czerwonki Liwskiej, pchor. Tadeusz Sobiepanek „Nietoperz” z Emina, ppor. Józef Ornoch „Mieczysław” z Liwa, ppor. Zygmunt Klem „Zbyszko”, Henryk Podgrodzki z Ogrodnik, Lorenc z Łochowa, pchor. Stanisław Komorowski, pchor. Edmund Twórz „Dykman” z Węgrowa. Kompanie miały zaś po trzy plutony np. kompania z Liwa ppor. Józefa Ornocha miała: 1 pluton (Liw) – pchor. Józefa Gołosia „Moharta”, 2 - Sitarze, Rąbież, Krypy) – Czesława Mrocza „Żądło” 3 (Węgrów) – Teofila Miziołka.

Plutony były uzbrojone bronią WP zebraną we wrześniu 1939 r. Obwód miał kilka rkm, ckm, KB, granaty. Latem 1944 r. obwód NSZ Węgrów liczył 1500 żołnierzy. Nie wziął udziału w akcji „Burza” bo umowa scaleniowa z AK nie została zawarta. Rozmowy takie prowadził „Romański” z mjr „Wolskim” z AK. Plan działania NSZ w obwodzie Węgrów wynikał z zadań jakie postawiła KG NSZ tj. stworzenie bazy w trójkącie Siedlce - Węgrów -Brześć przez opanowanie węzłów komunikacyjnych Brześć, Węgrów, Sokołów. Planu operacyjnego nie udało się zrealizować, ani planu przejścia władzy przez SCN.

## 6. Konspiracyjny ruch ludowy

Centrum konspiracyjnego ruchu ludowego w powiecie węgrowskim była gmina Miedzna gdzie w podziemiu działał b. prezes Zarządu Powiatowego PSL „Wyzwolenie” następnie działacz SL Józef Sawicki z Majdanu z działaczem ZMW RP „Wici” – Eugeniuszem Sawickim (syn), nauczycielem Władysławem Okulusem (ludowiec, pierwszy komendant obwodu ZWZ), nauczycielami Władysławem Omietańskim, Joanną i Albinem Brykami oraz dr Waławem Szczygielskim, Rudolfem Gąsiorkiem z Międzyzlesia oraz działaczami ludowymi z innych gmin. Przewodniczącym Trójki Powiatowej SL”Roch” został Władysław Okulus „Proszowski”. Do kierownictwa SL”Roch” w powiecie wchodził: Władysław Omietański „Góra” – komendant obwodu BCh, Eugeniusz Sawicki „Rozbicki” – dowódca Oddziałów Specjalnych, kpt. Waław Brudziński „Wiertłowski” – szef KWC Delegatury Pow., Godysław Parell „Ster” – instruktor powiatowy Straży Samorządowej Delegatury Pow., Stanisław Matuszyk – zastępca komendanta obwodu BCh, dr Waław Szczygielski „Borucki” – Delegat Pow. RP, Józef Sawicki rolnik z Majdanu (b. prezes PSL „Wyzwolenie”). Rozbudowano struktury w gminach Miedzna, Żelków w Węgrowie. Punkt kontaktowy SL”Roch” był u nauczycielki Jadwigi Mazur w Jarnicach (aresztowana i osadzona w obozie), Jadwigi Ozimczuk a kolporterką i łączniczką była Helena Gilas; Bolesława Basil z Osowca i Anna Sawicka z Majdanu prowadziły lokale kontaktowe i „meliny”. Były one członkiniami LZK, który organizował tu ZK – kierowany przez Janinę Gmiter (m.in. organizowała kursy sanitarne w Szpitalu Powiatowym na Klimowiznie a kursantki mieszkały u Teofili Roguskiej i Janiny Niszowej). W powiecie początkowo nie tworzono BCh a młodzież ludową organizował w ZWZ Władysław Okulus - komendant obwodu tej



organizacji. W miarę jak okręg przysyłać tu zaczął oficerów, którzy usuwali ze stanowisk ludowców utworzono obwód BCh, który wszedł do okręgu II warszawskiego, podokręgu Centralnego. Komendantem obwodu został Władysław Omietński „Góra”, zastępca Stanisław Matuszak, dowódca OS - Eugeniusz Sawicki „Rozbicki”. BCh podjęły walkę w obronie wsi przed terrorem i eksploatacją, tworząc plutony oddziałów taktycznych do scalenia z AK na okres powstania oraz PKB i SS dla pełnienia funkcji policyjnych w powiecie w ramach Pod Delegatury RP. Komendant Obwodu BCh, którym został S. Matuszyk podjął rozmowy scaleniowe z AK - miał objąć funkcję szefa referatu I organizacyjnego w Komendzie Obwodu AK ale to nie nastąpiło wówczas zerwał umowę i działał nadal jako BNCh. Obwód liczył wówczas 202 żołnierzy uzbrojonych w 8 pm, 126 KB, 10 pistoletów i 100 granatów<sup>33</sup>.

### 7. Polska Partia Robotnicza i Gwardia Ludowa

PPR organizował w czerwcu 1942 r. w węgrowskim, który należał do okręgu siedleckiego skierowany tu przez KC Feliks Papliński „Julek” (zginął we wrześniu 1942 r.). W obwodzie wschodnim, który obejmował Węgrów - kierował organizacją sekretarz Władysław Dąbrowski „Wujek”. Komórki PPR były w Łochowie, Baczkach, Ostrówku, gminie Sadowne, Prostyni i w Grębków. Dowódcą GL był Jakub Aleksandrowicz „Alek”. Ośrodek dyspozycyjny był w Stoczku Węgrowskim u poety Edwarda Szymańskiego, a w Węgrowie u Ludwika Mikła. Komitet węgrowski został rozbity w 1942 r. „Alek” utworzył oddział partyzancki, w którym było 12 Polaków, 8 Rosjan, 7 Żydów. W lipcu 1942 r. jak podają źródła PPR opanował miasto Łomazy, zdobył broń i pieniądze z KKO. Akcję tę kwestionują historycy a nawet sami działacze PPR. Dane o niej podał jednak „Gwardzista” 15 VIII 1942 r. Dyskusyjną jest sprawa czy wykonało ją GL czy 21 VII 1942 r. oddział BCh. Oddział „Alka” wykonał kilka akcji ekspropriacyjnych. Grupę tego oddziału GL mjr. Piotra Finansowa „Piotra” w sile 21 żołnierzy skierowano w węgrowskie w lutym 1943 r., w celu wykonania rajdu propagandowego na rzecz PPR i GL wśród ludności. Rozbił on posterunek policji granatowej i urząd gminy Wierzbno. Następnie napadł na majątek, zabito stróża, zabrano 50 l. wódki i świniaka. Grupa „Piotra” wycofała się w kierunku na Polków - Sagał zatrzymując się na noc w Kolonii Pobratymy. Miejsce pobytu wskazał policji by się zemścić Marian Boruc członek AK, któremu wcześniej grupa zbiegłych jeńców sowieckich wymordowała rodzinę w Leśnogórze. Uczestniczył on sam w akcji Niemców za co został skazany przez WSS i zlikwidowany.

Oddział GL w węgrowskim 9 VII 1943 r. spalił mleczarnię w Sadownem, 25 IX 1943 r. zaatakował omnibus konny k. wsi Paplin, 2 X 1943 r. dokonał rekwizycji 10 tys. zł we wsi

<sup>33</sup> Sprawozdanie z działalności BCH w Obwodzie Węgrów za cały okres okupacji. Archiwum Zakładu Ruchu Ludowego (AZHRL), R.II węg./28, s.1-6, rel. Władysława Okulusa, tamże, k.1-7; W. Ważniewski dz.cyt., s. 74 -76.

Zając u Grabowskiego (zabito jego siostrę). W węgrowskim komórki PPR i oddziały GL - AL. zostały rozbite przez okupanta masowymi aresztowaniami. Jak wynika ze sprawozdania PPR w kwietniu 1944 r. PPR miała tu zaledwie 22 członków ale prowadziła intensywną propagandę<sup>34</sup>. Potwierdza to sprawozdanie informacyjne wywiadu AK za 10 - 25 I 1944 r., które podaje „...Działalność komunistów wzrosła. Zaznacza się to na terenie gm. Ossówno i Grębków. W pierwszym wypadku wyświetlano filmy propagandowe m.in. przedstawiające dziedzica orzącego chłopem. W gm. Grębków, we wsiach Żarnówek i Ulaszczki odbyło się zebranie komunistyczne, w którym wzięli udział drobni gospodarze: Stanisław Wąsowski z Grębkowa, Michał Polkowski s. Marcina z Ulaszczek, Żabklicki z Żarnowca i inni, do tej pory w rozpoznaniu. Agitatorzy komunistyczni przybywają z terenu pow. mińskiego ...”<sup>35</sup>. Należy zaznaczyć, iż próbę rozbudowy PPR i AL. w początku 1944 r. w węgrowskim podjął sekretarz okręgu siedleckiego Stanisław Dąbrowski „Brzoza” i dowódca AL. Stanisław Laskowski „Leśny”. Potwierdza to raport okręgu siedleckiego z 15 VI 1944 r., który podawał, że ma 136 partyzantów i 36 członków PPR w siedleckim i węgrowskim. Były to wpływy niewielkie i licznie niewspółmierne z obozem londyńskim i skrajnie narodowym (NSZ). 18 VII 1944 r. PPR zarządziła w lasach k. Międzyrzecza mobilizację żołnierzy AL. na terenie powiatów Węgrów, Sokołów Podlaski, Łuków, Siedlce, Biała Podlaska i Włodawa, jak oceniał to wywiad AK. „...Na razie oddziały PPR poza wysadzaniem pociągów, w niezwiększonej ilości jak przedtem, nie wykazują żadnej działalności...”<sup>36</sup>. Istotnie PPR ogniskowała się wówczas na wywiadzie dla ACZ i przygotowaniach do przejścia władzy przy jej pomocy na terenie Podlasia.

## **8. Obwód Armii Krajowej Węgrów „Wróbel”, „Wilga”, „Smoła”**

### **a) Struktura organizacyjna**

W dniu 14 II 1942 r. NW przemianował ZWZ na Armię Krajową. Okręg Warszawa – Województwo ZWZ przekształcono wówczas w Obszar I Warszawski AK, który podzielono na trzy podokręgi: wschód, zachód i północ. Obwód Węgrów znalazł się w podokręgu wschodnim i do połowy 1942 r. wraz z Radzyminem podlegał inspektorowi majorowi Józefowi Rosiakowi „Józef”. W III kwartale 1942 r. w skład inspektoratu wszedł także obwód Ostrów Maz., a stanowisko inspektora objął mjr Bronisław Patlewicz „Nieczuja”, „Szczerba”. W początkach 1943 r. w miejsce obwodu Radzymin do inspektoratu włączono Obwód Sokołów

<sup>34</sup> T. Tomaszewicz, *Narodowe Siły Zbrojne w powiecie węgrowskim w latach 1942-1950* [w:] *NSZ na Podlasiu*, Siedlce 1997, s. 98 - 104, M. Bechta, dz.cyt., s. 162.

<sup>35</sup> W. Ważniewski, dz. cyt., s. 412.

<sup>36</sup> M. Bechta, dz. cyt., s. 194.

Podlaski a inspektorem został ppłk Kazimierz Suski „Rewera”. Obwód AK Węgrów w latach 1942 - 1943 znacznie wzrósł kadrowo i objął wszystkie gminy powiatu.

Włączono do szeregów plutony KOP i OWW, a nieco później bo w 1943 r. oddziały taktyczne BCH oraz oddziały NOW. Przebieg akcji scaleniowej w obwodzie obfitował w szereg konfliktów nie tylko o podłożu politycznym ale często osobistym np. ppor. Władysław Okulus najpierw był komendantem obwodu ZWZ, następnie przeszedł do SL”Roch” i tworzył BCH jako ludowiec. Faktem jest, że Obwodowi AK Węgrów scalenie dało ludzi o dużym dorobku organizacyjnym zwłaszcza w terenowej sieci konspiracyjnej, dowództwach i sztabach oraz wzrost stanów żołnierskich i oficerskich w odtworzonych jednostkach przez napływ członków KOP, OWW, TAP.

Do lipca 1942 r. obowiązki komendanta obwodu sprawował kpt. Władysław Szkuta „Helena”, „Marcin”, „Marek”. Po jego odejściu do obwodu AK Garwolin, obowiązki komendanta objął mjr Zygmunt Maciejewski „Wolski” (z KOP).

To dzięki niemu jako komendantowi obwodu proces scalenia wojskowych organizacji podziemnych przeszedł w węgrowskim tak pomyślnie i sprawnie. Jego zastępcą został por. W. Raźmowski „Poraj”, który walczył w wojnie 1939 r. i dostał się do niewoli sowieckiej, z której zbiegł, i już w listopadzie 1939 r. podjął działalność konspiracyjną w OWW w węgrowskim. Jego znajomość terenu powiatu i środowisk społecznych okazała się szczególnie przydatna obwodowi AK. Funkcję adiutanta komendanta obwodu pełnił ppor. Jerzy Lipka „Leszczyc”, „Jeżewski”, który po powstaniu Kedywu objął jego dowództwo w obwodzie.

Szefem referatu I organizacyjnego był pchor. E. Zarzycki „Strzała”, po jego aresztowaniu we wrześniu 1942 r. czasowo (X - XI.1942) Lipka a od początku 1943 r. Czesław Bielas „Zimny”.

- Szefem referatu II wywiadowczego był por. „Krycki” a od maja 1943 r. sierż. „Kmicic”, szefem kontrwywiadu był od 1941 do 1944 r. ppor. Marcei Czarnecki „Faun”.
- Szefem referatu III operacyjnego był kpt. Władysław Szkuta (1940 - 1942), por. W. Raźmowski „Poraj”.
- Szefem IV – kwatermistrzostwa był por. Krzysztof Morawski „Krym”, szefem służby sanitarnej zaś dr Józef Kowal, „Aptekarz”.
- Szefem referatu V łączności był por. Eugeniusz Jabłonka „Edward”.
- Szefem referatu VI propagandy (BIP) był kpr. pchor. Stefan Walczyna „Rylski” (w 1943 r. wydawał pismo „Ostatnie Wiadomości ze Świata”).
- Szefem referatu VII wojskowego był por. Aleksander Chmielewski „Mazur”.
- Szefem Wojskowej Służby Ochrony Powstania był sierż. Władysław Nowak „Grom”.
- Szefem Kedywu był „Leszczyc” (10 VI 1944 r. liczył on 150 żołnierzy).

- Szefem, Wojskowej Służby Kobiet była Maria Walczyna „Hańcza” (w dn. 1 II 1942 r. WSK liczyła 50 kobiet a w dn. 1 IV 1943 – 102, tworzyła szpitale, izby chorych, patrole sanitarne).
- Oficerem broni był ppor. Bolesław Szustka „Zagrabka”, „Bolesław”.
- Szefem referatu lotniczego – „P” (miał opanować w powstaniu lotnisko Stara Wieś).
- Referatem przerzutów powietrznych (PP) kierował kpr. pchor. Zdzisław Werstak.
- Szefem saperów był ppor. Stanisław Poznański „Kafar”, a jego zastępcą był st.sierż. Wincenty Karwicki „Korwat”<sup>37</sup>.

W 1942 r. zorganizowano w obwodzie kurs podchorążych rezerwy. Dowództwo kursu objął por. W. Raźmowski „Poraj”. W początku października 1943 r. zorganizowano we wsi Zdrojki punkt wędrownej radiostacji nadawczo - odbiorczej, która obsługiwała dwa obwody AK Węgrów, Mińsk Maz., a nad jej bezpieczeństwem czuwał oddział por. W. Raźmowskiego „Poraja”. Obsługa radiostacji i jej ochrona często zmieniały miejsca postoju: 27 października nadawano z lasów rucheńskich, dwa dni później – z terenu obwodu siedleckiego, a już w nocy z 29 na 30 października z poprzedniego miejsca postoju. Na trasie jej wędrówek była leśniczówka we wsi Wrotnów.

W dniu 22 listopada 1943 r. oddział ochrony radiostacji, pod dowództwem por. „Poraja”, stoczył walkę z Niemcami pod wsią Kąćiki. W czasie tej walki 7 Niemców zostało zabitych i 7 rannych. Po stronie AK poległo dwóch żołnierzy, a jeden został ranny. Jednym z zabitych był Jan Puścian „Kapuściński”. Ponadto ranny został gospodarz kwatery i jego córka. Po akcji tej oddział ochrony rozwiązano, a jego zadania ochrony radiostacji przekazano komendantom obu obwodów<sup>38</sup>.

Obwód AK Węgrów dzielił się na cztery ośrodki – podobwody, te na placówki (gminy). Ośrodek I – Stoczek składał się z placówek: część Łochowa, Stoczek, Sadowne, Miedzna i Prostyń. Jego komendantem był ppor. rez. Franciszek Anders „Janicki”, a po jego aresztowaniu w 1943 r. przeniesiony z Mińska Mazowieckiego ppor. Władysław Koch „Kabat”.

Referatem I - Organizacyjnym kierował Wiktor Baran „Zagłoba” (w 1943 r. aresztowany).

Referat II Wywiad ”Kraska”, kontrwywiad - Piotr Godlewski „Wilk”.

Referat III Szkoleniowy - ppor. W. Koch „Kabat”.

Referat IV Kwatermistrzowski - B. Solka „Bohdan”.

Referat V Łączności - ppor. Antoni Baran „Jaworski”.

Kedyw - ppor. Henryk Małkiński „Kulesza”.

<sup>37</sup> Kalendarium, dz. cyt., s. 127.

<sup>38</sup> A. Szczęśniak, dz. cyt., s. 459.

Ośrodek III Grębków obejmował placówki: Grębków, Sinołęka (Bojmie), Wyszków, Wierzbno (Ossówno). Komendantem do jesieni 1942 r. był ppor. J. Lipka „Leszczyc”, następnie ppor. Franciszek Zborowski „Zbroja”, a jego zastępcą ppor. Bolesław Szustka „Bolesław”.

Referat I Organizacyjny – Stanisław Gmitter „Dąb” sekretarz gminy.

Referat II Wywiad, Piotr Grochal „Kalina”, kontrwywiad – kpr. pchor. Jan Stolarz „Lawina”.

Referat III Szkoleniowy, ppor. „Zbroja” i ppor. „Bolesław”.

Referat IV Kwatermistrzowski, ppor. Eugeniusz Woźnicki „Roztropny” (wójt gminy Wyszków).

Referat V Łączności, sierż. Wacław Traczyk „Żak”.

Referat VI Propagandy, kpr. pchor. Eugeniusz Boruc „Bolesław”.

Kedyw, ppor. B. Szustka „Bolesław”.

Ośrodek III – Korytnica składał się z placówek: Korytnica, Borze (Czerwonka), Żelazów (Roguszyn). Komendantem ośrodka był ppor. Lucjan Gołębiowski „Stary”, a po jego aresztowaniu kpt. Antoni Jahołkowski „Brzeski”.

Referat I Organizacyjny – Józef Żelazowski „Sęp” sekretarz gminy.

Referat II Wywiadu – Zalewski, kontrwywiadu kpr. pchr. Janusz Ilczuk „Szabelka”.

Referat II Szkoleniowy – ppor. Tadeusz Szaniawski „Orlik” i kpt. A. Jahołkowski „Brzeski”.

Referat IV Kwatermistrzostwo – Tadeusz Tomasziewicz wójt gminy.

Referat V Łączność – Zemło.

Referat VI Propaganda – kpr.pchor. Roman Roguski „Smaga”.

Kedyw – ppor. (por Jan Śliwiński „Witold”.

Ośrodek IV Węgrów obejmował placówki: miasto Węgrów, gminy: Stara Wieś, Ruchna. Komendantem ośrodka był pchor. Karol Szymański „Miedziński”, a następnie por. Alojzy Żagan „Wola”.

Referat I Organizacyjny - ppor. Janusz Patocki.

Referat II Wywiad - chor. Władysław Malczuk „Orlik”, kontrwywiad Władysław Nowak „Grom”.

Referat III Szkoleniowy - por. A. Żagan „Wola”.

Referat IV Kwatermistrzowski - Wacław Solka „Bohdan”

Referat V Łączności - kpr. pchopr. Lech ratajski „Rawa”.

Referat VI Propagandy - kpr. pchor. Kazimierz Karlsbad „Radek”.

Kedyw – Stanisław Wrzosek, po jego aresztowaniu kpr. pchor. Lech Ratajski „Rawa”.

Wyszczególnienie	Ofic.zaw.	Ofic.rez.	Pochor. zaw.	Podch.rez.	Podofic. zaw.	Podofic. rez.	żołnierzy	Cywile mężcz.	kobiety	Ilość ośrod.	Rezem	Ilośćorg. gmin
Ilość 1.IV.1943	7	41	3	29	16	301	899	82	57		1435	10 na10
Ilość 1.II.1942	1	10	1	9	8	89	313	98	17	9	540	10 na10

### Stan żołnierzy AK Obwodu Węgrów 1 II 1942 i 1 IV 1943 r.

Sprawozdanie podokręgu wschodniego z 1 IV 1943, AWIH, III/31/10, s. 144.

Należy zaznaczyć, że 1 II 1942 r. stan osobowy obwodu wzrósł o 889 członków czyli o 280% (dla porównania Radzymin o 262%, Mińsk Maz. O 217% a Ostrów Maz. O 87%).

Wyszczególnienie	pistolety	KB	rkm	ckm	KB ppanc	lkm	moździerze		granaty	Ogółem
broni (sztuk)	6/113	56/304	2/4	1/5	1/2	0/1	0/1			66/430
Amunicji (w sztukach)	82/1332	135/55195	-/2450	250/6460	-	0/700	0/17	/433 (KG)	200/433	667/66587+433 kg mot.wyb.

### Stan broni i amunicji obwodu Węgrów na dzień 1.II.1942 r. i 1.VI.1943 r.

(w liczniku 1.II.1942 w mianowniku 1.IV.1943) Tamże, s. 144 - 147.

W Węgrowie nastąpił więc gwałtowny wzrost uzbrojenia poprzez scalenie innych organizacji gdy dla porównania spadła ilość broni w obwodzie Siedlce, Mińsk Maz. Garwolin. Część broni pochodziła z zakupów. Wzrósł więc stan uzbrojenia plutonów AK w obwodzie w wyniku zrztu z początku kwietnia 1944 r. między Bojmiem a Słuchocinem, który osłaniał oddział II ośrodka – ppor. F. Zborowskiego „Zbroja”.

Ilość ogółem plutonów		w tym 1.II.1942		w tym 1.IV.1943		1943	
okres	Ilość plut.	uzbrojone	nieuzbr.	uzbrojone	nieuzbr.	uzbrojone	nieuzbr.
1.II.1942	7	-	7	-	-		
1.VI.1943	21			15	6		
1.IX.1943	25	-	-	-	-	10	15

### Stan plutonów ZWZ-AK w obwodzie Węgrów w latach 1 II 1942 – 1 IX 1943

Tamże, W. Ważniewski, dz.cyt., s. 334.

Ilość plutonów ogółem w obwodzie wzrosła o 14 (200%) a uzbrojonych o ponad 2/3.

W czerwcu 1944 r. organizacja terenowa obwodu AK Węgrów została zakończona. Utworzono placówki a w nich plutony i kompanie. Obwód liczył wówczas 3548 żołnierzy. Zgodnie z planem „Burza” obwód miał wystawić dwa bataliony piechoty w dwu rejonach.

Obszar mobilizacyjny I batalionu obejmował ośrodki I i IV. Dowódcą I batalionu 13 pp AK był por. W. Raźmowski „Poraj”. Jego obsadę stanowili adiutant – ppor. Tadeusz Sękalski „Sadowski”, kwatermistrz sierż. pchor. Kazimierz Kucharek „Dzik”, oficer saperów ppor. S. Poznański „Kafar”, lekarz dr Kowal. 1 kompanią dowodził ppor. A. Żagan „Wola” a wchodziły do niej: plutony miasta Węgrów oraz gmin: Ruchna i Stara Wieś. Dowódcą 2 kompanii był ppor. H. Małkiński „Kulesza”, a wchodziły do niej plutony z terenu gmin: część Łochowa, Stoczek i Miedzny. Kompanią ckm dowodził ppor. Józef Michalski „Wyrwa”.

Obszar mobilizacyjny III batalionu 32 pp AK obejmował zaś ośrodki II i III. Dowodził nim mjr Z. Maciejewski „Wolski”, adiutantem był ppor. Józef Kobylński „Łochowski”, kwatermistrzem - ppor. K. Morawski „Krym”. Dowódcą 1 kompanii był kpt. A. Jahołkowski „Brzeski”, a plutony wystawiały gminy: Korytnica i Żelazów. 2 kompanią dowodził por. J. Lipka „Leszczyca”, a składała się ona z plutonów gminy: Wyszaków, Grębków i Proszew. 3 kompanią dowodził ppor. W. Okoń „Kulesza”, wchodziły do niej plutony gmin: Sinołęka i Wierzbno. Jak podaje W. Gozdawa - Gołębiowski w lipcu 1944 r. oba bataliony liczyły 29 oficerów, 63 podoficerów, 1190 szeregowych – razem 1282 żołnierzy. Uzbrojenie stanowiło 10 ckm, 1 nkm, 22 rkm, 482 kb, 132 pm, 112 pistoletów i 1052 granatów. Obwód miał ponadto rozbudowany WSOP, WSK, Referat Wojskowy i współpracował z PKB w ramach Powiatowej Delegatury RP.

Wojskową Służbą Kobiet kierowała w obwodzie Maria Walczyna „Hańcza”. Utworzyła struktury sekretarek, sanitariuszek, kolporterek. Prowadziły szkolenie wojskowe i konspiracyjne, sanitarne w szpitalu na Klimowiznie tworząc punkty sanitarne u Ufanałów w Gaju, Stanisława Roguskiego w Zelcach, Miłkowskich, Jastrzębskich. Na okres „Burzy” przygotowano grupy „Pomoc Żołnierzowi”.

#### **a) Walka bieżąca**

ZWZ-AK w obwodzie węgrowskim toczyły przez cały okres okupacji walkę bieżącą. Początkowo prowadziły ją patrole Związku Odwetu, następnie Kedyw oraz oddziały specjalne i partyzanckie.

Sekcja likwidacyjna referatu II komendy obwodu ZWZ prowadziła akcję likwidacji zdrajców i konfidentów m.in. w 1940 r. zlikwidowano sprawczynię donosu wskazującego na miejsce ukrycia ok. 100 karabinów i dużej ilości amunicji. Wskutek tego donosu poniosło

śmierć trzech członków organizacji. Zlikwidowano w październiku 1942 r. policjanta granatowego Jana Grajewskiego - sprawcę śmierci konspiratorów z Wierzbna<sup>39</sup>.

Ważnym odcinkiem akcji wychowawczej było zwalczanie bandytyzmu wśród Polaków. Pewna część ukrytej przez ludność broni WP po wojnie 1939 r. nie trafiła do konspiracji a dostała się w ręce elementu przestępczego, co zrodziło bandytyzm. W obronie ludności polskiej stanęły oddziały dywersyjne. W walce z plagą bandytyzmu duże usługi oddali organizacji współpracujący z AK niektórzy policjanci granatowi. Jednym z nich był Czesław Zamojski z posterunku w Grębkowie (zginął w niewyjaśnionych okolicznościach w dniu 14 VIII 1941 r.).

Ważnym zadaniem dla morale Polaków i konspiracji była walka z pijaństwem wobec którego stanęła AK i walka z bimbrownictwem. Rozpijanie społeczeństwa stanowiło element polityki kontyngentowej okupanta. Dowództwo obwodu AK uznało za konieczne zahamowanie pijaństwa. Po ostrzeżeniu, które najczęściej nie skutkowało, specjalnie wysłany oddział niszczył oprzyrządowanie służące do produkcji bimbrowa, a winowajca karany był chłostą, często wymierzaną publicznie. Akcje te, choć nie zlikwidowały całkowicie plagi bimbrownictwa i pijaństwa ograniczyły jej zasięg.

Pion dywersji obwodu ZWZ prowadził sabotaż i dywersję w gospodarce okupanta m.in. w Miedniku grupa sabotażowo - dywersyjna ZO przeprowadziła akcję przeciwko niemieckiemu oddziałowi ochrony żniw. Zginęło 2 żołnierzy Wehrmachtu.

W listopadzie 1942 r. na stacji kolejowej Sosnowe oddział dywersyjny zaatakował zmierzający na wschód niemiecki pociąg towarowy. Akcją 60 - osobowego oddziału dowodził ppor. Mieczysław Śliwiński „Witold”. Zabrano z wagonów pokaźną ilość amunicji. W grudniu 1942 r. oddział dywersyjny z gorzelnii w Popielowie zarekwirował 5 t. litrów spirytusu przeznaczonego dla Wehrmachtu. W Czerwoncu Liwskiej, Kopciach i Wyszkuwie, w mleczarniach przeprowadzono rekwizycję 3 t. masła.

W dniu 5 lutego 1943 r. między Roguszynem i Czerwonką Liwską oddział ZWZ przyjął zrzut broni, amunicji i środków opatrunkowych przeznaczonych dla Warszawy. Odbiór zrzutu ochraniał miejscowy oddział AK, a nad przebiegiem akcji czuwali: komendant placówki odbiorczej – pchor. Roman Roguski „Smaga” i komendant referatu zrzutowego obwodu pchor. Zdzisław Werstak „Adwers”<sup>40</sup>.

Wiosną 1943 r. utworzono na bazie ZO w obwodzie AK kierownictwo Dywersji (Kedyw). Postawione przez nim cele sprowadzały się do trzech zadań:

1/ dokonywanie aktów sabotażu i dywersji w obiektach niemieckich

<sup>39</sup> Kalendarium, dz. cyt., s. 124.

<sup>40</sup> S. Lewandowska, dz. cyt., s. 127.



2/ stosowania terroru i odwetu wobec Niemców, likwidacja zdrajców i konfidentów skazanych wyrokami WSS

3/ prowadzenie samoobrony społeczeństwa i przygotowanie nastrojów sprzyjających powstaniu<sup>41</sup>.

Pierwszym dowódcą Kedywu w obwodzie Węgrów był ppor. Marcei Czarnecki „Faun”, a od maja 1943 r. por. J. Lipka „Leszczyc”. W marcu 1943 r. z polecenia inspektora ppłk. B. Patlewicza „Nieczui” utworzono Oddział Partyzancki w sile kompanii „Poraj”, podporządkowany komendantowi Obszaru I Warszawskiego AK do osłony radiostacji KG. Jego dowódcą został por. W. Raźmowski „Poraj”. Oddział działał na terenie trzech obwodów a w jego skład weszły trzy plutony 59 żołnierzy z Obwodu Węgrów (dca pchor. H. Małkiński „Kulesza”), 100 z Obwodu Ostrów Maz. (dca ppor. Antoni Wróblewski „Orwid”) i 35 żołnierzy z Obwodu Sokołów Podlaski (dca ppor. Henryk Oleksiak „Wichura”).

Na przełomie marca i kwietnia Komenda Obwodu AK w Sokołowie i dowództwo Oddziału Partyzanckiego „Poraj” opracowała na rozkaz KG AK plan uwolnienia więźniów z obozu zagłady w Treblince. Akcję zaplanowano z porozumieniem z więźniami obozu. W ostatniej chwili Komenda Obwodu Sokołowskiego odwołała akcję ale ściągnięty wcześniej Oddział Partyzancki por. „Poraja” otworzył ogień na stanowiska niemieckie w obozie. Atak nie był dla Niemców zaskoczeniem. Wymiana strzałów trwała krótko wobec przewagi Niemców, którzy wymordowali w obozie przywódców buntu.

W kwietniu 1943 r. patrol żołnierzy AK skonfiskował 1500 kg masła przywiezionego do Węgrowa z mleczarni w Korytnicy. Transport eskortowali dwaj granatowi policjanci, którzy ułatwili przechwycenie transportu.

Drużyna Kedywu, dowodzona przez chor. K. Karlsbada, uprowadziła z węgrowskiego rynku samochód ciężarowy wypełniony masłem przeznaczonym na zaopatrzenie niemieckiej ludności.

Patrol Kedywu zniszczył urządzenia mleczarni na Piaskach w Węgrowie<sup>42</sup>. 8 maja 1943 r. patrol Kedywu Stanisława Wojtkowiaka „Pługa” odczepił wagony z ziarnem słonecznikowym pociągu z Ukrainy. Ziarno załadowano na podwozy, a następnie sprzedano olejarniom.

W ramach akcji dotyczącej ochrony ludności polskiej przed łapankami i wywozem do Rzeszy, 15 maja 1943 r. zniszczono akta w gminach (część potrzebnych Polakom zostawiono): Sadowne, Prostyń, Stoczek Węgrowski, Korytnica, Jaczew, Czerwonka, Ruchna, Grębków, Miedzna, Sinołęka, Żelazów, Wyszaków, Stara Wieś, oraz połowę akt kolczykowania świń w gminach: sadowne, Korytnica, Grębków i Kamionna. Akcję w gminie Sadowne, Prostyń, Stoczek, Stara Wieś, Miedzna przeprowadził patrol pchor. H. Małkińskiego „Kuleszy”, a w Grębkowie

<sup>41</sup> Kalendarium, dz. cyt., s. 124 - 125.

<sup>42</sup> W. Gozdawa - Gołębiowski, dz. cyt. s. 278 - 317, 338.

patrol sierż. Lucjana Marciniaka „Bąka”. Ten ostatni zdobył 20 maja 1943 r. na szosie między Kałuszynem a Węrowem samochód ciężarowy z ładunkiem czterech ton cukru.

W okresie 20 - 25 maja 1943 r. Komenda Obszaru Warszawskiego zleciła wykonanie na terenach podokręgu kilkudniowej akcji „C” (czyszczącej). Pomyślana ona została jako odwet w stosunku do okupanta i nosiła charakter terrorystyczny wobec Niemców. W Obwodzie Węgrów zlikwidowano funkcjonariusza policji granatowej, Stammdentscha, ciężko raniono agenta gestapo oraz volksdeutscha.

W dniu 3 maja 1943 r. w ramach szkolenia dowódców przeprowadzona została próba uwolnienia jeńców radzieckich z obozu jenieckiego w Ostrówku Węrowskim. W akcji udział wzięła kompania partyzancka oddziału por. W. Raźmowskiego, w skład której weszły plutony strzeleckie ze Stoczka Węgrowskiego, Łochowa, Miedzny i Sadownego oraz pluton saperów obwodu. Siły te miały opanować obóz, unieszkodliwić strażę i uwolnić uwięzionych. Kierowani oni mieli być za Bug w rejon Puszczy Białej. Akcją kierował komendant Ośrodka I por. Franciszek Anders „Janicki”. Akcja była przedsięwzięciem nieudanym bo część sił z placówek nie dotarła na zbiorkę. Próba opanowania wartowni podstępem przez oddział partyzancki nie powiodła się. Niemcy nie dali się zaskoczyć i doszło do ostrej wymiany ognia. Oddział AK wycofał się bez strat w sytuacji gdy nie udało się zdobyć obiektu. Mimo, że akcja nie przyniosła spodziewanych rezultatów, to umożliwiła jednak ucieczkę 40 jeńcom. Pozostałych Niemcy przewieźli do Mińska Mazowieckiego.

W dniu 11 czerwca 1943 r. w Liwie patrol sierż. „Pługa” zlikwidował dwóch funkcjonariuszy policji granatowej M. Witkowskiego i J. Mieczkowskiego odpowiedzialnych za aresztowanie trzech żołnierzy podziemia w tym komendanta NOW Władysława Jaworskiego. W czasie akcji nadjechał samochód z żandarmami, którzy otworzyli ogień. W wyniku walki jeden Niemiec został zabity, a jeden ranny. Oddział AK wycofał się bez strat. W odwecie Niemcy zagrozili, że w razie nie wydania sprawców rozstrzelają mieszkańców Liwa. Sytuację uratowało przybycie granatowych policjantów, którzy winą za zastrzelenie konfidentów i żandarmów obarczyli komunistów<sup>43</sup>.

W dniu 14 czerwca 1943 r. w nocy została przeprowadzona przez okupanta akcja represyjna na mieszkańców wsi Polków - Sagały. Był to fragment pacyfikacji zorganizowanej w okolicach Nagoszewa i Poręby przeciwko oddziałom partyzanckim. Zginęło wówczas sześć osób. W odwecie w Węrowie Kedyw zlikwidował agenta gestapo S. Kabata i w tym samym miesiącu w Łochowie patrol pod dowództwem por. „Janickiego” przeprowadził akcję na Arbeitsamt, która jednak nie powiodła się. Niemcy zabarykadowali się w budynku.

<sup>43</sup> AWIH, III/31/10, s. 116.

Latem 1943 r. żołnierze Kedywu wykonali dwie efektowne akcje w Sadownym. W pierwszej z nich, na podstawie uzyskanych informacji, zabrali dyrektorowi tartaku Asemisowi 1 pepeszę, kb i pistolet parabellum. Druga akcja na willę Hindesbrandta zamieszkaną przez Ukraińców przyniosła zdobycie 7 kbn<sup>44</sup>.

W ramach walki z gospodarką wroga w dn. 7 VII 1943 r. oddział „Poraja” (dca por. „Janicki”) rozebrał maszyny parowe w tartakach Miednik i Stoczek. Także w czerwcu i lipcu 1943 r. miały miejsce cztery akcje w wyniku których zarekwirowano 1300 kg masła. W dn. 4 VI 1943 r. patrol pchor. K. Karlsbada „Radka” – 100 kg masła na szosie Węgrów - Łochów, 22 VII – ten sam oddział – 100 kg. k. Łochowa. W dn. 27 VII k. Wyszkowa patrol ośrodka II zabrał – 1500 kg masła i rozbił eskortę, zaś 28 VII w Czerwoncu Liwskiej ten sam oddział odebrał 500 kg masła. 20 lipca 1943 r. zabity został w Węgrowie z wyroku WSS agent żandarmerii P. Barański, który wydał wielu Polaków i Żydów.

W dniu 2 sierpnia 1943 r. Oddział Partyzancki por. „Poraja” oraz plutony ośrodka ze Stoczka, Łochowa, Miedzny, Sadownego dowodzone przez por. Fr. Andersa „Janickiego” podjęły próbę uwolnienia Żydów więzionych w Treblince. O godzinie 16<sup>00</sup> (godzinę wcześniej niż planowano) zajęto pozycje w pobliżu obozu. Nie dotarł oddział por. „Skrzetuskiego” stąd oddział „Kuleszy” sam zaatakował wartownię ale jej nie zdobył. Niemcy ogłosili alarm. Przedwczesne otwarcie ognia ograniczyło zasięg akcji. „Janicki” dał rozkaz odwrotu wobec nacisku Niemców. Kilkuset więźniów wydostało się na zewnątrz przez przecięte druty kolczaste. Niemcy zdołali jednak opanować sytuację i znaczną część uciekinierów schwymano. W wyniku akcji część Żydów odzyskało wolność. Nie powiodła się także akcja przyjsčia z pomocą Żydom w obozie w czasie ich buntu. Brak było wówczas kontaktu z żydowskim ruchem oporu.

W dniu 17 sierpnia 1943 r. uzbrojenie Kedywu Obwodu Węgrów liczącego 100 żołnierzy w czterech ośrodkach wynosiło: 15 pistoletów i 200 sztuk amunicji, 15 kb i 1500 sztuk amunicji, 4 lkm, 1 rkm i 600 sztuk amunicji oraz 10 granatów.

Wzrost potencjału bojowego i narastające akcje nie uszedł uwadze okupanta. Na terenie obwodu nastąpiły masowe aresztowania, łapanki, egzekucje, pacyfikacje i palenie wsi. Tylko w lipcu 1943 r. przeprowadzono cztery wielkie pacyfikacje w dn. 5, 7, 20 i 30. W ich wyniku z terenu węgrowskiego aresztowano 300 osób, których wiele natychmiast rozstrzelano<sup>45</sup>. W wyniku obław okupanta w kilku przypadkach nastąpiła dekonspiracja ogniw AK i w szeregach Kedywu, przynosząca dotkliwe straty. Z uwagi na to działalność dywersyjna uległa zahamowaniu. Do jej wzmożenia w następnym miesiącu doszło w wyniku rozkazu płk. Hieronima Suszyńskiego „Szeligi” z 29 lipca 1943 r.

<sup>44</sup> Kalendarium, dz. cyt., s. 123.

<sup>45</sup> S. Lewandowska, dz. cyt., s. 126.

Komendant podokręgu wschodniego zalecał nękanie przeciwnika, zadawanie mu ciosów, stosowanie odwetu za akty gwałtu w stosunku do ludności polskiej na funkcjonariuszach gestapo, policji, SS, S.A. i administracji, uwalnianie aresztowanych przez rozbijanie obozów, transportów lub więzień. Działania te miały służyć do wywołania atmosfery sprzyjającej powstaniu, a żołnierzy zaprawić i zahartować w wykonywaniu zadań bojowych. Wytyczne te omawiały ponadto zasady prowadzenia akcji bojowych i dywersyjno-sabotażowych. Rozkaz z 9 sierpnia 1943 r. płk. „Szeligi”, nakazywał w sierpniu i wrześniu nasilić akcję zbrojną. Walka bieżąca w obwodzie była więc coraz bardziej kierowana przez komendę podokręgu i stawała się programem działania całej organizacji a nie tylko Kedywu np. w ramach akcji antykontyngentowej.

W dniu 24 lipca 1943 r. komendant podokręgu z polecenia dowódcy obszaru I wydał rozkaz zniszczenia wszystkich młocarni w legenschaftach<sup>46</sup>. W syndykatach, spółdzielniach rolniczych oraz majątkach prywatnych władze miejscowe AK miały wpływać na właścicieli i użytkowników, aby uszkodzeń dokonali we własnym zakresie. Polecono także skazić ropą naftową magazyny zbożowe. Zalecano także odbierania Niemcom zagrabionej żywności. We wrześniu dwa razy skonfiskowano rzepak, mak i proso w pozostającym pod niemieckim zarządem majątku ziemskim w Jartyporach; 5 X 1943 r. w majątku Sionna zabrano 2 świnię a 11 X 1943 r. oddział Ak zabrał transport masła (100 kg) i rozbroił 2 policjantów.

Pluton sapersko - minerski AK sierż. W. Karwickiego „Korwata” Obwodu Węgrów, w pierwszej dekadzie lipca 1943 r. spowodował spalenie pociągu towarowego, który przewoził różne materiały łatwopalne. Wywiad przeprowadził dyżurny ruchu z Sadownego Jan Jaworski. Akcja została przeprowadzona między 60 a 64 km linii kolejowej Warszawa-Białystok na odcinku Ogrodniki – rzeka Ugoszcz. W wyniku akcji, poza spalaniem 42 wagonów zostało uszkodzone na przestrzeni 1 km podtorze powodując 10 godzinną przerwę w ruchu.

Oddziały dywersyjne prowadziły w dalszym ciągu walkę z bandytyzmem. W dniu 30 września 1943 r. do wsi Bojmie wkroczyła grupa sześciu uzbrojonych bandytów w celach rabunkowych. Zawiadomiono o rabunku placówki AK Bojmie. Bandyci zostali zabici, ich tożsamości nie ustalono.

W październiku 1943 r. Kedyw wykonał kilka akcji likwidacyjnych konfidentów. Ukarano śmiercią skazanych wyrokiem WSS

- wójta gminy w Stoczku – agenta wywiadu niemieckiego (18 X)
- dwu agentów gestapo w Węgrowie (19 X)
- agenta gestapo (kominiarza) w Węgrowie (24 X)
- agenta gestapo w Węgrowie (28 X)<sup>47</sup>.

<sup>46</sup> Tamże, s. 127.

<sup>47</sup> A. Szczęśniak, dz. cyt., s. 338.

W dniu 16 listopada 1943 r. patrol dywersyjny Kedywu pod dowództwem por. J. Lipki „Leszczyca” odbił z więzienia w Sokołowie Podl. dwóch żołnierzy podziemia: Stefana Uciechowskiego i pchor. Romana Roguskiego „Smągę”. Zadanie to zostało wykonane na rozkaz Komendanta Obwodu Węgrowskiego mjra „Wolskiego”. Rozpoznanie przeprowadził por. „Leszczyc”, współpracował strażnik Blindoff. W wyniku podstępu oddział „Leszczyca” wtargnął do więzienia, uwolniono wszystkich więźniów i zdobyto pięć karabinów, zginął 1 strażnik. W odwecie Niemcy rozstrzelali w Węgrowie 10 zakładników z Sokołowa.

W dniu 24 XI 1943 r. przeprowadził zasadzkę 20 osobowy oddział dywersyjny Ośrodka II ppor. B. Szutki „Zagrobl” pod dowództwem por. J. Lipki „Leszczyca” rozbił niemiecką ekspedycję żandarmerii zdobywając znaczną ilość broni – 1 rkm, 2 KB, pistolet, raketnicę, amunicję i dokumenty. W wyniku starcia zginęło dwóch żandarmów, dwóch zostało rannych a trzech uznano za zaginionych. Strat własnych Oddział AK nie miał. W odwecie Niemcy rozstrzelali 15 Polaków z więzienia w Sokołowie Podlaskim. W czasie odwetowej pacyfikacji wsi zginęło czterech następnych Polaków. W listopadzie patrole Kedywu Obwodu Węgrów kontynuowały walkę z pijaństwem i zlikwidowały na terenie około 20 bimbrowni. W grudniu 1943 r. patrol Kedywu zabrał w Starej Wsi pasy transmisyjne do młocarni i unieruchomił tamtejszą gorzelnię.

W dniu 31 XII 1943 r. oddział Kedywu zarekwirował 200 par butów wojskowych. Na przełomie grudnia 1943 r. i stycznia 1944 r. powstał na terenie II i III Ośrodka oddział partyzancki w sile 20 ludzi pod dowództwem ppor. J. Śliwińskiego „Witolda”. Był on oddziałem dyspozycyjnym komendanta obwodu mjra Z. Maciejewskiego.

Na początku 1944 r. prowadzono akcję antykontyngentową, m.in. 18 stycznia 1944 r. 10 - osobowy patrol AK dokonał konfiskaty znacznej ilości produktów spożywczych jaj i masła w Węgrowie. W wyniku akcji zginął żandarm niemiecki Frank. W początku 1944 r. nastąpiło także nasilenie akcji pacyfikacyjnych okupanta. 18 lutego 1944 r. oddział niemiecki liczący 1500 żandarmów i policjantów otoczył wieś Korytnica w celu jej pacyfikacji. W wyniku rewizji przeprowadzonej we wsi znaleziono kilka sztuk broni palnej. Niemcy zabili żołnierzy AK Franciszka Panufnika, Józefa Foremskiego, Bolesław Trojanowskiego. Zatrzymanych zostało 60 mężczyzn w tym zastępca komendanta III Ośrodka ZWZ ppor. Lucjan Gołębiowski „Stary”, Mieczysław Jednorowski, Józef Zalewski, Lucjan Jaczewski, Józef Zasieczny oraz członek AK (komendant posterunku policji granatowej) Franciszek Gorczyca. Część aresztowanych została rozstrzelana po śledztwie na Pawiaku (m.in. Jan Mosak), a część wywieziona do obozów koncentracyjnych. W efekcie tej akcji okupant znacznie osłabił Ośrodek Korytnica, w którym zostało tylko 40 osób zaprzysiężonych członków AK. W dn. 31 marca 1944 r. odbyły się następne akcje pacyfikacyjne we wsiach: Leśnogóra, Kazimierzów, Stary Dwór i Cierpięta. Schwymano kilka osób na roboty do Rzeszy, a w Leśniogórze zastrzelono

dwóch braci Wójcików<sup>48</sup>. W czasie akcji pacyfikacyjnej w rejonie Brzuzy w nocy z 18/19 maja 1944 r. doszło do starcia sił niemieckich z oddziałem partyzanckim, co potwierdza obronę ludności polskiej przez AK przed terrorem okupanta.

W drugim kwartale 1944 r. przeprowadzono kolejne akcje antykontyngentowe m.in.

- w kwietniu przejęto samochód ciężarowy z transportem masła
- w maju oddziały z placówek Stara Wieś, Węgrów, Jartyporów w sile 40 żołnierzy przeprowadziły akcję na magazyny paliw płynnych, w jej wyniku rozbrojono 8 strażników, zdobyto broń, benzynę i oleje, które przewieziono do lasów rucheńskich
- w maju zniszczono urządzenia mleczarni w Węgrowie
- w maju zarekwirowano z magazynów Spółdzielni Rolniczo-Handlowej w Węgrowie kilka ton wełny przeznaczonej dla Niemców
- w maju wykonano nieudaną akcję na ambulans pocztowy by zdobyć pieniądze, podczas której ranny został dowódca oddziału pchor. Jerzy Ratajski „Cynek” (wyniósł go kpr. Marian Rydzewski „Kruk”.

Oprócz akcji antykontyngentowych w czerwcu 1944 r. na rozkaz komendy podokręgu wschodniego przeprowadzono akcję zastrzeżoną „Kośba”. Miała ona na celu likwidację konfidentów i agentów niemieckich. W jej ramach do dnia 12 czerwca 1944 r. śmierć poniosło kilku groźnych konfidentów i agentów gestapo<sup>49</sup>.

Wiele akcji wykonano w lipcu w ramach przygotowań do akcji „Burza”. Były to rekwizycje żywności, sprzętu, rozbrojenia itp.

#### **b) Plany powstania i akcja „Burza”**

W planach powstania powszechnego 25 I 1941 r. nr 54 obszaru I na 50 obiektów obwód Węgrów miał opanować 3 garnizony m.in. Węgrów i 2 lotniska w tym w Starej Wsi i uczestniczyć w zdobyciu Sokołowa Podlaskiego. W Węgrowie siły niemieckie oceniano na 1 pluton, w Sokołowie Podlaskim – na 3 plutony. Plan powstania przewidywał uderzenie siłami: 11/3 plutonu (51 KB, 4 ckm, 90 granatów).

1. Atak na garnizon w Węrowie (1 drużyna)
2. Atak na garnizon Korytnica (1 drużyna)
3. Atak na garnizon Łochów (1 drużyna)
4. Atak na garnizon w Strzeszowie ( 1 drużyna)
5. Atak na lotnisko Satara Wieś (brak sił).

Ponadto oddziały ZWZ z Węgrowa miały wejść do zgrupowania środkowego opóźniającego marsz Acz od Brześcia - Drohiczyńska na Sokołów Podl. - Węgrów - Stanisławów.

<sup>48</sup> W. Gozdawa-Gołębiowski, dz. cyt., s. 338.

<sup>49</sup> S. Lewandowska, dz. cyt., s. 186.

W kolejnym planie powstania nr 154 z dn. 8 IX 1942 r. zakładano również atak na m. Węgrów i inne wyznaczone ogniska walki na terenie obwodu. Obwód Węgrów brał udział w odtworzeniu 8DP AK dca pplk. Kazimierz Suski „Rewera”. Obwód odtworzyć miał I batalion dca kpt. W. Rażmowski „Poraj” 13 pp AK Piechoty Wybranieckiej dca mjr. Antoni Jahołkowski „Brzeski” (II batalion odtwarzał obwód Pułtusk a III obwód Ostrów Maz.); III batalion dca mjr Zygmunt Maciejowski „Weolski” 32 pp dca mjr Edward Nowak „Jog” (i I II batalion odtwarzał obwód Radzymin). Do 8 dywizji wejść miał także 21 pp AK Dzieci Warszawy oraz 8 pal z Radzyna. Odtwarzano także oddziały kawalerii, saperów, artylerii, łączności. Plan ten został zmodyfikowany w listopadzie 1943 r. po podjęciu decyzji w akcji „Burza” realizowanej etapami w miarę zbliżania się ACZ, polegającej na wzmożonej dywersji opanowania centrów administracyjnych i witanie ACZ w roli gospodarza oraz współdziałanie w walce ale z zachowaniem podległości rządowi i NW<sup>50</sup>.

Rozkaz podjęcia „Burzy” w obwodzie dotarł do mjra Z. Maciejewskiego 25 lipca 1944 r.. Wydał on rozkaz ośrodkom o mobilizacji oddziałów zgodnie z planem OSZ. Z plutonów Ośrodka II (Grębków) i III (Korytnica) w lasach Ruchna odtwarzano III batalion 32 pp AK mjr Z. Maciejewskiego „Wolskiego”. Plutony Ośrodka I (Sadowne) i IV (Węgrów) odtworzyły w lasach Miedzna batalion 13 pp AK kpt. W. Rażmowski. Komendant Ośrodka III został skierowany na teren obwodu Ostrów Maz. do formowania tam III batalionu 13 pp. Podczas mobilizacji obwodu powstały duże problemy, które niosła sytuacja frontowa. Spowodowane one były zwłaszcza nieprzewidzianym nagłym zatrzymaniem się frontu, nasyceniem terenu Wehrmachtem oraz dużą ilością opadów atmosferycznych, w wyniku których znacznie podniósł się poziom wody w Liwcu, co utrudniało koncentrację. Plutony zaczęły stopniowo docierać na wyznaczone miejsca koncentracji. W dniu 25 VII 1944 r. mjr. Z. Maciejewski przybył w rejon koncentracji III batalionu w rejonie lasów rucheńskich. Jego organizacja trwała do 28 VII 1944 r. Dowództwo objął zgodnie z planem mjr Z. Maciejewski, a sztab tworzyli: st. ogn. B. Stankiewicz „Bolesław” – szef batalionu, ppor. Eugeniusz Jabłonka „Edward” – szef łączności, W. Traczyk „Żak” – zbrojmistrz i pchor. „Kordys” – szef służby sanitarnej. Batalion odtworzył dwie kompanie, po trzy plutony. Dowódca 1 kompanii był ppor. Wincenty Okoń „Kuszel”, 2 – por. Jerzy Lipka „Leszczyć”. W skład batalionu wszedł także jako 2 plutony Oddział „Witolda” ppor. Jana Śliwińskiego oraz sokołowski Oddział Partyzancki „Sokół” ppor. Tadeusza Ruszyńskiego. Na koncentrację przybył także oficer ACZ zrzucony za frontem. Nie dotarł na miejsce koncentracji najsilniejszy i najlepiej uzbrojony oddział ppor. Franciszka Zborowskiego „Zbroi” z Ośrodka II Grębków gdyż w czasie marszu natknął się na Niemców i po krótkiej walce został zmu-

<sup>50</sup> J. Gozdawa-Gołębiowski, dz. cyt., s. 220 - 259.

szony do odwrotu. Zborowski źle dowodził i przekazał oddział ppor. Władysławowi Kowalskiemu „Zagrobli” i pchor. Janowi Stolarzowi „Lawinie”. Przybyło 11 oficerów, 33 podch., 120 żołnierzy<sup>51</sup>. Gdy front batalion działał i szkolił się w lasach rucheńskich m.in. 28 VII w czasie ćwiczeń bojowych I plutonu ppor. „Zbroi” stoczył walkę z kompanią Werhmachtu. Atak niemiecki został odparty, jednak rozpoznali oni zgrupowanie batalionu. W obawie przed kolejnym atakiem niemieckim mjr Z. Maciejowski 29 VII zmienił miejsce postoju i batalion podszedł 6/7 VIII.1944 r. bliżej Węgrowa. Nowa pozycja umożliwiała realizację podstawowego zadania a mianowicie zajęcie Węgrowa z chwilą ruszenia ACZ na froncie. Na nowe obozowisko wybrano rejon Klimowizny (ok. 3 km na wschód od Węgrowa). W nocy z 7/8 sierpnia wobec ofensywy ACZ batalion dotarł do przedmieść Węrowa k. wsi Grudzia. Rano 8 VIII 1944 r. Niemcy przystąpili do realizacji planu Hitlera „Nero” tj. spalenia Węgrowa. Mjr Z. Maciejowski wydał rozkaz uderzenia na miasto. Pierwsza kompania ppor. W. Okonia „Kulesza” zaskoczyła Niemców na przedmieściu Gruda. Zaczęli się oni wycofywać w kierunku Miedzny. Druga kompania por. J. Lipki „Leszczyca” uderzyła na Śródmieście. Znajdujące się oddziały niemieckie opuściły miasto. Zginął ppor. Jan Śliwiński „Witold”. Do miasta dotarła ACZ, 1 kompania AK wycofała się pośpiesznie za Liwiec, wysadzając za sobą most. W mieście pozostała 2 kompania por. „Leszczyca”. Atak III batalionu AK uchronił miasto przed spalaniem. W Wólce Proszowskiej III batalion miał szpital polowy, którego komendantką była Regina Woźnicka „Junosza” i sanitariuszki Honorata i Maria Ufnal. Leczono tu rannych żołnierzy AK.

Akcja zbrojna AK była zaskoczeniem dla oddziałów ACZ przygotowujących się do regularnego natarcia na miasto. Oddziały AK ocaliły miasto przed zniszczeniem. Po wkroczeniu ACZ do Węgrowa ujawnił się Powiatowy Delegat Rządu RP dr. Waław Szczygielski „Borucki”. Mjr Z. Maciejowski „Wolski” podjął rozmowy z dowództwem ACZ. Zgodnie z wytycznymi Rządu RP i KG AK zadeklarował on gotowość zbrojnej współpracy. Dowódca ACZ 10 VIII pokazując „Manifest PKWN” zażądał rozbrojenia III batalionu. Żołnierze mieli być wywiezieni do punktu mobilizacyjnego armii gen. Zygmunta Berlinga. Dowództwo obwodu odrzuciło tę propozycję III batalion został rozwiązany a żołnierze przeszli do konspiracji. ACZ aresztowała w mieście por. Jerzego Lipkę „Leszczyca”<sup>52</sup>.

Odtworzony I batalion 13 pp działał w północnej części obwodu Węgrów. Jego dowództwo objął kpt. W. Raźmowski „Poraj”. W skład sztabu wchodził: szef st. sierż. „Rak”, kwatermistrz st. sierż. Kucharek „Dzik”, oficer łączności ppor. J. Patocki „Zawisza”, służba sanitarna – pchor. Mazurczyk i rusznikarz sierż. Karol Lasota „Maczuga”. „Poraj” po otrzymaniu 26 VII 1944 r. rozkazu koncentracji rozpoczął formowanie batalionu. Składał się

<sup>51</sup> Kalendarium, dz. cyt., s. 126 - 128; W.Gozdawa - Gołębiowski, dz.cyt.

<sup>52</sup> Tamże.



z dwu kompanii, po trzy plutony każda. 1 kompanią dowodził ppor. Alojzy Żagan „Wola”, 2 kompanią ppor. Henryk Małkiński „Kulesza”. W skład batalionu weszła także kompania ckm ppor. Józefa Michalskiego „Wyrwy”, która posiadała dwa plutony 1 - ckm, 2 - nkn. W kompanii ppor. „Woli” był 22 osobowy pluton zbiegłych jeńców radzieckich. Na koncentrację przybyło 12 oficerów, 15 pchor., 39 podoficerów i 252 żołnierzy. Do I batalionu włączono również Oddział Partyzancki „Kuleszy” ppor. H. Małkińskiego. Osiągnął on stan 352 żołnierzy, których odesłano na placówki w tym część nieuzbrojonych. 29 VIII 1944 r. I batalion przeszedł do lasu k. Miednik, gdzie 31 VIII stoczył walkę z Niemcami usiłującymi opanować las. Śmiertelnie ranny został „Maczuga”, Niemcy mieli 1 zabitego i 2 rannych. AK zdobyła auto i mapy sztabowe niemieckiej dywizji piechoty. Dowodził kpr. pchor. Leonard Waszkiewicz „Morski”. Dwie niemieckie kompanie zmotoryzowane ruszyły na batalion „Poraja”. Szpica batalionu natknęła się jednak na Niemców, kpt. „Poraj” obawiając się okrążenia stoczył dwugodzinną walkę zmuszając Niemców do wycofania się. Straż tylna batalionu ostrzelała tyralierę niemiecką a I batalion przeszedł do wsi Lipki, gdzie w przysiółku Podborze pozostał do 6 sierpnia. W dniu tym patrol AK natknął się na oddział Własowców i stoczył potyczkę. Zginął 1 Własowiec. Wobec narastającego zagrożenia ze strony niemieckiej „Poraj” zezwolił żołnierzom na częściową demobilizację dobrowolne opuszczenie szeregów. Z prawa tego skorzystało 18 żołnierzy batalionu. Aby nie dopuścić do okrążenia kpt. Rażmowski „Poraj” kilkakrotnie zmieniał miejsce postoju. W dn. 7 VIII przeszedł w rejon leśniczówki Kałęczyn by 8 sierpnia powrócić w okolice wsi Lipki. W dniu 10 VIII przeszedł w lasy Starej Wsi i Miednika ostrzelany przez artylerię niemiecką, 11 VIII opuścił ten teren. Tereny te znajdowały się na bezpośrednich tyłach frontu. Tam też w rejonie Miednik nawiązano kontakt z oddziałami kawalerii węgierskiej, w wyniku których batalion AK otrzymał wóz amunicji (niestety innego kalibru) i granatów. Sytuacja batalionu była trudna. Front stanął na linii Miedzna - Lipki-Sadwone. Z uwagi na możliwość wykrycia i zniszczenia przez Niemców oddziału 10 VIII 1944 r. kpt. „Poraj” zdecydował się na przejście linii frontu. 12 VIII o świcie batalion natknął się na czujki ACZ w rejonie Miednik<sup>53</sup>. Kpt. „Poraj” spotkał się z dowódcą pułku ACZ, który odrzucił współpracę bojową i po uroczystym powitaniu zawiózł go do dowódcy swojej dywizji, który polecił mu złożenie broni i wymarsz do Stoczka. Prawo posiadania broni zostawił tylko oficerom. Na wieść, że I batalion AK ma być przesunięty do Siemiatycz a więc w kierunku ZSRR kpt. „Poraj” wydał rozkaz demobilizacji batalionu. Pozostał oddział liczący 100 żołnierzy.

W dniu 13 VIII 1944 r. zakończyła się akcja „Burza”, żołnierze I batalionu rozproszyli się. Ogółem w ramach „Burzy” zmobilizowano 559 żołnierzy AK.

<sup>53</sup> W. Gozdawa - Gołębiowski, dz. cyt., s. 373, Kalendarium, dz.cyt., s. 126-128.

Oddział	żołnierzy				broń					
	ofic.	podof.	żołn.	Razem	ckm	rkm	KB	pm	pist.	gran.
I bat.13pp	12	49	252	313	4	33	180	29	13	-
III bat.32pp.	11	33	202	246	6	7	175	45	65	596
Ogółem	23	82	454	559	10	40	355	74	78	596

**Stany żołnierzy odtworzonych oddziałów AK i ich uzbrojenie obwodu Węgrów w czasie „Burzy”**

J.Gozdawa - Gołębiowski, dz. cyt., s. 413.

W obwodzie udało się częściowo zrealizować plan „Burza” m.in. zmobilizować dwie kompanie III batalionu 32 pp (z tego jedna złożona z trzech z druga z dwu plutonów), które podjęły walkę jedna na osi - Sokołów Podl. - Węgrów, a druga - Stara Wieś - Łochów, oraz dwie kompanie strzeleckie (złożone z 3 plutonów) i jedną kompanię ckm (5 sztuk) I batalionu 13 pp, które podjęły walkę na osi Stara Wieś - Łochów - Węgrów i Lipki - Stoczek - Łochów. Efekty te nie zostały wykorzystane militarnie przez ACZ.

Dla niektórych żołnierzy był to koniec konspiracji ale większość musiała nadal się ukrywać. Część wstąpiła do armii Berlinga, ale i tu tropiona była przez NKWD i UB. Niektórzy żołnierze poszli na studia, jeszcze inni wędrowali za frontem na Ziemię Odzyskane. Najbardziej osaczeni wracali do lasu walcząc z władzą ludową. Część żołnierzy AK obwodu Węgrów uniknęła aresztowań. W głąb ZSRR zostali wywiezieni m.in.: J.Lipka, B. Stankiewicz i S. Węcholski. Wrócili dopiero po kilku latach. AK wniosła największy wkład zbrojny w walkę z okupantem w powiecie Węgrów.

Wyszczególnienie	Walki zbrojne	Sabotaż i dywersja	Akcje likwidacyjne	Walka z eksp. gosp.	Zaopatrzenie-we	Rozbrojenia	Wychowawcze	Niszczenie akt okupanta	Ogółem
Razem	12	30	16	31	21	3	6	25	123

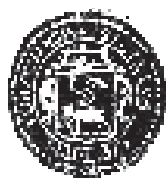
**Akcje ZWZ-AK wykonane w obwodzie Węgrów**

Kalendarium, dz.cyt., s. 118 - 119. Ponadto odbito z aresztów kilkadziesiąt osób.

W walce zginęło 107 żołnierzy AK a los dalszych 52 jest nieznan. Zginęli m.in. Roman Kokoszka (z NSZ), Stefan Ćwik i Jan Kalbarczyk „Bartni” (z Grabin za pomoc Żydom i jeńcom radzieckim), Stanisław Ciepliński „Gut”, Zdzisław Jabłonka (kolporter prasy), Wiktor Wróblewski „Olszyna”, Jerzy Cytryński, Stanisław Bolchmajer „Kozak”, Wacław Morawski, Józef Rutkowski, Włodzimierz Zabokrzycki „Mazur”, Eugeniusz Olak „Zawzięty”, sierż. Rostek „Sęk”, pchor. Czesław Wielądek „Pion”, Kazimierz Chełstowski „Sołtys”,

Stanisław Kłosek „Zajac”, Edward Krupa „Bączek”, Czesław Ogonowski „Jastrząb”, Ryszard Łojek, sierż. Karol Lasota „Maczuga”.

Powiat węgrowski w okresie okupacji 1939 - 1944 był więc nie tylko ważną częścią zmagania niepodległościowych ale także istotnym segmentem Polskiego Państwa Podziemnego.





Grażyna Korneć  
(Akademia Podlaska)

## **Tajne nauczanie na terenie powiatu węgrowskiego w latach 1939 - 1945**

Okupacja hitlerowska w Polsce zdeorganizowała wszystkie dziedziny polskiego życia społecznego i narodowego, w tym system oświaty i wychowania. Wojna już od pierwszego dnia spowodowała przerwę w pracy szkół. Nie wszędzie odbyły się inauguracje roku szkolnego, gdyż wielu nauczycieli - oficerów rezerwy zmobilizowano do wojska, a pozostali wraz z uczniami przeżywali kryzys wywołany wojną. Dezorganizacja polskiego systemu oświatowego i zamknięcie szkół średnich w Węgrowie wzbudzały niepokój społeczny o przyszłość młodego pokolenia.

Tragiczne wieści docierały z ziem, które zostały włączone przez okupanta do Niemiec. Tereny te były intensywnie germanizowane, a plany niemieckie przewidywały tu w ciągu 10 lat całkowite zatarcie polskości. Trochę łagodniejsze zarządzenia w stosunku do ludności polskiej stosowały niemieckie władze okupacyjne na pozostałych terenach Polski z których utworzono Generalną Gubernię, chociaż także na tych ziemiach władze niemieckie tępiły wszelkie przejawy polskiego życia narodowego, kulturalnego i oświatowego. Po przejściu władzy od Zarządu Wojskowego przez administrację cywilną, 25 października 1939 roku, na terenie Południowego Podlasia powstały cztery powiaty, w tym sokołowski, który objął byłe powiaty Sokołów i Węgrów. Starostą powstałego powiatu został Friedrich Schultz. Władzę sprawował on poprzez swoich komisarzy i urzędników.

W dniu 31 października 1939 r. ukazało się rozporządzenie o szkolnictwie w GG - pierwszy akt prawny gubernatora Franka normujący sytuację szkolnictwa na tym terenie. Zgodnie z tym zarządzeniem miały wznowić działalność tylko szkoły powszechne i zawodowe. Nie uruchamiano szkół średnich. W październiku 1939 roku komendantura Wehrmachtu i starostwo wydawały zezwolenia, a niekiedy nawet nakazywały otwieranie szkół powszechnych. Działo się tak dlatego, że polityka okupanta zmierzała do „wyprodukowania” z ludności polskiej na tym terenie dobrych, posłusznych robotników potrzebnych do pracy w fabrykach niemieckich oraz uprawiających dla okupanta ziemię. Zamieszkałym tu Polakom miała wystarczyć umiejętność czytania, pisania i liczenia na poziomie szkoły elementarnej oraz umiejętności manualne potrzebne do pracy w warsztatach i fabrykach niemieckich. Zabro-

niono natomiast uruchamiania szkół średnich i gimnazjów. Tylko na krótko zezwolono na otwarcie za pozwoleniem niemieckich władz, prywatnych szkół średnich.

W polskich szkołach powszechnych dokonano ograniczeń programowych. Okupant zabronił nauczania w szkole historii, geografii Polski, literatury polskiej, nauki o Polsce współczesnej i gimnastyki. Specjalny nakaz Schulrata zobowiązywał kierowników szkół do oddania podręczników polskich do nauki zakazanych przez Niemców przedmiotów<sup>1</sup>. Program nauczania w szkołach powszechnych obejmował osiem przedmiotów: religię, język polski, arytmetykę z geometrią, przyrodę, zajęcia praktyczne, geografiją GG, rysunki i śpiew<sup>2</sup>. W lekturach zalecanych przez niemieckie władze oświatowe zamieszczano wskazówki dydaktyczno - metodyczne dla nauczycieli, z których często wynikało, że te same czytanki mogą być wykorzystywane we wszystkich klasach tj. od III - VII<sup>3</sup>.

W szkołach podstawowych dopuszczano do pracy polskich nauczycieli tylko wtedy, gdy złożyli oni deklarację lojalności wobec władz oświatowych niemieckich i oświadczenie, że będą realizować program szkolny opracowany przez Niemców. Począwszy od trzeciej klasy szkoły powszechnej, wprowadzono obowiązkową naukę języka niemieckiego, którą w późniejszym okresie zlikwidowano. Zabroniono też nauki języków obcych w polskich szkołach podstawowych<sup>4</sup>.

Polityka okupanta zmierzała do obniżenia poziomu pracy szkół poprzez ograniczenia programowe, zmniejszenie liczby godzin przeznaczonych na nauczanie poszczególnych przedmiotów, konfiskatę książek i pomocy naukowych, ale też przez wprowadzenie dla uczniów obowiązku pracy.

Wydane w grudniu 1939 r. przez gubernatora Hansa Franka rozporządzenie o obowiązku pracy młodzieży od 14 do 16 roku życia oznaczało, że Niemcy oprócz wykwalifikowanej siły roboczej zamierzali również wdrażać do pracy przy czynnościach pomocniczych w przemyśle i gospodarce Rzeszy niewykwalifikowaną kadrę robotników.

W listopadzie 1939 roku w miastach Podlasia uruchomiono część szkół zawodowych. Władze niemieckie pozwalały na prowadzenie szkół zawodowych, ale funkcjonujące za zgodą okupanta szkolnictwo zawodowe miało uproszczoną i ograniczoną strukturę organizacyjną. Dopuszczano dwa typy szkół dla uczniów po szkole powszechnej i jeden typ dla absolwentów tych szkół, w tym szkoły kształcące zawodowo np. rolnicze i kształcące mechaników. W szkołach zawodowych władze niemieckie zabraniały używania podręczników szkolnych, oprócz oficjalnie zatwierdzonych. W wielu węgrowskich wsiach i miastach

<sup>1</sup> J. Krasuski, *Tajne szkolnictwo polskie w okresie okupacji hitlerowskiej 1939 - 1945*, Warszawa 1977, s. 44.

<sup>2</sup> M. Iwanicki, *Szkolnictwo siedleckie w latach 1774 - 1977*, Siedlce 1977, s. 79.

<sup>3</sup> J. Krasuski, *Tajne szkolnictwo polskie...*, s. 155.

<sup>4</sup> E.C. Król, *Polityka hitlerowska wobec szkolnictwa polskiego na terenie GG (1939-1945)*, Warszawa 1979, s. 66 - 67.

nauka w szkołach była przerywana z powodu prac porządkowych, jakie musieli wykonywać uczniowie z polecenia Niemców. Do obowiązków uczniów należało także zbieranie złomu, szmat makulatury i roślin leczniczych<sup>5</sup>.

Wprowadzono obowiązek pracy, a tych, którzy jej nie posiadali wywożono na przymusowe roboty do Niemiec. Taka sytuacja zmuszała pedagogów węgrowskich do podejmowania prac nie związanych z ich kwalifikacjami. Często było to zatrudnienie fikcyjne, maskujące pracę nauczycieli na tajnych kompletach.

Polityka niemiecka wobec polskiego systemu oświatowego znalazła pełne potwierdzenie w Węgrowie, gdzie dokonano likwidacji szkół średnich, stowarzyszeń i związków nauczycielskich, organizacji samorządowych uczniowskich oraz szkół żydowskich i szkół polskich średnich.

W powiecie węgrowskim w początkowym okresie okupacji władze niemieckie nie ingerowały zbyt mocno w sprawy szkolnictwa, wypłacono nawet pobory tym nauczycielom, którzy nie otrzymali dwumiesięcznej zaliczki we wrześniu 1939 r., ale pod koniec tego roku, gdy połączono powiat węgrowski z sokołowskim, sytuacja radykalnie się zmieniła. Na konferencji zwołanej przez Schulrata, wszyscy biorący w niej udział nauczyciele zostali poinformowani o zakazie nauczania dzieci w szkołach bez zgody odpowiednich władz niemieckich. Mimo groźących represji tylko nieliczni nauczyciele wycofali się z nauczania. Wkrótce po zakończeniu działań wojennych, dzięki ofiarnej postawie nauczycieli węgrowskich wznowiono w powiecie zajęcia w szkołach powszechnych. Podobnie jak w całej GG i tu władze okupacyjne zabroniły nauczania historii, geografii Polski, a z programu języka polskiego usunięto wszystko, co dotyczyło literatury polskiej. Dzieciom odbierano książki do nauki tych przedmiotów. Zabroniono korzystania w szkołach z dawnych czasopism i podręczników szkolnych i wydano nakaz wycofania ich ze zbiorów bibliotecznych. Jako makulatura miały być przeznaczone na spalanie. W wielu węgrowskich szkołach nauczycielom i uczniom udało się ukryć podręczniki i książki w swoich domach.

Wymiar godzin nauczania według niemieckich planów zajęć był niewielki. Najwięcej czasu przeznaczano na zajęcia praktyczne, mające na celu przygotowanie dzieci do wykonywania prac fizycznych. Nowe programy nauczania języka polskiego pozbawione były elementów patriotycznych, nie nawiązywały też do historii literatury polskiej. W praktyce nauka języka ojczystego ograniczała się do zdobycia umiejętności w zakresie pisania i czytania, natomiast

<sup>5</sup> M. Pietrzak, *Sokołów Podlaski w latach 1939-1944, Pamiętnik z czasów okupacji*, Sokołów Podlaski 1972, s. 82.

program arytmetyki umożliwiał dzieciom naukę prostego liczenia w zakresie dodawania, odejmowania, mnożenia i dzielenia<sup>6</sup>.

O poziomie nauczania szkoły powszechnej świadczy zatwierdzony przez władze okupacyjne zestaw lektur – miesięczniki „Ster” i „Mały Ster”. Czasopisma te miały zastąpić podręczniki do nauki języka polskiego. Były to pozycje zawierające bajki i opowiadania obojętne wychowawczo i patriotycznie. Obowiązywały one w klasach od III do VII. Jako literaturę uzupełniającą zalecano kilkanaście bajek, a dzieci starsze mogły czytać książki tematycznie związane z życiem zwierząt. Dodatkowo poziom szkół powszechnych obniżony był przez przerwy w nauce spowodowane np. brakiem opału, czy wykorzystywaniem nauczycieli do innych prac administracyjnych. Nauczyciele węgrowscy mimo trudnej sytuacji szkolnictwa i oświaty na tym terenie, starali się jak najszybciej uruchomić jak największą liczbę placówek oświatowych i objąć nauczaniem dzieci i młodzież w całym powiecie. Pracowano zgodnie z apelem, aby nauczanie odbywało się według przedwojennych programów. Niestety, taka sytuacja nie trwała długo, gdyż w połowie listopada zamknięto wszystkie szkoły średnie i ogólnokształcące. Zamknięto również gimnazja i liceum węgrowskie. Po tej akcji wzmożły się również represje okupanta wobec nauczycieli, zwłaszcza oficerów rezerwy, działaczy politycznych i społecznych.

Represje i ataki na oświatę i kulturę polską nie załamały ducha narodu, wywołały natomiast potrzebę przejścia na inne formy działalności oświatowej, z jawnej na zakonspirowaną.

W okresie przedwojennym na terenie powiatu węgrowskiego funkcjonowało 117 szkół powszechnych, a roku szkolnym 1937/1938 na etatach nauczycieli pracowało 246 osób i uczyło się ogółem 15455 uczniów<sup>7</sup>. Przed wybuchem II wojny światowej w samym Węgrowie funkcjonowały 2 szkoły powszechne i założone przez Polską Macierz Szkolną w 1918 r., gimnazjum. Istniała również Miejska Szkoła Doksztalcząca dla terminatorów rzemieślniczych, gdzie odbywały się zajęcia w systemie wieczorowym.

Nauczyciele powiatu węgrowskiego włączyli się czynnie do walki z okupantem. Najistotniejszym celem środowisk nauczycielskich była walka o polską szkołę, którą władze niemieckie usiłowały zlikwidować. Ponieważ w okupacyjnej rzeczywistości nie mogli bez narażania się na represje ze strony wroga wychowywać młodego pokolenia Polaków, rozpoczęli walkę z systemem oświaty okupanta podejmując na szeroką skalę tajne nauczanie młodzieży na różnych poziomach. Realizowano program polskiej szkoły przedwojennej, a więc nauczanie wszystkich przedmiotów w oparciu o podręczniki stosowane w II Rzeczypospolitej, łamiąc przepisy niemieckich władz oświatowych dotyczące ograniczeń programowych i realizacji

<sup>6</sup> J. Makaruk, *Międzyrzec Podlaski ośrodkiem tajnego nauczania w powiecie radzyskim*, „Rocznik Międzyrzeczki”, Międzyrzec Podlaski 1974, s. 99.

<sup>7</sup> Tamże, s. 295.



tylko niektórych przedmiotów . Nie przestrzeganie tych zarządzeń groziło więzieniem lub obozem koncentracyjnym.

W październiku 1939 r. przeszedł do podziemia Związek Nauczycielstwa Polskiego, który przyjął kryptonim Tajnej Organizacji Nauczycielskiej (TON). Włączył on w swoje struktury stowarzyszenia nauczycielskie i organizacje oświatowe oraz samorzutne struktury podziemnej szkoły. W skład centralnego pięcioosobowego kierownictwa TON weszli: Zygmunt Nowicki, Czesław Wycech - ludowiec, nauczyciel z węgrowskiego, Kazimierz Maj, Waław Tułodziecki i Teofil Wojeński. W 1940 r. w ramach Delegatury RP utworzono Departament Oświaty i Kultury, na czele którego stanął Cz. Wycech. We współpracy z TON, kierował on tajną oświatą na terenie ziem polskich. Ujednolicone zostały struktury szkolne, wymogi programowe i kadrowe, a w szkołach średnich ustalono tryb powoływania Komisji Egzaminacyjnych. Zadaniem powstałej organizacji było również niesienie pomocy materialnej środowiskom nauczycielskim, rodzinom aresztowanych i zwolnionych z pracy<sup>8</sup>.

Tajna oświata podlegała Delegaturze RP i obejmowała wszystkie poziomy nauczania, a więc szkolnictwo powszechne, średnie i wyższe. TON i delegackie KOiK miały swoje odpowiedniki na szczeblu wojewódzkim, powiatowym, a niekiedy miejskim i gminnym.

Wszystkie Powiatowe Komisje Oświaty i Kultury i Powiatowej Delegatury RP miały pełnomocnika do spraw tajnego nauczania. Kontaktował się on przez łączników z ośrodkami tajnego nauczania w gminach, a te z poszczególnymi podziemnymi szkołami. Pełnomocnicy w gminach prowadzili z nauczycielami rozmowy, służyli radą i pomocą w organizowaniu tajnego nauczania.

Pod koniec grudnia 1939 r. także w Węgrowie powołano Powiatową Piątkę TON. W jej składzie znaleźli się: Janina Byrkowa, Władysław Okulus, Stanisław Wangrat, Kazimierz Czerniewski i Joanna Szczygielska. Za pośrednictwem łączników gminnych utrzymywali oni kontakt ze szkołami w całym powiecie<sup>9</sup>. W ramach działalności TON wizytowano w węgrowskim tajne szkoły, organizowano konferencje, nadzorowano realizację programu nauczania.

Konspiracja w ramach TON na tym terenie była szeroko rozbudowana. Około 50% nauczycieli powiatu węgrowskiego podjęło tajne nauczanie w sposób samorzutny, ucząc w szkołach na lekcjach, przedmiotów zakazanych przez okupanta. Ta forma tajnego nauczania, której zadaniem było uzupełnianie legalnego programu szkoły powszechnej o przedmioty obowiązujące przed II wojną światową, rozwinęła się w wielu placówkach szkolnych powiatu

<sup>8</sup> J. Krasuski, *Tajne szkolnictwo...*, s. 31 - 32.

<sup>9</sup> *Działalność Tajnej Organizacji Nauczycielskiej na terenie obecnego woj. siedleckiego w l. 1939 - 1945. Zarys działalności TON w byłych powiatach: garwolińskim, lukowskim, mińsko - mazowieckim, siedleckim, sokołowskim i węgrowskim w okresie okupacji niemieckiej 1939 - 1944*, Siedlce 1992, s. 215.

już od 1940 r. i z każdym następnym rokiem następował systematyczny rozwój tego typu nauczania tak, że w ostatnich latach okupacji tajnym nauczaniem objęte były prawie wszystkie szkoły powszechne w węgrowskim<sup>10</sup>.

W roku szkolnym 1943/1944 w tajnej oświacie na poziomie szkoły podstawowej w powiecie węgrowskim brało udział 29 nauczycieli i 812 uczniów<sup>11</sup>.

Mówiąc o tajnym nauczaniu na poziomie podstawowym, należy wziąć pod uwagę różne jego formy. Jedną z nich na poziomie szkoły powszechnej były komplety, gdzie uzupełniano program jawny w zakresie przedmiotów zabronionych i uczono literatury polskiej, historii i geografii Polski. Prowadzenie tych zajęć w klasie było trudne i niebezpieczne, więc często nauka odbywała się po zakończonych zajęciach szkolnych. Formą tajnego nauczania były też komplety na szczeblu podstawowym, złożone z 8 - 15 uczniów tej samej klasy. Przerabiano na nich program wszystkich przedmiotów według przedwojennego programu. Zajęcia odbywały się kilka razy w tygodniu. Trzecią formą tajnej oświaty była jawna nauka wszystkich przedmiotów na podstawie przedwojennych programów i podręczników w powszechnym szkolnictwie podstawowym. Takich szkół było jednak niewiele. Lekcje odbywały się najczęściej w budynku szkolnym. W pierwszym okresie podziemnej działalności szkół, Niemcy nie podejrzewali nauczycieli o tajne nauczanie. O formie nauczania, decydowali sami nauczyciele wybierając taką, która w danych warunkach wydawała się być najbardziej bezpieczna.

Tajne oświata na poziomie szkoły podstawowej i zawodowej była szczególnie ważna, ponieważ obejmowała najliczniejszą rzeszę młodzieży i stwarzała podstawę do kontynuowania nauki na poziomie szkoły średniej.

Również ważną rolę w dziejach narodu polskiego odegrało tajne nauczanie na szczeblu ponad podstawowym. Ośrodki tajnego nauczania w zakresie szkoły średniej najwcześniej powstały w Węgrowie. W roku szkolnym 1939/1940, dzięki staraniom nauczycieli: Stanisława Wangrata - matematyka, Alojzego Żagana, Stanisława Zaremby oraz polonistki Janiny Czyżewskiej powstały cztery komplety gimnazjalne, a rok później również dwa komplety licealne. Wśród kadry pedagogicznej znaleźli się: Jadwiga Mizerska, Joanna Szczygielska, Wiktor Ratajski, ks. Edmund Barbasiewicz, Aleksy Chmielewski i wielu innych nauczycieli. Dla funkcjonowania tajnej oświaty zasłużyli się również Stanisław Wojciechowski, Waław Szczygielski, Władysław Złotka, Wiktor Wróblewski, Jan Kicia i Stanisławski z Korytnicy<sup>12</sup>. Nauka odbywała się początkowo w mieszkaniach prywatnych nauczycieli, ale liczba uczniów systematycznie rosła, powstały więc problemy lokalowe. Mała liczba pomieszczeń spowodowała sytuację, że nauka musiała odbywać się na dwie lub trzy zmiany.

<sup>10</sup> Tamże, s. 204.

<sup>11</sup> S. Lewandowska, *Ruch oporu na Podlasiu 1939 - 1944*, Warszawa 1976, s. 216.

<sup>12</sup> *Węgrów. Dzieje miasta i okolic w latach 1441-1944*; red. A. Kołodziejczyk, T. Swat, Węgrów 1991, s. 334.

Tajne nauczanie na poziomie gimnazjalnym i średnim objęło stopniowo cały powiat węgrowski. W samym Węgrowie w 1941 roku wydano 7 świadectw maturalnych, w 1942 roku 8, a w dwóch kolejnych latach po 10 świadectw maturalnych. O wielkości akcji świadczy też liczba zaświadczeń dotycząca promocji uczniów gimnazjów i liceów. W roku szkolnym 1943/1944 wydano ich w mieście aż 105 .

Nauczanie na poziomie szkoły gimnazjalnej i średniej prowadzono też w innych miejscowościach powiatu takich jak: Czerwonka Liwska, gdzie inicjatorem powstałego kompletu był Władysław Oprządek, w Grębkowie - Stefan Śliwa, w Stoczku Węgrowskim - Stefan Turniak, a w Międzlesiu - Rudolf Gąsior.

Do personelu dydaktycznego powstałych w Wyszkwowie kompletów gimnazjalnych należeli tacy nauczyciele jak: A. Wojtyra, Nowakowski, Osiński i Góral. W miejscowości Kropy z inicjatywy Jana Dejrowskiego na kompletach przerabiano program I i II klasy gimnazjum. W Miedźnie ośrodek tajnego nauczania na poziomie gimnazjalnym stworzył nauczyciel Wakulicz, a w Sadownem - S. Iwaniuk. W Łochowie z inicjatywy Tadeusza Kowalczyka i w Stoczku Węgrowskim tajnym nauczaniem objęto istniejące tu szkoły zawodowe o profilu rolniczym. Uczono tam przedmiotów według programu klas gimnazjalnych i licealnych.

W Szynkarzyźnie koło Sadownego powstało nawet tajne Liceum Pedagogiczne. Wśród dojeżdżających na zajęcia pracowników naukowych wymienić należy wybitnego pedagoga prof. Albina Jakiela, prof. dr Skowrona - biologa, dr Władysława Ścibora - polonistę i Wacława Polkowskiego - historyka szkolnictwa. Lekcje odbywały się w szkole, której kierownikiem i nauczycielką była Helena Puścion.

Swoją działalnością nauczyciele próbowali objąć także i starsze pokolenie Polaków. W ramach oświaty dorosłych prowadzono odczyty mające na celu podniesienie poziomu intelektualnego ludzi starszych, podtrzymanie ich na duchu oraz pomoc w przetrwaniu okupacji. Dostarczano wiadomości o sytuacji na frontach II wojny światowej, ukazywano straty poniesione przez Niemców. Taką formę oświaty prowadzono między innymi w Czerwonce Liwskiej, Miedźnie, Szynkarzyźnie, Stoczku Węgrowskim i Drogiczu.

W Węgrowie Kazimierz Czerniawski – pracownik tamtejszego Urzędu Skarbowego zorganizował dla młodzieży sieć wędrownych bibliotek. W księgozbiornie znajdowały się dzieła Sienkiewicza, Żeromskiego, Krąszewskiego, Konopnickiej i innych znanych pisarzy i poetów polskich<sup>13</sup>.

O systematycznie rozwijających się ośrodkach tajnego nauczania na poziomie szkoły średniej świadczą następujące dane: w roku szkolnym 1939/1940 w tajnej oświacie w węgrowskim brało udział 10 nauczycieli i 31 uczniów, rok później liczba nauczycieli wzrosła do

<sup>13</sup> *Działalność Tajnej Organizacji...*, s. 210.

25 a liczba uczniów do 129, w roku szkolnym 1941/1942 w tajnym nauczaniu uczestniczyło 32 nauczycieli i 152 uczniów, a w roku szkolnym 1943/1944 liczba nauczycieli wzrosła do 50 natomiast liczba uczniów do 230<sup>14</sup>.

Tajne nauczanie w zakresie szkoły średniej było ważną formą walki z okupantem. Była to bowiem walka o świadomość narodową dorastającej młodzieży. Nauczyciele podczas zajęć na tajnych kompletach kształtowali postawę moralną i patriotyczną młodych ludzi. W wyniku akcji tajnego nauczania cele okupanta zostały zniweczone. Utrzymano ciągłości polskiego szkolnictwa średniego, mimo pięciu lat niewoli niemieckiej. Nie zrezygnowano z realizacji przedwojennego programu nauczania, chociaż akcję tajnego nauczania wielu nauczycieli przypłaciło życiem. W obozach koncentracyjnych zginęli Adam Kołodziej, Ludwik Mikiel, Antoni i Jadwiga Mazurowscy, Piotr Ozimczuk i Lucjan Gołębiowski<sup>15</sup>. Byli też inni nauczyciele, którzy zostali zamordowani przez okupanta za tajną działalność oświatową.

Ponadto, wielu nauczycieli i uczniów tajnych kompletów znalazło się w zorganizowanym ruchu oporu, organizacjach takich jak: „Szare Szeregi”, KOP, OW Wilki, ZWZ - AK i NSZ.

W wyniku tajnego nauczania młodzież szkół średnich zachowała duch patriotyzmu, nie uległa niemieckiej propagandzie i demoralizacji, i co najważniejsze po zakończeniu wojny mogła kontynuować naukę w szkołach wyższych.



---

<sup>14</sup> S. Lewandowska, *Ruch oporu...*, s. 220.

<sup>15</sup> *Węgrów. Dzieje miasta...*, s. 334.





*Referuje Krystyna Jastrzębska (Archiwum Państwowe), pierwszy dzień sesji, Dom Gdański w Węgrowie (fot. A Rogalski, Zbiór fotografii Archiwum Państwowego w Siedlcach)*

Krystyna Jastrzębska  
(Archiwum Państwowe w Siedlcach)

## **Organizacja i funkcjonowanie organizacji partyjnych Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej rejonu węgrowskiego**

### 1. Formowanie struktury organizacyjnej instancji partyjnych

W dniach 15 - 22 grudnia 1948 r. w Warszawie w auli Politechniki Warszawskiej obradował Kongres Zjednoczeniowy, który realizował uchwały o scaleniu Polskiej Partii Robotniczej i Polskiej Partii Socjalistycznej podjęte dzień wcześniej na II Zjeździe PPR (na ul. Nowogrodzkiej) i XXVIII Nadzwyczajnym Kongresie PPS (w Teatrze Polskim). Powiat węgrowski reprezentował z ramienia PPR Jan Makowski I Sekretarz Powiatowy PPR, z ramienia PPS znana działaczka na rzecz spółdzielczości Stefania Stankiewicz delegatka z powiatów węgrowskiego i sokołowskiego. Wg oficjalnych danych PPR posiadał w końcu 1948 r. w powiecie węgrowskim 714 członków, natomiast PPS 453. Trudno jest zweryfikować prawdziwość tych danych bez głębszych badań źródłowych. Z dokumentów PPR z połowy 1944 r. wynika, że w powiecie węgrowskim uchodzącym za ostoję endecji nie miała zbyt wielu członków. W kwietniu 1944 r. stan organizacyjny miał wynosić 22 członków PPR i 26 członków Armii Ludowej<sup>1</sup>.

Strukturę organizacyjną Polska Zjednoczona Partia Robotnicza wzorowała na strukturze i nazewnictwie organów swych poprzedniczek<sup>2</sup>. Władzami uchwałodawczymi w Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej były Zjazd, Konferencja, Komitet, zebranie, władzami wykonawczymi - Biuro Polityczne, Egzekutywa, Sekretariat, organami kontrolnymi - Komisja Rewizyjna, Komisja Kontroli Partyjnej. Partia opierała swą działalność na organizacjach partyjnych, które tworzyły się w oparciu o struktury terytorialne i podlegały hierarchicznemu

<sup>1</sup> *Zjednoczenie ruchu robotniczego w województwie siedleckim* Siedlce 1988 s. 52 *Tajne oblicze GL- AL. PPR dokumenty*, opr. M. Chodakiewicz, P. Gontarczyk, L. Żebrowski, Warszawa 1997 t. 1 s. 84, 91.

<sup>2</sup> Organami PPS były: Kongres, Rada Naczelna, Centralny Komitet Wykonawczy, Sekretariat Generalny z podległymi mu wydziałami, na szczeblu wojewódzkim: Konferencja, Komitet Wojewódzki i Sekretariat, na szczeblu powiatowym: Zjazd Delegatów, Komitet Powiatowy z Egzekutywą, Sekretariat z podległymi mu referatami, a zatem tylko nazwa Kongresu Zjednoczeniowego nawiązywała do nazewnictwa PPS, patrz: *Ruch robotniczy w Polsce Ludowej* pod red. J. Gołębiowskiego i W. Góry, Warszawa 1975, s. 93 i 288.

podporządkowaniu organizacji niższego szczebla organizacjom szczebla wyższego. Komitety I stopnia (gminne, gromadzkie, miejskie) kierowały pracą podstawowych organizacji partyjnych (POP), które mogły być tworzone w zakładach pracy, przy różnych instytucjach, obejmować partyjnych jednej lub kilku wsi. Nad realizacją swych uchwał partia czuwała bezpośrednio przez komitety, a pośrednio przez kierowników i dyrektorów instytucji, organizacji, którzy jako nomenklatura kadr byli zatwierdzani i rozliczani przez instancje partyjne. W nomenklaturze stanowisk Komitetu Powiatowego w Węgrowie w 1963 r. było 99 etatów nie licząc pracowników politycznych. Komitet Miejski w Węgrowie w 1975 r. zatwierdzał kandydatów na prawie 50 stanowisk, Komitet Gminny w Liwie - 25 (1979 r.). Dodatkowo istniała grupa ważniejszych instytucji znajdujących się w bezpośredniej nomenklaturze Komitetu Wojewódzkiego.

Komitet Powiatowy PZPR w Węgrowie ukonstytuował się na swym pierwszym posiedzeniu odbytym 23 12 1948 r. I Konferencja Sprawozdawczo - Wyborcza PZPR w Węgrowie obradowała 06 03 1949 r. z udziałem 110 delegatów (spośród 136 wybranych) oraz w obecności I sekretarza Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Warszawie Stefana Matuszewskiego (były działacz szczebla centralnego PPS). Komitet Powiatowy w Węgrowie wybrany na I Konferencji liczył 21 członków oraz 10 zastępców, Egzekutywa 10 osób. Podporządkowano go Komitetowi Wojewódzkiemu w Warszawie wybranemu w połowie 1949 r. Z czasem liczba członków KP stopniowo wzrastała - np. w 1964 r. wybrano 41 członków i 9 zastępców, w 1966 - 45 członków i 11 zastępców.

Najwyższą władzą powiatowej organizacji partyjnej była konferencja. Podstawowym jej zadaniem, obok wyboru komitetu, komisji rewizyjnej i kontroli partyjnej, było uchwalenie programu działania organizacji, przyjęcie sprawozdania KP, ocena realizacji wniosków i rezolucji zgłoszonych przez członków partii. Między konferencjami władzę sprawował Komitet Powiatowy zapewniając realizację uchwał zjazdów PZPR, KC PZPR i jego organów, konferencji wojewódzkich oraz własnej konferencji, wytycznych otrzymanych z Komitetu Wojewódzkiego, nadzorował pracę komitetów niższego szczebla. Organami wykonawczymi partii były egzekutywa i sekretariat.

Praca organizacji partyjnych PZPR przez cały okres istnienia partii oparta była na podziale na resorty kierowane przez sekretarzy. Na czele stał I Sekretarz. II sekretarzem czyli zastępcą zwykle był sekretarz do spraw organizacyjnych, choć w pojedynczych przypadkach zdarzały się inne uregulowania. Wybierano także sekretarzy ds. propagandy (w Węgrowie od 1953 r.), ds. rolnych ( w Węgrowie od 1965 r.), którzy stali na czele odpowiednich referatów lub wydziałów. Komitety wyższego stopnia tj. wojewódzki, powiatowy miały strukturę wydziałową lub przynajmniej referatową. Najwcześniej zorganizowano pracę Wydziału Personalnego Komitetu Powiatowego w Węgrowie (później zwany Wydziałem Kadr), bo-



wiem w 1949 r. zapoczątkowano wymianę legitymacji partyjnych dokonując jednocześnie weryfikacji członków, a następnie Wydział Propagandy i Kobiocy.

Dokonano podziału zadań między członków i zastępców KP W Węgrowie:

Członkowie:

I sekretarz N. Makowski - sprawy ogólne

Stanisław Czyżewski - szkolenie I stopnia i propaganda

Stanisława Elgasowa - sprawy kobiece i nauczycielstwa

Mieczysław Gaworski - sprawy organizacyjne

Wacław Kamiński - sekretarz gminny

Stanisław Kaniak - rady narodowe

Henryk Kokozka jako kartotekarz zajmował się ewidencją, był członkiem MRN

Józef Koroś - Komisja Odbudowy

Szczepan Krajewski - Komisja Kontroli Cen

Stanisław Krzewniak - sekretarz komitetu gminnego

Tadeusz Miłecki - Rada Związków Zawodowych i samokształcenie

Tadeusz Ordon - szkolenie w ORMO i MO, sprawy bezpieczeństwa

Władysław Parys - odpowiedzialny za fabrykę w Ostrówku i szkołę przyzakładową

Józef Pietrak - członek Wydziału Powiatowego i Spółdzielczości

Regina Pietrakowa - Liga Kobiet i sprawy kobiece

Ryszard Seliga - opieka nad młodzieżą

Franciszek Sokołowski - Komisja Kontroli Społecznej

Zbigniew Sopotnicki - ZMP i praca polityczna wśród nauczycieli

Jan Szarna - członek Wydziału Powiatowego i Delegatury Komisji Specjalnej

Zdzisław Wędrychowski - bezpieczeństwo w mieście i powiecie

Zastępcy:

Seweryn Burczyński - przewodniczący Komitetu Pokoju

Józef Caban - szkolenie partyjne w Urzędzie bezpieczeństwa i bezpieczeństwo

Józef Hyc ( Hic) - sprawy nauczycielskie i spółdzielnie gminne

Regina Komorowska - spółdzielczość na terenie gminy

Franciszek Oleszczuk - całość spraw dotyczących miasta

Antoni Pietrzak - Szkolenie w Milicji Obywatelskiej i bezpieczeństwo

Lucjan Rydzewski - PCK i szkolenia

Edward Stachurski

Maria Wędrychowicz

N. Chabiera - skarbnik<sup>3</sup>

Jak widać Komitet do pewnych dziedzin przywiązywał szczególną wagę - zwłaszcza do bezpieczeństwa i szkoleń w Milicji, Służbie Bezpieczeństwa, pracy politycznej z młodzieżą i kobietami, środowiskiem nauczycielskim czy spółdzielczości. Przydziału zadań dokonywano po każdym wyborach partyjnych kierując się miejscem pracy, kompetencjami poszczególnych osób. Zakres obowiązków nigdy nie był ściśle przypisany do funkcji.

Etatowymi pracownikami politycznymi Komitetu Powiatowego byli poza I i II sekretarzem instruktor Wydziału Kadr, instruktorzy: rolny, ds. Państwowych Gospodarstw Rolnych, sprawozdawczo - organizacyjny, kobiece, propagandy, szkoleniowy. Liczba podstawowych organizacji wzrosła z 71 (w czasie I Konferencji - 41 wiejskie, 22 w urzędach, 4 fabryczne, 2 folwarczne, 2 terenowe) do 82 w 1950 r. W 11 większych POP utworzono egzekutywy. W 1950 r. już po weryfikacji członków węgrowska organizacja partyjna liczyła 1044 członków i kandydatów, na koniec 1952 r. - 1226 członków i kandydatów. Ponieważ pracownicy polityczni (8 do 13 osób) Komitetu Powiatowego nie byli w stanie podołać wszystkim obowiązkom powołano nieetatowych instruktorów do pracy w terenie. Ogromną wagę przywiązywano do działalności społecznych agitatorów (w 1951 r. było to aż 160 osób). W dniu 19 12 1972 r. w KP w Węgrowie zatrudnionych było 19 pracowników politycznych: 4 instruktorów Komitetu, 1 instruktor ewidencyjny, 1 instruktor gospodarki wewnątrzpartyjnej, 1 Kierownik Powiatowego Ośrodka Pracy Partyjnej, 1 sekretarz Komitetu Zakładowego Zakładu Urządzeń Technicznych „Bumar - Proma”, 1 sekretarz KM w Węgrowie, 6 sekretarzy Komitetów Gminnych.

Komitety Gminne powstawały poczynając od początku 1949 r., w pierwszej kolejności w Sinołęce, Borzu, Wyszkuwie, Stoczku, Prostyni, Łochowie. W chwili obrad I Powiatowej Konferencji było już 8 Komitetów Gminnych, Komitet Miejski w Węgrowie oraz fabryczny w Ostrówku. W połowie 1952 r. było ich 14 (Borze, Jaczew, Grębków, Korytnica, Łochów, Miedzna, Ossówno, Starawieś, Sinołęka, Stoczek, Wyszków, Ruchna, Prostyn, Sadowne). W 1949 r. tylko sekretarz w Grębkowie zatrudniony był na etacie. Personel Komitetu Gminnego składał się z sekretarza, zastępcy, skarbnika, osoby odpowiedzialnej za pracę agitatorów i prasę oraz 2 - 3 członków. Stopniowo rozrastał się aparat partyjny, gdyż opiekę na poszczególnymi komitetami gminnymi, a potem gromadzkimi powierzono etatowym pracownikom politycznym Komitetu Powiatowego. W praktyce bez ich udziału nie odbywały się żadne zebrania partyjne. Głównym kryterium oceny pracy instancji I stopnia był wzrost liczby członków partii oraz powstawanie nowych spółdzielni produkcyjnych. Na posiedzeniach plenarnych i egzekutywy wiele miejsca poświęcano wytykaniu błędów popełnionych przez

<sup>3</sup> AP Siedlce KP PZPR w Węgrowie sygn. 13 nlb, Protokół posiedzenia Egzekutywy z 10 03 1949 r.

sekretarzy oraz instruktorów. Szczególnie piętnowano nieudolność w zakładaniu spółdzielni produkcyjnych, których w powiecie w 1952 r. było zaledwie osiem, a ich kondycja finansowa była bardzo zła. Początkowo na posiedzeniach Plenum Komitetu Powiatowego rozpatrywano 3 - 4 tematy, potem z braku czasu ograniczono się do jednego najwyżej dwóch, gdyż zebrani musieli wysłuchać kilkustronicowego referatu politycznego. Posiedzenia Egzekutywy odbywały się przynajmniej raz w tygodniu, w pewnych okresach nawet częściej. Poruszano kilka tematów. Na każdym posiedzeniu w punkcie sprawy organizacyjne Egzekutywa zatwierdzała kandydatów na członków, przyjmowała uchwały w sprawach wewnątrzpartyjnych. Stopniowo zmalała liczba posiedzeń Egzekutywy do 30 w roku, a w latach 60 - tych do dwóch w miesiącu czyli 24 w roku.

Lp	Nazwisko i imię sekretarza	Daty objęcia funkcji	Data odejścia z funkcji
1	Makowski Jan	1.09. 1949	1.02. 1950
2	Ulicki Stanisław	1.02. 1950	30.06. 1951
3	Stokowski Henryk	27.01. 1952	31.12. 1953
4	Puławski Władysław	1.01. 1954	31.12. 1955
5	Daniel Stanisław	1.01. 1956	19.09. 1958
6	Witt Kazimierz	19.09. 1958	21.08. 1963
7	Kot Antoni	21.08. 1963	15.12. 1970
8	Prokurat Zbigniew	1.01. 1971	27.01. 1972
9	Sokółski Kazimierz	27.01. 1972	30.05. 1975

**Tabela 1. I Sekretarze Komitetu Powiatowego w Węgrowie.**

Źródło: AP Siedlce Komitet Powiatowy PZPR w Węgrowie sygn. 1 - 36, *Zjednoczenie ruchu robotniczego w województwie siedleckim*, Siedlce 1988, s. 102.

Lp	Resort	Nazwisko i imię	Data objęcia funkcji	Data odejścia z funkcji
1	Sekretarz do spraw organizacyjnych	Gaworski Mieczysław	1.05. 1948	8.10. 1950
2		Stokowski Henryk	8.10. 1950	27.01. 1952
3		Sikora Adam	27.01. 1952	1960
4		Górny Leszek	1960	29.04. 1965
5		Lisowicz Jerzy	29.04. 1965	12.10. 1967
6		Prokurat Jerzy	12.10. 1970	27.01. 1970
7		Sokółski Kazimierz	26.02. 1972	27.01. 1972
8		Rybak Jan	27.01. 1972	9.09. 1974
9		Kolasińska Barbara	10.10. 1974	30.05. 1975

10	Sekretarz do spraw propagandy	Moszyk Zbigniew	1953	22.07. 1955
11		Witt Kazimierz	22.07. 1955	19.09. 1958
12		Daniel Antoni	1960	29.08. 1963
13		Bajek Tadeusz	29.08. 1963	29.04. 1965
14		Dobrowolski Henryk	29.04. 1965	31.12. 1968
15		Bojar Beniamin	1.01. 1969	26.02. 1970
16		Czarnocki Franciszek	1971	1.07. 1975
17	Sekretarz ds. rolnych	Bajek Tadeusz	29.04. 1965	31.01. 1968
18		Korzuch Antoni	31.01. 1968	31.12. 1972
19		Ostrowski Jerzy	1.01. 1973	30.05. 1975

**Tabela 2. Sekretarze resortowi Komitetu Powiatowego w Węgrowie.**

Źródło: AP Siedlce Komitet Powiatowy PZPR w Węgrowie sygn. 1-36, *Zjednoczenie ruchu robotniczego...*, s. 102.

Reforma ustroju administracyjnego w 1954 r. spowodowała likwidację gmin. Komitety gromadzkie zostały powołane zgodnie z instrukcją Sekretariatu KC z lutego 1956 r. oraz z wytycznymi o zmianach w sposobie wyborów komitetów gromadzkich z lipca 1958 r. Nie wszystkie komitety gromadzkie powołano od razu. Stopień organizacji zależał od liczby funkcjonujących podstawowych organizacji partyjnych. W 1960 r. było 21 komitetów oraz 1 organizacyjny. (4 komitety: w Liwie, Wrotnowie, Kątach, Prostyni miały po 2 POP, 3 komitety po 3 POP, 6 po 4 POP, 2 Komitety po 5 POP, 6 po 6 i więcej). Tam gdzie była tylko 1 POP tj. gromadach: Międzyłes, Ogrodniki, Zarzетка, Kamionna komitetów gromadzkich nie powołano. Jeszcze w 1963 r. Komitety w Kątach i Międzyłesiu miały formę komitetów organizacyjnych, a w gromadzie Kamionna nie było wcale z powodu słabego upartyjnienia. Tylko gromada Wierzbno miała ponad 100 partyjnych, 5 komitetów od 50 do 100 członków partii, 7 od 30 do 50, 6 od 20 do 30, natomiast 2 komitety do 20 partyjnych. Komitety gromadzkie działały słabo, niektóre zbierały się tylko wtedy gdy przyjeżdżał instruktor z powiatu. Dlatego zwiększono liczbę etatowych instruktorów w Komitecie Powiatowym do obsługi terenu oraz członków Komitetu Powiatowego (45 członków i 11 zastępców).

Komitety gromadzkie prowadziły teczki zawierające protokoły z zebrań partyjnych, uchwały, programy działania i plany pracy, teczkę korespondencji z instancją nadrzędną, kontroli oraz ewidencję partyjną członków i kandydatów: spis członków i kandydatów, teczki lub skoroszyty wpłat, od 1959 r. prowadzono karty ewidencyjne członków. Uiszczenie opłat potwierdzano wklejonymi znaczkami, prawidłowość dokumentacji kontrolowały komisje rewizyjna i komisja organizacyjna.

Funkcjonowanie Komitetu Powiatowego bardzo usprawniło powołanie komisji problemowych. Pojawiły się prawdopodobnie w wyniku reorganizacji struktury aparatu po VII

Plenum KC PZPR (18 - 28 07 1956)<sup>4</sup>. Ze względu na brak akt z lat 1952 - 1959 nie wiemy w jakiej kolejności były powoływane. Przynajmniej od 1958 r. istniała Komisja Młodzieżowa. W maju 1963 r. funkcjonowały Komisje:

Ideologiczno- Propagandowa z sekcjami:

- szkolenia partyjnego
- odczytowa i propagandy masowej
- ds. bytowych dla Działaczy Partyjnych
- historii partii

Organizacyjna

- zespół ds. gospodarki wewnątrzpartyjnej
- zespół ds. analizy kadr i realizacji uchwał KP
- zespół ds. pracy z organizacjami społecznymi i zespołami partyjnymi
- od 1971 r. zespół ds. informacji wewnątrzpartyjnej

Administracyjna

Ekonomiczna

Początkowo istniała oddzielna Komisja lub Zespół ds. przyjęć, później włączono go do Komisji Organizacyjnej jako Zespół ds. gospodarki wewnątrzpartyjnej. Prawdopodobnie w ramach Komisji Organizacyjnej istniał Zespół ds. Skarg i Wniosków.

Należy tu wyjaśnić, że pojęcie „komisja” w odniesieniu do niektórych z wymienionych organów jest nieco mylące, bowiem Komisja Ekonomiczna, Administracyjna, Komitet ds. Rolnictwa oraz Biuro Rolne w istocie pełniły raczej funkcje wydziałów KP o dość szerokich kompetencjach niż typowej komisji - organu doradczego i opiniodawczego. Świadczy o tym choćby ilość posiedzeń odbywanych przez poszczególne organy: np. w 1966 r. Komitet Powiatowy odbył 10 posiedzeń plenarnych, Egzekutywa 48 posiedzeń, w tym samym czasie Komitet ds. Rolnictwa 16 posiedzeń, natomiast jego biuro zbierało się 32 razy.

Dokumentację finansową prowadził Komitet Wojewódzki w Warszawie, zatwierdzał też preliminarz budżetowy. Sprawy finansowe na szczeblu powiatowym akceptował I Sekretarz i Sekretarz Organizacyjny. Komitet Powiatowy w Węgrowie co kwartał wydawał swój biuletyn informacyjny. Zachował się w aktach zespołu nr 2542 Archiwum Państwowego m.st. Warszawy przechowywanym w oddziale w Otwocku.

Gminy jako jednostki podziału administracyjnego zostały utworzone z dniem 01 01 1973 r. na podstawie ustawy z dnia 29 11 1972 r., która realizowała decyzje podjęte 27 września tego roku na VI Plenum KC PZPR. I Konferencje Komitetów Gminnych odbyły się

<sup>4</sup> M. Teichert - Skrzypkowska, *Organizacja, kompetencje i zawartość akt pionu ekonomicznego KC PZPR 1948 -1990*, „Teki archiwalne”, t. 6, Warszawa 2001, s. 122, W. Janowski, *Ustrój władz, zadania i struktura aparatu wykonawczego KC PZPR w latach 1948 - 1990*, „Teki archiwalne”, t. 1 (23), Warszawa 1996, s. 30.

w listopadzie 1972 r. Jak oficjalnie mówiono ustawa miała na celu powołanie silnych jednostek gospodarczo - administracyjnych, w odróżnieniu od likwidowanych gromad. W istocie miała na celu wzmocnienie organizacji partyjnych I stopnia. Komitet Gromadzki ze względu na swój niewielki zakres działania, brak stałej obsady personalnej mógł jedynie pełnić rolę koordynacyjną wobec podstawowych organizacji partyjnych. I Sekretarz komitetu gromadzkiego pełnił swą funkcję „społecznie” otrzymując wynagrodzenie ryczałtowe. Początkowo etaty dla I sekretarzy uzyskało jedynie 2 - 3 komitety gminne w powiecie. Bardziej masowe przenoszenie sekretarzy na wynagrodzenie etatowe dokonało się przed II konferencjami odbywanymi w październiku - listopadzie 1974 r., a zakończone ostatecznie 30 06 1975 r. po wejściu w życie ustawy o dwustopniowym podziale administracyjnym. Tylko w większych komitetach jak w Liwie, Łochowie powołano od początku 1973 r. Egzekutywy jako organy wykonawcze, od 1974 r. utworzono Egzekutywy w KG w Korytnicy, Miedznej. W większości komitetów funkcję tę pełnił do połowy 1975 r. Sekretariat. Jego posiedzeń w zasadzie nie protokołowano. Komitet Gminny w tych komitetach odbywał swe posiedzenia przynajmniej raz na miesiąc, tam gdzie była Egzekutywa raz na kwartał. W komitetach gminnych oprócz etatowego I Sekretarza wybierano działających społecznie sekretarzy organizacyjnego, propagandy, rolnego, ekonomicznego (w komitetach na wsi zwykle wybierano tylko sekretarza rolnego, w miastach - ekonomicznego, czasem łączono kompetencje obu w jednym ręku).

Wskutek wprowadzenia nowego podziału administracyjnego zlikwidowano powiaty. Teren powiatu węgrowskiego włączono do województwa siedleckiego. Komitet miejski w Węgrowie, miejsko - gminny w Łochowie, gminne w Grębkowie, Korytnicy, Liwie, Miedznej, Sadownem, Wierzbnie podporządkowano bezpośrednio Komitetowi Wojewódzkiemu PZPR w Siedlcach.

## 2. Kancelarie instancji partyjnych

Instrukcję kancelaryjną dla Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej opracowała wspólna komisja PPR i PPS w 1948 r. jeszcze przed Kongresem Zjednoczeniowym. Powstały 2 projekty „Przepisy kancelaryjne dla administracji Zjednoczonej Partii Klasy Robotniczej” oraz „Instrukcja kancelaryjna obowiązująca w biurach organizacji partyjnych Zjednoczonej Partii Klasy Robotniczej”<sup>5</sup>. Ze względu na szcztkowy charakter akt Komitetu Powiatowego PZPR w Węgrowie, niezachowanie akt merytorycznych, trudno powiedzieć, czy stosowano instrukcję

<sup>5</sup> H. Horst, *Archiwum KC PZPR w latach 1945-1948*, „Teki archiwalne”, t. 6, Warszawa 2001, s. 99.

kancelaryjną. Z literatury wynika, że nawet poszczególne wydziały Komitetu Centralnego PZPR w różny sposób znakowały akta, że system ten zmieniał się w miarę upływu czasu<sup>66</sup>.

Kancelarię w instancjach PZPR prowadzono systemem dziennikowym. Instrukcję archiwalną z wykazem akt dla komitetów powiatowych PZPR Wydział Propagandy i Agitacji Komitetu Wojewódzkiego w Warszawie przygotował w grudniu 1966 r. Wykaz dzielił akta Komitetu Powiatowego na 5 grup rzeczowych:

**I Powiatowe instancje partyjne** obejmujące protokoły posiedzeń z załącznikami z Konferencji, posiedzeń plenarnych Komitetu Powiatowego, Egzekutywy, dokumentację Powiatowej Komisji Rewizyjnej

**II Dokumentację I Sekretarza** : instrukcje, okólniki, sprawozdania, notatki z narad, odpraw aparatu partyjnego, informacje z zespołu radnych, protokoły z narad z ZSL i SD, informacje dotyczące stosunków z kościołem, z instytucjami samorządowymi, poprawki komitetu w projektach zarządzeń i regulaminów rad narodowych, meldunki Milicji Obywatelskiej, biuletyny Komitetu Wojewódzkiego i Powiatowego, informacje o kampanii wyborczej do Sejmu, protokoły posiedzeń Komisji Administracyjnej

**III Dział Organizacyjny** obejmował oceny i analizy, informacje dotyczące rad narodowych, organizacji młodzieżowych, kobiecych, związków zawodowych, meldunki o nastrojach społecznych, ankiety statystyczne z instancji podległych i protokoły ich posiedzeń (komitety gromadzkie, zakładowe, podstawowe organizacje partyjne), protokoły z posiedzeń Komisji Organizacyjnej oraz Komisji ds. Przyjęć, dokumentację kampanii partyjnych, sprawozdania instruktorów KP z pracy w terenie.

**IV Dział Propaganda Partyjna** gromadzić miał instrukcje, sprawozdania dotyczące pracy Komisji Ideologicznej, Ośrodka Pracy Partyjnej, organizacji typu- Front Jedności Narodowej, Związek Bojowników o Wolność i Demokrację, Towarzystwo Przyjaźni Polsko-Radzieckiej, Towarzystwo Wiedzy Powszechnej, informacje dotyczące kultury, oświaty, sportu, szkoleń partyjnych, Wieczorowego Uniwersytetu Marksizmu Leninizmu.

**V Dział** stanowiły akta obejmujące zagadnienia ekonomiczne rozpatrywane przez **Komisję Ekonomiczną** odnośnie zakładów pracy, inwestycji, handlu oraz **Komitet do Spraw Rolnictwa** odnośnie rolnictwa, ogrodnictwa, Państwowych Gospodarstw Rolnych, spółdzielni produkcyjnych, kółek rolniczych, podstawowych instancji partyjnych na wsi<sup>77</sup>. W klasycznym

<sup>66</sup> W. Jankowski, *Organizacja, kancelaria i zawartość akt Wydziału Administracyjnego KC PZPR (1948-1990)*, „Teki archiwalne”, Seria nowa t. 5 (27), Warszawa 2000, s. 23 - 41, M. Teichert - Skrzypkowska, *Organizacja kompetencji i zawartość akt Pionu Ekonomicznego KC PZPR 1948 - 1990*, „Teki archiwalne”, t. 6 (28) Warszawa 2002, s. 121 - 130. Sygnatura akt w wydziałach KC PZPR składała się z kombinacji skrótów nazwy wydziału, cyfry arabskiej, cyfry rzymskiej, skrótu nazwy instytucji, do której pismo skierowano. Przejściowo podjęto nawet próbę wprowadzenia systematyzacji akt wg podziału dziesiętnego.

<sup>77</sup> AP Siedlce KW PZPR w Siedlcach sygn. 1428, k. 1 - 13.

systemie dziennikowym stosowanym w administracji do 1933 r. po załatwieniu merytorycznym sprawy, jej akta gromadzono w teczkach o jednorodnej tematyce. Na pismach obok numeru z dziennika zapisywano numer teczki, do której pismo skierowano. Prowadzono także rejestr pism w teczce. Obieg pism w kancelarii instancji partyjnych niższego szczebla miał bardziej prymitywny charakter. W szczątkowych aktach komitetów powiatowych przechowywanych w Archiwum Państwowym w Siedlcach brak śladów dekretacji pism do określonych teczek, brak jakichkolwiek oznaczeń symbolami na teczkach. Wiele wskazuje na to, że nie formowano teczek tematycznych poza protokołami posiedzeń instancji partyjnych-Konferencji, Plenum, Egzekutywy. Prawdopodobnie pozostałe akta wkładano do dwu teczek pism wchodzących i wychodzących. Nie było nawet wymogu zakładania oddzielnych teczek ze względu na aktotwórcę bowiem w instrukcji polecano „jeśli w jednej teczce są akta różne lub jednorodne, ale pochodzą z wielu organizacji, należy przedzielić je obwolutami”<sup>88</sup>.

Dopiero w marcu 1969 r. Centralne Archiwum KC PZPR wydało „Instrukcję w sprawie archiwalnego opracowywania akt PZPR”. Centralne Archiwum KC zdawało sobie zapewne sprawę ze złego stanu dokumentacji partyjnej i nieprzygotowania kadry pracowniczej do jej porządkowania, bo w kwietniu 1974 r. zmieniono zasady opracowywania akt partyjnych. Na dokumentację zespołu Komitetu Powiatowego miały się składać poza protokołami posiedzeń instancji kolegialnych tj. konferencji, Plenum, Komisji Rewizyjnej, Egzekutywy, także roczne ankiety statystyczne o stanie organizacji partyjnej, protokoły posiedzeń Komisji Kontroli Partyjnej, Komisji Porozumiewawczej Stronnictw Politycznych oraz protokoły posiedzeń podległych im komitetów gromadzkich, zakładowych, podstawowych organizacji partyjnych. Pozostałe akta, a więc te które mieściły się w działach od II do V wykazu akt z 1966 r., będące w istocie wytworem registratury Komitetu Powiatowego polecono wybrakować. Odbłyło się to z ogromną szkodą dla nauki. Zachowały się tylko te materiały, które były załącznikami do protokołów<sup>99</sup>. Na ich podstawie niewiele można powiedzieć o funkcjonowaniu Komitetów jako urzędów, a tym bardziej o szczegółach obiegu pism. Dokumentacja komitetów powiatowych gromadzona była przez archiwa komitetów wojewódzkich. Każdy zespół otrzymywał swój numer wg kolejności alfabetycznej – Komitet Powiatowy w Węgrowie miał nr 72, każda seria akt oznakowana była cyfrą rzymską, a kolejne roczniki stanowiły kolejne tomy oznakowane cyfrą arabską. Zespół Komitet Powiatowy w Węgrowie przechowywany jest obecnie w Archiwum Państwowym w Otwocku, ale wg ewidencji stanowi zasób Archiwum Państwowego miasta stołecznego Warszawy. Liczy 114 j.a co stanowi 3,4 mb. Z tej liczby 31

<sup>88</sup> Tamże, k. 20.

<sup>99</sup> Nie wszystkie komitety wojewódzkie zastosowały się do ogólnego nakazu zniszczenia dokumentacji, bowiem Komitet Wojewódzki PZPR w Lublinie nakazał instancjom podległym posegregować akta wg zagadnień, wg aktotwórcy i przekazać do Archiwum Komitetu Wojewódzkiego, tamże, k. 34.



j.a to dokumentacja komitetów gminnych z lat 1949 - 1954 i gromadzkich z lat 1963 - 1972. Zachowały się także 3 j.a akt Komitetu Miejskiego PZPR w Węgrowie z lat 1949 - 1956 oraz 1965 - 1974.

Dublety protokółów posiedzeń komitetów powiatowych wysyłane do Wydziału Organizacyjnego Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Warszawie archiwum przekazało do Archiwum KW PZPR w Siedlcach. W Archiwum Państwowym w Siedlcach zespół akt Komitetu Powiatowego w Węgrowie liczy 36 ja. zawiera tylko protokoły posiedzeń konferencji, plenum i Egzekutywy z lat 1949 - 1972 z pewnymi lukami.

Już na początku funkcjonowania nowych województw władze centralne podjęły decyzję, że akta każdego komitetu i podstawowej organizacji partyjnej wybranej do grupy tzw. reprezentatywnych będą tworzyć odrębny zespół. Nadano zespołom numerację arabską w układzie alfabetycznym poczynając od komitetu wojewódzkiego przez komitety miejskie, miejsko - gminne do gminnych, natomiast w obrębie POP numeracja ciągła biegła w kolejności alfabetycznej komitetów gminnych. Sygnatura zatem składała się z cyfry arabskiej oznaczającej zespół, cyfry rzymskiej oznaczającej grupę rzeczową z wykazu akt, kolejne roczniki tworzyły tomy dokumentacji oznaczone cyfrą arabską (KM PZPR w Węgrowie miał nr 7, KM - G w Łochowie - 10, KG w Liwie - 41, w Korytnicy - 36). Jedynie dla Komitetów Wojewódzkich przewidywano gromadzenie akt merytorycznych wydziałów. Dla komitetów I stopnia gromadzono protokoły posiedzeń kolegialnych z załącznikami tj. konferencji I, Plenum II, Komisji Rewizyjnej III i Komisji Kontroli Partyjnej V, Egzekutywy IV, Komisji Współdziałania Stronnictw Politycznych VII oraz ankiety statystyczne o stanie organizacji partyjnej VI. Sygnatura akt składała się z cyfry arabskiej oznaczającej nr zespołu, cyfry rzymskiej oznaczającej grupę rzeczową, oznaczenia kolejnego tomu akt np. jednostka o sygnaturze 7 IV t. 3 zawiera protokoły posiedzeń Egzekutywy z KM PZPR w Węgrowie.

Wytyczne w sprawie funkcjonowania archiwów instancji partyjnych, zasadach przechowywania i przekazywania dokumentacji do archiwów, jakie wydawało zarówno Archiwum Komitetu Centralnego, jak i Komitet Wojewódzki w Siedlcach w latach 1976 - 1977 miały uregulować funkcjonowanie archiwów, ale przy braku konsekwencji w nazewnictwie grup aktowych wprowadzały tylko zamieszanie. W tej samej instrukcji podawano 3 wersje tytułu, inne symbole cyfrowe na oznaczenie grup zawierały wytyczne centralne, inne wojewódzkie<sup>10</sup>. W okresie gdy w administracji nawet na szczeblu gminnym posługiwano się systemem bezdziennikowym opartym o wykaz akt z dziesiętnym systemem klasyfikacji akt,

<sup>10</sup> <sup>10</sup> Wzorcowy wykaz akt KM, KMiG, KG i KZ zakwalifikowanych do przekazania do Archiwum KW. Instrukcja tymczasowa dotyczy akt wytworzonych w latach 1973 - 1975 - Archiwum KW PZPR w Siedlcach maj 1976 r. Wytyczne w sprawie zabezpieczania, przechowywania, przygotowywania, przekazywania do AKW wytworzonych dokumentacji instancji I - go stopnia. AKW PZPR w Siedlcach czerwiec 1977 r., *Wytyczne w sprawie działalności archiwów KW PZPR*, Centralne Archiwum KC PZPR. Warszawa 1976.

w instancjach partyjnych funkcjonował system dziennikowy z najprostszym z możliwych wykazem akt będącym w swej istocie planem akt niż strukturalno-rzeczowym wykazem akt. Opracowywanie akt odbywało się głównie w archiwum komitetu wojewódzkiego, komitety miejskie i gminne dokonywały jedynie wstępnej segregacji akt na grupy rzeczowe. W „Wytycznych w sprawie działalności archiwów KW PZPR” nie dostrzega się związku między znakami pism, a formowaniem jednostek archiwalnych. W wydziałach komitetów wojewódzkich nakazywano dzielić akta pod względem formalnym: np. na instrukcje, plany pracy, protokoły i grupy tematyczne dotyczące określonego zagadnienia<sup>111</sup>. Spis zawartości sporządzano już w archiwum albo tuż przed przekazaniem do archiwum. Nie zachowały się dzienniki korespondencyjne komitetów, więc trudno odtworzyć obieg pism, lecz brak śladów dekretacji pism do określonych teczek. Ponieważ jako kategorię A gromadzono głównie dokumentację wewnętrzną instancji brak na niej zazwyczaj jakichkolwiek znaków kancelaryjnych. Próbę uporządkowania i ujednoclenia postępowania z dokumentami podjął Komitet Centralny wydając w grudniu 1982 r. „Instrukcję Sekretariatu KC PZPR w sprawie dokumentacji partyjnej w komitetach i organizacjach PZPR” oraz Instrukcję Sekretariatu KC w sprawie zabezpieczania tajemnicy partyjnej i państwowej w pracy aparatu partyjnego”. W marcu 1983 r. uzupełniono instrukcję wykazem akt, który miał obowiązywać od 01 07 1983 r.<sup>1212</sup> Zmierzano do wprowadzenia systemu bezdziennikowego w kancelariach instancji partyjnych, ale w praktyce zrealizowano ten zamiar tylko w niektórych referatach (głównie ekonomicznych) Komitetu Wojewódzkiego, choć i tu do końca nie zrezygnowano z prowadzenia dziennika. Musiał być prowadzony, bo spisy spraw sporządzano dopiero podczas przekazywania akt do archiwum, w znacznej części komórek nie prowadzono ich wcale. Dokumentacja komitetów byłego powiatu węgrowskiego pod tym względem nie wyróżniała się, choć trzeba pokreślić, że zespoły KG PZPR w Liwie, Sadownem, Wierzbnie, KM PZPR w Węgrowie, KM - G w Łochowie należą do lepiej zachowanych - w 90%, słabiej jest z dokumentacją z Korytnicy, Miedznej, Grębkowa.

Przyjęcie w lipcu 1983 r. przez Sejm ustawy o narodowym zasobie archiwalnym, skłoniło Centralne Archiwum KC do wydania w 1986 r. „Wytycznych w sprawie działalności archiwów KW PZPR”. PZPR jako partia polityczna wg art. 42 ustawy archiwalnej wytwarzała tzw. niepaństwowy zasób archiwalny. W 1987 r. zmieniono wykaz akt, lecz w praktyce komitety gminne nie zdążyły wprowadzić w życie tej zmiany. Za całość dokumentacji instancji I stopnia odpowiadał wg instrukcji kancelaryjnej I Sekretarz. W praktyce obsługę kancelaryjną komitetów gminnych najczęściej prowadzili inspektorzy ds. rady, czasem sekretarze organi-

<sup>11</sup> <sup>11</sup> Wytyczne, k. 21 - 22.

<sup>12</sup> <sup>12</sup> Wykaz akt Komitetu Wojewódzkiego, instancji I stopnia, KZ i POP PZPR wraz z kwalifikacją archiwalną.

zacyjni. Znakowane pisma należą do rzadkości. Odrębne przepisy regulowały postępowanie z dokumentacją tajną i poufną. Było jej dość dużo, bo wszelkie informacje ekonomiczne, polityczne nie dopuszczone do powszechnego obiegu miały klauzulę poufne lub tajne.

W 1981 r. w ramach Komitetów Wojewódzkich utworzono Rejonowe Ośrodki Pracy Partyjnej, które pełniły rolę wydziału do pracy w terenie. Zachowały się 24 j.a. akt Rejonowego Ośrodka w Węgrowie z lat 1984 - 1989. Akta te znakowano sygnaturą Komitetu Wojewódzkiego w Siedlcach np. przykładowa sygnatura najciekawszej z grup akt - informacja bieżąca o sytuacji społeczno - politycznej brzmiała: 1 XVII / 6-IV / ROOP t. 3, gdzie 1 to nr zespołu KW, XVII oznaczenie Wydziału, 6 - oznaczenie rejonu Węgrów, IV – grupa rzeczowa informacja, tom 3. Musiały być jakieś dodatkowe wytyczne co do funkcjonowania kancelarii ROPP, bo zastosowany tu nr grupy rzeczowej nie odpowiada oznakowaniu z wykazu akt.

### 3. Zawartość aktowa spuścizn po instancjach partyjnych rejonu węgrowskiego

Lp	Nazwa instancji	Daty skrajne dokumentacji	Liczba jednostek	Miejsce przechowywania akt - numer zespołu
	Komitet Powiatowy PPR w Węgrowie	1944 - 1948	71 j.a. 1,10 mb	A m.st. Warszawy Oddz. Otwock – 2478
1	Komitet Powiatowy PZPR w Węgrowie	1949 - 1975	114 j.a 3,40 mb razem z K.Gm. I K Grom	A m.st. Warszawy Oddz. Otwock – 2542
2	Komitet Powiatowy PZPR w Węgrowie	1949 - 1972	36 j.a 0,8 mb	AP Siedlce zesp. 1094
3	Węgrów – Komitet Miejski	1949 - 56, 1965 -74	3 j.a	A m.st. Warszawy Oddz. Otwock – 2542
4	Grębków-Komitet gm., grom.	1949 - 1954, 1963 - 72	2 j.a.	A m.st. Warszawy Oddz. Otwock – 2542
5	Kamionna Komitet gm., grom.	1949 - 1954, 1965 - 1972	1 j.a.	A m.st. Warszawy Oddz. Otwock – 2542
6	Kąty Komitet gm., grom.	1965 - 1972	1 j.a	A m.st. Warszawy Oddz. Otwock – 2542
7	Kopcie Komitet grom.	1963 - 1972	1 j.a	A m.st. Warszawy Oddz. Otwock – 2542
8	Korytnica Komitet gm., grom.	1949 - 1954, 1963 - 1972	2 j.a	A m.st. Warszawy Oddz. Otwock – 2542
9	Liw Komitet grom.	1963, 1965 -1972, 1974	1 j.a	A m.st. Warszawy Oddz. Otwock – 2542
10	Łochów Komitet gm., grom.	1949 - 1954, 1963, 1965 -1972, 1974	2 j.a.	A m.st. Warszawy Oddz. Otwock – 2542
11	Miedzna Komitet gm., grom.	1949 - 54, 1963, 1965 - 1972	2 j.a.	A m.st. Warszawy Oddz. Otwock – 2542
12	Ossówno- Wierzbno Komitet gm.	1949 - 1954	1 j.a	A m.st. Warszawy Oddz. Otwock – 2542

Lp	Nazwa instancji	Daty skrajne dokumentacji	Liczba jednostek	Miejsce przechowywania akt - numer zespołu
13	Ostrówek Komitet gm., grom.	1949 - 1954, 1963 - 67, 1969, 1971	1 j.a	A m.st. Warszawy Oddz. Otwock – 2542
14	Prostyń Komitet gm., grom.	1950 - 54, 1963, 1965 - 72	1 j.a	A m.st. Warszawy Oddz. Otwock – 2542
15	Roguszyn Komitet gm., grom.	1949 - 54, 1963, 1965 - 72	2 j.a	A m.st. Warszawy Oddz. Otwock – 2542
16	Ruchna Komitet gm., grom.	1949 - 54, 1963 - 72	2 j.a	A m.st. Warszawy Oddz. Otwock – 2542
17	Sadowne Komitet gm., grom.	1949 - 54, 1963 - 72, 1974	2 j.a	A m.st. Warszawy Oddz. Otwock – 2542
18	Sinółka-Bojmie Komitet gm.	1949 - 54	1 j.a	A m.st. Warszawy Oddz. Otwock – 2542
19	Starawieś Komitet gm., grom.	1949 - 54, 1963, 1965 - 72	2 j.a	A m.st. Warszawy Oddz. Otwock – 2542
20	Stoczek Komitet grom.	1949 - 54, 1963 - 72, 1974	2 j.a	A m.st. Warszawy Oddz. Otwock – 2542
21	Trawy Komitet gm., grom.	1963 - 72	1 j.a	A m.st. Warszawy Oddz. Otwock – 2542
22	Wierzbo Komitet gm., grom.	1951 - 52, 1963 - 72, 1974	1 j.a	A m.st. Warszawy Oddz. Otwock – 2542
23	Wrotnów Komitet grom.	1963, 1965 - 72	1 j.a	A m.st. Warszawy Oddz. Otwock – 2542
24	Wyszków Komitet gm., grom.	1949 - 54, 1963 - 72	2 j.a	A m.st. Warszawy Oddz. Otwock – 2542
25	Węgrów KM	1975 - 89	89 j.a, 1,25	AP Siedlce 791
26	Łochów KM-G	1972 - 89	74 j.a 0,92 mb	AP Siedlce 794
27	Grębków KG	1973 - 89	68 j.a 0,60 mb	AP Siedlce 807
28	Korytnica KG	1974 - 89	76 j.a 0,70 mb	AP Siedlce 815
29	Liw KG	1973 - 89	78 j.a 0,65 mb	AP Siedlce 820
30	Miedzna KG	1973 - 89	66 j.a, 0,42 mb	AP Siedlce 824
31	Sadowne KG	1972 - 89	70 j.a 0,83 mb	AP Siedlce 836
32	Stoczek KG	1973 - 89	48 j.a 0,59 mb	AP Siedlce 847
33	Wierzbo KG	1973 - 89	77 j.a, 0,57 mb	AP Siedlce 852
34	KZ przy FMB Bumar – Proma w Ostrówku	1976 - 89	23 j.a 0,25 mb	AP Siedlce 1084
35	Rejonowy Ośrodek Pracy Partyj- nej w Węgrowie	1984 - 1989	Sygnatury od 1859 do 1883	AP Siedlce Komitet Woje- wódzki PZPR w Siedlcach 785
36	Komisja Działaczy Ruchu Robotniczego		Sygnatury od 669-677	AP Siedlce Zespół jak wyżej
37	Akta działaczy partyjnych: Sygn. 3540-3736, 2024, 1993, 1976, 1968, 1943, 1922, 1909, 1896, 637, 476, 645, 648, 828	1944 - 1989		AP Siedlce Komitet Woje- wódzki PZPR w Siedlcach 785

**Tabela 3. Zachowana dokumentacja instancji partyjnych rejonu węgrowskiego.**

Archiwa partyjne gromadziły także dokumentację wybranych tzw. „reprezentatywnych” podstawowych organizacji oraz komitetów zakładowych. Z rejonu węgrowskiego były to: POP przy Gminnej Spółdzielni „SCH” w Grębkowie, POP w Kopciach podległe KG PZPR w Grębkowie, POP w Maksymilianowie, POP przy Państwowym Gospodarstwie Rolnym w Turnie, POP w Żelazowie podległe KG PZPR w Korytnicy, POP w Krypach, POP w Zającu, POP przy Państwowym Gospodarstwie Rolnym w Ruchnie podległe KG PZPR w Liwie, POP w Sokółce (KG PZPR w Sadownem), POP w Mrozowej Woli, POP przy GS w Stoczku Węgrowskim, POP przy Szkole Podstawowej w Stoczku Węgrowskim (KG PZPR Stoczek Węgrowski), POP w Brzeźniku, POP w Soboniu, POP w Szkole Podstawowej w Wierzbnie (KG PZPR w Wierzbnie), POP w Cepelii w Węgrowie, POP terenowa w Węgrowie, POP przy Urzędzie Miasta w Węgrowie, POP przy PGK w Węgrowie, POP przy Zakładzie Wytwórczym Urzędzeń Telekomunikacji w Węgrowie, POP w Barchowie, Terenowa POP w Łochowie, POP w Laskach, POP przy Komisariacie MO w Łochowie, POP przy Szkole Podstawowej w Ostrówku, POP przy Szkole Podstawowej w Łochowie (podległe KM - G PZPR w Łochowie). Po podstawowych organizacjach pozostało od kilku do kilkunastu jednostek aktowych.

Wiele osób sięgając po raz pierwszy do akt pozostałych po PZPR jest rozczarowanych. Wyobrażali sobie, że w dwóch, trzech teczkach znajdą materiały o interesujących zagadnieniach, w jednej chwili poznają najgłębsze tajniki funkcjonowania aparatu partyjnego. Jednorodnie tematycznie tecki aktowe w dokumentacji po komitetach gminnych prawie nie występują. Potrzebne informacje trzeba wyszukiwać w protokołach posiedzeń lub załącznikach do nich. Bardzo często zamiast załączników mamy tzw. referat problemowy, w którym konkretne informacje wplecione zostały w tekst wystąpienia propagandowego. Referaty mają bardzo długie nazwy zaczerpnięte wprost z wytycznych władz nadrzędnych. Pamiętać musimy, że zasadniczym celem archiwum partyjnego było gromadzenie akt, które pokazywały, że „partia rośnie w siłę, a ludzie żyją dostatniej”. Wielką wagę przywiązywano więc do zestawień statystycznych stanu upartyjnienia, postępującej systematycznie rozbudowy partii. Informacje o działalności opozycji politycznej, przejawach niezadowolenia ludności występują dość rzadko, pojawiają się w referatach o istniejących zagrożeniach dla frekwencji wyborczej szczególnie w wyborach do rad narodowych w 1984 r. i Sejmu w 1985 r., sprawozdaniach z realizacji postulatów wyborczych, niekiedy w informacjach Milicji Obywatelskiej o stanie bezpieczeństwa politycznego. W informacjach o stanie bezpieczeństwa znajdują się głównie dane o działalności milicji, wypadkach, ale także o pożarach i funkcjonowaniu straży pożarnych.

Jest to doskonale źródło historyczne do badania wielu zagadnień poczynając od bardzo ogólnych do bardzo szczegółowych. Najwartościowsze grupy akt to protokoły posiedzeń konferencji, Plenum, Egzekutywy.

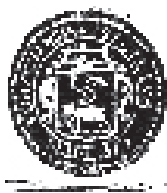
**a) Konferencje**

Na dokumentację konferencji zarówno szczebla powiatowego jak i gminnego składają się protokoły z konferencji, referat I Sekretarza lub Egzekutywy o charakterze zwykle propagandowym odwołujący się do aktualnych wydarzeń w kraju, partii, sprawozdanie z działalności partii od ostatniej konferencji, w którym znajdowały się informacje o organizacji, działalności instancji partyjnych, uzyskanych wynikach gospodarczych powiatu lub gminy, inwestycjach (czasem o wynikach gospodarczych mówił Naczelnik gminy w swym wystąpieniu, wtedy w referacie nie uwzględniano tej tematyki).

**b) Plenum i Egzekutywa**

Na dokumentację składają się protokoły z posiedzeń z załącznikami. Plenum pełniło rolę organu nadającego kierunek pracy organu administracji odpowiedniego szczebla. Np. IV Plenum KC PZPR obradujące 09 09 1976 r. podjęło uchwałę w sprawie pełnej realizacji uchwały VII Zjazdu w dziedzinie rolnictwa. W odpowiedzi wszystkie komitety zostały zobowiązane do powołania zespołów oceniających realizację tej uchwały wg jednolitych kryteriów. Jest to doskonały materiał porównawczy dla całego województwa, a nawet kraju. W komitetach gminnych od 1975 r. odbywały się przeciętnie 4 posiedzenia plenarne w roku zgodnie z wcześniej przyjętym planem, Egzekutywy 24 w roku. Na pierwszym posiedzeniu Plenum opiniowało projekt budżetu na rok bieżący, oceniało wykonanie budżetu za rok ubiegły. Często projekt budżetu jest załącznikiem do protokołu. O oświacie, szkołach mówiono najczęściej na trzecim w roku posiedzeniu odbywającym się w sierpniu przed rozpoczęciem roku szkolnego. Tematyka posiedzeń jest bardzo różnorodna i odpowiada zakresowi kompetencji urzędów administracji odpowiedniego dla komitetu szczebla - gminnego lub powiatowego. Dużo danych znajdujemy o instytucjach i organizacjach podległych gminie tj. gminnych spółdzielniach, bankach spółdzielczych, organizacjach młodzieżowych, kobiecych, strażach pożarnych, kółkach rolniczych, szkołach, instytucjach kultury itp. Szczegółowość jest bardzo różna dla poszczególnych komitetów. Egzekutywa poruszała na każdym z posiedzeń więcej tematów, posiedzenia miały bardziej charakter bieżących odpraw w gronie ścisłego kierownictwa. Egzekutywa zatwierdzała kandydatów na stanowiska znajdujące się w nomenklaturze stanowisk, a więc dyrektorów, prezesów instytucji, zakładów, organizacji. Na tzw. posiedzeniach wyjazdowych do zakładów pracy oceniano wyniki produkcyjne uzyskane przez zakład, a także sylwetki polityczne kadry kierowniczej. W pewnych okresach w partii przeprowadzano tzw. weryfikację kadr.

Dla Komitetu Powiatowego PZPR w Węgrowie opracowano tematykę posiedzeń Plenum i Egzekutywy, co znacznie ułatwia poszukiwania. Pamiętać jednak musimy, że nie zachował się komplet protokółów, a tym bardziej załączników.





*Referuje Dorota Pikula (Muzeum Diecezjalne w Siedlcach), pierwszy dzień sesji,  
Dom Gdański w Węgrowie  
(fot. A Rogalski, Zbiór fotografii Archiwum Państwowego w Siedlcach)*



Dorota Pikula  
(Muzeum Diecezjalne w Siedlcach)

## Sztuka regionu węgrowskiego w zbiorach Muzeum Diecezjalnego w Siedlcach

W niniejszym tekście chciałabym zaprezentować część eksponatów z Muzeum pochodzących z regionu węgrowskiego, należącego do 1998 r. do Diecezji Siedleckiej.

Na wstępie jednak zapoznam Państwa z ważnym dokumentem wydanym 15 sierpnia 2001 r. przez Papieską Komisję ds. Kościelnych Dóbr Kultury<sup>1</sup>, dotyczącą funkcji jaką mają do spełnienia muzea kościelne, a także z historią Muzeum Diecezjalnego w Siedlcach. Zadaniem Komisji Papieskiej jest nieustanny wysiłek, by wszyscy, a przede wszystkim zaangażowani świeccy i duchowni, potrafili ocenić w wymiarze duszpasterskim ogromne dziedzictwo historyczno - artystyczne Kościoła.

Chrześcijaństwo rozszerza się przez głoszenie Ewangelii *hic et nunc* w każdym pokoleniu i przez wierność tradycji. Kościół na przestrzeni swej historii korzystał z różnych kultur w celu rozszerzania i tłumaczenia Dobrej Nowiny. W konsekwencji „*wiara ze swej natury dąży do wyrażenia się w formach artystycznych i w świadectwach historii mających wewnętrzną moc ewangelizacyjną i wartość kulturową, której Kościół musi poświęcić szczególną uwagę*”<sup>2</sup>. Z tego powodu, zwłaszcza w krajach starożytnych, ale także w tych gdzie ewangelizacja dokonała się niedawno, zostało nagromadzone obfite dziedzictwo dóbr kultury, charakteryzujących się szczególną wartością i przydatnością kościelną.

W tym znaczeniu także muzea kościelne, we wszystkich przejawach, są wewnętrznie związane z życiem Kościoła, ponieważ w sposób widzialny dokumentują drogę, jaką Kościół przeszedł na przestrzeni wieków, gdy chodzi o kult, katechezę i kulturę. Muzeum kościelne jest więc miejscem, które oprócz geniuszu ludzkiego dokumentuje rozwój życia kulturalnego i religijnego i w ten sposób chroni teraźniejszość. W konsekwencji nie może być ono rozumiane w sensie „absolutnym”, tzn. oderwanym od działalności duszpasterskiej, ale jest umiejscowione w relacji do całości życia kościelnego i w odniesieniu do dziedzictwa historyczno-artystycznego każdego narodu i każdej kultury.

<sup>1</sup> Papieska Komisja ds. Kościelnych Dóbr Kultury, list okólny: *Funkcja pastoralna muzeów kościelnych*, 15 VIII 2001.

<sup>2</sup> Jan Paweł II, *Motu Proprio „Inde a pontificatus Nostri initio”*, 25 III 1993.

Muzeum musi, w sposób konieczny, włączyć się w środowisko aktywności duszpasterskiej i ma za zadanie podjęcie refleksji nad życiem Kościoła w ścisłym odniesieniu do dziedzictwa kulturalnego. (...) Muzea muszą być tak organizowane, by potrafiły przekazać to, co święte, co piękne, co antyczne i co nowe. Muzea są więc integralną częścią przejawów kultury i działalności duszpasterskiej Kościoła. (...) W tej perspektywie może stać się głównym punktem odniesienia, wokół którego stanie się możliwe zrozumienie przeszłości i odkrycie teraźniejszości.

### **Zachowywanie dziedzictwa historyczno - artystycznego Kościoła**

(...) Kościelne dobra kultury są szczególnym dziedzictwem wspólnoty chrześcijańskiej. Równocześnie, na mocy uniwersalnego wymiaru orędzia chrześcijańskiego, w jakiś sposób należą do całej ludzkości. Są podporządkowane kościelnej misji popierania rozwoju ludzkiego i chrześcijańskiej ewangelizacji. Dobra kultury, jako wyraz pamięci historycznej pozwalają odkryć drogę wiary poprzez dzieła sztuki różnych pokoleń.

*„Do dóbr kultury zaliczamy: dziedzictwo artystyczne, a więc malarstwo, rzeźbę, mozaiki i muzykę, będące w służbie Kościoła. Do tego dołączone są zbiory książkowe zgromadzone w bibliotekach kościelnych i dokumenty historyczne przechowywane w archiwach wspólnot kościelnych. Wchodzi też w ten zakres dzieła literackie, teatralne, kinematograficzne”<sup>3</sup>*

Swoją wartością artystyczną dobra kultury objawiają zdolność twórczą artystów, rzemieślników i lokalne mistrzostwo, które potrafiło widzialnie wyrazić własny zmysł religijny i pobożność wspólnoty. Swoją treścią kulturową przekazują społeczeństwu indywidualną i wspólnotową historię ludzkiej i chrześcijańskiej mądrości.

### **Konserwacja dziedzictwa historyczno-artystycznego**

(...) Muzeum kościelne, jako że jest zakorzenione w swoim terytorium jest bezpośrednio związane z funkcjonowaniem (misją) Kościoła i jest widzialnym znakiem przeszłości. Nie redukuje się jedynie jednak do zwykłego zbioru „staroci i ciekawostek”.

W świetle tego ważne jest wypracowanie specyficznych strategii w celu odpowiedniej oceny i konserwacji dziedzictwa historyczno - artystycznego gromadzonego w Muzeum kościelnym:

1. ochrona (...) dzieł sztuki na poziomie diecezjalnym i krajowym,
2. znajomość historii dzieł sztuki poprzez inwentarze i katalogi, (...)
3. współpraca z agendami świeckimi w celu uzgadniania wspólnych planów i działań konserwatorskich.”

<sup>3</sup> Jan Paweł II, *Alokucja do uczestników I plenarnego zgromadzenia Papieskiej Komisji ds. Kościelnych Dóbr Kultury*, 12 XI 1995 r.

## HISTORIA MUZEUM DIECEZJALNEGO W SIEDLCACH

Po utworzeniu, na nowo, Państwa Polskiego w 1918 r., Bullą papieską Benedykta XV wskrzeszono Diecezję Janowską czyli Podlaską, a jej nowy biskup - ks. Henryk Przeździecki, ówczesny sekretarz Episkopatu Polski, powołuje do istnienia Muzeum Diecezjalne, mianując Jego organizatorem ks. Karola Dębińskiego. Dokonano rok później pierwszego spisu cenniejszych eksponatów, zgromadzono przedmioty z wykopalisk archeologicznych, szaty liturgiczne z XVIII w. W 1922 r. przeniesiono zbiory Muzeum do Siedlec i urządzono ekspozycję w gmachu Kurii. Dołączono do zbiorów pamiątki unickie. Dwa lata później, w 1924 r., dekretem biskupa, zaczęto do zbiorów Muzeum dołączać wycofane z kultu obrazy, rzeźby i przedmioty liturgiczne. W 1928 r. wojewoda lubelski wpisał zasoby Muzeum Diecezjalnego w Siedlcach na listę zbiorów dóbr kultury, potwierdzając, że są one własnością Diecezji Siedleckiej, czyli Podlaskiej.

W czasie drugiej wojny światowej znaczna część zbiorów niestety uległa rozproszeniu. Muzeum zostało zlikwidowane. Część eksponatów udało się ukryć i zabezpieczyć przed zagrabieniem ks. Janowi Grabowskiemu.

W 1973 r., na Konferencji Episkopatu Polski wydano „Normy postępowania w sprawach sztuki kościelnej”, zobowiązując biskupów do odtworzenia, lub tworzenia na nowo muzeów kościelnych. Biskup siedlecki Jan Mazur powołał wówczas ks. Tadeusza Kulika na stanowisko Diecezjalnego Konserwatora Zabytków i zobowiązał go do gromadzenia wycofanych z kultu dzieł sztuki. Zebrane w Kurii, oddawano systematycznie do konserwacji w Pracowni Konserwacji Zabytków i prywatnych warsztatach konserwatorskich w Warszawie, Toruniu, Krakowie, Gdańsku i Siedlcach. W 1991 r. objęto, jako stałą siedzibę Muzeum, budynek w Siedlcach, przy ulicy biskupa I. Świrskiego 56 i rozpoczęto adaptowanie jego pomieszczeń na sale ekspozycyjne.

W lutym 2000 r., po śmierci pierwszego organizatora ks. Tadeusza Kulika, biskup Jan Wiktor Nowak powołał na dyrektora Muzeum Diecezjalnego w Siedlcach ks. Henryka Drozda. W dniu 1 marca został wydany dekret erygujący Muzeum i od maja 2000 r. Muzeum zostało otwarte dla zwiedzających. Od tamtego czasu zorganizowano dwie czasowe wystawy:

1. Od 1 września 2001 do 30 stycznia 2002 - wystawa „Święta Ikona” prezentująca ikony prawosławne ze zbiorów ikon Muzeum Południowego Podlasia w Białej Podlaskiej.
2. Od 1 września 2002 do 30 stycznia 2003 - wystawa „Herby szlachty podlaskiej”.

Muzeum Diecezjalne w Siedlcach jest największą placówką muzealną w Polsce środkowo - wschodniej. W 18 salach zgromadzono kilkaset cennych eksponatów sztuki sakralnej z terenów Diecezji Siedleckiej, reprezentujących sztukę gotycką, renesansową, barokową, klasycystyczną i współczesną. Eksponowane są obrazy, rzeźby, naczynia i szaty liturgiczne,

sztuka unicka, monety XVII - XVIII w, portrety trumienne, dokumenty na pergaminie XVI-XVIII w., bulle papieskie, księgi, starodruki, itd. Wszystko to gromadzone przez lata, a od trzech lat udostępnione jest licznym grupom zwiedzających.

Muzeum posiada w swych zasobach następujące zabytki kultury materialnej z terenów pow. węgrowskiego:

### 1. DOKUMENT RĘKOPIŚMIENNY NA PERGAMINIE

To dokument wydany przez króla Augusta II Sasa w Warszawie 29 V 1700 r., o wymiarach 53 x 60cm, zatwierdzający dawne przywileje i nadający nowe mieszczanom liwskim. Dokument pisany jest atramentem żelazowym, zdobiony akwarelą w kolorze zielonym, czerwonym i niebieskim. Napisany w języku łacińskim, niżej, tekst przetłumaczony jest na język polski. Tekst zakomponowano w kolumnie, z boków oddzielony od marginesów ramką malowaną zielenią grynspanową i kreskami z atramentu żelazowego. Tekst rozpoczyna inicjał A zakomponowany w czerwonym kwadracie. W wewnętrzzną część litery A wkomponowano herb Sasów, zewnętrzne pole inicjału wypełnione jest kratką utworzoną z krzyżujących się linii. Napis rozpoczynający tekst: „AUGUSTUS SECUNDUS DEI GRATIA REX”, pisany jest zielenią grynspanową i wyróżniony jest większymi literami od całości.

W dolnej części pergamin jest złożony i zasznurowany czerwonym, jedwabnym sznurkiem. Do niego doczepiona jest dobrze zachowana woskowa pieczęć królewska, umieszczona w żelaznej puszcze z wytłoczonym ornamentem na przykrywie<sup>4</sup>.

### 2. ORNAT PÓŻNOGOTYCKI

Ornat typu rzymskiego, zielony, XV\XVI w., pochodzi z parafii Sadowne. Boki uszyte są z XV-w. tkaniny weneckiej, z brokatu aksamitnego, o broszowanym wątku dekoracyjnym owoców ananasa. Kolumna zielona, ałasowa jest nowa, XX-wieczna<sup>5</sup>.

### 3. RZEŻBA GOTYCKA - MADONNA PIĘKNA

To rzeźba drewniana, polichromowana, z tyłu wydrążona, o wysokości 120 cm, wykonana w końcu XV w., w prowincjonalnym warsztacie. Niegdyś ustawiona była w centralnej części gotyckiego ołtarza tryptykowego w Czerwonce Liwskiej. Potem wielokrotnie

<sup>4</sup> Konserwację pergaminu przeprowadziła w 1984 r. Wanda Głowacka z Muzeum Narodowego w Warszawie. Analiza konserwatorska jest przechowywana w archiwum Muzeum Diecezjalnego w Siedlcach.

<sup>5</sup> Wymieniony w *Katalogu Zabytków Sztuki w Polsce*, t. X, z. 26, s. 16, il. 134.

ją przemalowywano, w XVII w. ozdobiono koronami. Po latach, jako mocno zniszczona, wycofana z kultu, złożona została na kościelnym strychu<sup>6</sup>.

Przedstawia stojącą Matkę Bożą, lekko przechyloną w prawą stronę, trzymającą na rękach nagie Dzieciątko. Owalną, rumianą twarz Madonny okalają jasne włosy, łagodnie spięte na karku. Spod diademu upiętego na głowie opada na ramiona, kaskadowymi fałdami, biała nałęczka. Maria ubrana jest w długą, czerwoną suknię z długimi, wąskimi rękawami i czerwono - niebieski płaszcz suto drapowany. Dzieciątko, oparte jest na prawym biodrze Marii, nagie, ma otwartą księgę na kolanach i rylec w prawej dłoni.

Podczas konserwacji usunięto liczne przemalowania przywracając rzeźbie średnio-wieczną polichromię. Dziś w takim stanie jest doskonałym przykładem prowincjonalnej wersji Madonny Pięknjej.

Tylko w XV w. potrafiono ukazać tak pełną melancholii i wdzięku Matkę Bożą z Dzieciątkiem. Poza pełnej dworskiej gracji, ciało delikatnie przechyle, luźne, malowniczo i kaskadowo układające się szaty, to wyraz liryzmu sztuki późnośredniowiecznej. Takich rzeźb powstało, tym czasie w całej Europie i w Polsce, sporo. Wszystkie one, niezależnie od poziomu warsztatowego twórców, wyróżniają się zawsze subtelnością i delikatnością gestów postaci. Pokazują piękno i doskonałość duchową Madonny, pełną zadumy i smutku twarz Tej, która ofiarowuje swojego syna dla odkupienia grzechów ludzkości.

#### 4. OBRAZ BAROKOWY „PRÓBA OGNI MAŁEGO MOJŻESZA”

To obraz olejny, z II poł. XVII w., o wymiarach 130 x 140 cm, będący przykładem barokowej sztuki włoskiej, szkoły weneckiej. Pochodzi ze Starej Wsi, być może należał do dawnych zbiorów pałacowych rodziny Radziwiłłów. Znalaziono go w latach 60 - tych na plebani kościoła parafialnego, Przechowywano go w złych warunkach, był bardzo zniszczony, bez ram, złożony w kostkę<sup>7</sup>.

Jest to scena figuralna, czteropostaciowa. Przedstawia córkę faraona trzymającą na rękach nagiego, małego Mojżesza, w otoczeniu arcykapłana i dwu chłopców. Postacie ukazane są do pasa, w barokowym poruszeniu, pełne ekspresji i dynamizmu. Tonacja kolorystyczna obrazu utrzymana jest w odcieniach brązu, ugru i umbry.

Jest to malarska opowieści o próbie ognia, której został poddany mały Mojżesz. Według pism apokryficznych<sup>8</sup> córka faraona, zaprezentowała ojcu chłopca, którego chciała

<sup>6</sup> Wymieniona jest w *Katalogu Zabytków Sztuki w Polsce*, t. X z. 26, s. 2, il. 83. Konserwację przeprowadzono w 1979 r. w P.K.Z w Warszawie. Analiza konserwatorska przechowywana jest w archiwum Muzeum Diecezjalnego w Siedlcach.

<sup>7</sup> Wymieniony w *Katalogu Zabytków Sztuki w Polsce*, t. X, z. 26, s. 17, il. 47. Konserwację obrazu przeprowadziła Bronisława Szwołgin z PKZ w Warszawie.

<sup>8</sup> J. Flawiusz, *Dawne dzieje Izraela*, „Antiquitates Judaicae”, Księga druga, IX.

wychowywać. Podczas prezentacji chłopiec sięgnął po królewski diadem i zrzucił go na ziemię. Uznano to za zły znak, zapowiadający Mojżesza jako przyszłego uzurpatora tronu egipskiego. Arcykapłan okrzyknął, że należy chłopca zabić. Przed wykonaniem wyroku śmierci poddano Mojżesza ostatecznej próbie. O tym właśnie opowiada obraz. Mojżesz musi wybrać jedną z podanych mu tac; na jednej z nich rozsypano złote monety, a na drugiej rozżarzone węgielki. Wybranie pierwszej z nich potwierdziłoby chęć gromadzenia bogactwa, a w przyszłości walkę Mojżesza o egipski tron. Chłopiec wybiera drugą tacę, tę z rozżarzonymi węgielkami, śmiało biorąc je w dłoń, daje tym znak, że władza go nie nęci, a przyszłe jego czyny przekroczą ludzkie możliwości.

Obraz porusza temat dość rzadko prezentowany w malarstwie sakralnym. Zdarzało się, że „Próba ognia małego Mojżesza” była malarskim dopełnieniem innego przedstawienia - „Sądu Salomona”. One oba, często wiszące obok siebie, opowiadały o sądzie nad dzieckiem i o jego cudownym ocaleniu. Dziś opowieść o sądzie Salomona jest bardziej znana, niż sąd nad małym Mojżeszem.

## 5. OBRAZ BAROKOWY „MATKA BOSKA BOLESNA”

To XVIII - wieczny obraz olejny, o wymiarach 78 x 60cm, będący przykładem prowincjonalnego, późnego baroku. Pochodzi z kaplicy cmentarnej w Węgrowie<sup>9</sup>.

Obraz przedstawia Matkę Bożą przeszytą mieczem boleści. Postać ukazana jest do pasa, głowa lekko przechylona w prawą stronę, tło ciemne, neutralne. Ogromne przeświadczenie o współudziale i współcierpieniu Maryi Panny w Męce Jezusa przyczyniło się do rozwoju kultu Matki Boskiej Bolesnej. Przyjęcie przez Nią, z pokorą, woli Bożej i cierpienie, jakiego doświadczyła na Golgocie sprawiło, że uznano Ją za Współodkupicielkę ludzkości. Wraz z rozwojem kultu Matki Boskiej Bolesnej powstawało w Polsce wiele bractw szerczących dzieło miłosierdzia, do których należeli królowie, biskupi i możni. Różnym formom oddawania czci Maryi towarzyszyły wydawnictwa zawierające medytacje, kazania, rozmyślenia o Męce Pańskiej i Boleściach Jego Matki.

To przyczyniło się także do wyodrębnienia w sztukach plastycznych tematu *Mater Dolorosa*. Od XV w. artyści, przejęci boleścią Maryi, ukazywali to najczęściej poprzez jeden symboliczny miecz przeszywający serce Matki Bożej. W ten sposób nawiązywano do słów proroka Symeona, który powiedział Maryi: „A twoją duszę miecz przeniknie” (Łk 2,35). Do najwcześniejszych takich przedstawień w Polsce należy, słynący łaskami, obraz z XV w. znajdujący się w bazylice franciszkańskiej w Krakowie.

<sup>9</sup> Konserwację przeprowadziła Iwona Szmelter z ASP w Warszawie.

Ten, prezentowany tutaj, jest kolejnym tego przykładem. O jego prowincjonalnym warsztacie świadczy skromny koloryt i nieprawidłowe proporcje. Namalowany przez prowincjonalnego artystę powstał z potrzeby wiary, miał za zadanie przemawiać do wiernych i skłaniać ich do refleksji. Dziś dla nas staje się ciekawym przykładem późnobarokowej ludowej sztuki.

## 6. XIX-WIECZNE RZEŻBY PROTESTANTÓW

To XIX-wieczne rzeźby teologów i twórców protestantyzmu niemieckiego: Filipa Melanchtona (1497 - 1560) i Marcina Lutra (1483 - 1546). Obie rzeźby, wys. 105 x 45 x 33 cm, zachowane są w dobrym stanie. Wykonano je w dobrym, choć nieznanym nam warsztacie, w drewnie lipowym, lekko polichromując i woskując. Postacie uchwycone są w prawidłowych proporcjach, starannie modelowane są szaty i ich twarze, z wyraźnym podkreśleniem indywidualnych rysów. Prezentowane w Muzeum Diecezjalnym stają się okazją do uświadomienia sobie wielokulturowości ziemi węgrowskiej.

## 7. XIX-WIECZNY PORTRET

Ten portret, to przykład realizmu mieszczańskiego, popularnego w malarstwie portretowym w Polsce w XIX wieku.

Obraz olejny, o wymiarach 92 x 20cm, pochodzi prawdopodobnie z zakrystii kościoła w Wyrozębach namalowany w I poł. XIX wieku przez dobrego, włoskiego malarza, prawdopodobnie V.G.T.A. Conniella<sup>10</sup>. Portretowana postać to Ewa Doria-Dernałowicz (1800 - 1838), żona właściciela Wyrozębów, fundatora tamtejszego kościoła i szpitaliku.

Ciepłe, nasycone kolory, łagodne światło padające na twarz i ramię postaci stwarzają na obrazie nastrój intymności i domowego zacisza. Malarz, patrząc na siedzącą przed nim kobietę, odtworzył wielkim pietyzmem wszystko to, co widział, nawet najdrobniejsze szczegóły jej ubioru - muslinową koronkę czepca, misterny haft na szalu, biżuterię, obrazek w modlitewniku. Stwarzając w ten sposób nie tylko nastrojową fotografię, ale i studium psychologiczne - patrząc głęboko i prawdziwie na malowaną przez siebie postać, odgadł jej naturę. Toteż ukazał Ewę Dernałowicz jako kobietę pełną dobroci, spokoju i szlachetności, pogodzoną z chorobą, z którą walczyła, bądź wyciszoną modlitwą czytaną właśnie z modlitewnika.

\*\*\*

Tych kilka przykładów dzieł sztuki zgromadzonych w Muzeum Diecezjalnym w Siedlcach daje nam okazję do lepszego poznania sztuki regionu węgrowskiego i jej poziomu artystycznego. Jak więc widać istniały tu warsztaty regionalne, w których, na przestrzeni

<sup>10</sup> Konserwację przeprowadziła Bronisława Szwołgin z PKZ w Warszawie.

wieków, prowincjonalni artyści, idąc z duchem swojej epoki, pracowali czerpiąc wzorce od mistrzów.

Ale kościoły i kaplice wypełniały także dzieła sztuki zamawiane przez możnych okolicznych rodów u artystów europejskich, poruszające do dziś doskonałym warsztatem artystycznym. W świetle dokumentu Papieskiej Komisji ds. Kościelnych Dóbr Kultury, podanym na wstępie, gromadzenie dzieł sztuki w muzeach kościelnych ma ogromne znaczenie. Zabezpieczone są, w ten sposób przed dalszym niszczeniem, niejednokrotnie przypadkowo ocalałe do dzisiejszych czasów, ślady przeszłości i pamiętki wiary. Traktując więc muzeum nie tylko jako miejsce odwiedzin, ale miejsce rozwoju kulturalnego mamy okazję na wewnętrzne uduchowanie, na kontemplację sztuki, jej form i trendów. Poznając dziedzictwo narodowe mamy także szansę na refleksje nad ewangelizacją Kościoła sprzed lat.

Bo, jak powiedział Jan Paweł II: *„Jesteśmy w epoce, w której odnajduje się cenne pamiętki i tradycje z intencją odnalezienia oryginalnej duchowości każdego narodu. Dlaczego nie miałoby się tak samo postępować na polu religijnym, by wydobyć z dzieł sztuki każdej epoki cenne wskazówki dotyczące sensus fidei (zmysłu wiary) ludu chrześcijańskiego? Idźcie zatem i wy w głąb, by ukazać przesłanie zawarte w przedmiotach stworzonych przez artystów w przeszłości. Niezliczone dziwy wyjdą na światło dzienne, a kamienie będą mówiły o religii”<sup>11</sup>.*



<sup>11</sup> Jan Paweł II, *Alokucja do uczestników Narodowego Kongresu Włoskiej Sztuki Kościelnej*, 27 IV 1981.



---

# RECENZJE, OMÓWIENIA, VARIA





**Mirosław Roguski**

(Stowarzyszenie „Zamek Liw”)

## **Rody szlachty liwskiej. Wielądkowie z Wielądk herbu Nałęcz.**

Ród Wielądków z zaścianka Wielądkki, parafia i gmina Korytnica, powiat Węgrowski, należał do grona rodzin szlacheckich, które odgrywały znaczącą rolę w dawnej ziemi liwskiej. Pomimo braku większych dóbr, jego przedstawiciele pełnili szereg urzędów ziemskich i grodzkich. W dawnych wiekach licznie zasilali stan duchowny. Wielu Wielądków zaznaczyło swoją pozycję w życiu literackim, naukowym i politycznym regionu i kraju.

Do najbardziej znanych i często przywoływanych w publikacjach historycznych, genealogicznych i heraldycznych przedstawicieli tej rodziny należy zaliczyć heraldyka i genealoga Wojciecha Wincentego „na Wielądkach” Wielądko (1744 - 1822). Największą sławę zdobył jako autor wydanego w latach 1792 - 98 za zgodą Króla Stanisława Augusta dzieła „Heraldyka czyli opisanie herbów, w jakim który iest kształcie, oraz familie rodowitej szlachty polskiej i W.X Litewskiego z ich herbami. Przy tym: Wsławieni męstwem i odwagą, wytworną nauką, cnotą, gorliwością i innymi zasługami w Ojczyźnie dawniejszego i terażniejszego wieku Polacy”. Dzięki niemu W. Wielądko stał się „na początku XIX wieku osobą o uznanym autorytecie, poświadczającym dawniejsze nobilitacje i gromadzącym wiadomości genealogiczne z okresu utraty niepodległości”<sup>1</sup>. Zarówno na kartach Heraldyki jak i w archiwaliach zachowały się materiały i drzewa genealogiczne niektórych rodów szlachty liwskiej. Wiele z informacji zawartych w tych pochodzących od poszczególnych rodzin materiałach, znajduje potwierdzenie w innych źródłach. Dotyczy to np. materiałów dotyczących Wielądków, Roguskich czy Żaboklickich<sup>2</sup>.

Spuścizna po W. Wielądku przechowywana w AGAD liczy 74 jednostki archiwalne, na które składa się m.in. korespondencja z przedstawicielami rodzin zainteresowanych umieszczaniem w kolejnych tomach *Heraldyki* informacji o nich oraz wypisy z różnych akt, poświadczenia szlachectwa, a także liczne sporządzane przez heraldyka drzewa genealogiczne. Wiele z nich prezentuje wywody przodków, aż od XV w. Odwołują się one do dokumentów

<sup>1</sup> Z. Pentek, *Prace genealogiczne Wojciecha Wielądkki (1744-1822)*, „Gens”, Poznań 2003, s. 106, oraz *Bibliografia literatury polskiej. Nowy Korbut*, t. 6, cz.1, s. 416.

<sup>2</sup> M.in. dotyczące takich rodzin jak: Bujnów, Cieciszewskich, Cieszkowskich, Dąbrowskich, Jaczewskich, Lelewelów, Nojszewskich, Oborskich, Roguskich, Zawadzkich, Żaboklickich.

i rodzinnej tradycji. Ma to ważne znaczenie dla badających nie tylko rodowe koligacje, ale także kulturę, obyczaje i procesy społeczne zachodzące w ówczesnym społeczeństwie.

Może to uzasadniać opinię, że nazbyt krytycznie oceniano wszystkie materiały zebrane i opublikowane przez W.W. Wielądka. Weryfikując je trzeba oczywiście pamiętać, że bogata działalność literacka i wydawnicza tego autora miała głównie na celu zapewnienie mu odpowiednich dochodów. Dlatego też, wiele z rodowodów nie jest wolne od celowych upiększeń, a nawet zafalszowań. Można wśród nich wymienić dokonane z chęci zysku (za kwotę 100 złotych polskich) potwierdzenie szlacheckiego pochodzenia Zawadzkich – mieszczan z Łowicza.

Na ich zlecenie opracowany został przez W. Wielądka wywód szlacheckiego pochodzenia Andrzeja i Antoniego Zawadzkich, jako szlachty herbu Korzbok. W celu uwiarygodnienia wpisany został on do akt liwskich. Uczynił to zaprzyjaźniony z nim notariusz Piotr Żaboklicki<sup>3</sup>. Wypis wspomnianego wywodu z akt liwskich miał dokumentować szlacheckie pochodzenie zleceniodawców. Wielądko wiedział, że miejscowi Zawadzcy nie tylko nic nie mieli wspólnego z Zawadzkiemi z Łowicza, ale nigdy nie używali herbu Korzbok. Był to herb rodu pochodzącego z Wielkopolski. Stworzenie legendy, że jeden z jego przedstawicieli osiedlił się w ziemi liwskiej, było bezpieczniejsze niż legalizowanie fałszywych rodowodów w ziemi gdzie rodzina herbu Korzbok była znana od wieków. W celu uniknięcia ewentualnego podważania tak sporządzanego wywodu szlachectwa Wielądko radził zainteresowanym kupno części Zawad w ziemi liwskiej.

Dla naszych rozważań ważne znaczenie mają te informacje zawarte w korespondencji W. Wielądka z Andrzejem Zawadzkiem, które dotyczą związków heraldyka z ziemią liwską. Wielu autorów sugeruje, że W. Wielądko urodził się na Ukrainie. Wynikać to może ze skojarzenia informacji zawartej w nekrologu, zamieszczonym w Kurierze Warszawskim z 8 kwietnia 1823 roku. Nekrolog stwierdza, że W. Wielądko urodził się w 1744 roku jako syn Józefa stolnika kijowskiego<sup>4</sup>.

Zachowane materiały źródłowe pozwalają na wyrażenie przekonania, że heraldyka oraz jego ojca wspomnianego Józefa Wielądka z Ukrainą łączył jedynie tytularny urząd stolnika kijowskiego. W dokumentach dotyczących Warszawy i ziemi warszawskiej Józef Wielądko występuje kilkakrotnie.

W aktach sejmikowych ziemi warszawskiej wymieniany jest Józef Wielądek w uchwałach sejmików odbytych w 1763 i 1775 r. M. in. w czerwcu 1763 r. zgromadzona szlachta ziemi

<sup>3</sup> B. Niemirka, *Notariusze powiatowi regionu siedleckiego 1795-1914. Zarys problemu* [w:] *Institucje sądowe regionu siedleckiego na tle polskich instytucji sądowych schyłku XVIII do początku XX w.*, Siedlce 2006, s.64, oraz M. Waśniewski: *Kulisy szlachectwa. Wojciech Wielądek genealog warszawski (1745-1822)*, „Mówią Wieki” 1978, nr 12, s. 22-25;

<sup>4</sup> Z. Pentek, *Prace genealogiczne...* s. 106, oraz „Kurier Warszawski”, nr 83, Warszawa 1823.

warszawskiej przyjęła uchwałę mówiącą, że „IMCi P. Józefa Wielądka z retentów wszelkich przez komorę naszą podanych a z browaru iego w Warszawie będącego przychodzących zupełnie kwitujemy”<sup>5</sup>.

Inny Wielądko, Franciszek na Wielądkach Wielądko, skarbnik liwski w lipcu 1764 roku, podpisał akt konfederacji ziemi warszawskiej<sup>6</sup>.

Wymieniany w aktach sejmikowych ziemi warszawskiej Józef Wielądko nie był wówczas prezentowany jako stolnik kijowski. Z godnością tą występuje w źródłach Adam Wielądek, który w latach 1756 i 1765 uzyskał dwa dekrety uznające, że „dworek jego oraz browar położony przy ul. Wójtowskiej podlegają prawu ziemskiemu, a nie miejskiemu”<sup>7</sup>.

Być może jest to jedna i ta sama osoba lub Józef i Adam Wielądkowie to ojciec i syn.

Bardzo częstym zjawiskiem było wówczas podejmowanie starań o „zachowanie w rodzinie” urzędu czy królewszczyzny. W drugiej połowie XVIII w. kilku Wielądków, podobnie jak przedstawiciele innych rodów szlachty liwskiej posiadało dworki i kamienice w Warszawie. M. in. wspomniany Franciszek Wielądek, który karierę w ziemi liwskiej rozpoczął od godności skarbnika, a uwieńczył urzędem łowczego i dzierżawą kilku królewszczyzn. Sam Wojciech Wincenty kilkakrotnie zmieniał w Warszawie miejsca pobytu. W czasie Sejmu Czteroletniego miał przebywać i pracować w domu Franciszka Wielądka przy ulicy Nowolipie 2423. Korespondencja Zawadzkich z 1814 r. adresowana jest na ulicę Piwną 99, oraz na adres „Na krzywym Kole”<sup>8</sup>.

List Wojciecha Wincentego Wielądka do Antoniego Zawadzkiego z Łowicza jednoznacznie wskazuje, że heraldyk był związany z rodowym zaściankiem z ziemi liwskiej. W liście z 22 VIII 1814 r. tak pisze o swoich pobycie w Liwie oraz spotkaniu i przyjaźni z P. Żaboklickim, która zaowocowała potwierdzeniem szlachectwa Zawadzkich, „tamże mając bardzo dawną przyjaźń z W. Żaboklickim notaryuszem i archiwaryuszem Aktów Liwskich, jako moim współziomkiem i bliski bo tylko o mile odemie z Wielądk mieszkającym po wpisaniu dokumentów do wyvodu directi potrzebnych”. W korespondencji tej sugeruje także aby jego klienci nabyli część szlachecką w niedaleko od Wielądk położonym zaścianku Zawady, w parafii liwskiej. Pozwoli to im na podpisywanie się i publicznie występowanie jako Zawadzcy na Zawadach<sup>9</sup>. Praktykę taką stosowało od wieków wielu cząstkowych dziedziców w ziemi liwskiej. Sam heraldyk często występował jako Wojciech Wincenty na Wielądkach Wielądko. Ułatwiało, to w późniejszych czasach Królestwa Polskiego takim posesorom części wsi,

<sup>5</sup> Biblioteka PAN w Krakowie, Teki A. Pawińskiego, Akta sejmikowe ziemi warszawskiej, k. 297 i 371.

<sup>6</sup> Tamże, k. 315.

<sup>7</sup> AGAD, Warszawskie Ekonomiczne, sygn. 1, k. 199-205. Zob. także „Szkice mazowieckie”, Warszawa 1961, s. 92.

<sup>8</sup> AGAD, Zbiory Genealogiczne W. Wielądka, sygn. 71, k. 80 i 82.

<sup>9</sup> Tamże, k. 1-4.

legitymowanie się przed Heroldią. Należy podkreślić, że w zachowanym spisie właścicieli wsi Wielądki z 1790 r., nie ma Wojciecha Wincentego natomiast wymieniani są Adam oraz aż trzej Wielądkowie o imieniu Józef. Któryś z nich mógł należeć do bliskich krewnych heraldyka, a także gospodarować na oddziedziczonej przez Wojciecha Wincentego ziemi.

Informacje dotyczące daty i miejsca urodzenia, a także szkół w jakich uczył się Wojciech wymagają dalszej weryfikacji. Nekrolog zamieszczony w „Kurierze” informuje, że urodził się w 1744 r., a „Młodość przepędził przy Kanclerzu Młodziejowskim, posiadał języki łaciński, niemiecki, francuski i włoski, i wiele innych wiadomości”. Zdzisław Pentek stwierdza, że „urodził się w r. 1744 bądź 1749 na Ukrainie, jako syn Józefa, stolnika kijowskiego. Wykształcenie przyszłego heraldyka opierało się na wiedzy zdobytej w szkołach jezuickich i podczas praktyki w kancelarii wielkiej koronnej (1767-1780) biskupa przemyskiego Andrzeja Stanisława Kostki Młodziejowskiego (1717-1780)”<sup>10</sup>.

Zachowana w AGAD korespondencja W. Wielądka pisana jest oprócz polskiego, także w językach: łacińskim, francuskim, niemieckim i rosyjskim. Jego bogata działalność jako historyka, poety, dramaturga, tłumacza i edytora zasługuje na odrębną publikację. Obok *Heraldyki*, popularność wśród współczesnych przyniosła mu książka pt. „Kucharz doskonały, pożyteczny dla zatrudniających się gospodarstwem... z francuskiego, przetłumaczony i wielą przydatkami pomnożony” wydana w 1783 r. w Warszawie. Jej druk wznawiano w 1786, 1800, 1808 i 1812 r.<sup>11</sup>

Praca w kancelarii koronnej, nawiązane wówczas kontakty miały wpływ na życie osobiste W. Wielądka. Jak pisze A. Boniecki, podkanclerzy koronny Borch, zawarł w 1770 roku z Wojciechem Wielądkiem „umowę przedślubną” jako opiekun jego przyszłej małżonki Petroneli Korn herb Własnego<sup>12</sup>.

Patronela była córką Ignacego Kornia strażnikiewicza inflanckiego i Joanny Rodziewiczówny. Z małżeństwa tego jak pisze W. Wielądko w *Heraldyce* „potomstwo, syn ieden Franciszek Borgiasz Wielądko i córek dwie Marianna Ludwika, i Józefa Anna”<sup>13</sup>.

Analizując bogatą działalność W.W. Wielądka można powiedzieć, że jest ona interesującym przykładem poszukiwania przez przedstawicieli niezamożnej szlachty mazowieckiej nowych perspektyw utrzymania pozycji społecznej i materialnej w osiemnastowiecznej Warszawie. Brak większych dóbr ziemskich oraz perspektyw awansu w hierarchii urzędniczej

<sup>10</sup> Z. Pentek, *Prace genealogiczne...* s. 106.

<sup>11</sup> Kolejne wydanie „Kucharza Doskonałego”; W. Wielądko uzupełniał; m.in. o „słownik kuchenny”, czyli „wykład słów do kuchni używanych”. Według informacji zawartej u K. Estreichera, *Bibliografia polska*, t. XXXII, s. 449, z jednego z wydań, które ukazały się w latach 1800, 1808, 1812 „Mickiewicz wziął tytuł owego dzieła, jakim posługiwał się Wojski”. Dzieło W. Wielądka miało stanowić inspirację do opisu wspomnianej uczt w „Panu Tadeuszu”.

<sup>12</sup> A. Boniecki, *Herbarz polski*, Warszawa 1989-1987, t. XI, s. 161.

<sup>13</sup> W. Wielądko, *Heraldyka...*, t. 2, Warszawa 1792, s. 106.

po śmierci protektora, decydował o próbach wykorzystania zdobytej wiedzy i doświadczenia w przynoszącej dochody działalności wydawniczej, poetyckiej, pisarskiej i publicystycznej.

Można więc dopatrywać się w niej jednej z dróg przechodzenia ze stanu szlacheckiego do powstającej grupy inteligencji.

Swoich sił w szybko rozwijającej się Warszawie próbowało wielu przedstawicieli liwskiej szlachty i mieszczaństwa. Część z nich miała w stolicy własne dworki i kamienice tak jak Oborscy, Nojszewscy, Roguscy i Wielądkowie. W drugiej połowie XVIII oraz w XIX w. zdobywali pozycje w warszawskich sądach, urzędach, a także podejmowali działalność handlową i rzemieślniczą.

Dla wielu szukających wówczas szczęścia i życiowej szansy w Warszawie kończyło się to społeczną degradacją i przesłuchiwaniami przez marszałkowskich instygatorów. Ziemia liwska podobnie jak czerska, łomżyńska i zakroczymska należała do tych ziem mazowieckich z których w latach osiemdziesiątych i dziewięćdziesiątych XVIII w., odnotowano znaczną liczbę osób migrujących do Stolicy. W zachowanych w AGAD księgach protokołów przesłuchań instygatorów (prokuratorów marszałkowskich) zachowało się kilka przesłuchań osób pochodzących z ziemi liwskiej i Węgrowa, które dostarczają ciekawych informacji o szybko postępującej pauperyzacji szlachty zaściankowej i mieszczan z tego regionu.

Wojciech Wincenty Wielądko i jego krewniacy podejmują w Warszawie udaną próbę utrzymania materialnego i społecznego statusu. Fakt ten trzeba uwzględnić przy formułowaniu ocen o twórczości i sposobach zarobkowania heraldyka.

Wbrew oczekiwaniom Wojciech W. Wielądko pozostawił nam mało informacji o rodzie Wielądków. W tekście zamieszczonym w *Heraldyce*, a dotyczącym rodu Korniów, jest jedynie informacja o jego małżeństwie z Petronelą Korń, dzieciach oraz herbie Nałęcz jako herbie rodowym. W materiałach przechowywanych w AGAD jest zachowana niekompletna tablica genealogiczna Wielądków o przydomku Podolak<sup>14</sup>. Przedstawiciele tej gałęzi rodu odnotowani są także przez W. Wielądkę w tablicach genealogicznych i materiałach, które dotyczyły Roguskich herbu Ostoja z Roguszyna Starego<sup>15</sup>.

Wielu Wielądków o przydomku Podolak wymienionych jest w innych źródłach. Niektóre z nich mogą potwierdzać opinię, że Wielądkowie mogli być szlachtą herbu Ostoja. L. Zalewski przedstawia opinię o używaniu przez nich herbu Jastrzębiec. Opinia pierwsza nawiązuje do informacji na temat Mikołaja Wielądko herbu Ostoja występującego w 1470 r. w zapisce

<sup>14</sup> Zbiory genealogiczne W. Wielądko, sygn.13.

<sup>15</sup> Tamże; sygn. 50.

herbowej cytowanej przez Z. Wdowiszewskiego. Inne zapiska źródłowa opisuje herb tej rodziny jako „Podkowa i krzyż nad nią” co może być opisem Jastrzębca<sup>16</sup>.

Wielądkowie legitymujący się w XIX w. w Królestwie Polskim jako herb rodowy wskazali podobnie jak autor Heraldyki, herb Naęcz. Jest on także wskazywany w większości herbarzy i spisów szlachty jako herb Wielądków z Wielądk w dawnej ziemi liwskiej.

Potwierdzenie szlachectwa w Królestwie z tym herbem uzyskali: Mateusz Maurycy - syn Fabiana i Róży Skrzyńskiej, wylegitymowany w 1843 roku oraz Marcei Adam, Marcei Michał i Maksym, synowie Leopolda i Marianny Szwareckiej, którzy w 1858 r. wylegitymowali się jako prawnuki Józefa Wielądka skarbnika liwskiego w 1746 roku<sup>17</sup>. Obok XVIII i XIX - wiecznej tradycji wskazującej Naęcz jako herb Wielądków, musimy uwzględnić także wcześniejsze źródła.

Opublikowana przez Z. Wdowiszewskiego, pochodząca z 1470 r. zapiska z ksiąg liwskich, wskazuje, że wśród występujących przed sądem świadków wymienieni są „Primus Nicolaus Wyelantnko de Polazye, secundus Petrus de Olchowka de Clenodio Ostoye”<sup>18</sup>. Prawdopodobnie ci sami „Piotr de Olchowka oraz Mikołaj Comorowski Wyelathko” wymieniani są w dokumencie księcia Konrada z 1476 r., zwalniającym rycerstwo liwskie i czerskie z obowiązku budowy i naprawiania zamków i warowni. Jest to przywilej wymieniający liczną grupę miejscowego rycerstwa oraz nazwy posiadanych przez nich dóbr.

Dokument stwierdza, że do grona jego beneficjentów należą „Nobiles Albertus Paulus Stanislaus de Żelazowo germani Nicolaus Comorowsky Wyelathko in Zelazowo et Comori hereditatibus in districtu liwensi sitis cum incolis et kmethonibus locatis et locandis liberantur”.

Przywilej wymienia także rycerzy z Olchowki, w tym wspomnianego wcześniej w zapisce herbowej z 1740 roku „Piotra de Olchowka de clenodio Ostoye”<sup>19</sup>.

Wspomniana w przywileju wieś Komory, wówczas nazwana także Komorowo – Olchowka jest położona na północ od Żelazowa i siedziby parafii Korytnicy. Z 1435 r., zachowała się zapiska mówiąca, że książę darował M. Załusce i Pawłowi Comorowi z „Comor” na tym terenie ziemię<sup>20</sup>.

Wywodzący się z ziemi zakroczymskiej ród Komorów, później Komorowskich należał do rodzin herbu Ostoja. Od ich nazwiska wzięła nazwę wieś Komory, której częścią stała

<sup>16</sup> S. Kozierowski, *Nieznane zapiski heraldyczne*, odbitka z „Rocznika Tow. Przyjaciół Nauk Poznańskiego”, Poznań 1915, s. 50.

<sup>17</sup> *Szlachta wylegitymowana w Królestwie Polskim w latach 1836-1861*, opr. E. Sęczys, Warszawa 2000; s. 754.

<sup>18</sup> Z. Wdowiszewski, *Zapiski liwskie z XV wieku*, „Miesięcznik Heraldyczny” 1932, nr. 1, s. 4.

<sup>19</sup> *Kodeks dyplomatyczny Księstwa Mazowieckiego*, opr. J.T. Lubomirski, Warszawa 1863, s. 273-274.

<sup>20</sup> AGAD; MK3; k. 174v; zob. także J. Supruniuk, *Osadnictwo ziemi liwskiej w XV i XVI wieku w świetle źródeł pisanych - niniejszy „Rocznik Liwski”*.



się Olchowka. Według L. Zalewskiego pierwsza wzmianka o Olchowce datuje się na 1427 r., kiedy to Cierpięta z Zakrzewa kupił 10 włók ziemi w tej wsi. W 1448 r. odnotowana jest transakcja ziemią dokonana pomiędzy Mściśławem, Andrzejem i Marcinem synami zmarłego Świątosława, a Pawłem Komorem z Rowisk<sup>21</sup>. W 1475 r. „Nicolao et Jacobo filiis Dadzbogii germanis de Comory”, otrzymali od księcia 1,5 włóki ziemi w pobliżu Korytnicy<sup>22</sup>. Zachowane źródła z tego okresu wskazują na zjawisko znacznego obrotu ziemią na tym terenie. Otrzymywana od Księcia lub kupowana ziemia często zmieniała właścicieli. Uczestnikami transakcji byli także przedstawiciele rodzin, które stosunkowo niedawno przybyły do ziemi liwskiej. Dlatego też, nie należy wykluczyć, że nazwa wsi Wielądki, została utworzona od nazwy osobowej Wielętka lub Wielądka w formie liczby mnogiej. Urszula Bijak prezentując taką opinię podkreśla to, że w XVI w. człon pierwszy nazwy stanowiła nazwa wsi Połazie. Z roku 1524 mamy datowaną nazwę Polasye Wyeliathki. Autorka, w oparciu o zachowane źródła, w tym przechowywaną w PAN Kartotekę „Słownika historyczno-geograficznego województwa mazowieckiego w średniowieczu” przedstawia zmiany zachodzące w pisowni nazwy tego zaścianka. W 1487 roku, zapiska z księgi sądów biskupich w Płocku wymienia zapis Wyelathky. W 1514 roku mamy pisownię nazwy wsi Wyelanthky, a w 1524 Polasye Wyeliathki. W 1563 roku zapisywano nazwę wsi jako Wielyatki<sup>23</sup>.

Nazwa Wielądki utrwała się w XVII-XVIII wieku. Zamieszkująca je szlachta występuje w źródłach jako Wielądko lub Wielądek.

Podobną nazwę ma wieś Wielątki w powiecie pułuskim, będąca własności biskupów płockich. Nie można wykluczyć, że wcześniej była ona własnością miejscowego rodu rycerskiego.

Zachowane źródła wskazują, że osobą od której mogła pochodzić nazwa Wielątek (później Wielądek) w ziemi liwskiej był wymieniony w zapisce z 1470 roku Nicolaus Wyelanthko de Polazye. Podobnie jak dziedzice Komorów i Olchówki należał on do Ostojów. Na uwagę zasługuje jeszcze kilka faktów, mogących świadczyć, że Wielądkowie należeli do tego rodu.

W drukowanych przez S. Kozierowskiego zapiskach herbowych z ksiąg poznańskich znalazła się zapiska z 1632 roku dotycząca wyvodu szlacheckiego pochodzenia rodziny Zawadzkich z ziemi liwskiej. Przedstawiciele tego rodu przenieśli się na Podlasie. Tam Stefan Kotwicz Krzycki „zarzucił Stanisławowi Zawadzkiemu, że się właściwie nazywa Dusiłło, a jego żonie Zofii z Goszczewskich, że jest córką młynarza Jana Kalkusa...” Zawadzcy włożyli wiele wysiłków w udowodnienie szlacheckiego pochodzenia, gdyż jak stwierdzono to w zapisce „Szl. Stanisław

<sup>21</sup> L. Zalewski, *Ziemia liwska. Ludzie. Miejscowości. Wydarzenia*, Warszawa 2002, s.100.

<sup>22</sup> AGAD; MK 5, k.179 v.

<sup>23</sup> U. Bijak, *Nazwy miejscowe południowej części dawnego województwa mazowieckiego*, Kraków 2001, s. 216.

Zawadzki przedłożył do wpisania w księgi sądowe trzy wyroki trybunałów piotrkowskiego i lubelskiego. Przed kasztelanem podlaskim Stanisławem Niemierą, cześnikiem podlaskim Krzysztofem Brzozowskim w Drohiczynie 6 świadków potwierdziło rycerskie pochodzenie Stanisława Zawadzkiego. Przysięgali świadkowie ze strony ojca: Marcin Janowicz Zawadzki i Bartłomiej Zygmuntowicz Zawadzki herbu Ostoja półtora krzyża „stemmatis vulgo dicta Ostoia pułtora krzyża”; z strony dziada ojczystego: Jan Jerzowicz i Wojciech Stanisławowicz Jakubowscy herbu Topór; z strony matki: Stanisław Jakubowicz i Jan Feliksowicz Wielądkowie z powiatu Liwskiego herbu Podkowa, krzyż nad nią „stemmatis vulgo nuncupati Podkowa krzyż nad nią”. Szlacheckie zaś pochodzenie Zofii Zawadzkiej stwierdził brat jej szl. Stanisław Goszczewski. Krzycki został skazany na karę 30 grzywien<sup>24</sup>.

Zawadzcy wskazywali jako herb rodowy na Rogalę i Jastrzębiec, w którym to herbie występuje podkowa i krzyż. Można założyć, że przy przepisywaniu kolejnych dokumentów herb Zawadzkich „podkowę krzyż nad nią” przypisano mylnie Wielądkom, zamiast używanej przez tych Ostoi.

O przynależności Wielądków do licznie reprezentowanego w ziemi liwskiej rycerstwa z rodu Ostojów, może świadczyć także lokalizacja ich dóbr. Wieś Wielądki jest stosunkowo małą osadą o powierzchni 3,4 włóki położoną pomiędzy gruntami wsi książęcej Korytnica, później stanowiącej centrum starostwa niegrodowego korytnickiego, o powierzchni ok. 43,5 włók, a wsiami należącymi do rodu Roguskich. Wielądki otoczone były gruntami Roguszyna Wypychy (12,6 włóki), Roguszyna Decie – Kąty (4 włóki), Roguszyna Nowego (21 włók) i Roguszyna Leśniki o powierzchni ponad 10 włók ziemi.

Dziedzice tych wsi używali herbu Ostoja i Awdaniec. Roguscy przybyli do ziemi liwskiej podobnie jak Komorowie z ziemi zakroczymskiej. Być może Wielądki, powstały na terytorium wyodrębnionym po rozgraniczeniu gruntów książęcych i szlachty z Roguszyna między 1470 a 1487 rokiem. Mogły być też częścią większego kompleksu osadniczego szlachty herbu Ostoja, która nabyła ich część od dziedziców wsi Kąty, a powiększyła je dzięki nadaniom lub zakupom. Zachowane źródła wskazują na ich przynależność do Awdańców oraz Ostojów.

M. Piber – Zbieranowska przytacza przykład takiej późniejszej sytuacji, kiedy to księżna Anna, na prośbę kancerza książęcego Mikołaja Żukowskiego, nadała w 1526 roku jego powinowatemu Wojciechowi Połaskiemu z Połazia „nadwyżki ziemi, powstałe po podziale gruntów, z trzech włók w Połaziu (kupionych niegdyś przez jego ojca od księcia Konrada) oraz z 2 włók dziedziców z Żelazowa”. Na ten sam okres przypada nadanie w 1526 w sąsiedztwie wsi Wielądki 7 włók lasu zwanego Gołębnica, Jakubowi Roguskiemu, tenutariuszowi

<sup>24</sup> S. Kozierowski, *Nieznane zapiski...*, s. 50.

latowickiemu wraz z potwierdzeniem praw do 20 włók w Roguszynie. Na nadanym terenie powstała wieś Roguszyn Leśniki<sup>25</sup>.

Analiza powiązań rodowych i majątkowych ówczesnego rycerstwa winna uwzględnić także fakt, że zachowana w zbiorach W. Wielądka tablica genealogiczna Wielądków o przydomku Podolak, eksponuje w tytule to że jest to „Genealogia Magnificum in Wielądki, Roguszyno et Leśniki Podolak Wielądko ex documenti authentici adscripta”. Może ona odzwierciedlać przechowywaną w tym rodzie tradycje związków z tymi wsiami, oraz zamieszkującą je szlachtą.

Jako przodek linii „Macieja de Połazie Wielądki od Roku 1445”, wskazywany jest wspomniany Maciej, przy którym zapisano datę 1459 rok. Jego synami byli Jakub i Mikołaj de Połazie. Prawdopodobnie ten ostatni to osoba identyczna z Mikołajem wymienionym w liwskiej zapisce herbowej z 1470 roku i przywileju dla szlachty liwskiej i czerskiej z 1476 roku.

W przeciwieństwie do ojca Macieja, on i jego dzieci nie występują jako Wielądkowie z Wielądk. Synem Mikołaja de Połazie jest Jakub, który z Anną Polyobin de Połazie ma kilkoro dzieci. W zachowanej tablicy genealogicznej obok jego osoby zapisane są daty 1485-1500. Dzieci Jakuba to: Mikołaj, Paweł, Andrzej, Jan (ksiądz), Stanisław oraz Małgorzata i Anna (później Kałuska)<sup>26</sup>.

Potomkowie Mikołaja i Stanisława zostali ujęci w odrębnych tablicach, z których zachowała się jedynie dotycząca „Stanisława de Połazie Wielądko sędziego grodzkiego liwskiego, syna Jakuba”. Przy Stanisławie umieszczono datę roczną: 1522 r., a przy jego dzieciach zapisano - 1546-1549. Stanisław miał synów Franciszka, Filipa, Jakuba - księdza (1557 r.) oraz Wojciecha, który z Anną z Roguszyna Roguską (1546-1549) miał syna Stanisława Podolak Wielądko (1602-1614). Syn Stanisława na którym, urywa się tablica genealogiczna to Paweł Podolak Wielądko ożeniony z Dorotą Rowicką (1616-1617). Potomkowie drugiego syna Macieja de Połazie Wielądki, Jakuba de Połazie to Michał, Wawrzyniec, Mateusz, Grzegorz, Marcin i Mikołaj ksiądz.

Zachowane spisy szlachty liwskiej, która stawiała się w 1621 i 1622 roku na popis w związku z ogłoszonym po klęsce pod Cecorą pospolitym ruszeniem wymienia Wielądków zamieszkujących jedynie w Wielądkach i Roguszynie Starym.

Z Roguszyna w 1621 r. stawili się Paweł oraz Jan Wielądko syn Wojciecha. Tylko kilku Wielądków przybyło na popis z rodowego zaścianka. Liczniej bo w kilkadziesiąt osób zjawili

<sup>25</sup> M. Piber – Zbieranowska, *Liw jako oprawa (wdowia) księżnych mazowieckich i teren ich działalności*, „Rocznik Liwski”, Liw - Siedlce 2005 - 2006; nr. 1, s. 102 i 105, oraz: AGAD, Metryka Koronna (dalej: M.K.) 41; k. 127.

<sup>26</sup> Jana syna Jakuba „de Polazye Wielathky”, oraz Jana i Jakuba synów „Mathie Polub de Roguszyno” wymieniono w zapisce z 1524 r. dotyczącej Wielądk. Zob.: AGAD, M.K. 32, k. 218.

się Wielądkowie na popisie w 1622 roku. Spośród nich Marcin Wielądko stawający konno, odnotowany został jako posiadacz części wsi Wielądkki i Rabiany.

Wśród przybyłej w 1622 r. do Liwa szlachty nie ma Wielądków z Roguszyna Starego i Połazia. Wojny i epidemie, które dotknęły Rzeczpospolitą w drugiej połowie XVII w., wpłynęły na zubożenie tego roku. Rejestry pogłównego prowincji wielkopolskiej z roku 1676, odnotowały piętnastu właścicieli części szlacheckich w Wielądkach. W zaścianku mieszkali obok Wielądków jedynie dwaj Roguscy i Jan Rowicki. Wielądkowie posiadali ziemię we wsiach Komory, Roguszyn Stary i Roguszyn Leśniki.

W sejmiku liwskim, odbytym w 1672 roku wzięło udział 9 przedstawicieli rodu Wielądków. Pod koniec XVIII w., zaścianek liczył 21 właścicieli. Kilku z nich to szlachta z okolicznych wiosek. Są to Wojciech Rabiński, Jacek Strupiechowski, Tomasz i Bartłomiej Zalescy, Piotr Żaboklicki oraz Jan Żelazowski. W większości byli to posiadacze małych „fortun”. Tylko Maciej i Antoni Wielądek, zaliczeni zostali do grupy szlachty wysiewającej 10 i więcej korców zboża<sup>27</sup>.

Spisy uczniów szkoły księży komunistów w Węgrowie, która w czasach Komisji Edukacji Narodowej miała status szkoły średniej wymieniają w latach 1775 - 1776 jedynie Wojciecha Wielądkę. W tym samym okresie jako uczniowie liczniej odnotowywane są dzieci innych rodzin szlachty liwskiej i drohickiej. Mamy wśród nich 4 Rabińskich, 5 Wąsowskich, po 6 Jaczewskich i Rowickich, 11 Toczyskich, po 12 Polkowskich i Zawadzkich, 19 Wojewódzkich i 25 Roguskich<sup>28</sup>.

W czasach panowania Stanisława Augusta spośród dużego grona w większości niezamożnych Wielądków, podobnie jak w przypadku innych miejscowych rodów wybiło się kilku, którzy zgromadzili większe „fortuny” lub piastowali urzędy ziemskie. Taryfa podymnego z 1790 r., oraz „Regest diecezjów” wymienia Wielądków, którzy przekroczyli granice zaścianka i posiadali ziemię w Kruszewie, Rabianach, Świętochowie Trawach oraz Roguszynie Deciach i Roguszynie Leśnikach.

Jeden z Wielądków tytułowany komornikiem to posesor wsi Ostoja w parafii Łabudzie powiatu piotrkowskiego województwa sieradzkiego. W rejestrze występuje jako Wielątek. Znaczącą pozycję w ziemi liwskiej zdobył miecznik, a później łowczy liwski Franciszek Wielądek, posiadacz królewszczyzn w sąsiednim powiecie kamieńczykowskim: wsi „Wuiówka”, wójtostwa i karczmy we wsi Wyglądały i karczmy „Szałkuwka”. Był on także właścicielem dworku wraz z zabudowaniami gospodarczymi na ulicy Nowolipie 2423 w Warszawie. Sej-

<sup>27</sup> Archiwum Państwowe w Krakowie, Oddział III, sygn. JT 235, Lustracja Dymów Ziemi Liwskiej 1790, s. 45 - 46.

<sup>28</sup> *Węgrów. Dzieje miasta i okolic w latach 1441-1944*; red. A. Kołodziejczyk; T. Swat, Węgrów 1991, s. 65.

mik liwski w dniu 16.02.1787 roku wybrał go jednym z czterech kandydatów na wakujący urząd pisarza ziemskiego.

Na podstawie zachowanych źródeł i nielicznych publikacji poświęconych ziemi liwskiej możemy stwierdzić, że w Rzeczypospolitej urzędy ziemskie i grodzkie pełnili, następujący Wielądkowie: Stanisław z Połazia Wielądko – sędzia grodzki liwski (1522), Józef Wielądek skarbnik liwski w 1746 r. Z tytułem stolnika kijowskiego wymienieni są Józef i Adam Wielądek (między 1744 a 1765 r.).

Franciszek Salezy Wielądek jest kolejno skarbnikiem (1765 r.), wojskim mniejszym, a następnie miecznikiem liwskim (lata 1768-78), łowczym w 1788 r., a od 1789 r. wojskim większym. Z tym tytułem zostaje w 1789 r. członkiem komisji do zbierania w ziemi liwskiej ofiar na wojsko. W 1792 r. podpisuje akces do Konfederacji Targowickiej.

W trakcie powstania kościuszkowskiego, w dniu 15 maja 1794 r. zostaje dokooptowany do składu Deputacji Komisyjnej Porządkowej Ziemi Liwskiej. Z prac w jej gronie rezygnuje w lipcu. Franciszek, wraz z Józefem Grzybowskiem podkomorzym liwskim należał do prenumeratorów Pamiętnika Historyczno-Politycznego. W jego dworku miała mieścić się „kuźnia” pism politycznych stronnictwa patriotycznego. Krewniak Franciszka, Wojciech Wincenty miał być autorem części zagadek i tekstów skierowanych przeciw stronnikom obozu konserwatywnego. Nie udało się ustalić, komornikiem której ziemi był wspomniany w Rejestrze diecezjów, Wielątko posesor wsi Ostoia.

Podpisy Wielądków, widnieją pod licznymi uchwałami konfederacji i sejmików liwskich. Często obok imion wymieniane są przydomki takie jak: Chaber, Chabrzyk, Chamulczyk, Ciuziel, Jadyń, Podolak, Szac(z)yk, Szczęsny, Szcześnik. Niektóre z nich np Ciuziel, Podolak dotrwały do czasów współczesnych. Część wsi Wielądkki nazywana była także Ciuzłami.

W zaścianku tym, najdłużej przetrwały wspomnienia o szlacheckim pochodzeniu oraz charakterystyczne dla drobnej szlachty zwroty i obyczaje. Powodowało to, że jeszcze niedawno o jego mieszkańcach mówiono „wielędzcy bracia”. Mogło to być echem tytułowania sąsiadów powszechnym dawniej zwrotem „panie bracie”.

Wielądkki nie należały do grupy dużych wsi w ziemi liwskiej. W 1827 roku we wsi było 22 domy i 109 mieszkańców. W wydanej w 1892 r. przez Tymoteusza Łuniewskiego, właściciela pobliskiej Korytnicy pracy zaprezentowane są opisy i budżety kilku gospodarstw drobnej szlachty powiatu węgrowskiego. Są to gospodarstwa: Jaczewskiego o przydomku Podpiszek położone w Jaczewie oraz Roguskiego, o przydomku Papież, który nabył 40 mórg ziemi w Czerwoncu, w ramach parcelacji folwarku, jaką przeprowadziła grupa zagonowej szlachty z powiatów węgrowskiego i sokołowskiego. W 1878 r. wspomniany Roguski oraz pozostali

nabywcy parcelowanej ziemi zapłacili po 2000 rubli za włókę ziemi. Łuniewski przedstawia także dokładną charakterystykę gospodarki w zaścianku Rowiska oraz gospodarstwa W. Wielądka o przydomku Paluszek we wsi Wielądki. T. Łuniewski prezentuje następujące informacje: „Rodzina składa się z 5-u osób (jest wdowcem), ojciec, 2 córki, 2-ch synów, jeden z nich żonaty. Wieś W[Wielądki] odwiecznie jest w rękach drobnej szlachty; nadania sięgają czasów Ziemowita Starszego, księcia mazowieckiego. Grunta w drobnej prawie zagonowej szachownicy. Ziemia dobra II, III klasy, łąk przy wsi nie ma. Osada ma gruntu ornego 12 morgów, lasu 2, razem 14. Ziemia ta jest w 37 kawałkach, rozrzuconych po całej przestrzeni wsi. Dom z drzewa pod słomą, dwie izby i spiżarnia. Stodoła o jednym sąsiek, razem ze stajnią z drzewa, pod słomą. Obora z chlewem z drzewa, kryta słomą. Inwentarz żywy: wołów 2, krów 3, owiec 3, trzody chlewnej 4, kur 5, gęsi 3. Wysiew: żyta 3 korce, pszenicy 1 korzec, owsa 5 korców, kartofli 20 korców, lnu  $\frac{1}{4}$  korca, prosa  $\frac{1}{4}$  korca.” T. Łuniewski ocenia dochody tego gospodarstwa na 165 rubli, a wydatki na 129.

O wspomnianej rodzinie pisze, że jest pracowita i pilna, a jednocześnie niezaradna. O mieszkańcach zaś wsi, że „są to ludzie głęboko religijni, skromni, uczciwi i przywiązani szczerze do karmicielki ziemi”<sup>29</sup>.

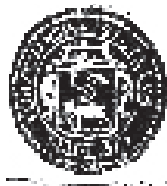
Oceny te zachowały swoją aktualność w następnych dziesięcioleciach. Przykładem tego może być historia trzech braci Wielądków i ich dzieci żyjący w okresie od uzyskania w 1918 roku niepodległości do chwili obecnej. Jeden z nich Polikarp Wielądek pozostał w zaścianku, dwaj Jan i Franciszek ożenili się i zamieszkali w pobliskiej wsi Czerwonka. Polikarp zmobilizowany do wojska, dostał się do bolszewickiej niewoli z której udało mu się uciec. Mniej szczęścia miał, kiedy wywieziony na przymusowe roboty do hitlerowskich Niemiec, za próbę ucieczki, zginął w obozie koncentracyjnym. Jan i Franciszek, jako współwłaściciele sklepu w Czerwonce zyskali szacunek i uznanie okolicznych mieszkańców. Franciszek był wybierany do sejmiku samorządowego w Węgrowie. Jego jedyny syn Czesław Wielądek (matura 1936 rok) podchorąży Armii Krajowej, zginął w walce z Niemcami w przededniu wyzwolenia Węgrowa. Córka Jadwiga, po mężu Cichocka poświęciła się działalności społecznej i pracy nauczycielskiej w Czerwonce. Kierowana przez nią szkoła oraz zespół teatralny uzyskiwał wiele nagród i dowodów uznania. Jako działaczka ZSL była wybierana posłem na sejm<sup>30</sup>.

W rządzie premiera Tadeusza Mazowieckiego ministrem transportu i gospodarki morskiej był pochodzący z Wielądków długoletni pracownik PKP i nauczyciel akademicki dr Adam Franciszek Wielądek (ur. 03 11 1936 r). Obecnie w Polsce nazwisko Wielądek ma ok. 800

<sup>29</sup> T. Łuniewski; *Drobna szlachta. Przyczynek do poglądu na stan ekonomiczny i potrzeby małej własności ziemskiej*, Warszawa 1892; s. 31-33.

<sup>30</sup> Zob. *Węgrów dzieje miasta i okolic. 1944-2005*. Red. A. Kołodziejczyk, T. Swat, M. Szczupak; Węgrów 2006.

osób. Liczne grono przedstawicieli tej rodziny gospodaruje w rodzinnym zaścianku oraz wielu miejscowościach Mazowsza i Podlasia.







## KALENDARIUM A. D. 2007

### I. PROMOCJA MUZEUM I REGIONU. TURYSTYKA

#### ORGANIZACJA SZLAKU TURYSTYCZNEGO DLA TURYSTÓW ZMOTORYZOWANYCH „DOLINA LIWCA”

W bieżącym roku została sfinalizowana przy współpracy z samorządami lokalnymi i PTTK organizacja szlaku turystycznego „Szlak Doliny Liwca”, który umożliwi pełny dostęp do atrakcji turystycznych tego obszaru poprzez ustawienie znaków informacyjnych na drogach i akcję promocyjną w mediach. Szlak obejmuje teren dorzecza Liwca. Przebiega od szosy Warszawa - Siedlce przez Suchą, Liw, Węgrów do Łochowa i Gwizdał.

Stowarzyszenie „Zamek Liw” w grudniu 2007 zostało członkiem Mazowieckiej Regionalnej Organizacji Turystycznej.

Muzeum gościło uczestników wielu wycieczek, rajdów, zlotów turystycznych, oraz turystów indywidualnych w 2007 r.

Materiały i informacje o Muzeum oraz atrakcjach turystycznych regionu prezentowano w prasie i telewizji.

### II. IMPREZY MASOWE

#### V FESTYN ARCHEOLOGICZNY NA ZAMKU W LIWIE „POTOP SZWEDZKI” 28 MAJ – 1 CZERWIEC

1. Pokazy walk i omówienie uzbrojenia Polaków i Szwedów.
2. Pokazy dawnego rzemiosła: kowalstwo, diegiarstwo, tkactwo, garncarstwo itp.
3. Pokazy pracy archeologa na stanowisku wykopaliskowym oraz pokazy archeologii doświadczalnej; odtwarzanie dawnych rzemiosł.
4. Gry i zabawy związane z historią i archeologią.
5. Wystawa okolicznościowa ”Potop” według Sienkiewicza”
6. Bezpłatne pakiety edukacyjne z pytaniami i zadaniami dotyczącymi prezentacji, które odbywały się na Festynie.
7. Pokazy interaktywne: warsztaty archeologiczne i garncarskie; strzelanie z łuku, kuszy, rzut włócznią i toporem.

#### MIĘDZYKRAJOWY ZLOT MOTOCYKLOWY „GRYPARTY VII”

## 22 - 24 CZERWIEC

Impreza plenerowa obejmująca zjazd ok. 600 motorów (1000 uczestników) z całej Polski i zagranicy, koncerty w plenerze, pokazy i paradę w Węgrowie, główny organizator: Klub Motorowy „Gryf” Siedlce.

Organizatorzy zadbali o bogaty program kulturalny. Wystąpiło osiem zespołów muzycznych: KWIATY, OUTSIDE, AT THE LAKE, NEUMA (w składzie ze znanym saksofonistą Alkiem Koreckim), XENOS, SNOGARD, BLUE MACHINE i HUNTER, prezentujące rozmaite style: od rocka przez *blues i gothic* aż do *heavy metalu*. Lokalni faworyci to zespół „Kwiaty” z Grębkowa. Największą gwiazdą imprezy był zespół heavy - metalowy „Hunter” i to jego występ zakończył w niedzielę po północy całą imprezę. Ale i tak największe wrażenie zrobiła grupa „At the Lake” ze skrzypaczką i wokalistką kreującymi lekko niesamowite, gotycko - folkowe klimaty, jak najbardziej na miejscu w gotyckim zamku.

## V OGÓLNOPOLSKI TURNIEJ NA ZAMKU W LIWIE „O PIERŚCIEŃ KSIĘŻNEJ ANNY”

Turniej odbył się w dniach 18 i 19 sierpnia. Wzięło w nim udział około 350 dam i rycerzy z Polski i zagranicy. Podczas imprezy zaprezentowana została kultura rycerstwa średniowiecznego. Przedstawiono także dawne rzemiosło, muzykę i sztukę.

Turniej znalazł się już na stałe w kalendarzu imprez kulturalnych województwa mazowieckiego. Obecnie jest to jeden z największych turniejów rycerskich na terenie Polski Wschodniej. Przyciąga z każdym rokiem na nasze tereny coraz większą liczbę uczestników: od 5000 w 2001 r. do ponad 11.000 w 2007 r.

### Sobota 18. 08.

- 10. 00 Uroczyste rozpoczęcie turnieju, prezentacja bractw
- 11. 00 Eliminacje turnieju kuszniczego i łuczniczego
- 11. 30 Turniej bojowy
- 15. 30 Zabawy plebejskie
- 15. 30 Turniej myśliwski
- 16. 00 Wielobój rycerski
- 18. 00 **Bitwa z udziałem wszystkich rycerzy**
- 20. 30 Koncert zespołu muzycznego (folk, muzyka dawna)
- 23. 00 Taniec ognia

24. 00 Pokaz ogni sztucznych

**Niedziela 19. 08.**

8. 30 Msza święta w kościele w Liwie

10. 00 Finały turnieju kuszniczego, łuczniczego i bojowego

11. 30 Konkurs strojów, rzemiosła, tańców i pokazowych walk rycerskich

13. 30 Bohurt - walki drużyn rycerskich

15. 00 „Bitwa na balony” - i inne gry dla dzieci

15. 30 *Uchonorowanie zwycięzców i sponsorów, uroczyste zakończenie turnieju*

### III. DZIAŁALNOŚĆ WYSTAWIENNICZA

1. **TOMASZ DĘBSKI, „MOJA PASJA”** styczeń- kwiecień  
Fotografia: pejzaż, portret, martwa natura.
2. **ANNA BOSZKO, „NOWE INSPIRACJE”** maj- czerwiec  
Malarstwo pejzażowe , martwa natura (olej)
3. **„JAN PAWEŁ WORONICZ, PROBOSZCZ LIWSKI”** 17 maja – 30 czerwca  
Wystawa poświęcona wybitnej postaci związanej z Liwem i Ziemią Liwska, proboszcza liwskiego w latach 1784 - 91, prymasa Królestwa Polskiego, oratora, pisarza, historyka i poety, prezentowane materiały to ikonografia kościołów liwskich, oryginalne dokumenty z epoki, w tym autografy J. P. Woronicza, dzieła Prymasa wydane drukiem.
4. **„POTOP” WEDŁUG SIENKIEWICZA”** wystawa edukacyjna towarzysząca V.  
Festynowi na Zamku w Liwie „Potop Szwedzki” prezentująca historię najazdu szwedzkiego 1655-60 poprzez losy bohaterów „Trylogii”. 28 maja – 1 czerwca.
5. Wystawa poplenerowa **„I MIĘDZYNARODOWY PLENER MALARSKI „DOLINA LIWCA – WĘGRÓW 2007”** - 15 czerwca do końca lipca (prace 14 uczestników pierwszego od 30. lat pleneru malarskiego odbywającego się w Węgrowie i okolicach, pochodzących z Litwy, Polski, Białorusi i Ukrainy, olej, akwarela, gwasz).
6. **KATARZYNA BALA** Wystawa tkaniny artystycznej **„W KRAINIE ARACHNE”**- sierpień
7. **HALINA BUDZISZEWSKA: „Z LASÓW, PÓL I OGRODÓW”** - wrzesień -listopad, malarstwo pejzażowe i martwe natury.
8. **MAGDA RACZKO- PIETRASZEK, ROMAN POSTEK, AKCJA PLASTYCZNA** - „ZEGAR SŁONECZNY” (podzamcze), sierpień - grudzień

9. **MAGDA RACZKO- PIETRASZEK, ROMAN POSTEK, AKCJA PLASTYCZNA „RAMA”** - 9 sierpnia
10. **WYSTAWA ARCHIWALIÓW DOTYCZĄCYCH SZLACHTY ZIEMI LIWSKIEJ W XVIII W.**, w oparciu o taryfę podatku podymnego z 1790 r. (Sala Rycerska- 22 września 15 października)

#### IV. DZIAŁALNOŚĆ NAUKOWA. KONFERENCJE

1. Kontynuacja wydawania „Rocznika Liwskiego”, pierwszego periodyku naukowego wydawanego pod auspicjami Muzeum. „Rocznik Liwski” poświęcony jest problematyce historii i kultury pogranicza mazowiecko - podlaskiego ze szczególnym uwzględnieniem Ziemi Liwskiej.
  - Wydanie specjalne: II tom – „Sergiusz „Firs” Golicyn” poświęcony rosyjskiemu arystokracji, właścicielowi Starejwsi, autor: Zbigniew Rostkowski (wydany w maju 2007)
  - Publikacja III tomu Rocznika Liwskiego– kontynuacja publikacji materiałów dotyczących dziejów Ziemi Liwskiej.
2. Konferencja naukowa „JAN PAWEŁ WORONICZ, PROBOSZCZ LIWSKI, PRYMAS KRÓLESTWA POLSKIEGO” (17 maja), referaty: dr Mirosław Roguski, Artur Rogalski, Roman Postek.
3. Konferencja naukowa w ramach Europejskich Dni Dziedzictwa na Mazowszu. „SZLACHTA I ZIEMIAŃSTWO POGRANICZA MAZOWIECKO - PODLASKIEGO (22 września), referaty: B.Niemirka, dr M. Roguski, A. Rogalski, T. Jaszczółd, Z. Rostkowski)
4. Promocja pracy Zbigniewa Rostkowskiego „Sergiusz „Firs” Golicyn” 4 październik, Miejska Biblioteka Publiczna w Węgrowie

#### EUROPEJSKIE DNI DZIEDZICTWA NA MAZOWSZU (22 września)

Kontynuacja działań promocji Doliny Liwca - impreza pod nazwą „Jesień na pograniczu”. Tytuł nawiązuje zarówno do pory roku jak i fenomenu pogranicza Wielkiego Księstwa Litewskiego i Księstwa Mazowieckiego (później województwa mazowieckiego, w skład którego wszedł Liw od 1537 r.), istniejącego od XIII do XVI w. w Dolinie Liwca.

Podczas imprezy w plenerze i w salach zamku liwskiego, odbyły się

- konferencja naukową poświęconą szlachcie Ziemi Liwskiej koncert muzyki klasycznej, występ zespołu z tańcami dawnymi, popisy rycerskie oraz udostępnienie Muzeum

- Zbrojowni do bezpłatnego zwiedzania.
- wystawa, zgodnie z tematyką tegorocznych EDD, ukazującą szlak handlowy Warszawa- Drohiczyn- Wilno przebiegający przez Liw.
  - zabawy rycerskie na podzamczu (strzelanie z łuku, rzuty podkową itp.)

## V. KONCERTY I INNE AKCJE KULTURALNE

1. Koncert fortepianowy Jędrzeja Lisieckiego (15 VI)
2. Spektakl „Ogień, światło muzyka – legenda Żółtej Damy”, podczas V Festynu Archeologicznego (reż. Michał Zasłona) (1 VI)
3. Koncert Ogniska Muzycznego przy WOK (19 VI)
4. Spektakl Klubu Poetów przy BUW „Pieśni miłości i śmierci wg poezji R.M. Rilkego” (17 VI)- reż. Grażyna Ziółkowska
5. Koncert poetycki Studia Piosenki WOK kierowanego przez Barbarę Rostek (19 VI)
6. Koncerty 8 zespołów rockowych: KWIATY, OUTSIDE, AT THE LAKE, NEUMA (w składzie ze znanym saksofonistą Alkiem Koreckim), XENOS, SNOGARD, BLUE MACHINE i HUNTER podczas Gryf Party VII (22-24 VI)
7. Koncert podczas Turnieju Rycerskiego: grupa „*Brovarius*”, (18-19 VIII)
8. Koncert barokowy podczas EDD 2007 (22 IX)- kwartet smyczkowy „*Barocco*”
9. Koncert chopinowski poświęcony laureatowi tegorocznej Nagrody Samorządu Mazowieckiego im. C. K. Norwida, prof. Janowi Ekierowi. (11. XI).

## VI. NAGRODY

Muzeum Zbrojownia zostało nagrodzone I. nagrodą w konkursie wojewódzkim „Mazowieckie Zdarzenie Muzealne - „Wierzba” w kategorii najlepsza impreza, pokaz, ekspozycja w plenerze...” za organizację V Festynu Archeologicznego na Zamku w Liwie „Sagi Wikingów”. Sukces ten zawdzięczamy wszystkim pracownikom Muzeum oraz innym współpracownikom a zwłaszcza Panu Łukaszowi Gołosiowi, twórcy idei Festynów w Liwie i ich współorganizatorowi.

